

GMINA WYZNANIA MOJŻESZOWEGO W ŻORACH 1511-1940

*Książka ta stanowi trzynastą pozycję
z cyklu wydawniczego TMMŻ „Pamiętam Żory”*



JAN DELOWICZ

GMINA WYZNANIA
MOJŻESZOWEGO
W ŻORACH 1511-1940

Z BADAŃ NAD HISTORIĄ MIASTA



wydanie drugie
poprawione i uzupełnione



Żory 2018

Projekt okładki: Adam Klemens

Na okładce: reprodukcja pieczęci żydowskiej Gminy Synagogałnej w Żorach z dokumentu z roku 1870

Ilustracje: Marek Jan Karaś, Adam Klemens, Stanisław Szwarc, Grzegorz Utrata, Ludwik Waclawczyk, Andrzej Żabka, zbiory prywatne autora, Towarzystwo Miłośników Miasta Żory, Wydawnictwo SOLO PRESS, Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu, a także:
Gruszczyk M.: *Mała Ojczyzna - Rybnik na starej karcie pocztowej 1897-1945*, Rybnik 2001;
Łagiewski M.: *Wrocławscy Żydzi 1850-1940*, Wrocław 1997;
Greiner P.: *Otto Stern (1888-1969). Noblista z Żor*, Katowice 1994.

Korekta: Wiesław Sienkiewicz

Tłumaczenie
streszczenia: Norbert Zingler

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Miasta Żory

Copyright © 2018 Jan Delowicz. Wydanie II 2018

Publikację wydano przy udziale środków finansowych
Gminy Miejskiej Żory.

Druk: Drukarnia Oldprint H. Skupień i St. Pidek
Żory, ul. Fabryczna 10A

ISBN 978-83-64991-11-0



SŁOWO AUTORA

Od czasów piastowskich Śląsk był azylem dla prześladowanych w Europie Zachodniej wyznawców judaizmu. W Żorach i okolicy Żydzi osiedlali się już w średniowieczu. W najlepszym dla nich okresie, w połowie XIX wieku, ich liczba nie przekroczyła 14 proc. całości populacji. Znaczenia tej części społeczeństwa nie można jednak mierzyć danymi statystycznymi. Zajmowała ona bowiem ważną pozycję we wszystkich dziedzinach życia naszego miasta. Żydowskiego pochodzenia był Joseph Panofski, do którego należał najważniejszy zakład w mieście - „Huta Pawła”. Co najmniej dwa razy przyznano mieszkańcom żydowskim obywatelstwo honorowe miasta, mianowicie: lekarzowi Samuelowi Karfunkelowi i radnemu Maurycemu Adlerowi; temu ostatniemu 19.12.1878 r. W XIX w. Żory wydały też noblistę Otto Sterna, również żydowskiego pochodzenia. Są oni najlepszym przykładem, do czego można dojść mozolną pracą, wiedzą oraz uporem. I to wbrew utrudniającym życie przepisom, nakazom i zakazom.

Osiedlając się w naszym mieście, Żydzi przynieśli własną kulturę, religię i obyczaje, wzbogacając Żory pod wieloma względami. Mimo tego, a może właśnie dzięki temu, stanowili oni integralną część społeczeństwa miasta. Jak się wydaje, nie spotykali się z niechęcią i wrogością, przeważały tendencje tolerancji i współpracy. Zaopatrywano się w żydowskich sklepach i u domokrażnych kupców, korzystano z usług żydowskich rzemieślników, leczono się u żydowskich lekarzy - ceniąc ich wszystkich jako dobrych, grzecznych i cierpliwych fachowców. Przez ponad 400 lat Żydzi mieszkali i pracowali w Żorach, aż do całkowitego unicestwienia ich resztek przez hitlerowców. W ten sposób wyznawcy judaizmu wraz ze swoimi obyczajami i kulturą zniknęli bezpowrotnie z krajobrazu historycznego naszego miasta.

Po żorskich Żydach został jedynie miejscowy kirkut i nazwa miejscowa - Na Żydku w dzielnicy Rowień. Jest to nieduży obszar przy ul. Rybnickiej, na którym znajduje się kilka domostw. Kiedyś znajdowały się tam zabudowania żydowskiego kupca Adlera.

Minęło już ponad 75 lat, od kiedy nie istnieje żydowska część obywateli Żor. Niewiele osób może obecnie powiedzieć o życiu tej grupy. Obraz żyjących tu niegdyś Żydów zaciera się w pamięci najstarszego pokolenia, a duża część nowych pokoleń Polaków ma nikłą świadomość wielowiekowej obecności Żydów w Żorach i okolicy. Powodem tego jest marginalne traktowanie aspektu żydowskiego w regionalnej historiografii.

Pragnąc w jakiejś mierze temu przeciwdziałać, od połowy lat 80. zainteresowałem się tematem życia i działalności wyznawców Mojżesza w naszym mieście, prowadząc poszukiwania archiwalne, odczytywanie inskrypcji nagrobnych oraz wywiady z ludźmi pamiętającymi czasy przedwojenne. Efektem tych działań stało się I wydanie, a teraz II wydanie książki zawierającej rys historyczny gminy żydowskiej w Żorach oraz genealogiczne korzenie żorskich Żydów, zestawione na podstawie różnych źródeł archiwalnych z XIX i XX wieku. Celem uniknięcia nieporozumień zarówno nazwiska jak i imiona podaję zgodnie z pisownią wówczas stosowaną. Zdecydowana większość z nich, aż do 1922 r., jest w wersji niemieckiej. Natomiast imiona hebrajskie podaję w wersji współczesnej (np. Izaak zamiast Icchak).

Wcześniejsza literatura dotycząca gminy żorskiej jest raczej uboga. Nastrojowy, choć krótki jej opis dał rabin Immanuel Deutsch w swojej kronice z 1900 r. Natomiast ks. Augustyn Weltzel poświęcił społeczności żydowskiej kilka podrozdziałów w napisanej w 1888 r. historii miasta.

Opracowanie niniejsze jest adresowane w pierwszej kolejności do osób zainteresowanych historią Żydów zamieszkujących kiedyś w naszym mieście. Ale każdy Czytelnik znajdzie tu wiele cennych informacji: starsi powrócą w wyobraźni do miasta swojej młodości, dla młodych będzie to ukazanie świata i ludzi, wśród których żyli ich przodkowie. Dziś warto spojrzeć bez emocji i uprzedzeń na dziedzictwo żorskich Żydów, choćby po to, aby lepiej zrozumieć dzieje naszego miasta.

Mam nadzieję, że chociaż społeczność żydowska w Żorach dawno temu została starta z powierzchni ziemi, to dzięki niniejszej pracy nigdy nie zostanie zapomniana, a to, co utrwaliłem na papierze, nie pójdzie w niepamięć.

Niniejsza publikacja nie ukazałaby się bez pomocy wielu osób, które udostępniły mi posiadane przez siebie informacje i materiały, w dużym stopniu przyczyniając się do wzbogacenia treści. Podziękowania niech więc przyjmą: Piotr Hnatyszyn, Wanda Jurkiewicz, Paweł Porwoł i Grzegorz Utrata. Dziękuję również zmarłym w czasie pracy nad książką: Janinie Czajkowskiej, Kazimierzowi Hermanowi, Gerhardowi Kubatzowi, Pawłowi Lokajowi, Antoniemu Rajchowi, Łucji Rotter i Wandzie Zdrójkowskiej. Pragnę dodać, że na prośbę o przysłanie mi materiałów odpowiedzieli także mieszkający w Izraelu: Georg Moshe Panofski, Aron Goetzoff, Erna Mandelbaum, Sewek Krotoszyński i Franz Unger. Dziękuję wszystkim za pomoc przy napisaniu tej książki.

Autor



PRZEDMOWA DO PIERWSZEGO WYDANIA

„Od tysiąca lat Żydzi byli jednym z ważnych elementów życia polskiego. Od samego początku dziejów Polski dawało się zauważyć obecność Żydów i udział ich w życiu zbiorowym. Spotykamy ich wśród pierwszych narratorów powstawania państwowości polskiej, bili monety za pierwszych Piastów, z każdym następnym wiekiem coraz wyraźniej i wszechstronniej zaznaczali swą obecność. Przez prawie tysiąc lat byli częścią rzeczywistości polskiej”.

(Aleksander Hertz, Żydzi w kulturze polskiej, Paryż 1961)

Dziś w Polsce Żydów prawie już nie ma. Nieliczna ich garstka, opustoszałe synagogi, zrujnowane cmentarze są zaledwie mglistym wspomnieniem dawnej przeszłości.

Przechadzając się ulicami Warszawy, Łodzi, Będzina czy Nowego Sącza trudno wprost uwierzyć, że zaledwie przed kilkadziesiąt laty miasta te były wspaniałymi, tętniącymi życiem skupiskami kultury żydowskiej.

Żydów prawie już nie ma, ale wciąż jeszcze w sposób paradoksalny i wręcz obsesyjny są obecni w polskiej zbiorowej świadomości. Żyją we wspomnieniach i w pamięci ludzi starszych, budzą się i odradzają w wyobraźni młodych, którzy tęsknią do tego pięknego, różnorodnego świata, jakim była Polska okresu przedwojennego, kiedy na ulicach miast rozbrzmiewały i mieszały się polski z językiem jidysz.

Wydaje się, że powoli staje się jasne, iż nie można w pełni zrozumieć historii i kultury Polski nie uwzględniając przy tym olbrzymiego wkładu Żydów w jej rozwój.

Podobnie zresztą nie można poznać współczesnego Izraela bez jego polsko-żydowskich korzeni.

W ciągu ostatnich 15 lat ukazało się w Polsce z pewnością kilkanaście tysięcy tekstów o tematyce żydowskiej; są to powieści, wspomnienia, książki z dziedziny literaturoznawstwa i historii. Nawet sam jestem współautorem jednej z nich.

Praca Jana Delowicza „Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach w latach 1511-1940” dołącza dziś do długiej listy książek o żydowskich dziejach polskich miast. Dla mnie jednak jest to pozycja wyjątkowa i w pewnym sensie przenosi mnie do tych kilku tygodni z okresu mojego dzieciństwa, jakie spędziłem w tym regionie Polski w 1945 r. Było to w Gliwicach, rodzinnym mieście mojego młodego przyjaciela Andrzeja Folwarcznego, dzięki któremu po latach znów przybyłem w te strony. Wtedy oczywiście nie wiedziałem, że początki żydowskiego osadnictwa na Górnym Śląsku sięgają średniowiecza, że wśród miast, które Żydzi wybrali na swój dom, są także i Żory.

Jestem głęboko wdzięczny Janowi Delowiczowi za trud w opisanu żydowskich dziejów Żor. Jestem przekonany, iż praca ta przyczyni się do pogłębienia i lepszego zrozumienia naszej wspólnej historii i dalszego zacieśnienia kontaktów między naszymi narodami.

Warszawa, 9 maja 2002 r.

Prof. Shewah Weiss
Ambasador Izraela w Polsce



POWSTANIE I ROZWÓJ GMINY

Ślady osadnictwa Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej sięgają XII wieku. Jednak masowo przesiedlali się oni z Niemiec do Polski i dalej na wschód od XIV i XV wieku¹. Kiedy pierwsi Żydzi osiedlili się w Żorach, nie wiadomo. Doszło do tego prawdopodobnie w końcu XV stulecia. Pierwsza wzmianka o nich dotyczy początku XVI wieku. W księdze spraw gruntowych z 1511 r. spotykamy się ze sprzedażą jednej „parceli żydowskiej” przed miastem (w kierunku Folwarków).

Przez następne dwa wieki kroniki milczą na temat obecności wyznawców judaizmu w Żorach. Możemy jedynie przypuszczać, że zamieszkiwali tu do lat 60. XVI wieku. W 1565 r. uchwałą sejmu śląskiego wypędzono Żydów z całego Śląska, zezwalając im na osiedlenie się jedynie w dwóch miastach: Białej koło Prudnika i Głogowie. Kolejną więc wiadomość, którą posiadamy o żorskich Żydach, pochodzi dopiero z 1724 r. Według ksiąg spisowych cło dzierżawił Żyd. Był nim Marcus David, w latach 1724 i 1725 dzierżawca cła od mostów i dróg bitych.

W miarę napływu do miasta ludności żydowskiej zaszła konieczność utworzenia własnego ośrodka religijnego². Już w 1727 r. powołano do życia gminę żydowską³. W połowie XVIII wieku, po aneksji Śląska przez Prusy

-
- 1 Przemysław Burchard: *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 11 i 12, pisze na ten temat: „Pierwsza fala kierujących się ku Polsce uchodźców z Niemiec nastąpiła po roku 1096, kiedy to uczestnicy pierwszej krucjaty dokonali w miastach Rzeszy krwawych pogromów ludności żydowskiej i fala uciekinierów ruszyła na wschód. Osadnictwo żydowskie napotkało tu poparcie książąt, bowiem przybysze posiadali umiejętności i kwalifikacje bardzo potrzebne modernizującej się gospodarce (...). Krwawe prześladowania Żydów na Zachodzie trwały i nasilały się w XII i XIII wieku, by osiągnąć złowrogie apogeum w połowie XIV wieku, w związku z epidemią czarnej febry, o którą obwiniono właśnie Żydów”.
 - 2 P. Burchard, (op. cit., s. 15): „Po to, aby można było odprawić nabożeństwo, nieodzowna jest obecność co najmniej 10 dorosłych mężczyzn. Owadziesiątka, to minjan-itawłaśnigrupastanowi zwykle elementarny zaczątek każdej gminy żydowskiej. Jeżeli powstawała gmina, jej celem i zarazem warunkiem istnienia było posiadanie domu modlitwy, cmentarza i ewentualnie mykwy, czyli łaźni rytualnej”.
 - 3 Wojciech Jaworski: *Żydowskie gminy wyznaniowe w województwie śląskim (1922-1939)*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, 1993, nr 1/2, pisze: „Najstarszą gminą żydowską w górnośląskiej części późniejszego województwa śląskiego

w 1742 r., w księdze spraw gruntowych z 1750 r. wymienia się następujących Żydów: Simon Joachim, Abraham Marcus, Israel Simon i Joseph Löbel. Wzmiankowana jest w niej również szkoła żydowska, w której także odprawiano nabożeństwa. Szechterami - rzezakami rytualnymi - byli wtedy Moses i Anton Pragerowie.

O Żydach czytamy także w regulaminie przeciw-pożarowym sporządzonym przez magistrat w 1765 r. W dotyczącym ich 47. paragrafie wymienia się obowiązek daniny dla tych Żydów, których nie można było powołać do służb pożarniczych.

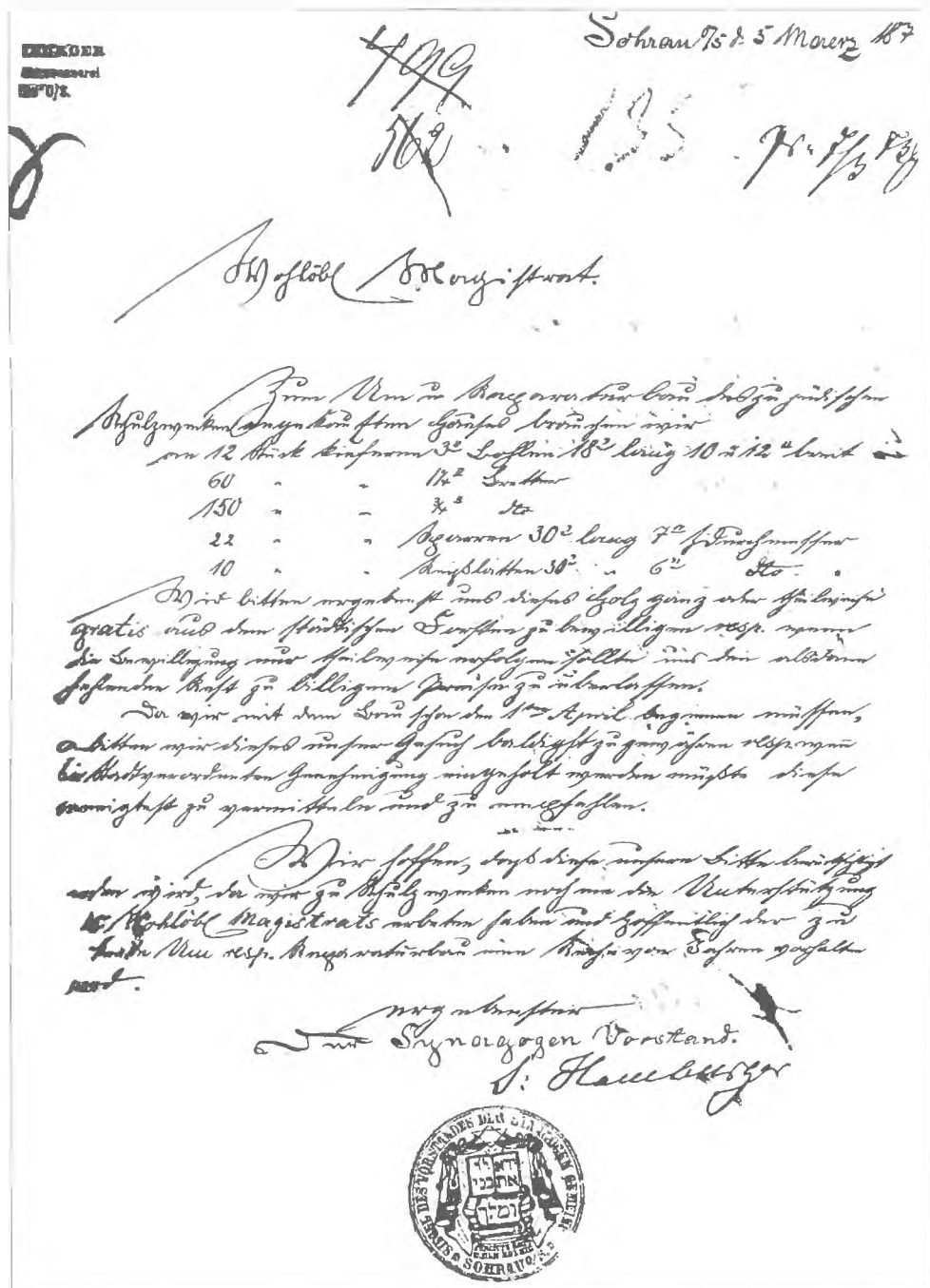
W 1784 r. ilość członków gminy wynosiła 121 osób, a w 1787 r. wzrosła ona do 126. Mieszkający tu Żydzi płacili swoje należności do urzędu tolerancyjnego w Raciborzu. Zatrudnieni byli w handlu, uprawianym po części z chrześcijanami.

W roku 1791 ze 137 Żydów mieszkało w mieście 16 mężczyzn i 18 kobiet. Reszta osiedlona była na przedmieściach (51 mężczyzn i 52 kobiety), które były wolne od podatku.

Dane statystyczne z 1797 r. mówią już o 152 osobach w 20 małżeństwach, do których należało 39 mężczyzn, 43 kobiety, 29 chłopców i 27 dziewcząt. Z domowników (komorników mieszkających kątem) pojawiają się 4 mężczyźni i 3 kobiety, zaś ze służących 2 parobków i 5 służebnic.

Fatalne znaczenie dla miasta i gminy żydowskiej miał dzień 15 sierpnia 1807 r. W tym dniu wypadł szabas. Około godziny 11.30 przed południem, mniej więcej godzinę po zakończeniu nabożeństwa szabasowego, w płomieniach stanęły zabudowania Heymanna Labandy. Ogień szybko się rozprzestrzenił na pobliskie drewniane domy i strawił

była prawdopodobnie Cieszowa, która powstała w pierwszej połowie XVIII w. Wówczas wzniesiono drewnianą synagogę i założono cmentarz. (...) W 1727 r. w Żorach zbudowano dom modlitewny i wówczas utworzono kahał. (...) W 1811 r. zbudowano drewnianą bóżnicę w Rybniku, w której miejsce w latach 1842-1848 wzniesiono murowaną. W 1812 r. utworzono w mieście gminę, a w 1815 r. założono cmentarz. (...) Na początku XIX w. powstała gmina w Wodzisławiu Śląskim i wówczas zbudowano drewnianą bóżnicę, którą po pożarze miasta w 1822 r. odbudowano. Około tego roku powstał cmentarz żydowski w Wodzisławiu". Natomiast F. Henke: *Chronik oder topographisch-geschichtlich-statistische Beschreibung der Stadt und freien Minderstandesherrschaft Loslau in Oberschlesien, Pless 1860*, s. 103 (tłumaczenie: R. Miłek) pisze o Żydach w Wodzisławiu dokładniej: „Dla nabożeństw izraelickich istnieje tu od roku 1798 synagoga (...) z drewna, a która w roku 1822 podczas wielkiego pożaru miasta także się spaliła i została odbudowana w roku 1826 (...), murowana. Na skutek zarządzenia w dzienniku urzędowym z 24 maja 1814 r. gmina żydowska założyła też własne miejsce pochówków, ponieważ przedtem zwłoki zmarłych Żydów przewożono aż do Mikołowa”.



Jedyny zachowany dokument z odciskiem pieczęci Gminy Żydowskiej w Żorach (1879)

całe Śródmieście oraz ponad połowę Dolnego Przedmieścia. W sumie spłonęło całkowicie 150 domów i budynków publicznych, a 13 dalszych zostało częściowo uszkodzonych. Również synagoga, o drewnianej konstrukcji, była zniszczona przez płomienie. Na szczęście spłonęło tylko pięć stodół, natomiast stodoły z zapasami ziarna ostały się. Pożar nie strawił również kościoła, probostwa, plebanii, szkoły i 8 domów z mieszkaniami garncarzy.

W sprawie przyczyn powstania pożaru podjęto od razu śledztwo, które jednak niczego nie wyjaśniło. Przypuszczano, że żydowski

zarządca Labandy podczas palenia fajki nieuważnie zaproszył ogień w słomie na strychu stajni. Okazało się ono jednak bezpodstawne, gdyż podczas szabasu Żydzi nie palą.

Sytuacja miasta i gminy była krytyczna. Ze względu na niekorzystną sytuację polityczną nie można było liczyć na pomoc ze strony państwa. Śląsk znajdował się wtedy pod okupacją francuską. Na szybką odbudowę domów mogli więc sobie pozwolić tylko ludzie zamożni. Pierwszym mieszkańcem żydowskim, który już w rok po pożarze odbudował swój dom, był szynkarz wina Samuel Friedmann, któremu z murowanego domu pozostały przynajmniej ściany. Inni poszli za jego przykładem.

We wspomnianym już wcześniej 1784 r. w życiu społeczności żydowskiej nastąpiły wielkie zmiany, bowiem weszło wtedy w życie „Urządzenie generalne Żydów w prowincjach Prus południowych i nowo-wschodnich”. Natomiast po ustaniu działań wojennych w okresie napoleońskim władze pruskie wprowadziły w życie jeszcze dwie ustawy: miejską z 1808 r. i tzw. emancypacyjną z 1812 r. Na ich podstawie ludność żydowska otrzymała m. in. prawa obywatelskie, zrównując ją z innymi obywatelami Państwa Pruskiego. Żydzi otrzymali też możliwość zajmowania się rzemiosłem bez przynależności do cechów oraz prawo nabywania nieruchomości miejskich i gruntów. W zamian mieli zgodzić się na zmianę stroju i uczesania oraz przybrać nazwiska brzmiące tak samo, jak innych obywateli w państwie, czyli niemieckie. Do XVIII w. źródła urzędowe określały Żydów z reguły dwoma imionami, przy czym pierwsze było imieniem własnym, drugie imieniem ojca, np. „Jakub ibn Samuel”, czyli Jakub syn Samuela. Warunki te zostały przyjęte przez Żydów bez oporów, bowiem umożliwiały im pełną asymilację i szybszą integrację z ludnością miejscową. Od tego czasu miejscowi Żydzi zaczęli się zwać Rosenfeld (pole różane) czy Goldstein (chryzolit) lub Eisen (żelazo). Pojawiły się również nazwiska od nazw miejscowości, np: Tichauer (Tychy), Timmendorf (Szeroka), Laband (Łabędy).

Ustawa miejska i emancypacyjna spowodowały też, że w krótkim czasie Żydzi z przedmieść przenieśli się do centrum miasta. Ale Żydzi osiedlali się nie tylko w samym mieście. Na początku XIX stulecia pojawili się także w okolicznych wioskach i obszarach dworskich. W Baranowicach były to rodziny Nathana Haendlera i Samuela Ziffera oraz handlarz Benjamin Herzfeld i nauczyciel prywatny Marcus Loebmann.

Natomiast w Brodku mieszkała rodzina Abrahama Eisnera. Dwie rodziny: Marcusa Brie i Löbela Guttmanna osiadły w Folwarkach, a dwie następne: Izaaka Freunda i wdowy Juditt Süßmann przebywały w Rogoźnej. Również na terenie kolonii Wygoda nie zabrakło Żydów. Tam swoje siedziby miały trzy rodziny: Marcusa Lustiga, Michaela Münzera i Marcusa Timendorfa alias Rittera.

Duży napływ ludności spowodował szybki rozwój gminy. W 1817 r. liczyła ona 202 osoby, a w roku 1824 było już 310 Żydów w 64 rodzinach (167 osób płci męskiej i 143 osoby płci żeńskiej).

Dwa lata później w Żorach miało miejsce godne uwagi zdarzenie, które pokazuje, jak układały się stosunki pomiędzy mieszkańcami wyznania żydowskiego i katolickiego. Otóż w roku 1826 żydowskie święto Purim przypadło w Wielki Czwartek. Jest ono najweselszym ze wszystkich świąt, nazywane też „żydowskim karnawałem”. Na ulice wychodzą przebierańcy w fantazyjnych strojach. Zabroniony jest post i żałobne lamentacje. Powstał więc problem, czy takie zabawy mogły się odbywać w dniu tak pełnym świętości dla chrześcijan i czy jest to zgodne z przepisami policyjnymi. Po zasięgnięciu rady u miejskiego proboszcza burmistrz nie miał nic przeciwko tym zabawom, ponieważ brali w nich udział tylko żydowscy muzykanci, a personel chrześcijański nie był potrzebny do ich obsługi.

W 1834 r. struktura społeczna gminy żydowskiej - przy ogólnej liczbie mieszkańców wynoszącej okragło 320 - była następująca: oprócz rabina i nauczyciela w gminie byli: właściciel arendy, dzierżawca arendy, właściciel gospody dla dystyngowanych, właściciel jadłodajni, handlarz drobną galanterią, 3 najemców szynków, po 4 handlarzy tkanin i właścicieli gospód dla stanu średniego oraz niższego, po 10 dzierżawców szynków i handlarzy artykułami korzennymi oraz 13 handlarzy artykułami spożywczymi. Obok tych zakładów usługowych były jeszcze czynne następujące żydowskie warsztaty rzemieślnicze: po jednym szklarzu, grzebieniarzu, rymarzu i ciastkarzu, po dwóch krawców, handlarzy żelazem i robotników dniówkowych, 4 garbarzy i 5 piekarzy. Na dolnym końcu drabiny społecznej wymienia się 7 służących dziewcząt i 4 ubogie rodziny, które nie posiadały chyba własnych możliwości zarobkowania i były zależne od dobroczynności współwyznawców. Zarządem gminy kierowali w tym czasie dzierżawca Pincus Glaser i kupiec Anton Sachs.



Na pierwszym planie z lewej strony kamienica wybudowana przez Żydów za pieniądze wygrane na loterii w 1835 r. Poczta z okresu międzywojennego

Przed końcem 1835 r. jedenastu biednych Żydów z Żor i okolicy wygrało na loterii los wartości 150 000 talarów. Z tej wygranej zostały wybudowane w Żorach dwa budynki. Jeden w narożniku obecnej ul. ks. Klimka i Rynku, przeznaczony na winiarnię. Dlatego miał obszerne piwnice. Znajdował się tam sklep. W budynku tym mieszkał potem i prowadził prywatną praktykę lekarz dr Simon Blumenreich. W drugim budynku, na Dolnym Przedmieściu, była gorzelnia. Jej właścicielem został Hahn.

W 1846 r. gmina żydowska osiągnęła swój najwyższy stan osobowy - 542 członków, co przy zaludnieniu Żor, wynoszącym 4008 mieszkańców, stanowiło udział w wysokości około 13,5%. Od tego okresu zaznacza się powolny, lecz systematyczny odpływ Żydów z miasta.

W latach 1847 i 1848 władze pruskie wydały kolejne ustawy regulujące życie społeczności żydowskiej i działalność organizacji gminnych. Przepisy prawne pierwszej z ustaw wprowadziły całkowity zakaz pogromów Żydów, a rejestry urodzeń, ślubów, rozwodów i zgonów ludności żydowskiej, prowadzone dotąd przez magistraty, nie miały być kontynuowane i podlegały przekazaniu do sądów. Obywatelstwo Żydom, już zamieszkającym na terenie Prus, mogło być nadawane nie tylko przez władze centralne, lecz również landratury, a nawet te magistraty, które wcześniej prowadziły wspomniane rejestry. Natomiast zezwolenia na stałe osiedlanie się Żydom przyjezdnym z zagranicy nadal mogło wydawać jedynie ministerstwo sprawiedliwości. Żydzi mieli prawo

wyborcze, nie mogli jednak piastować urzędu burmistrza czy nadburmistrza. Nie mogli również brać udziału w głosowaniu w sprawach dotyczących kultury chrześcijańskiej.

Ustawa z 1847 r. regulowała również organizację gmin żydowskich. Ograniczono mianowicie dotychczasową autonomię gmin wyznaniowych oraz ich liczbę, do jednej w granicach miasta. Przepisy normowały także sprawy synagog, które mogły powstawać w miastach, lecz nie mogły być budowane na wsi. Równocześnie jednak tymże samym rozporządzeniem uznano judaizm za religię oficjalną. Nadto każda gmina musiała mieć swój statut zatwierdzony przez władze. Statuty te regulowały życie społeczne i religijne ludności żydowskiej. M. in. ustalano w nich skład zarządu gminy, lokalizację synagogi, cmentarza i mykwy, czyli łaźni rytualnej, oraz warunki korzystania z miejsc kultu, obowiązki bractwa pogrzebowego itp.

Z kolei ustawa z 1848 r. znosiła dotychczasowe ograniczenia w służbie publicznej. Wszyscy byli równi wobec prawa bez względu na wyznanie. W ten sposób umożliwiono Żydom dostęp do szkół i uczelni, a także do władz miejskich. Ostatecznie równouprawnienie Żydom zagwarantowała konstytucja pruska z 1850 r.

Dodać należy, że na skutek tych wszystkich reform tutejsi Żydzi poczuli się związani z kulturą niemiecką i na co dzień używali języka niemieckiego, zaś w kontaktach handlowych z ludnością miejscową posługiwali się łamaną polszczyzną.

W tym samym 1850 r. gmina żydowska wydała regulamin, w którym ustaliła zasady świadczeń na jej rzecz ze strony członków. Miesięczne składki podzielone były na 9 klas, w przedziale od 6 do 45 srebrnych groszy, wstępne do gminy, z 4 przedziałami, wynosiło od 5 do 15 talarów (od 1874 r. istniało zezwolenie Rejencji Królewskiej na podwyższenie skali podatkowej do 20 marek miesięcznie, jednak nie doszło do płacenia tego najwyższego podatku). Pozostałe źródła dochodów stanowiły wpływy z synagogi (ze sprzedaży miejsc siedzących w świątyni, za śluby i bar micwy, z dobrowolnych datków, ofiar ze skarbonki, za przemowy okolicznościowe), sprzedaży mięsa z uboju rytualnego, tzw. dochody z instytucji oświatowych, czyli ze sprzedaży podręczników szkolnych, opłaty za szkołę, pieniądze za korzystanie z rytualnej łaźni (mykwy) i nadwyżki ze sprzedaży maki wielkanocnej.

Na słowo wzmianki w tym miejscu zasługują legaty członków gminy. Prawdopodobnie pierwszy i najstarszy legat został ufundowany przez

Salomona Plessnera w 1789 lub 1797 r. Plessner zapisał w testamencie dla gminy żydowskiej kwotę w wysokości 500 talarów. W rocznicę jego śmierci procenty z tego kapitału przypadały stowarzyszeniu „Talmud-Tora”. Ogółem ufundowano od 60 do 70 legatów, w większości w bardzo umiarkowanych kwotach, m. in. były to procenty z hipotek, dzierżawy oraz papiery wartościowe. Rocznie było do podziału około 800 marek pochodzących z różnych zapisów. Nad wypełnieniem decyzji legata i nad wypłatą pieniędzy w myśl fundatora w imieniu gminy czuwał rabin.

W sporządzonym 29.05.1839 r., a opublikowanym 5 lipca tego roku, testamencie Moses Panofski, dzierżawca huty szkła w Orzeszu, ufundował 500 talarów. Z odsetek od fundacji miano w dniu jego śmierci (19 Siwana, czyli w czerwcu⁴), obdzielać rocznie żorskiego rabina trzema, a służących w synagodze dwoma talarami. Reszta miała być rozdzielona po równej części między biednych, bez względu na wyznanie. Wypełnienie tego postanowienia spoczęło na barkach mieszkającego tutaj syna Josepha, który zapisany w testamencie kapitał 19.11.1841 r. przekazał do dyspozycji magistratu.

Ostatni prawdopodobnie legat ufundował zmarły 22.02.1910 r. we Wrocławiu Simon Adler, były mieszkaniec Żor. Zgodnie z jego ostatnią wolą miasto otrzymało należące do niego parcelę i łąkę, graniczące z parkiem miejskim. Płacona za nie dzierżawa 125 marek rocznie miała zostać spożytkowana na jedno bezpłatne (wolne) łóżko w miejscowym szpitalu, dla biednych z Żor. W swoim testamencie zapisał on ponadto grunt (działka nr 290) i łąki (nr 324), tutejszej gminie żydowskiej, któ-

4 Ninel Kameraz - Kos: Święta i obyczaje żydowskie, Warszawa 1997, s. 21 i 22, pisze na temat kalendarza, którym posługują się Żydzi od dwóch i pół tysiąca lat: „Kalendarz żydowski jest księżycowo-słoneczny, tzn. miesiące są mierzone miarą księżycową, a rok - miarą słoneczną. Miesiąc księżycowy to czas od nowiu do nowiu, przeciętnie trwa 29,5 dni. Dwanaście miesięcy księżycowych to 354 dni. Rok słoneczny liczy 365,25 dni i jest to czas obiegu Ziemi dookoła Słońca. Z rachunku wynika 11 dni różnicy pomiędzy rokiem księżycowym a słonecznym. W ciągu 19 lat (po których upływie fazy księżyca przypadają na te same dni miesiąca) różnica ta urasta do 210 dni. Stanowi to odpowiednik siedmiu trzydziestodniowych miesięcy. Dlatego Żydzi w ciągu tych 19 lat siedmiokrotnie dodają po jednym miesiącu (w 3, 6, 8, 11, 14, 17, 19 roku cyklu). Dodatkowy miesiąc nazywa się adar bet lub adar szeni. Jednocześnie, dla całkowitego wyrównania rachunku, w miesiącach cheszwan i kislew dodaje się po jednym dniem. Kalendarz żydowski uformował się w czasie niewoli babilońskiej (VI w. p.n.e.). Miesiące kalendarza żydowskiego nie pokrywają się z miesiącami kalendarza gregoriańskiego, który został wprowadzony w 1582 r. i jest obecnie używany w Polsce i wielu krajach świata. Nowy rok żydowski rozpoczyna się jesienią w miesiącu tiszri, który jest siódmym miesiącem w żydowskim kalendarzu”.

§ (Vermächtnis). Der hier am 22. Februar verstorbene Rentier Herr Simon Adler hat der Stadtgemeinde Sohrau das hinter den ehemaligen Garnisonstallungen gelegene Grundstück Blatt 299 Ader Sohrau mit der Bestimmung vermacht, daß die gegenwärtig bezahlte Pacht, 125 Mark jährlich, für ein Freibett im hiesigen Krankenhause für arme Sohrauer Kranke verwendet werde. Es sollen immer die Erträgnisse mehrerer Jahre aufgespart werden, bis der für ein Freibett erforderliche Betrag erreicht ist. — Ferner sollen nach dem testamentarischen Willen des Verstorbenen die Grundstücke Nr. 290 Ader Sohrau und Nr. 324 Wiese Sohrau der hiesigen Synagogengemeinde mit der Bestimmung zufallen, daß die Pachtsumme, die jetzt jährlich 90 M. beträgt, an hiesige jüdische Arme verteilt wird.

Ogłoszenie prasowe o zapisie testamentowym
Simona Adlera. „Sohrauer Stadtblatt” Nr 25 /1910

ra miała 90 marek rocznie przeznaczać dla tutejszych biednych Żydów⁵.

Do stałych wydatków gminy należały: pobory dla jej urzędników, królewskie i miejskie podatki od synagogi i łaźni, zapomogi dla biednych, wydatki dorywcze: opał, mąka wielkanocna dla biednych, utrzymanie „wiecznej lampy” (ner tamid), oświetlenie i utrzymanie porządku w synagodze, naprawy Tory, nabycie

rajskich jabłek na święto Kuczek i wspieranie przejeżdżających biednych. Tutejszym i obcym biednym wydawano posiłki w dni szabasu i w święta.

Punktem zwrotnym w izraelickiej gminie wyznaniowej w Żorach był dzień 15.12.1854 r. W tym dniu wybrano jej władze, a kształt prawny gminy uregulował zatwierdzony statut. Zgodnie z ustawą z 1847 r. organami władzy w gminie były: reprezentacja i zarząd, które tworzyły kolegium gminy. Ich skład był wyłaniany w drodze wyborów. Czynne prawo wyborcze posiadali mężczyźni powyżej 24. roku życia, płacący składki roczne i mieszkający przez co najmniej 2 lata w obrębie danej gminy. Bierne prawo wyborcze posiadali płatnicy o identycznych wymogach jak przy prawie czynnym, jednak w wieku powyżej 30 lat. Urzędnicy religijni nie mogli brać czynnego i biernego udziału w wyborach. Głosowano przy użyciu kart wyborczych na poszczególnych kandydatów zgłaszanych w dniu wyborów. Komisarzem wyborczym był burmistrz. W ten sposób wyłaniano reprezentację, która, w zależności od liczebności gminy, składała się z od 9 do 27 członków. Na czele reprezentacji stali przewodniczący i jego zastępca. Kadencja jej członka trwała 6 lat, przy czym co 3 lata wybierano połowę składu reprezentacji. Natomiast zarząd był wyłaniany przez członków reprezentacji, ale nie można było zasiadać jednocześnie w obu organach. Bierne prawo

5 Vermächtnis. „Sohrauer Stadtblatt” nr 25 z 30.03.1910

wyborcze oraz czas trwania kadencji były takie same, jak w przypadku reprezentacji. Na czele zarządu, który liczył od 3 do 9 członków, stali prezes i jego zastępca. Reprezentacja była organem ustawodawczym gminy żydowskiej. Ona uchwalała statut, dokonywała w razie potrzeby jego zmian, kontrolowała działalność zarządu i poszczególnych urzędników religijnych. Podejmowała też decyzje o budowie urządzeń religijnych, zasadach wyznaczania podatku rocznego i jego wysokości oraz uchwalała budżet gminy. Zarząd był organem wykonawczym. Reprezentanci i zarząd wymagali zatwierdzenia przez Rejencję Królewską. Tam też corocznie był sprawdzany i zatwierdzany budżet gminy i wysokość podatków.

Jako reprezentantów wybrano: kupców Josepha Panofskiego, Nathana Sterna, Salomona Cohna, Heymanna Knopfa i Bernharda Hoffmanna, restauratora Hirschela Loebingera, blacharza Mendela Eckmanna, handlarza Israela Margoliusa i dr. med. Pincusa Wachsmanna. Ich zastępcami zostali: garbarz Izaak Barber oraz kupiec Izaak Hahn. Reprezentanci mieli zadanie utworzenia zarządu. Tworzyli go: restaurator Salomon Hamburger oraz kupcy Adolf Borinski i Moritz Katschinski. Ich zastępcą był Aron Sachs.

Kolegium gminy, kontrolowane przez zebranie ogólne członków, dbało przede wszystkim o życie religijne, a więc utrzymanie świątyni, znajdującej się przy niej łaźni rytualnej i innych urządzeń kultowych oraz personelu złożonego z rabina, kantora i rzezaka rytualnego. Ważnym obowiązkiem gminy było również utrzymanie szkoły wyznaniowej, w której uczono dzieci pisania, czytania i podstaw religii mojżeszowej, a także działalność charytatywna. Tę ostatnią w znacznym stopniu rozwijali także poszczególni członkowie gminy. I tak np. Löbel Freund z Folwarków w 1847 r. podarował 20 talarów do podziału dla biednych rodzin pochodzenia żydowskiego i katolików, a później pożyczył miastu - bez odsetek - 1000 talarów, który to dług miał być pokryty przez miasto ze sprzedaży dębów. Z początkiem 1861 r. właściciele młyna parowego Panofski i Stern podarowali chrześcijańskiemu biednym 6 cetnarów kaszy kukurydzianej. W dniu 2.01.1876 r. synowie i córki mieszkańców żydowskich, dla wsparcia biednych, zorganizowali przedstawienie teatralne, na które przybyło wielu widzów. Kupiec Maksymilian Böhm z Zaborza, który w 1883 r. zawarł związek małżeński z Elise Eisner, mieszkanką Żor, ofiarował 200 marek do podziału między miej-

scowych biednych. „Huta Pawła” rocznie wносиła subwencję na konto szpitala i przytułku, w kwocie 18 marek.

Z zatwierdzonego w dniu wyborów statutu gminy, składającego się z 24 paragrafów, należy wypuklić następujące dane: tutejsza gmina żydowska posiadała ogrodzoną murowaną synagogę z ogrodem, z przylegającym do niej domem mieszkalnym krytym gontami oraz jeszcze jeden murowany dom mieszkalny (w którym znajdowała się okazale zbudowana łaźnia), zwoje Tory i inne przybory religijne potrzebne do odprawiania nabożeństw w synagodze, murowaną rzeźnię, w której sprzedawano mięso z rytualnie ubitego bydła, szopę z karawanem, wreszcie cmentarz ogrodzony murem.

Pisząc o strukturze gminy w Żorach, trzeba jeszcze nadmienić, że swoim zasięgiem obejmowała ona również takie miejscowości jak Bełk, Bzie, Golasowice, Jarząbkowice, Palowice, Pawłowice i Pielgrzymowice. Razem z Wodzisławiem Śl. i Rybnikiem gmina w Żorach tworzyła okręg synagogalny, który w strukturze administracyjnej kraju odpowiadał powiatowi rybnickiemu. Był on jednym z 38 okręgów zorganizowanych w rejencji opolskiej.

W 1855 r. liczba Żydów wynosiła 471 osób (118 mężczyzn i 166 kobiet) w 61 małżeństwach. Posiadały one 187 dzieci (83 chłopców i 104 dziewczynki w wieku poniżej 14 lat). Statystyka zawodowa populacji żydowskiej wyglądała następująco: 4 hurtowników, 15 kupców, 1 agent ubezpieczeniowy, 13 handlarzy artykułami spożywczymi, 1 handlarz starzyzną, 14 szynkarzy, 1 właściciel jadłodajni, 10 karczmarzy, 3 rzemieślników (bez bliższego zaszeregowania), po dwóch chłopów, piwowarów, właścicieli gospody i gorzelników, 5 robotników dniówkowych, 18 służących i 35 ubogich. Rabina, nauczyciela i lekarza nie wymieniono.

W dalszym ciągu spadała liczebność gminy i w 1867 r. osiągnęła 414 osób. W roku 1880, gdy miasto liczyło 4343 mieszkańców, było w nim 374 Żydów.

W 1885 roku mieszkało w mieście już tylko 330 izraelitów. Zmniejszająca się ciągle liczba Żydów w mieście i okolicy, zwłaszcza w trzech ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku, była spowodowana przede wszystkim względami ekonomicznymi. Żydowskie mieszkanki opuszczali niewielkie gminy, przenosząc się do różnych miejscowości w okręgu przemysłowym Górnego Śląska, w związku z dynamiczną urbanizacją tych terenów i rozwojem górnośląskiego centrum



Gospoda Davida Brauera na Dolnym Przedmieściu

przemysłowego⁶. Na przykład Wilhelm Borinski, ur. ok. 1843 w Żorach, mistrz mydlarski, kupiec, wyjechał przed 1870 najpierw do Szprotawy, a ok. 1874 r. do kolonii Małe Zabrze (Klein Zabrze).

Wilhelm Borinski, Zabrze O.-S.
Großhandlung für alle Kolonialwaren
Fernsprecher Nr. 1003 — Telegramm-Adresse: Borinski, Zabrze.

Spezial-Offerte

über

Seelig's kand. Korn-Kaffee.
Tafelkaffee



Originalkisten, enthaltend:		je Kiste	Einkaufspreis per Paket	Monat-Detail- Verkaufspreis per Paket
A	60 Pakete zu ca. 2 kg. Mk. 8.70	14.70	14.70 Pfg.	30 Pfg.
B	100 " " " " " 14.80	14.80	14.80	20 "
C	30 " " " " " 8.40	8.40	8.40	35 "
D	60 " " " " " 10.80	10.80	10.80	55 "
E	100 " " " " " 20.00	20.00	20.00	55 "
F	40 " " " " " 11.40	11.40	11.40	20 "
	20 " " " " " 11.40	11.40	11.40	35 "

Bei Bestellung genügt Angabe der Kistenanzahl und des Sortiment-Puchstabs (A, B, C, D, E oder F).

Es wird zur Bedingung gemacht, dass beim Detailverkauf die ortsüblichen Preise eingehalten werden.

Der Verkauf wird durch reichliche Realane, geschmackvolles Propaganda-Material etc. wirksam unterstützt.

Oferta firmy Wilhelma Borinskiego z Żor, który po ślubie zamieszkał w Zabrzu i tam handlował produktami kolonialnymi

6 Małgorzata Tamara Włodarczyk, Społeczne, religijne i gospodarcze związki żydowskich mieszkańców Górnego i Dolnego Śląska w XIX i XX wieku. (w:) Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Praca zbiorowa pod red. Barbary Kalinowskiej-Wójcik i Dawida Kellera. Zeszyty Rybnickie 14 konferencje, Rybnik-Katowice 2012, s. 151.

Natomiast rodzina mistrza blacharskiego Heimanna Brassa, ur. ok. 1840 w Żorach, żona Jeanette i dwóch synów, wyjechali ok. 1870 r. najpierw do Rudy Śląskiej (Wirek) (Antonienhütte), a po kilku latach do kolonii Dorota (Dorotheendorf) w Zabrze.

Z kolei Isidor Eisner z rodziną, właściciel gospody i domu, wyjechał ok. 1896 do Gliwic (Gleiwitz), a potem do Zabrze.

Zaś wdowa Charlotte Glaser z domu Brie, wyjechała wraz z dziećmi ok. 1858 r. do Starego Zabrze (Alt Zabrze).

Z Żor wyjechał też kupiec David Hamburger, ur. ok. 1836 r. w Żorach. Razem z żoną Liną i dwiema córkami. Było to w latach siedemdziesiątych XIX wieku. Osiedli w Małym Zabrze (Klein Zabrze).

Ponadto do Zabrze wyjechała Sara Loebinger, ur. 12.12.1855 r. w Żorach, panna, kupiec, córka Abrahama Loebingera i Rosalie z domu Katschinsky.

Żory opuściła również Ernestine Petzal z domu Schindler, ur. 19.02.1861 r. w Żorach, razem z mężem nauczycielem Siegfriedem Petzałem i dwójką dzieci (Jamsem i Wandą). Stało się to w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX w. Zamieszkali w Małym Zabrze (Klein Zabrze), gdzie mąż był kierownikiem szkoły.

Na początku lat siedemdziesiątych XIX w. z naszego miasta wyjechał także kupiec Moritz Schiller (ur. 15.10.1830 w Żorach) z żoną Berthą Johanną z domu Rosenbaum i ósemką dzieci. Zamieszkali w miejscowości Małe Zabrze (Klein Zabrze)⁷.

Do tego doszły jeszcze wydane w latach 1884-86 nakazy przymusowego wysiedlenia imigrantów i osadników z Galicji oraz Królestwa Polskiego. W Żorach dotyczyły one tylko Żydów. Gmina straciła przez to 8 rodzin w liczbie 35-40 osób. Zjawisko odpływu ludności żydowskiej obserwujemy również bezpośrednio przed I wojną światową. Jeżeli w 1907 r. było jeszcze 98 izraelitów, to pięć lat później już tylko 89, przy czym przypadał 1 Żyd polski na 88 niemieckich.

W czasie wojny część mężczyzn pochodzenia żydowskiego została wcielona do wojska. Brak jednak danych co do ich liczby. Wiadomo jedynie, że ogółem liczba ofiar tej wojny w Żorach wyniosła 236 osób. Spośród poległych członków gminy wyznaniowej, autorowi udało się ustalić jedynie nazwiska dwóch osób. Byli to: Ernst Borinski, który

7 Słownik „Żydzi w Zabrze” – Muzeum Miejskie w Zabrze.

zginął 16 kwietnia 1917 r. pod Aisne nord Reims i Alfred Eisner zabity koło Wanveny w dniu 4 września 1918 r.

Po pierwszej wojnie światowej nastąpił dalszy odpływ ludności żydowskiej z Żor. Między innymi w dniu 22 czerwca 1920 r. nauczyciel w szkole żydowskiej Raphael Plaut przeniósł się wraz z rodziną do Hamburga i tam był kierownikiem żydowskiego sierocińca. Natomiast kupiec Aron Cohn, właściciel sklepu kolonialnego w narożniku obecnej ul. ks. Zgaślika i Rynku, wyprowadził się do Wrocławia. Zmarł w 1925 r. Natomiast małżeństwo Dawid Brauer i jego żona Rosalie z domu Guttman, właściciele gospody, sprzedali interes i wyjechali do Katowic. Mieszkali przy ówczesnej ul. Heinzelstrasse 10 (obecnie ul. Plebiscytowa). Tam Rosalie zmarła 16 października 1921 r. w wieku 65 lat⁸. Dlatego w spisie mieszkańców Żor z 1920 r. odnajdujemy już tylko następujące nazwiska rodzin żydowskich: Badrian, dr Blumenreich, Borinski, Brauer, Holländer, Leschziner, Linzer, Loebinger, Panofski, Schifftan, Schleier, Schleimer i Zweig.



Na pierwszym planie z prawej strony sklep Arona Cohna

Zjawisko odpływu Żydów wzmogło się jeszcze bardziej po roku 1921, tj. po decyzji o przyznaniu wschodniej części Górnego Śląska odrodzonej Rzeczypospolitej. W związku z tym, że prawie wszyscy Żydzi z Górnego Śląska opowiadali się za państwem niemieckim, po niekorzystnych dla nich rozstrzygnięciach nie widzieli dla siebie miejsca w nowej ojczyźnie. Większość przeniosła się do Berlina i w głąb Niemiec,

8 Nekrolog. „Sohrauer Stadtblatt” nr 45 z 19.10.192

ale część osiedliła się we Wrocławiu⁹. Wtedy z Żor na Bliski Wschód do Palestyny wyprowadziły się, spokrewnione ze sobą, rodziny Schleier i Schleimer. W 1937 r. były mieszkańiec naszego miasta Georg Moshe Panofski, spotkał w Tel Avivie córkę Schleierów - Herthę.

Jako ostatnia - przed przejęciem miasta przez Polskę - wyprowadziła się z Żor do Wrocławia właśnie rodzina Panofskich. Reszta Żydów utożsamiających się z państwem niemieckim i jego kulturą, którzy nie chcieli być obywatelami polskimi, opuściła Żory po 1922 r., przenosząc się do Niemiec.

9 Małgorzata Tamara Włodarczyk, Społeczne, religijne i gospodarcze związki żydowskich mieszkańców Górnego i Dolnego Śląska w XIX i XX wieku. (w:) Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Praca zbiorowa pod red. Barbary Kalinowskiej-Wójcik i Dawida Kellera. Zeszyty Rybnickie 14 konferencji, Rybnik-Katowice 2012, s. 151.

SYNAGOGA



Panorama pld.-wsch. części Żor na widokówce z lat 20. XX w.
Na drugim planie, z prawej strony, budynek synagogi

Każda gmina żydowska miała swój dom modlitwy. W mniejszych liczebnie gminach wynajmowano do tych celów pomieszczenia w domach prywatnych, w większych wznoszono synagogi. W czasie diaspory były one nie tylko miejscem kultu, ale także siedzibą zarządu gminy żydowskiej.

W Żorach nabożeństwa najpierw odprawiano w szkole żydowskiej. Taka informacja pojawia się w księdze spraw gruntowych z 1750 r. Potem - ze względu na brak źródeł pisanych nie wiadomo kiedy - zbudowano synagogę w południowej części miasta, niedaleko Rynku. Był to prosty budynek z drewna, który został doszczętnie zniszczony podczas pożaru 15.08.1807 r. Na miejscu tej budowli stanęła w 1830 r. solidna i masywna synagoga z kamienia. Jednak, wobec zaistniałych w tym czasie trudności, budynek można było poświęcić dopiero w 1835 r. Jeszcze 12.01.1835 r. zarząd gminy żydowskiej prosił władze miasta o przydział drewna z pobliskich lasów, po 10 belek drewna dębowego

i kłoców na deski do synagogi, zaś 13.04.1838 r. o drewno na wykonanie ogrodzenia wokół niej. W najbliższym sąsiedztwie synagogi - jak już wspomniano w innym miejscu - znajdowały się mieszkanie rabina, mykwa oraz szkoła żydowska.

Do dnia dzisiejszego nie zachowały się przekazy pisemne, pozwalające jednoznacznie określić jej wygląd i styl. Mimo wielu poszukiwań, nie udało się też odnaleźć starych, archiwalnych zdjęć synagogi. Niemniej przez analogię sądzić możemy, że główną inspiracją dla jej budowniczych były wyobrażenia Namiotu Spotkania opisanego w Księdze Wyjścia jak i pierwszej Świątyni Salomona (wzniesionej w VII w. p. n. e. na wzgórzu Moria w Jerozolimie). Wejście główne było od strony zachodniej, na osi głównej.

Wewnątrz synagogi znajdowała się obszerna sala modlitewna, przeznaczona wyłącznie dla mężczyzn. Pośrodku sali znajdowała się bima, zwana też po arabsku „almemor”. Było to podwyższenie, z którego rabin odczytywał odpowiednie fragmenty Pisma Świętego i rozpoczynał wspólne modlitwy. Wewnątrz bimy stał szulchan (rodzaj pulpitu), służący do wykładania rodaków i czytania Tory. Bima służyła również do wygłaszania kazań i mów w czasie zebrań gminnych.

Na ścianie wschodniej umieszczono aron ha-kodesz (szafę ołtarzową, w której przechowywano zwoje Tory). Obok aron ha-kodesz znajdował się ner tamid - „wieczny ogień”, symbol światła zapalanego przed wiekami przez kapłanów w Świątyni Jerozolimskiej.

W przedłużeniu głównej sali modlitw znajdował się przedsionek (na ścianie zachodniej), nad którym znajdowała się sala dla kobiet (babiniec). Z czasem przybrała ona kształt galerii z trzech stron otaczającej salę główną.

W nocy z 20 na 21 grudnia 1837 r. popełniono w synagodze kradzież. Przez okno złodziej wyniósł duży mosiężny kandelabr z orłem pośrodku (menorę), 7 świec woskowych, znajdującą się przy wejściu z podwójnym zamkiem skarbonkę ofiarną z zawartością 6 talarów oraz zwoje Tory z bogato haftowanym okryciem. Tora została odnaleziona między stodołami, uszkodzona, bez pokrowca.

Już w 1855 r. budynek synagogi został poddany remontowi. Do robót naprawczych dostarczono z okolicznych lasów 15 pni drewna deskowego wartości 74 i pół talara.

W tym czasie Żydzi asymilowani, zwolennicy uproszczonego rytuału reformowanego, zaczęli wznosić świątynie, zwane na wzór niemiecki

zbozem bądź synagogą reformowaną (czasami też niemiecką, ewentualnie Tempel). Gdy wprowadzono też kazania w języku niemieckim, zmieniano tradycyjny układ przestrzenny wnętrza synagogi. Bima, teraz służąca wyłącznie jako mównica, została przesunięta w kierunku aron ha-kodesz. Przenoszono też do wnętrza sali galerie dla kobiet tam, gdzie były one na zewnątrz.

Również w Żorach w 1862 r. odważono się na rozległą przebudowę synagogi. Galeria dla kobiet, która przedtem obejmowała tylko przestrzeń środkową, została poszerzona na prawą i lewą stronę. W nawie środkowej bóżnicy przesunięto bimę, przez co zyskano miejsce dla sporej liczby mężczyzn. Prace malarskie wykonał Pniower z Bytomia. Roboty te prowadzili Moritz Katschinski i Samuel Hamburger, a Heymann Knopf pełnił nadzór techniczny. Odnowiona za 1500 talarów synagoga została poświęcona 19 września tego roku przez rabina Davida Deutscha. W uroczystości tej wzięli również udział przedstawiciele władz miejskich. W 1880 r. usunięto stare drewniane ogrodzenie i zastąpiono je gustownym, metalowym, a plac przed synagogą został wyłożony płytami chodnikowymi. W tym czasie majątek synagogi wynosił 900 talarów.

Gdy czas pozostawił na budynku widoczne ślady, pod koniec wieku zaszła potrzeba ponownego remontu synagogi, którą nadto zamierzano godnie przyozdobić. Mała, ciągle zmniejszająca się gmina nie była w stanie dokonać tego własnymi siłami, jednak dzięki licznym ofiarom byłych członków gminy żydowskiej w Żorach potrzebne pieniądze zebrano. Między innymi Abraham Schall z Wrocławia ofiarował 800 marek na prace malarskie. W dniu 4 września 1898 r. odprawiono uroczyste nabożeństwo, na które przybył dawniejszy rabin gminy dr Immanuel Deutsch. Modlitwą oraz uroczystym przemówieniem dokonał on poświęcenia synagogi. W opublikowanej potem historii gminy napisał, że „dom Boży czynił znowu bardzo sympatyczne wrażenie swoim przepychem i przytulnymi pomieszczeniami”.

W gminie działali urzędnicy wyznaniowi, do których należeli rabini, kantorzy, nauczyciele religii, rzeźnicy (dokonujący uboju koszerne) i woźni synagogi. Byli oni zobowiązani spełniać wszelkie funkcje rytualne i religijne zgodnie z przekazanym im zakresem działania.

Pierwszym znanym z nazwiska rabinem w Żorach był Abraham Freund, który należał - jak to bywało na Śląsku w początkach XIX stulecia - „do ekskluzywnej talmudycznej szkoły rabinów”. Pia-

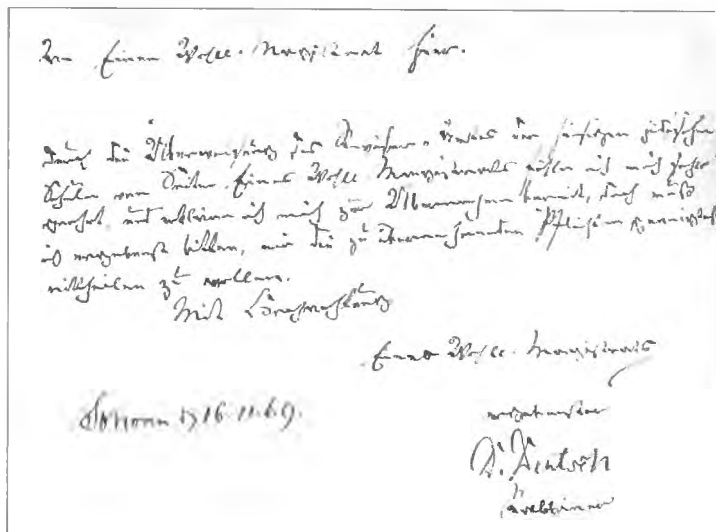
stował swój urząd przez 16 lat (1828-1844). Między innymi uczył religii dzieci żydowskie, pobierające naukę w szkole katolickiej. Dorywczo rabin Abraham Freund sprawował też rabinacką posługę wśród Żydów rybnickich. Można to stwierdzić na podstawie akt stanu cywilnego gmin żydowskich powiatu rybnickiego¹. Bliższe szczegóły o nim nie są znane. Gmina w każdą rocznicę jego śmierci, w czerwcu (11 Tamuz), obchodziła dzień pokuty i modlitwy. Rabin odprawiał nabożeństwo w synagodze, a potem na miejscu spoczynku zwłok wygłaszał kazanie. Uroczystość kończył wspólnie odmawiany kadisz, modlitwa za zmarłego.

Następcą A. Freunda był rabin Wolf Zellnicker. Niestety, nie działał w Żorach długo. Przedwczesna śmierć w 1846 r. przerwała jego prawie dwuletnią działalność i piastowanie urzędu.



Zniszczony nagrobek rabina Wolfa Zellnickera (1993)

1 Źródło: Małgorzata Płoszaj - Rybniccy rabini. (w:) Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX w. Zeszyty Rybnickie 22. Red. Adam Dziurok, Dawid Keller i Bogdan Kloch, Rybnik 2015, s. 246.



Dokument podpisany przez rabina Davida Deutscha

Kolejnym rabinem został David Deutsch. Przybył do Żor w 1846 r. z Mysłowic, gdzie działał przez siedem lat. Wprowadził w Żorach zwyczaj głoszenia kazań z bimy. Wyróżniał się szczególną erudycją. Jego sława rozchodziła się daleko poza gminę żorską. Wspólnie ze swoim starszym bratem Israelem Deutschem, rabinem z Bytomia, sprzeciwiał się zdecydowanie radykalnym ruchom reformatorskim w dziedzinie kultu i rytuału. Publikował na ten temat artykuły w pismach żydowskich i niemieckich. Jego dzieła zawierają badania, komentarze i objaśnienia do tekstów Pisma Świętego.

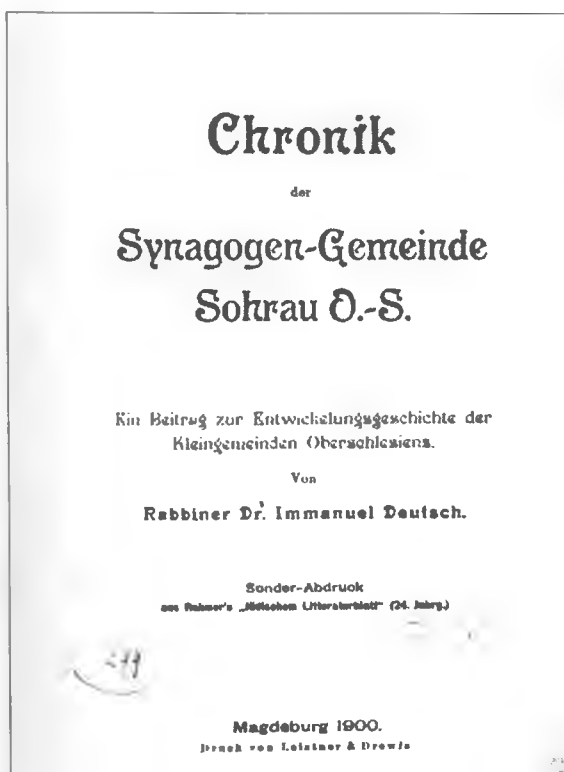
Z większych prac literackich należy wymienić: Chissek Emunach Izaaka z Troków, która ukazała się w dwóch wydaniach (cenna ze względu na stare rękopisy przytaczane w tekście), Organy w sy-

nagodze, Protest przeciwko

brunszwickiemu zgromadzeniu rabinów (w językach hebrajskim i niemieckim), Rozmowy z wszystkimi wierzącymi i Chabakuk z komentarzem hebrajskim. Jego pojedyncze, liczne prace ukazały się również w „Roczniku Liebermanna” oraz w innych czasopismach.

W lecie 1869 r., po śmierci ukochanej żony, rabin Deutsch wyjechał na wypoczynek do Salzbrunn (obecnie Szczawno-Zdrój), gdzie między innymi poświęcił ufundowany ze składek lokal modlitewny wraz z nową Torą. Zmarł w cztery lata później, 31 lipca 1873 r. we Freiburgu (obecne Świebodzice), podczas drogi powrotnej. Trzy dni później odbył się w Żorach jego pogrzeb. Wzięli w nim udział liczni przyjaciele i życzliwe mu osoby z różnych stron Górnego Śląska.

Po roku żałoby gmina powołała na stanowisko rabina jego młodszego syna, dr. Immanuela Deutscha. Pierwsze lekcje Talmudu pobierał on u ojca, następnie kształcił się w gimnazjum gliwickim. Od 1868 r. uczęszczał do Jüdisch - Theologisches Seminar (Żydowskie Seminarium Teologiczne) we Wrocławiu. Później na tamtejszym uniwersytecie poświęcił się studiom nad filologią orientálną i klasyczną, a także nad filozofią i historią. Po przekazaniu rozprawy naukowej pt. De Elihui sermonum origine atque auctore i po złożeniu egzaminu (tentamen rigorosum) w marcu 1873 r., otrzymał promocję na doktora filozofii. W roku następnym uzyskał autoryzację uprawnień rabina, zaś 9 stycznia 1875 r. został rabinem w Żorach, będąc równocześnie nauczycielem religii. Urząd ten piastował przez 23 lata.



Strona tytułowa „Kroniki Gminy Synagogałnej w Żorach na G. Śl.” napisanej przez rabina dr. Immanuela Deutscha



Nagrobek dr. Immanuela Deutscha na cmentarzu przy ul. Ślężnej we Wrocławiu (stan obecny)

Wyludnienie gminy - spowodowane zarówno naturalną umieralnością, jak też ubożeniem oraz migracją jej członków do większych miast - sprawiło, iż zabrakło odpowiednich funduszy na utrzymanie rabina. Dnia 1 kwietnia 1898 r. Immanuel Deutsch z „ciężkim sercem” rozstał się z gminą żorską, która mianowała go swoim obywatelem honorowym.

Po opuszczeniu Żor był do 1901 r. rabinem w Lesznie, a do śmierci w 1913 r. - zastępcą rabina, bibliotekarzem i nauczycielem religii we Wrocławiu. Napisał historię gminy żydowskiej w Żorach oraz kilka innych prac.



Życzenia kantora Moddela i jego żony dla członków gminy żorskiej z okazji 5668 żydowskiego Nowego Roku („Sohrauer Stadtblatt” nr 72 z 7.09.1907)

Odtąd funkcję przywódcy religijnego gminy żorskiej pełnili kantorzy. Pierwszym z nich był Ignatz Bock, który zmarł w Żorach 4 marca 1903 r. Przez następne lata na czele gminy stał kantor Rudolf Moddel. Informacja o tym, że był on kantorem w Żorach, znajduje się między innymi w dokumencie z 1906 r., sporządzonym na

okoliczność odnowienia murowanego ogrodzenia miejscowego cmentarza żydowskiego.

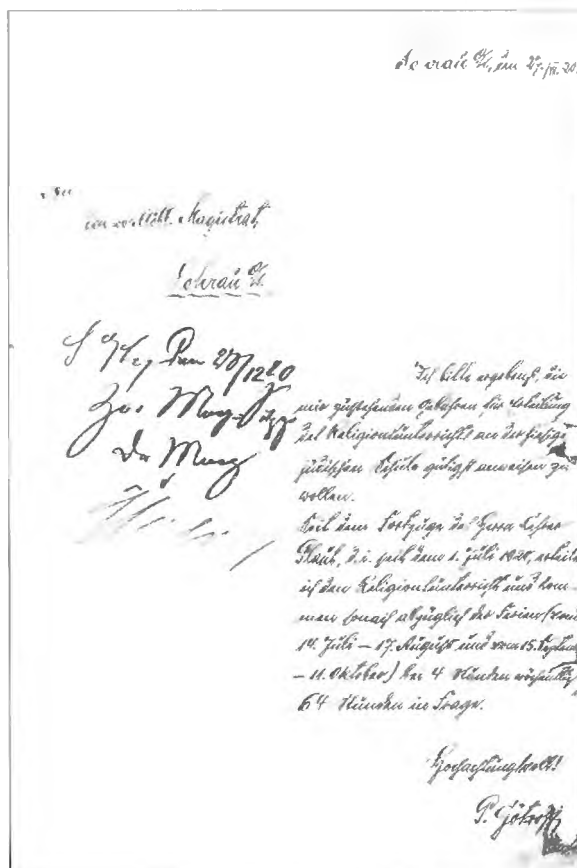
W 1907 r. w miejsce Rudolfa Modela na kantora tutejszej gminy żydowskiej został powołany kantor Simsohn z Katowic, który „swój urząd przyjął osobiście”².

W 1916 r. kantorem i nauczycielem religii został Pincus Götzoff. Urodził się 15 marca 1897 r. w białoruskim Mińsku i w 1901 r. został przygarnięty - jako sierota, ofiara pogromu - przez gminę żydowską w Kolonii. Wykształcenie zdobył w Szkole Rabinów w Höchbergu koło Würzburga i w Seminarium Nauczycielskim w Kolonii. Urzędował w Żorach do 1921 r. Opuścił je wraz z wieloma miejscowymi Żydami na skutek ówczesnych „politycznych zawirowań” i przeniósł się do Niemiec. Od 1923 r. był wyższym radcą naukowym w gimnazjum żydowskim w Kolonii. Potem działał jako kantor, kaznodzieja i nauczyciel religii w powiecie Cochem nad Mozela. W czasie Nocy Kryształowej

2 Als Kantor. Sohrauer Stadtblatt nr 71 z 4.09.1907



Kantor Pincus Götzoff



Pismo kantora P. Götzoffa do magistratu w Zorach

9 listopada 1938 r. zniszczono jego bibliotekę, a on sam został aresztowany i zamknięty w obozie koncentracyjnym w Dachau. Dnia 20 stycznia 1939 r. Götzoffa zwolniono pod warunkiem, że w ciągu 24 godzin opuści III Rzeszę. Wyjechał więc do Haify w Palestynie z brytyjską wizą turystyczną. Zmarł w 1960 r. w Ramat Gan, w Izraelu. Jego żona i córka nie potrafiły zdecydować się na wyjazd z Niemiec, podzieliły więc tragiczny los osób narodowości żydowskiej, wywiezionych do KL Auschwitz. Natomiast syn Aron, wówczas piętnastolatek, który obecnie żyje w Izraelu, zdołał wydostać się z Niemiec w sierpniu 1939 r.

W okresie międzywojennym obowiązki kantora w Żorach pełnił rzezak Ajzner Lewek.

W tym okresie w synagodze odbywały się uroczyste nabożeństwa z okazji niepodległości Polski, uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Święta Żołnierza Polskiego czy po 1935 r. z okazji rocznicy śmierci Józefa Piłsudskiego.

Przy synagodze istniały również związki i stowarzyszenia (bractwa), mające charakter społeczno-wyznaniowy³. Już w 1843 r. powstał

³ Nie wiadomo, ile przy gminie żydowskiej w Żorach istniało bractw (chewroth). Posiadamy informacje jedynie o kilku, które działały w XIX wieku. W Encyklopedii Powszechnej

§ (Trauergottesdienste.) Aus Anlaß des Ablebens des Marschalls Pilsudski finden hierorts morgen Sonnabend den 18. d. Mts., vormittags 9 Uhr in der katholischen und in der evangelischen Kirche, desgl. in der Synagoge Trauergottesdienste statt. Nach dem Gottesdienste versammeln sich die Teilnehmer im Saale des Vereinsthauses zu einer öffentlichen Trauerkundgebung. Gestern nachmittag erfolgte von den Kirchtürmen ein Trauergeläut. Auf vielen Häusern wehen die Fahnen halbmast.

Ogłoszenie w gazecie „Sohrauer Stadtblatt” o nabożeństwach żałobnych w kościołach katolickim, ewangelickim i w synagodze na okoliczność śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego

związek kobiet, który gorliwie zajmował się wyposażaniem ubogich pań, opiekował się biednymi położnicami i wypełniał ostatnie posługi podczas pogrzebów kobiet. Związek ten ufundował piękny baldachim ślubny (chupa). Na czas rodzinnych uroczystości religijnych związek wypożyczał bogaty komplet stołowy. Ze względu na rosnące wydat-

S. Orgelbranda (t. XVI, str. 234) znajdujemy taki akapit: „Zarząd zaś ogólny gminy sprawowały osoby z wyboru wynikłe. A że kilku osobom trudno było zajmować się wszystkimi gałęziami potrzeb, rozdzielono więc czynności i rozdano je odpowiednio. Tym sposobem powstały tak zwane chewroth (bractwa). W każdej więc gminie istniały (...) następujące: 1) Chewra kadisza (bractwo święte) zajmujące się chowaniem zmarłych. 2) Chewra talmud tora (bractwo wykładowe), mające obowiązek oddawania ubogich dzieci do szkół. 3) Chewra bikur cholim (br. opatrywania chorych). 4) Chewra muoz ladoł (br. żywienia ubogich). 5) Ch. halwoat chejn (br. pożyczki bezprocentowej). 6) Ch. hachnosath kałoh (br. wyposażania ubogich pań). 7) Ch. małbusz erynim (br. odziewania nagich) i inne. Bractwa te w ogóle ze wszelką sumiennością wykonują przyjęte obowiązki. Zaprawdę też rzadko znajdzie się Żyd nie umiejący czytać po hebrajsku, albo dziewczynę choćby najuboższą, którejby nie wyposażono i nie wydano za mąż”. Na ten temat wypowiada się również P. Burchard (op. cit. str. 18), podając inne jeszcze przykłady bractw oraz określając najogólniej okres ich funkcjonowania: „W czasach dawnych, szczególnie jednak w II połowie XIX i w XX wieku rozwijały się w obrębie wielu gmin różnorakie społeczne stowarzyszenia. Duża, ludna i zamożna gmina, mogła ich mieć kilkanaście, mniejsza - kilka. Były to na przykład: Chewra Kadisza (rodzaj bractwa pogrzebowego, sprawującego nadzór nad cmentarzem i dbającego o to, by każdy, nawet biedak, miał należyty pogrzeb), Gemilas Chesed - bezprocentowa, społeczna kasa pożyczkowa, Linas Hacedek - towarzystwo opieki nad chorymi, Sidrei Mischna - stowarzyszenie pobożnych, studiujących w wolnym czasie Talmud, Hachnsat Orhim - towarzystwo zapewniające przyjezdnym Żydom nocleg i należyte spędzenie szabatu, Linas Chojlim - dożywianie dzieci z ubogich rodzin, Bikur Chojlim - odwiedzanie chorych w szpitalach, Matan Besiter - stowarzyszenie osób, uprawiających skrytą, anonimową filantropię - i wiele innych”.

ki związkowe regulamin organizacji został opracowany na nowo w 1890 r. przez rabina I. Deutscha. W prowadzeniu związku i dbaniu o jego majątek zasłużyła się Bertha Centawer. Jej przezorności i długoletniej aktywności związek zawdzięczał dobrze ugruntowaną pozycję i stałe zasoby pieniężne.

Natomiast opieką nad tutejszymi i obcymi biednymi, czyli w szerokim znaczeniu ubogimi, zajmował się związek Zedaka. Obok niego istniało stowarzyszenie oświatowo-religijne „Talmud-Tora”. Jego działalność polegała m. in. na prowadzeniu szkoły żydowskiej i zapewnieniu biednym dzieciom podręczników (szkolnych i do nauki religii). Do 1872 r. istniał związek „Malbisch-Arumim”, którego zadaniem było dbanie o ubiór biednych dzieci. Ten humanistyczny związek powstał z inicjatywy rabina Davida Deutscha. Mimo usilnych starań, nie udało się w późniejszym okresie podtrzymać działalności tego związku.

Brak materiałów źródłowych o organizacjach żydowskich nie pozwala na pełne zrekonstruowanie ich działalności. Wiadomo jedynie, że tutejszy izraelski związek chorych świętował w niedzielę 26 marca 1911 r. założenie swojego związku. Z tej okazji ówczesna gazeta napisała:

„Święto rozpoczęło się w pięknej i pogodnej atmosferze. O godz. 16.30 członkowie gminy spotkali się w synagodze na nabożeństwie. Było to wzruszające przeżycie, albowiem do Żor, po wielu latach nieobecności, przybył honorowy członek tutejszej gminy żydowskiej rabin dr I. Deutsch z Wrocławia. Ze swojej starej ambony wygłosił on interesującą przemowę dla swojej byłej gminy. Wieczorem o godz. 19.00 w sali Dawida Brauera na Dolnym Przedmieściu zebrało się 90 osób. Zostali oni powitani przez Dawida Schleiera w imieniu związku chorych. Natomiast dr Simon Blumenreich, w imieniu zarządu gminy żydowskiej wyraził swoją radość z tak wielkiej liczby obecnych. W przemowie wyraził też szacunek dla honorowego gościa rabina dr. Deutscha i jego małżonki. Dr Deutsch z kolei podziękował z humorem za tak miłe przyjęcie. Następnie aptekarz Hugo Kunz wzniósł toast za obecne na spotkaniu panie. Odpowiedziała mu żona właściciela huty – Panofska, wywołując przy tym ogólną wesołość.

W części artystycznej uczniowie szkoły żydowskiej odegrali humoreskę „Der kurierte Prahler” (Goniec samochwała), która wzbudziła wielki aplauz. Następnie obecni zobaczyli, wyreżyserowane przez trzy panie, jednoaktówkę „Ten pierwszy bal”. Doskonale spisał

się też kwartet męski. Świętowanie się udało. Po północy rozpoczął się bal kotylionowy. Bawiono się na nim aż do późnych godzin”⁴.

A tak wspominał życie religijne społeczności żydowskiej w Żorach, w latach swojego dzieciństwa, Georg Moshe Panofski, syn dawnego właściciela Huty Pawła:

„Przez jeden rok uczęszczałem do dwuklasowej szkoły żydowskiej przy synagodze, a potem do szkoły katolickiej przy ówczesnym targowisku. Gdy opuściliśmy Żory w 1921 roku, miałem 8 lat, ale dobrze pamiętam takie wydarzenie, jak obrzezanie (Brit Mila) mojego kuzyna Franza Ungera. W tym celu z Katowic przybył mohel.

Gmina w Żorach była mała i bardzo liberalna, nie ortodoksyjna. Mięsa nie uzyskiwano koszernie. Kto chciał takie, otrzymywał je z Rybnika. Pomimo liberalizmu, mięso wieprzowe nie pojawiało się na stole ludności żydowskiej. Wszyscy jedli tylko mięso wołowe. Do zabijania drobiu przyjeżdżał szochet z Gliwic.

Od 1919 r. w gminie był kantor, który miał piękny, tenorowy głos i swoją karierę zaczynał właśnie w Żorach. Równocześnie uczył on w dwuklasowej szkole żydowskiej.

W każdy szabas (piątek wieczorem i w sobotę) było nabożeństwo w synagodze, na którym gmina zbierała się w pełnej liczbie. Oprócz szabasu najważniejszymi świętami były: Jom Kipur, Rosz ha-szana i Pesach. Mace na to ostatnie święto piekło się w piwnicy szkoły przy synagodze. Obchodzono też Pidjon ha-ben, ceremonię wykupienia pierworodnego syna. Wtedy gmina gromadziła się w synagodze, a rodziny chłopców przynosiły ciasta i napoje. Ślubu lub pogrzebu nie byłem uczestnikiem. Wszyscy Żydzi brali także udział w miejskich zbiórkach pieniędzy dla ubogich różnych wyznań, choć wśród nich samych ubogich nie było. Należeli do klasy średniej”⁵.

4 Das Stiftungsfest des israelitischen Krankenpflegevereins. Sohrauer Stadtblatt nr 25 z 29.03.1911

5 List Georga Moshe Panofskiego do autora z dnia 12.07.1994 r.

SZKOŁA, NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE

Jednym z obowiązków władz gminy żydowskiej była opieka nad kształceniem dzieci i młodzieży. Obowiązek ten realizowano zarówno w placówce podległej bezpośrednio gminie wyznaniowej, jak i w szkolnictwie powszechnym¹. Co zdolniejsi kontynuowali potem naukę w szkołach średnich i wyższych.

Szkoła żydowska w Żorach działała prawie od początku powstania gminy. Była już wzmiankowana w urbarzu i w liście piwowarskiej, tzw. braurole, z roku 1750. Ażeby umożliwić nauczanie dzieci religii i obyczajów mojżeszowych, w 1789 r. Salomon Plessner ustanowił fundację 500 talarów, z czego 400 zostało wpisanych do rejestru sądowego i przynosiło 23 talary odsetek. Pozostałe 100 talarów zapisano do podjęcia dopiero w czasach późniejszych.

W 1807 r. w szkole byli zatrudnieni nauczyciel Abraham Samuel i jego pomocnik Jakob Schüller. Po 1812 r. szkolnictwo żydowskie poddano nadzorowi publicznemu. Dokładne sprawozdanie na ten temat

1 Aleksander Pakentreger: *Od kolebki do zgonu*, „Kalendarz żydowski 1987-1988”, s. 35, pisze na temat szkół: „Po ukończeniu 4 lat, a w niektórych miejscowościach lat 5, rodzice chłopca oddawali go do chederu, czyli do elementarnej szkoły religijnej. W pierwszych dwóch latach nauki uczył się Chumeszu (Pięcioksięgu) pod kierunkiem melamedów, których nazywano „dardaki melamed”, czyli nauczyciel małych dzieci. Niektórym melamedom pomagali „belfrzy” (pomocnicy), którzy przyprowadzali i odprowadzali najmłodsze dzieci do chederu i z chederu, zwłaszcza w okresie zimowym. Nauka Chumeszu przeważnie polegała na wspólnym, głośnym czytaniu fragmentów poszczególnych fragmentów Pięcioksięgu i tłumaczeniu tekstu na jidysz. W ten sposób dzieci żydowskie poznawały początki historii Żydów i języka hebrajskiego. (...) W niektórych miejscowościach (...) istniały (...) powszechne szkoły religijne, przeznaczone głównie dla biednych dzieci, zwane „Talmud Tora” (Nauka Tory). Nauka w tych szkołach trwała 7 lat i obejmowała przedmioty judaistyczne, głównie religijne: „Tanach” (Pięcioksiąg, Prorocy i Pisma Święte), historię Żydów i język hebrajski oraz przedmioty świeckie w zakresie 4 klas państwowej szkoły powszechnej. Szkoły te utrzymywane były przez gminy żydowskie”. Z kolei P. Burchard (op. cit., str. 17) pisze na temat szkolnictwa żydowskiego: „Nauczycielem w elementarnej szkole gminnej, zwanej cheder, był melamed. W szkole takiej obowiązkowo uczyli się wszyscy chłopcy od 3 do 4 roku życia; wśród Żydów nie było nigdy analfabetów. W biedniejszych gminach melamed mógł być równocześnie kantorem”.

zdawał tutejszy magistrat wprost do Rejencji wrocławskiej. W dniu 29 maja zarząd miasta zawiadomił ją, że właściwa publiczna szkoła dla dzieci żydowskich w Żorach nie egzystowała. Natomiast 33 chłopców i dziewcząt pobierało prywatną naukę u czterech nauczycieli. Spośród nich Hirsch Jakobsohn, Izaak Schlesinger i Samuel Hirsch Schiller uczyli czytania i pisania w języku hebrajskim oraz niemieckim, a także rachowania i religii, zaś Salomon Abraham uczył tylko religii oraz czytania i pisania po hebrajsku. Pierwszy z nich był najpilniejszy i uczył 6 uczniów, a Izaak Schlesinger był jednocześnie szechterem. Na polecenie Rejencji Królewskiej nauczyciele ci mieli złożyć egzaminy przed komisją miejską. Salomon Abraham odmówił i zaprzestał nauczania. W dniu 23 września odbył się egzamin, który Izaak Schlesinger zdał z najlepszym wynikiem, zaś Samuel Hirsch, który uczył jedynie małe dziewczynki, miał pobierać naukę u rektora (kierownika) szkoły katolickiej Antoniego Pawlika i po upływie pół roku jeszcze raz stanąć do egzaminu.

Przełożeni gminy żydowskiej, Samuel Friedmann i Joseph Rosenthal, jak również deputowani Loebel Adler i Heymann Laband, prosili w 1820 r. o zezwolenie na dalszą działalność dotychczas istniejącej szkoły prywatnej. Uzasadniali swoją prośbę tym, że gmina nie była liczna i wystarczająco zamożna, aby mogła utrzymać szkołę publiczną. Rejencja Królewska, ustosunkowując się do tej prośby, wydała Hirschowi Jacobsohnowi zezwolenie na dalsze prowadzenie szkoły prywatnej, co zostało oznajmione w synagodze. Pracujący od 14 lat w szkole Hirsch Jacobsohn uczył 8 chłopców i 5 dziewcząt, za co otrzymywał 20 i 5/6 talara uposażenia miesięcznego. Z tego musiał opłacać czynsz za mieszkanie i koszty ogrzewania. Natomiast Salomon Maurycy (Moritz), urodzony w 1785 r. w Kępnie, przebywający w mieście od 10 lat, uczył 13 uczniów. Trzeci nauczyciel prywatny, Cohn, urodzony w 1794 r. w Wielowsi, a od 5 lat mieszkający w Żorach, uczył 13 dzieci. Jednak wykazywał się mniejszymi kwalifikacjami. Aby nauczyć swoje dzieci elementarnych podstaw nauki, większość członków gminy umieszczała je w szkole katolickiej.

W lecie 1822 r. gmina żydowska postanowiła z dniem 1 października zatrudnić na okres 3 lat jeszcze jednego nauczyciela. Był nim doświadczony pedagog Albert Hahn, urodzony w Twardogórze i liczący 30 lat. Uczęszczał on do słynnej Szkoły Wilhelma we Wrocławiu i tamtejszego gimnazjum. Uczył prywatnie w Gdańsku i w Gnieźnie. Oprócz

uposażenia 250 talarów gmina przydzieliła mu darmowe mieszkanie i drewno opałowe. Liczba uczniów wzrosła do 48. W tym czasie reprezentanci gminy wybrali specjalną radę szkoły, którą Rejencja Królewska zatwierdziła. Jednocześnie poleciła ona magistratowi wyrazić gminie swoją przychylność poprzez wysoką dotację dla 3 nauczycieli. Rok później rozwiązano umowę z nauczycielem Hahnem, skutkiem czego obaj nauczyciele domowi, Michael Böhm i Salomon Maurycy, zostali nauczycielami prywatnymi. Dzieci rozdzielono do dwóch szkół, katolickiej i prywatnej nauczyciela Mildego. Już w 1820 r. kandydat teologii ewangelickiej, Jerzy Samuel Milde, w swojej szkole prywatnej uczył 6 ewangelickich, kilkoro katolickich i większą ilość żydowskich dzieci. W styczniu 1826 r. miał 5 katolickich, 12 ewangelickich i 14 żydowskich uczniów. Ci ostatni przysparzali starzejącemu się już nauczycielowi najwięcej pracy. Skarżył się, iż ani prośby, ani też groźby nie były w stanie utrzymać dyscypliny na lekcjach. Pomijając miesiąc kwiecień i miesiąc żydowskiego święta Kuczek, niektóre dzieci żydowskie spoza miasta rezygnowały z nauki, nie zapłaciwszy czesnego. Oprócz rachunków, czytania i pisania nie miały żadnych zainteresowań do „wartości wyższych, pochodzących z serca i rozsądku”. W lipcu 1827 r. uczył już tylko 4 żydowskie dzieci w wieku 10 i 11 lat, ponieważ, zgodnie z zarządzeniem z 18 czerwca tego roku, dzieci żydowskie miały uczęszczać do szkoły miejskiej.

W styczniu 1828 r. do szkoły katolickiej uczęszczało 49 dzieci żydowskich, zaś religii uczyli ich mieszczenie: Maurycy Herzfeld, Abraham Margolius, pochodzący z Wrocławia Simon Wallbach oraz słabo słyszający Pincus Poppelauer. Ponieważ Herzfeld i Wallbach zgodzili się na przystąpienie do egzaminów, zostali zaproszeni do Opola, jednak tam się nie stawili. W dniu 1.09.1830 r. niezatwierdzonym nauczycielom zabroniono pod karą 10 talarów udzielania jakichkolwiek lekcji. Maurycy Herzfeld po 5-letnim pobycie w Żorach przeniósł się w kwietniu 1831 r. do Pszczyny. W tym czasie kupiec Laband zatrudnił prywatnie nauczyciela domowego Abrahama Sterna.

W wyniku pertraktacji, przeprowadzonych 20 sierpnia i 22 listopada 1832 r. w sprawie zatrudnienia nauczyciela, 7 marca 1833 r. zawarto umowę między nowo wybraną radą szkolną a Salomonem Heilbergiem. Urodzony w 1785 r. w Lasowie (Lissa), był on wykształconym nauczycielem, uczącym się we Wrocławiu i w Berlinie. Wiosną 1824 r. złożył w Opolu egzaminy uprawniające go do uczenia w szkołach

średnich. Uzyskał także koncesję nadaną mu przez rząd królewski 2 listopada 1824 r. Mieszkał wówczas w Dobrodzieniu i miał być przyjęty jako nauczyciel w Żorach na 2 lata, z rocznym uposażeniem 300 talarów. Zwierzchnikiem gminy był wtedy Adolf Löwy, zaś deputowanymi d/s szkoły Lazarus Karfunkel oraz Izaak Barber. Początkowo część społeczeństwa żydowskiego była tej propozycji przeciwna, wreszcie jednak do tego zamierzenia ustosunkowano się pozytywnie. Koszty utrzymania szkoły spoczyły na 22 rodzinach, które interesowały się otwarciem szkoły żydowskiej. Na mocy zezwolenia Rejencji Królewskiej z dnia 20 marca 1833 r. szkoła została ponownie otwarta 1 kwietnia. Początkowo uczęszczało do niej 49 dzieci. Jednak jeszcze w maju do 2. klasy szkoły katolickiej uczęszczało 4 chłopców i 5 dziewcząt. W dniach od 4 do 6 września, z udziałem głównego nauczyciela Salomona Heilberga oraz pomocników Abrahama Fraenkela i Glücksmana, odbył się egzamin dla 66 dzieci (w przeważającej części chłopców) w 3 oddziałach. Podczas egzaminów byli obecni również przedstawiciele magistratu. Miesięczne utrzymanie szkoły kosztowało 41 1/2 talara. Składało się na to uposażenie dla Heilberga w kwocie 25 talarów, dla pomocników - 14 talarów oraz za wynajem lokalu i utrzymanie go w czystości 2 1/2 talara. W dniu 20 czerwca 1834 r. magistrat dokonał rewizji wydatków związanych z utrzymaniem szkoły, a 30 żywicieli rodzin zobowiązało się zdobyć pieniądze na pokrycie tych wydatków. Skarbnikami przez losowanie zostali Selig Loebinger i L. Karfunkel. W tym samym roku pojawił się pomocnik nauczyciela, 40-letni mieszczanin Joseph Rosenthal, którego zatrudniono do nauki języka hebrajskiego z miesięcznym wynagrodzeniem 8 talarów.

Kierownik szkoły katolickiej, Pawlik, uczył wtedy w swojej drugiej klasie 7 dziewcząt żydowskich. Nauczyciel Niegel, przeciążony uczeniem 212 uczniów, odmówił przyjęcia do swojej klasy dzieci wyznania mojżeszowego. Troje dzieci z Żor: Aron Katschinski, Simon Rischowski i Simon Cohn, uczęszczało wtedy do miejskiej szkoły podstawowej w Mikołowie.

W 1835 r. nowo wybrani przełożeni gminy, Pincus Glaser i Aron Sachs, rozwiązali umowę z nauczycielem Heilbergiem. Podczas przesłuchań w magistracie jako powód tego czynu podali, iż chcą człowieka młodszego i z mniejszymi wymaganiami płacowymi. W czasie zaś poszukiwań takiego nauczyciela swoje dzieci będą posyłali do szkoły katolickiej. Heilberg, który posiadał liczną rodzinę i utrzymywał

8 dzieci, został później nauczycielem domowym. Ten vacat wykorzystali bracia Eliaser i Simon Simenauerowie, którzy uczyli bez zezwolenia władz. Dlatego 25 maja oraz 24 lipca 1836 r. żandarm Höflich złożył na nich doniesienie. Już 16 grudnia tegoż roku, na rozprawie w starostwie, doszło do upomnienia ich, a na mocy dochodzenia policyjnego i wyroku zostali skazani za bezpodstawne udzielanie dzieciom nauki na grzywnę po 10 talarów każdy, z zamianą na areszt. Z kolei 17 rodziców uczniów skazano na karę grzywny po 1 talarze. Ponadto Eliaser, który w międzyczasie został ekonomem w Świerklanach Dolnych, został skazany w maju 1837 r. na 14 dni aresztu. Jego brat się wyprowadził.

W 1836 r. zaangażowano nauczyciela Heymanna Berga. Uczył 37 uczniów. Pozostałych 37 dzieci uczęszczało do szkoły miejskiej. Rok później Berg przeniósł się do Mysłowic. Z braku nauczyciela działalność szkoły żydowskiej zawieszono. Wskutek tego z końcem 1837 r. liczba uczniów żydowskich w szkole miejskiej wzrosła do 64. W 1838 r. uczęszczało do niej 62 dzieci, zaś religii uczyli je Heilberg i nauczyciel domowy Gartner.

W dniu 10 kwietnia 1843 r. większość rodzin żydowskich postanowiła po raz wtóry założyć szkołę o charakterze elementarnym. Stary nauczyciel religii Abraham Margolius został wykwaterowany ze swojego mieszkania (przy synagodze), które przeznaczono na izbę lekcyjną. Zawarto umowę z nauczycielem Wachsmannem z Toszka na uposażenie 200 talarów. Dnia 31 marca złożył on egzaminy w Głogówku, a 10 kwietnia uzyskał koncesję z Rejencji Królewskiej. Szkoła rozpoczęła swą działalność 7.05.1843 r. Pozostali jednak kandydaci na nauczycieli: Joseph Löbel Cohn, Abraham Fraenkel oraz Aron Karfunkel nie stawili się do egzaminów i uczyli dalej. Zostali więc wezwani do magistratu i tam ostrzeżeni. Usprawiedliwiali się, że byli tylko pomocnikami Wachsmanna, a lekcji udzielali na jego polecenie. W dniu 24 sierpnia parający się zawodem nauczyciela wraz z przełożonymi gminy żydowskiej musieli zgłosić się u landrata. Magistrat zaś otrzymał 19 września z Rejencji Królewskiej naganę za to, iż nauczycielom bez egzaminów zezwolił na udzielanie lekcji w szkole prywatnej. Dnia 3 października zakazano im dalszego nauczania. Radny d/s policyjnych Gruner, który miał nadzór nad szkołą, z końcem roku został ukarany grzywną porządkową w wysokości 5 talarów, a Wachsmann grzywną 10 talarów.

W dniu 16 lutego 1845 r. magistrat wystawił Cohnowi świadectwo moralności pozwalające przystąpić do egzaminu. Urodzony 10 września 1815 r. Cohn, syn zmarłego w Bytomiu Mendela Cohna, 4 lata przebywał w Żorach u swoich krewnych. Przygotowywał się w tym czasie do zawodu nauczyciela u tutejszego rabina Zellnickera. Dnia 21 marca tego roku Fränkel i Cohn zdali swoje egzaminy w Głogówku u głównego nauczyciela Titza. Cohn otrzymał 2 kwietnia koncesję. Natomiast Karfunkel został 5 maja 1845 r. uprawniony do wykonywania zawodu na stanowisku samodzielnego nauczyciela. Zaś Wachsmann odszedł, aby gdzie indziej zająć się zorganizowaniem szkoły. W 1845 r. Cohn, Fraenkel i Karfunkel uczyli 83 uczniów; 9 innych uczęszczało do szkoły miejskiej.

Nowo otwarta w 1843 r. prywatna szkoła żydowska, jako szkoła elementarna, nie nadążała za swoimi założonymi celami. Na podstawie wniosku ministra została więc 26 czerwca 1846 r. zamknięta, a rodziców zobowiązano do posyłania swoich dzieci do szkoły katolickiej.

W 1847 r. nauczyciele prywatni uczyli 52 dzieci, a 40 innych uczęszczało do publicznej szkoły katolickiej. W 1852 r. do tejże szkoły uczęszczało 18 chłopców i 49 dziewcząt. W 1855 r. nauczycielami religii mojżeszowej byli Fraenkel, Wallbach i Grünfeld.

W październiku 1857 r. przy miejscowej szkole elementarnej utworzono jedną klasę o typie wyższym, w której kształciła się najzdolniejsza młodzież po 14 roku życia. W pierwszym roku szkolnym uczęszczało do niej 3 dzieci katolickich, 7 protestanckich i 22 dzieci żydowskich.

W 1858 r. uczęszczało do szkoły katolickiej 105 dzieci żydowskich, wspólnie z 302 dziećmi katolickimi. Jednak w 5 klasach, którymi dysponowała szkoła, nie można było pomieścić takiej ilości uczniów. Również w interesie ogólnego nauczania leżało utworzenie elementarnej szkoły żydowskiej. W dniu 19 kwietnia 1858 r. kolegium reprezentantów oraz zarząd gminy podjęły w tej sprawie uchwałę. Przedłożono ją wraz z wnioskiem w Rejencji i landratowi, który zaprosił przedstawicieli gminy do siebie.

Kupcy M. Katschinski i A. Borinski wraz z restauratorem S. Hamburgerem, stawili się u landrata i, powołując się na 52. paragraf statutu gminy z dnia 25 listopada 1855 r., oświadczyli, że na utrzymanie swojej szkoły gmina żydowska jest gotowa oddać 60 talarów odsetek z fundacji na cele szkolnictwa. Ponieważ utrzymanie szkoły katolickiej kosztowało 842 talary i 5 groszy, a Żydzi dokładali 194 talary i 12 groszy w postaci podatku komunalnego oraz pokrywali

koszty związane z nauką religii, zarządzający więc gminą domagali się, aby 2/3 podatku przeznaczyć na utrzymanie publicznej szkoły żydowskiej. Radni miejscy na taki układ zgodzili się 16 września. Na Wielkanoc 1859 r. szkoła została otwarta. Przyjęto trzech nauczycieli oraz 110 uczniów, zaś miasto przyznało szkole 153 talary i 18 groszy oraz dostarczyło drewno na opał².

Nauczyciel Kroner uczył w tej szkole do 1 kwietnia 1860 r., a następnie przeniósł się do Bydgoszczy. Radni miejscy, na prośbę gminy żydowskiej, przyznali szkole 10 listopada dwa sążnie drewna okrągłego z darmową zwózką. W tym czasie czterech nauczycieli uczyło 89 uczniów. Od 1.04.1860 r. stanowisko rektora szkoły zajmował nauczyciel Friedrich Wilhelm Lorenz³. Był on absolwentem głogowskiego gimnazjum i przez 7 semestrów studiował we Wrocławiu. W 1854 r. zdał egzaminy na rektora w seminarium wrocławskim. Od 1857 r. prowadził w Żorach renomowaną szkołę prywatną, do której uczęszczało 56 dzieci ewangelickich i 11 żydowskich. Od stycznia 1862 r. do Wielkanocy 1863 r. Lorenz nauczał dojrzałych chłopców języka łacińskiego i francuskiego. Przy egzaminach 10.04.1862 r. szkoła składała się z 3 klas, w których uczyli Gerson Jacob, A. Fraenkel i A. Grünfeld. Niższa klasa liczyła 9 chłopców i 6 dziewczynek, średnia 18 chłopców i 7 dziewcząt, wyższa 16 chłopców i 10 dziewcząt. Tych ostatnich nauczyciele przygotowywali do kwarty w gimnazjum. W 1866 r. niektórzy z nich wstąpili do klasy IV gimnazjum. O przygotowaniach uczniów do szkół ponadpodstawowych wspomina się znów dopiero w 1882 r. Od 1864 r. do 1867 r. nauczał w szkole Max Böhm, który potem poszedł do Gliwic.

2 Immanuel Deutsch: Kronika Gminy Synagogałnej w Żorach na Górnym Śląsku, Żory 1992, s. 12 i 13, pisze na ten temat: „Szkoła miała w pierwszych dziesiątkach lat państwową koncesję, ale nie była uznawana jako szkoła publiczna. (...) Również ze szkodą dla gminy i szkoły była częsta zmiana nauczycieli. Nie mogli oni rościć prawa do posady, ostatecznego stanowiska, zaopatrzenia na starość czy utrzymania wdów i sierot po nich. Dlatego zmieniają się nazwiska nauczycieli częściej aniżeli roczne daty i dlatego spotykamy bałagan w dokładnym ustaleniu ich liczby, która na pierwsze wejrzenie jest zdumiewająca. (...) Zmiana na lepsze nastąpiła dopiero w roku 1859, kiedy gmina zdecydowała się na własną odpowiedzialność i na własny rachunek utrzymywać elementarną szkołę żydowską i dopuścić do upadku wegetujące do tej pory szkoły prywatne”.

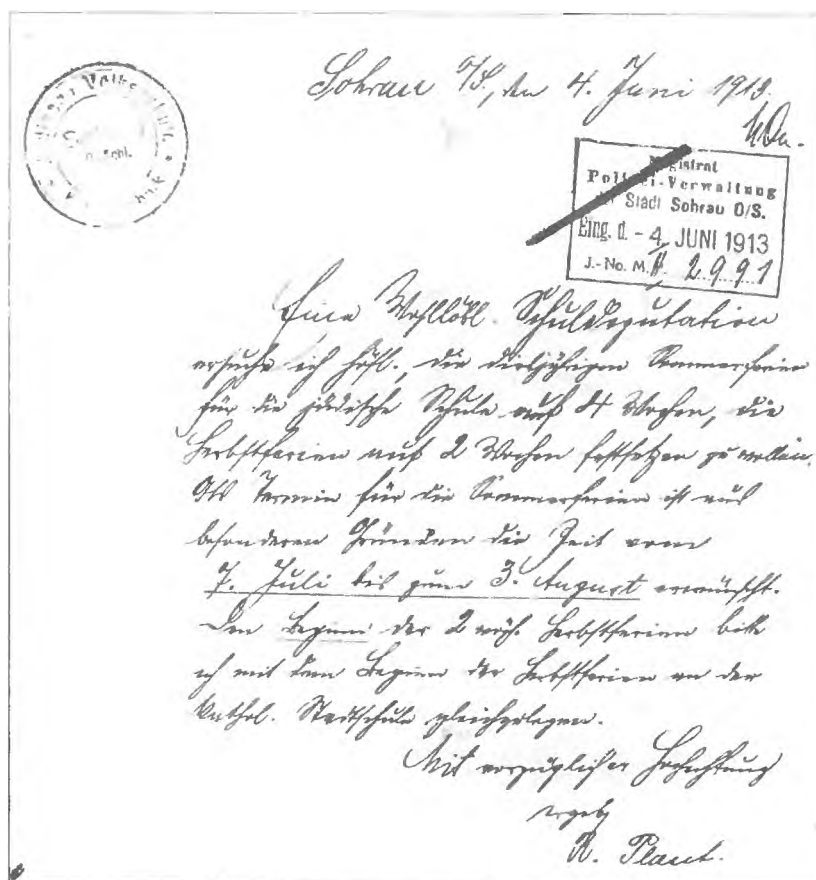
3 Immanuel Deutsch (op. cit. str. 13) pisze: „Lorenz był chrześcijaninem. Gminie przynosi zaszczyt fakt, że w żydowskiej szkole, bez naruszania wyznaniowego charakteru placówki, pozwolono udzielać lekcji odpowiedniemu nauczycielowi chrześcijańskiemu. Również później przejściowo wykładali w żydowskiej szkole chrześcijańscy nauczyciele: Kretschmer i Korn”.

W 1866 r. spośród młodzieży wyznania żydowskiego powstało kółko czytelnicze. W karnawale i w drugie Święto Wielkanocne zorganizowało ono przedstawienie teatralne. Dochód w wysokości 15 talarów i 22 grosze ofiarowano biednym.

Od roku 1870 r. szkoła podlegała obwodowym i miejscowym inspektorom szkolnym. Inspektorami powiatowymi byli: dr Webs, superintendent w Tarnowskich Górach do 1873 r., następnie Kutzi z Mikołowa, wreszcie doktorzy Pollok, Braxator i Böhm z Rybnika. Miejscowymi inspektorami względnie rewizorami byli: rabin David Deutsch, a od lutego 1870 r. pastor Heinrich. Jednak, zgodnie z postanowieniem magistratu z 24 grudnia tego roku, zadaniem tym obciążano również każdorazowego burmistrza. Dawna niemiecka mieszkanka Żor, Elizabeth Nerlich pisała: „Mój ojciec Franciszek Nerlich, burmistrz w latach 1884-1908 i z urzędu zarazem miejscowy inspektor szkolny, lubił chodzić do żydowskiej szkoły, gdy była tam nauka religii”⁴.

W 1873 r. w szkole uczyli Gerson Jacob i Hermann Glass; ten drugi tylko jako pomocnik. W międzyczasie zmarł nauczyciel Fraenkel, który uczył hebrajskiego aż do swojej śmierci. Według oświadczenia rabina dr. Rosenthala z Bytomia z 29.01.1872 r., Glass miał kwalifikacje

do udzielania nauki religii mojżeszowej i chciał w lipcu 1874 r. zdawać egzaminy. W międzyczasie gmina żydowska zakupiła dom, w którym miała być umieszczona szkoła i 5.03.1873 r. złożyła prośbę o przydzielenie, nieodpłatnie względnie za częściową opłatą, drewna z miejskich lasów. Radni miejscy przyznali



Zachowane w archiwach pismo z pieczętką szkoły żydowskiej

4 Elisabeth Nerlich: Aus der Geschichte der Stadt Sohrau OS, Dortmund 1972



Budynek, w którym od 1873 r. mieściła się szkoła żydowska

gminie 12 sztuk drewna wąskiego, 22 krokwie i 10 łat. Zapas desek został wyczerpany.

W 1874 r. uczył w szkole ewangelicki kandydat na nauczyciela Korn. Planowano utworzenie kombinowanej szkoły ewangelicko-żydowskiej. Projekt ten upadł, ponieważ zarząd gminy zetknął się w tym względzie z poważnymi trudnościami. Od 1875 do 1877 r. katolicki nauczyciel Franciszek Braschke udzielał 11 godzin tygodniowo lekcji śpiewu, pisania i czytania.

Nauczyciel Jacob uczył w szkole żydowskiej około 20 lat i odszedł na swój wniosek w 1879 r. Jego następcą Siegfried Petzal zawarł w styczniu 1879 r. umowę na 200 marek. Na stanowisko nauczyciela został zatwierdzony dopiero w październiku 1880 r., po powtórnym złożeniu egzaminów w Głogówku. Z dniem 15.05.1881 r. Petzal zorganizował kurs nauki języka francuskiego i angielskiego. Ponadto w dniu 9.10.1882 r. rozpoczął nauki przygotowawcze do szkoły średniej. Działał aktywnie w Żorach do 1883 r.

Po nim w szkole wykładał nauczyciel Ludwig Louis Abraham, który w 1882 r. zdał egzaminy w Berlinie. Uczył 50 uczniów. Z dniem 1.04.1883 r. królewska władza nadzorcza uznała nareszcie szkołę za publiczną, chociaż przedstawicielstwo gminy występowało przeciw temu. Odtąd gmina miała niemal tylko obowiązki, a prawie żadnych praw i kompetencji w stosunku do nauczycieli.

W 1891 r. Abraham wystąpił ze szkoły, którą „dzięki energicznej dyscyplinie i pedagogicznej zręczności podniósł na zrozumiały, wysoki poziom”. Jego następcą Simon Grünewald działał w podobny sposób aż do października 1897 r. Od tego czasu na nauczyciela został powołany Raphael Plaut. Był on ostatnim nauczycielem w tej szkole. Niestety, liczba wychowanków znacząco spadła. Szkoła, która w 1859 r. wykazała się liczbą 105 dzieci, rozporządzała nie więcej niż 20 wychowankami. Również na tym polu wyraźnie było widać upadek żorskiej gminy pod koniec XIX wieku. W czerwcu 1920 r. R. Plaut, po 23 latach pracy, opuścił Żory, a szkoła zawiesiła naukę. Uczniowie żydowscy zostali przydzieleni do katolickiej szkoły powszechnej.

W tym miejscu trzeba jeszcze wspomnieć o nauczycielu tutejszej szkoły żydowskiej nazwiskiem Rosenthal. Jak informowała w marcu 1910 r. miejscowa gazeta⁵, miał on przenieść się do Wiednia, ale posada tam okazała się niepewna. Ostatecznie wyjechał do niemieckiej szkoły żydowskiej w Konstantynopolu.



Liesel Zweig, absolwentka z 1922 r.
„Wyższej Szkoły dla Chłopców i Dziewcząt”
w Żorach

Oprócz kształcenia w placówkach szkolnictwa elementarnego, młodzież żydowska uczęszczała też do szkół średnich. Umożliwiła to ustawa z 1848 r., znosząca ograniczenia dla Żydów w dostępie do szkół i uczelni. Wśród zdobywających wiedzę w tych szkołach byli m. in. bracia Panofscy, którzy ukończyli gimnazjum w Raciborzu: Moritz (Maurycy) w dniu św. Michała 1861 r., zaś Albert został abiturientem na Wielkanoc 1864 r.

Nie zabrakło również Żydów w średniej szkole Städtische höhere Knabenschule, założonej w Żorach dnia 5 lutego 1912 r. W chwili wybuchu

5 Von Sohrau nach Konstantinopol. „Sohrauer Stadtblatt” nr 17 z 2.03.1910

Simon Borinski, abiturient gliwickiego gimnazjum z 1867 r., studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim od 19.11.1867 r. do 1.10.1872 r. Będąc doktorem medycyny, praktykował w Hainau;

Immanuel Deutsch, poświęcił się żydowskiej teologii (patrz rozdział Synagoga);

Daniel Fraenkel, poświęcił się żydowskiej teologii (patrz rozdział Imiona);

David Freund, ukończył gimnazjum w Bytomiu i studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim od 30.04.1883 do 10.08.1887 r.;

Georg Jacob, ukończył gimnazjum w Raciborzu, studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim od 3.05.1889 r. do 16.03.1891 r.;

Arthur Karfunkel, ukończył gimnazjum w Nakle (poznańskie), studiował medycynę we Wrocławiu od 23.10.1891 r. do 28.04.1892 r., wcześniej (od jesieni 1889 r.) 4 semestry w Monachium;

Samuel Karfunkel, uczęszczał do Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu i tam na uniwersytecie studiował medycynę. Był promowany tamże w dniu 22.10.1858 r. Został zatwierdzony jako lekarz 7.05.1859 r. (patrz rozdział Struktura zawodowa członków gminy);

Max Katschinski, ukończył gimnazjum w Raciborzu, studiował we Wrocławiu od 6.11.1874 r. do 10.08.1875 r., wcześniej w Lipsku i Heidelbergu;

Samuel Knopf, od 1.04.1866 r. uczęszczał do gimnazjum w Raciborzu. W dniu 3.05.1873 r. wstąpił na Uniwersytet Wrocławski, promowany tamże 23.06.1877 r. Otrzymał zatwierdzenie 16.02.1878 r. W kwietniu 1882 r. osiadł w Proboszczowie koło Złotoryi. Po złożeniu egzaminów lekarskich w dniach 11.11.1882 r. i 9.05.1883 r. został chirurgiem powiatowym;

Ludwig Laband, uczęszczał do gimnazjum w Raciborzu, w dniu św. Michała 1822 r. wstąpił na uniwersytet we Wrocławiu. Promowany na doktora medycyny, był praktykującym lekarzem. Później został bankierem we Wrocławiu;

Alfred Lachmann, abiturient gimnazjum w Raciborzu, studiował medycynę we Wrocławiu od 9.05.1902 r. do 5.03.1904 r., wcześniej po jednym semestrze pobierał nauki we Freiburgu i Wrocławiu;

Richard Lachmann, ukończył gimnazjum w Raciborzu, studiował prawo na wrocławskiej uczelni od 21.10.1893 r. do 9.03.1895 r., wcześniej 2 semestry był na uniwersytetach w Monachium i Berlinie;

Jakob Loebinger, uczęszczał do gimnazjum w Gliwicach, studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim i w Berlinie. W dniu

13.09.1853 r. został promowany na doktora, a 19.05.1859 r. zatwierdzony jako praktykujący lekarz. Odbił ochotniczo jednoroczną służbę wojskową w Moguncji i w Trewirze. W lipcu 1860 r. wrócił do Żor. Z początkiem listopada 1861 r. odszedł do Piekar. Stamtąd 1.01.1863 r. przeniósł się do Wirka, a 1.04.1866 r. zamieszkał w Szarleju. W latach 1866-1870 brał udział w wojnie i otrzymał pamiątkowy medal oraz królewski order IV klasy z mieczami. W lipcu 1873 r. osiadł w Katowicach i tam praktykował;

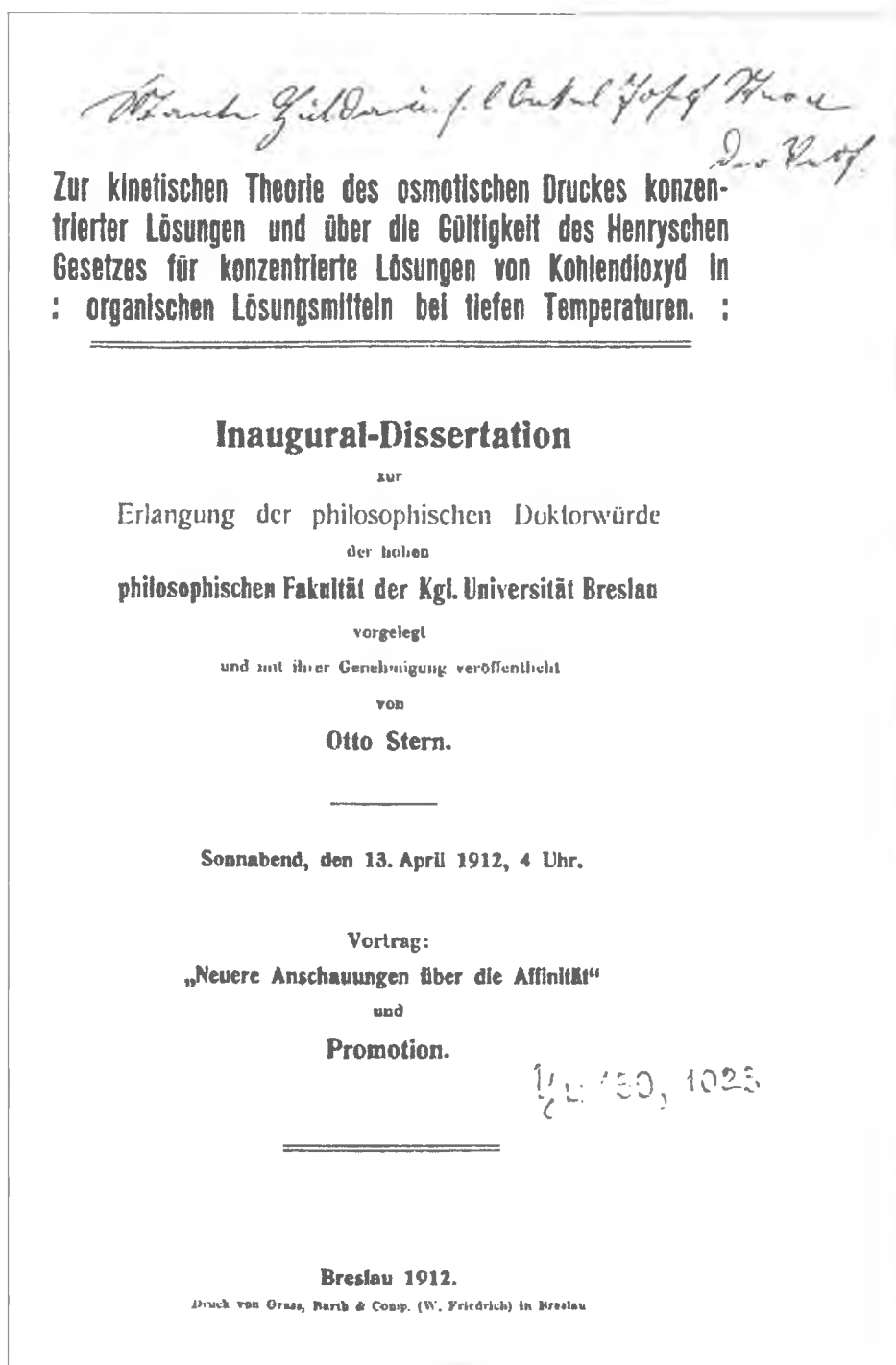
Max Plaut, razem z przyjacielem Walterem Zweigiem, uczęszczał do szkoły w Pszczynie. Maturę zdał w Marburgu i tam rozpoczął studia, które kontynuował w Hamburgu i Rostocku. Stopień doktora praw uzyskał w 1928 r.

Julius Schiller, ukończył gimnazjum w Pszczynie, studiował medycynę we Wrocławiu od 2.05.1874 r. do 24.10.1878 r. Został lekarzem powiatowym w Ziębicach;

Arthur Stern, absolwent Gimnazjum Klasycznego w Królewskiej Hucie z 1897 r. Studiował we Freiburgu, Monachium i w Berlinie. Z wykształcenia lekarz, specjalista w zakresie neurologii i psychiatrii. W czasie I wojny światowej kierował szpitalem dla żołnierzy nerwowo chorych na skutek przeżyć pod Verdun. Po wojnie dr Stern działał jako psychiatra. W 1939 r. wyjechał do Jerozolimy, gdzie został doradcą w szpitalu Bikur-Cholim oraz kierownikiem w Zakładzie Psychiatrycznym w Givat Schaul. W 1963 r. uniwersytet we Freiburgu wręczył mu złoty medal jubileuszowy z okazji 60-lecia jego doktoratu. W 1968 r. dr Arthur Stern wydał swoją autobiografię pt. W zmienionym czasie. Spod jego pióra wyszło też wiele wartościowych artykułów, których zbiór opublikowano w wydawnictwie okolicznościowym z okazji 80. rocznicy urodzin prezydenta Izraela - Szazara. Dr Arthur Stern aktywnie działał w związku David-Jellin-Loge. Data jego śmierci nie jest znana. Wiadomo jednak, że został pochowany w Jerozolimie na cmentarzu Hamennuchot;

Efrat Stern, ukończył gimnazjum w Raciborzu na Wielkanoc roku 1856. Potem studiował w Greifswaldzie i w Berlinie. Egzamin końcowy zdał 31 sierpnia 1860 r. W dwa lata później, 24 lutego, został zatwierdzony jako praktykujący lekarz, chirurg i położnik. Przysięgę złożył 2 kwietnia tegoż roku, w synagodze w Rybniku. Jej świadkami byli: urodzony w Żorach i sprawujący tam urząd rabina dr Daniel Fraenkel oraz woźny w synagodze - Danziger. Dr Stern odbywał praktykę zawodową w Berlinie;

Otto Stern, najwybitniejsza postać Żor. Ukończył Gimnazjum św. Jana we Wrocławiu w 1906 r., a następnie podjął studia na miejscowym uniwersytecie, wybierając jako główny kierunek chemię. Oprócz dziesięciu semestrów we Wrocławiu, spędził po jednym semestrze na uniwersytetach we Freiburgu (semestr letni 1907 r.) i w Monachium (semestr zimowy 1908 r.). Po zaliczeniu 6 marca 1912 r. egzaminów doktorskich, uwieńczonych zdobyciem najwyższej oceny „magna cum laude” (czyli „z wielką pochwałą”), 3 kwietnia obronił swoją pracę doktorską.



Strona tytułowa pracy doktorskiej Otto Sterna z jego dedykacją dla stryjostwa Hildy i Josepha Sternów

Oscar Wachsmann, syn Pincusa, gimnazjum w Raciborzu ukończył w 1866 r. na św. Michała. Studiował medycynę w Berlinie;

Pincus Wachsmann, został zatwierdzony jako lekarz w 1838 r. i w kwietniu osiadł w Żorach. Powołany w 1866 r. do armii jako lekarz wojskowy, wrócił z powrotem do Żor. Jednak w czerwcu 1871 r. przeniósł się do Wrocławia, gdzie w marcu 1881 r. zmarł. Jego ciało sprowadzono karawanem do Żor i 27 tego miesiąca pochowano przy udziale licznych orszaku pogrzebowego;

Simon Wachsner, absolwent gimnazjum w Gliwicach z roku 1866. Był lekarzem praktykującym w Berlinie;

Albert Ziffer, ukończył Gimnazjum Fryderyka we Wrocławiu i tam studiował medycynę od 26.04.1879 r. do 18.09.1883 r. W dniu 17.11.1884 r. otrzymał doktorat z medycyny i chirurgii po obronie rozprawy na temat: Przyczynek do patologii i anatomii patologicznej otępienia paralitycznego - Dementia paralytica;

Josef Zweig, ukończył Gimnazjum Leibniza w Berlinie. Od 30.10.1890 r. do 21.03.1892 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim. Wcześniej przez 5 semestrów uczył się w Berlinie.

Spośród tych nazwisk jedno pojawia się trzykrotnie (Stern) i kilka dwukrotnie (Borinski, Karfunkel, Lachmann, Wachsmann). Wskazuje to wyraźnie na szczególną rolę niektórych rodzin żydowskich w promowaniu inteligencji. Ponadto liczba studentów żydowskich pochodzących z Żor uwidacznia tempo zachodzących zmian społeczno-gospodarczych i ich konsekwencje w życiu codziennym mieszkańców, zwłaszcza wzrastającą w nim właśnie rolę inteligencji. Można także stwierdzić, że nawiązane w młodości szkolne kontakty Żydów z Niemcami owocowały później ich całkowitym wtopieniem się (oprócz religii) w środowisko niemieckie.



ŻYCIE CODZIENNE

Ludność żydowska stanowiła zaledwie niewielką część społeczeństwa Żor, nie przekroczyła w nim nigdy 14% ogółu populacji. Zajmowała jednak ważną pozycję w mieście, zwłaszcza w jego życiu gospodarczym. Byli wśród niej wędrujący po wsiach i sprzedający oraz kupujący drobne towary biedni domokrażcy, właściciele małych warsztatów rzemieślniczych i sklepików, bogaci kupcy, właściciele zakładów przemysłowych, a w kilku wypadkach majątków ziemskich oraz przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze i prawnicy. Żydzi jedynie sporadycznie podejmowali się najemnej pracy fizycznej w przedsiębiorstwach. Wstrzymywały ich od tego przepisy religijne, które zabraniały pracy w soboty i inne dni świąteczne judaizmu. Dlatego jeżeli podejmowali już taką pracę, to tylko u swych współwyznawców.

Wielu Żydów utrzymywało się z dzierżawy (najmu) gospód i wyszynku. W latach 1759-1762 wyszynk miodu pitnego (syconego) i wina dzierżawił Aron Abraham. Później dzierżawa ta została połączona z wyszynkiem wódki. W 1808 r. dzierżawcą był Heymann Laband, a w 1810 r. Aron Wolf Bloch. W latach 1786-1789 wyszynkiem wina korszernego zajmował się Marcus Joseph. Handlarz towarami łokciowymi i korzennymi Samuel Moses Friedmann dzierżawił wyszynk wina w latach 1792-1810. Kupcem handlującym winem w latach 1830 i 1840 był też Marcus Katschinski.

Po wprowadzeniu w 1810 r. wolności zarobkowania szynkarstwo rozwijało się jeszcze prężniej. W 1812 r. wyszynkiem wódki zajmowali się: wcześniej wspomniany już Aron Wolf Bloch, Samuel Loewy, Jochem Guttmann i Marcus Hoffmann. Od tego samego roku do 1826 r. oberżystą w karczmie przy dolnej bramie był Löbel Guttmann. Jego następca - Moses Eisner, kupił w 1830 r. sąsiadujący z karczmą dom wdowy Hettenberger za 330 talarów. Jacob Eisner miał tu hotel. W 1819 r. w mieście było 9 szynków, z których tylko 1 znajdował się w rękach chrześcijańskich. W 1823 r. było 12 gospód i szynków, w tym tylko jeden należał do chrześcijanina.

Niektórzy Żydzi łączyli ten tradycyjny sposób zarabkowania z innymi przedsięwzięciami, jak np. Heymann Laband. Oprócz dużego gospodarstwa rolnego z tuczarnią świń miał także gorzelnię. W różnych okresach prowadził też handel wełną i artykułami żelaznymi. Do 1850 r. był on właścicielem kuźnicy i pieca fryszerskiego do uszlachetniania żelaza, znajdujących się przy młynie na „Żwace” pod Żorami.

W 1792 r. najemca gospody Lipmann Salomon Mosler chciał przejąć dzierżawę myta. Jednak Kamara Wrocławska oświadczyła, iż zgodnie z zarządzeniem z 2.12.1751 r. dzierżawienie myta Żydom jest zakazane. Dopiero w 1822 r. Samuel Loewy został dzierżawcą myta w mieście. W 1852 r. „mytnikiem” był Loebinger, a w roku 1854 - Steiner. W 1859 r. dzierżawę myta, bud jarmarcznych i podatku od spędzanego bydła uzyskał Israel Margolius. W latach 1861 i 1877 dzierżawcą był Salomon Mosler. Na roczny okres, od 1.04.1882 r., dzierżawę pobierania tygodniowych opłat za spędzane na jarmarki bydło zlecono mistrzowi garbarskiemu Simonowi Rosenbergowi. W marcu 1887 r. zlecenie na pobór opłat uzyskał Heinrich Hamburger. Z kolei najemcami opłat za wynajęcie straganów jarmarcznych byli w poszczególnych latach: Margolius (1852), S. Mosler (1872) i S. Loebinger (1876-1879).

Nie brakowało też Żydów wśród najemców browaru miejskiego. Pierwszy z nich - Marcus Joseph - wynajął browar w 1787 r. Nie uiszczał jednak za niego opłat. W grudniu 1792 r. cofnięto mu najem i przyznano go innej osobie. Dnia 1 marca 1793 r. z prośbą o przyznanie najmu browaru zwrócił się Schaja Marcus Freund, który również ubiegał się o prawo pędzenia wódki. Umowa z nim została zawarta w dniu 19 lipca. Od niego najem browaru przejął w latach 1796-1802 Aron Wolf Bloch. W dniu 22.09.1815 r. browar miejski wynajęto winiarzowi Michaelowi Böhmowi. W czerwcu 1819 r. najemcą został Jochem Guttman. Ponieważ ośmiu szynkarzy miejskich nie zaopatrywało się w piwo z browaru miejskiego, a sprowadzało je, jako wolne od podatku, z okolicy, Guttman nie był w stanie utrzymać najmu. Dlatego po upływie roku najem mu zabrano i przekazano spółce, którą tworzyli: Samuel Loewy, Marcus Hoffmann oraz Löbel i Jochem Guttmanowie. W marcu 1821 r. najem browaru przejął Moses Elsner. Jednak przed upływem 3 lat poprosił o rozwiązanie umowy. W kwietniu 1827 r., przy zawarciu umowy o najem z Seligiem Loebingerem, zobowiązano go do składania probostwu daniny, wynoszącej jedno wiadro piwa od każdego warzenia wielkości 24 antałów. Danina ta była zniesiona od

czasu pożaru miasta w 1807 r. W 1828 r. jako użytkownik browaru, na przeciąg 9 miesięcy, pojawił się Pincus Glaser. Ponieważ najem nie przynosił zysku, w sierpniu 1857 r. browar miejski wraz z przyległą do niego karczmą oraz gorzelnią zostały sprzedane Salomonowi Hamburgerowi za 3400 talarów.

Po 1810 r. powstały w mieście również liczne browary (piwowarnie) prywatne. Dwa z nich należały do mieszkańców żydowskich. W 1857 r. Jakob Eisner wyprodukował 240 beczek piwa. Od stycznia 1854 r. zamierzał uruchomić browar kupiec i właściciel gospody Salomon Hamburger. Jednak dopiero 23.10.1856 r., po wielu rokowaniach, otrzymał zgodę na uruchomienie piwowarni. W roku 1857 wyprodukował tylko 100 beczek piwa.

W dniu 14.07.1720 r. wspomniany już na str. 11 dzierżawca cła Marcus David uzyskał najem wyszynku miodu pitnego i wódki w arendzie miejskiej. Roczny wyszynk wódki wynosił 100 wiader. Oprócz tego był on dzierżawcą pola folwarcznego i ośmiu krów, a także rogatkowego w mieście i w Palowicach oraz domów miejskich położonych w Rynku. W dniu 20.08.1748 r. Feitel Izrael został najemcą urbarza wódczanego. Podczas pożaru w 1807 r. arenda doszczętnie spłonęła. Dlatego najemca Heymann Laband przez 9 miesięcy nie mógł pędzić wódki. Kolejnym najemcą arendy miejskiej, od 1836 r., był Pincus Glaser. Zostawił jednak karczmę swojemu następcy Freundowi w rozpaczliwym stanie. W 1848 r. najemcą został Elias Loebinger. Ponieważ zyski z wynajmu ciągle się zmniejszały, a w końcu przyniosły same straty, w sierpniu 1857 r. - jak już wspomniano wcześniej - kasa miejska sprzedała arendę i zabudowania wraz z urbarzem wódczanym Salomonowi Hamburgerowi.

Od 1812 r. w Żorach prosperowały też prywatne gorzelnie. Właścicielami jednej z nich byli: Aron Wolf Bloch, Samuel Loewy, Jochem Guttmann i Marcus Hoffmann. W 1841 r. Jakob Eisner założył gorzelnię z aparatem parowym, produkując 180 wiader wódki. W 1848 r. zakład destylacyjny Samuela Ziffera, wyposażony w miedzianą retortę i aparat parowy, wyprodukował 13 wiader wódki. Dnia 30.12.1851 r. Rejencja Królewska zatwierdziła założenie zakładu destylacyjnego w piwnicy domu kupca Izaaka Hahna. Ta sama Rejencja 29.09.1857 r. zezwoliła restauratorowi Samuelowi Hamburgerowi, który właśnie nabył karczmę miejską, na założenie krajowej gorzelni wraz z możliwością uruchomienia kotła parowego z ciśnieniem 1/3 atmosfery. Hamburger produkował rocznie 180 wiader wódki. W 1869 r. do istniejących gorzel-



Hotel Zweiga, założony w 1840 r. na karcie pocztowej z 1914 r.

ni doszła o wiele większa, którą wybudowali spadkobiercy Katschinskiego na „Żwace”.

W rękach Żydów była także połowa hoteli i większa część gospód. W 1888 r. w mieście prosperowały: Hotel Zweiga „Pod 4-ma Lipami”, założony w 1840 r. W latach 1868-1873 jego właścicielem był Israel Centawer; Hotel „Pod Księciem Pruskim”, założony w 1832 r. Właścicielem w 1868 r. był David Hamburger, a od 1876 r. Wilhelm Wolfsohn; Gospoda Eisnera wielką salą (najemca Heinrich Hamburger) i Gospoda „Pod Winnym Gronem”. W 1879 r. została

sprzedana Abrahamowi Schallowi; Gospoda „Pod Czarnym Orłem” (właściciel Salomon Hamburger); Gospoda Isidora Hamburgera (piwiarnia staroniemiecka), przedtem gospoda miejska; Gospoda „Pod Złotym Słońcem”. Właścicielką była wdowa Mathilde Mosler.

Tradycyjnie wielu Żydów utrzymywało się z handlu. Byli wśród nich wędrujący po wsiach domokrażcy i właściciele małych sklepików. Działalność kupiecka Żydów w Żorach datuje się dopiero od początku XIX w. W 1819 r. było w mieście 8 niepokąźnych sklepów z towarami korzennymi i z artykułami łokciowymi (tkaniny), których właścicielami w większej części byli Żydzi. A oto wykaz żydowskich kupców według stanu na koniec 1840 r.: handel towarami korzennymi oraz art. żelaznymi - Moritz Adler i wdowa Adler; handel towarami korzennymi oraz sukienniczymi - Joseph Borinski; handel towarami korzennymi oraz galenteryjnymi - Hirschel Bottenbreiter; sklep korzenny i destylacja

wódki - Pincus Glaser, Sara Hoffmann, Pincus Katschinski; sklep korzenny i handel galanterią - Heymann Knopf; sklep korzenny i handel sukniem - David Knopf; sklep korzenny i handel artykułami lnianymi - bracia Nathan i Abraham Sternowie; sklep korzenny i alkoholowy - Adolf i Wilhelm Loewy, Joseph i Aron Sachsowie; handel winem - Marcus Katschinski; handel artykułami żelaznymi i właściciel huty - Heymann Laband; handel zbożem i skórą - Elias Loebinger; handel artykułami wełnianymi - Salomon Prager.

Znacznie mniej Żydów zajmowało się rzemiosłem. W 1824 r. znajdowało się wśród nich 2 szklarzy, 3 garbarzy i 5 piekarzy. Cztery lata później rzemieślnikami byli: 1 szklarz, 1 grzebieniarz, 1 rymarz, 1 ciastkarz, 2 krawców, 4 garbarzy, 5 piekarzy oraz 2 robotników niewykwalifikowanych.

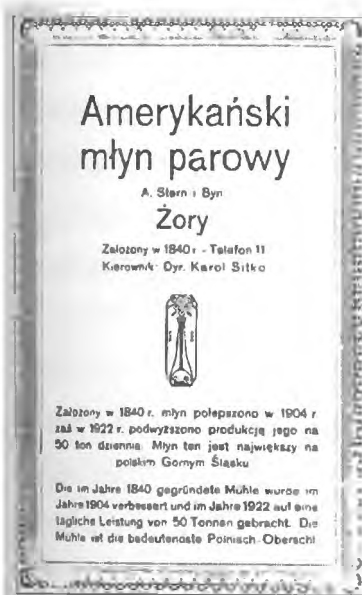


„Huta Pawła” przy ul. Rybnickiej (z lewej strony)

ROK ZAŁOŻENIA 1842.		GEGRÜNDET 1842.	
			
ODLEWNIA ŻELĄZA I FABRYKA MASZYN „HUTA PAWŁA” M. ADLER i J. PANOWSKI Spółka z o. por. ŻORY (GÓRNY ŚLĄSK) Telefon: Żory, Nr. 10. Adres telegraficzny: „Hutapawła”, Żory.			
WYTWARZA: Odlewy żelazne wszelkiego rodzaju, jak: budowlane, kolejowe, handlowe, kanalizacyjne, rolnicze, maszynowe i t. p. — — — — — jak również portierze. — — — — — SPECJALNOŚĆ: Piece żelazne okrągłe i kuchenne, garnki surowe, wanielki etc. Warsztaty reparacyjne.		ERZEUGT: Bauguss, Eisenbahnguss, Handelsguss, Maschinenguss, Kanalisationsguss, Landwirtschaftlichen Guss, Rohe Portiere. Reparatur - Werkstätten.	

Poważniejsza była rola Żydów w przemyśle, gdyż należały do nich dwa najważniejsze zakłady w mieście - „Huta Pawła” i młyn zbożowy. Pierwszy z nich nabyli w roku 1851 r. Moritz Adler i jego szwagier Joseph Panofski. Huta produkowała piece i różnego rodzaju garnki emaliowane. W 1856 r. było w niej zatrudnionych 65 pracowników. W 1859 r. wyprodukowano 20 tysięcy różnych przedmiotów. W 1882 r. huta zatrudniała 113 mężczyzn i 4 kobiety, a w styczniu 1883 r. już 122 pracowników.

Do spółki Joseph Panofski i Moritz Adler należał też parowy młyn zbożowy. Potem jego właścicielami byli Panofski i Abraham Stern. W 1881 r. młyn należał już tylko do rodziny Sternów i zatrudniał 8 osób.



A oto inne obiekty przemysłowe, których właścicielami byli Żydzi: fabryka mydła i świec, należąca do Pincusa Katschinskiego z obmurowanym kotłem i kadzią, wyprodukowała w 1825 r. 30 cetnarów wyrobów; garbarnia wdowy Caroline Barber, wygarbowała w 1836 r. 10 cetnarów skór; w garbarni, której właścicielem był Selig Loebinger, w 1838 r. wygarbowano 20 cetnarów skór; fabryka cygar Bernharda Hoffmanna w 1844 r. wyprodukowała 144 tysiące cygar; rozlewnię wody mineralnej założyli bracia Hamburgerowie, zaś sprzedaż wody rozpoczęto z dniem 1.05.1881 r.

Przez kilkanaście lat w rękach Żydów znajdowała się też cegielnia miejska, położona na przedmieściu, przy drodze do Wodzisławia Śl. Od 1.07.1800 r., przez jeden rok, wynajmował ją Samuel Moses Friedmann. W kwietniu 1858 r. kupiec Abraham Stern wynajął cegielnię na 6 lat. W tym czasie, oprócz innych urządzeń, do cegielni należał budynek mieszkalny wraz z izbą, komorą i stajnią, murowany piec wypałowy

KassiererIn

zum Antritt am 15. März

 gesucht. 

Schriftliche Offerten mit
Gehaltsansprüchen an

Kaufhaus H. Leschzner
Sohrau O/S

Für den Winter empfehle

 **Salon-Briketts**

in vorzüglicher Qualität und Heizkraft.

Da die Zufuhren dieses Jahr sehr knapp
sind, so empfehle ich rechtzeitige Aufgabe des
Winterbedarfs.

Joseph Badrian.

 Vollständiger 

Ausverkauf!

 Wegen Aufgabe des Geschäfts
verkaufe mein sortiertes Lager, bestehend aus

**Kolonial-, Kurz-, Glas-
und Porzellan-Waren**
vollständig aus.

Ergänzung einiger Artikel vorbehalten.

Leopold Hamburger's Owe.
Sohrau O/S., Ring.

Reklamy żydowskich sklepów
w gazecie „Sohrauer Stadtblatt”

z dwoma drewnianymi za-
daszeniami bocznymi, szo-
pa do suszenia dachówek
z 3 walącymi się podporami, jed-
na otwarta szopa do suszenia ce-
gieł, dwie do suszenia dachówek
i jeszcze jedna do suszenia cegły,
dwie na wpół otwarte szopy
i połamana konstrukcja dachowa
po byłym magazynie.

Do 1862 r. zbudowano nad
magazynem dach gontowy
z desek, w celu przechowywa-
nia cegły w okresie zimowym,
a na miejsce uszkodzonego
pieca wypałowego zbudowano
nowy. Zajęto się także produk-
cją rurek drenazowych dla oko-
licznych właścicieli ziemskich.
Lecz wtedy nie wykazywali
oni jeszcze ochoty do robót
drenazowych na swoich polach.
Cegielnia, która miała charak-
ter przedsiębiorstwa kapitali-
stycznego, zatrudniała wówczas
10 robotników.

W latach 1864-1870 najemcą
cegielni był Siegmund Stern.
Do 1866 r. została ona odre-
montowana wielkim nakładem
kosztów. Ponieważ zapas gliny
w dotychczasowych gliniankach

już się wyczerpał, trzeba było postarać się o nowy areal gruntu. W lecie
1881 r. zakupiono dla cegielni między innymi dwie parcele od Rikel
Hamburgerowej.

W tym samym roku, od 1 czerwca, właściciel gorzelni Isidor Ham-
burger został kontrolerem bydła. Był nim do 1.07.1883 r.

W 1849 r. Aron Karfunkel otworzył prawdopodobnie pierwszą w Żorach księgarnię. Był synem rabina rybnickiego Lazarusa (Eleazar) Karfunkela i Ernestyny z domu Friedman. Wyuczył się zawodu księgarskiego w Oleśnicy. Prośbę o założenie księgarni w Żorach umotywowował tym, że „personel sądowy składa się z dwóch sędziów i dwóch „Justycjariuszy”, którzy w imieniu właścicieli dworów sprawują sądownictwo nad poddanymi. Poza tym jest tu czterech lekarzy i dużo innych, których bilans wiedzy jest wysoki”¹. Później właścicielem tej księgarni został Joseph Fränkel.

Natomiast w 1858 r. kupiec Bernhard Hoffmann został agentem Poczdamskiego Towarzystwa Ubezpieczenia Bydła. Z kolei kupiec J. S. Hahn założył agenturę towarzystwa „Iduna” z Halle.

Bardzo liczny był też udział ludności żydowskiej w grupie tzw. wolnych zawodów. Były one reprezentowane między innymi przez dwóch aptekarzy: Hugo Kunza (w latach 1807-1809) i Leo Bendera (1899 r.).

Stanowisko sędziego w tutejszym urzędzie sądowym zajmowali: dr praw Moritz Berwin, którego w dniu 1.07.1881 r. przeniesiono do Gliwic; dr praw Carl Thilo (1910 r.) i sędzia oraz adwokat, dr praw Ludwig Zucker. Jak wspominają najstarsi mieszkańcy, w sądzie żorskim

**Ich bin zur Rechtsanwaltschaft bei dem
Königlichen Amtsgericht in Sohrau OS. zu-
gelassen.**

Sohrau OS., im April 1910.

Dr. Zucker,
Rechtsanwalt.

Inserat dr Ludwiga Zuckera o objęciu posady adwokata w żorskim sądzie
(„Sohrauer Stadtblatt” nr 31 z 20.04.1910)

urzędowali również sędziowie pochodzenia żydowskiego: Friemel oraz Specht. Ich córki Hildegard Friemel i Liselott Specht prawdopodobnie urodziły się w Żorach. Gdy w naszym mieście utworzono urząd oficjalnego adwokata, został nim Bruno Lewy. W maju 1885 r. powierzono mu również stanowisko notariusza.

¹ Na podstawie maszynopisu znalezionej w zbiorach archiwalnych TMMŻ z adnotacji
- Arch. P. Rybnik, Dział Żory, teka 92.

Z dużymi sukcesami, od XIX stulecia, wykonywali swój zawód również żydowscy lekarze. Oto oni:

Wilhelm Friedenstien, w dniu 24.06.1815 r. przeprowadził się z rodziną do Żor z Raciborza. Wyprowadził się z powrotem w październiku 1816 r.;

dr Pincus Wachsmann, urodzony w Żorach. Od kwietnia 1839 r., przez około trzydzieści lat, był tu aktywnym lekarzem. Dał się poznać jako lekarz biednych, ponieważ nie przepisywał drogich lekarstw. Rozumiał doskonale, że nawet w krytycznych sytuacjach należy szanować pieniądze swoich pacjentów. Często ofiarowywał bezpłatnie drogie składniki do lekarstw. Był bardzo lubiany i szanowany. W 1859 r. przyjęto go jako lekarza komunalnego, jednak w czerwcu 1871 r. przeniósł się do Wrocławia;

dr medycyny Ferdinand Boss, jako praktykujący lekarz osiadł w Żorach w sierpniu 1844 r. Przebywał w naszym mieście 4 lata i w czasie epidemii tyfusu sam także zachorował. Cieszył się niepodważalnym zaufaniem wśród mieszkańców miasta i okolicy. Z Żor wyjechał do Ujazdu;

dr medycyny Samuel Karfunkel, urodzony w Żorach. Był lekarzem od 5.05.1860 r. i mieszkał w Ratuszu. W lipcu 1860 r. został lekarzem komunalnym obok dr Pincusa Wachsmanna. We wrześniu 1870 r. Karfunkel pozostał sam na stanowisku lekarza komunalnego. Dzięki swoim zdolnościom, rozwadze i miłości bliźniego zaskarbił sobie ogólne zaufanie, szczególnie w latach 1866 i 67, w czasie panującej epidemii cholery. W 1870 r. przyczynił się do zlikwidowania w zarodku ogniska cholery we wschodniej części miasta. W tym samym roku objął stanowisko lekarza ubogich. Piastował je aż do stycznia 1882 r., gdy przyjął stanowisko lekarza zdrojowego w blisko położonym Jastrzębiu. Tam swoją pracą przyczynił się do rozwoju tego uzdrowiska. W Żorach praktykował ponad dwadzieścia lat. Zdobył tak wielkie zaufanie mieszkańców, że tuż przed odejściem landrat baron von Durant-Baranowitz wręczył mu na pamiątkę cenny dar wraz ze słowami uznania za wielkie zasługi. Natomiast od burmistrza Majorke otrzymał, w imieniu miasta, dyplom obywatela honorowego;

dr Jacob Loebinger, urodzony w Żorach. Lekarzem został w lipcu 1860 r. Z początkiem listopada 1861 r. odszedł do Piekar Ślą.;

dr medycyny Simon Blumenreich, osiadł w Żorach z końcem marca 1884 r. Jako praktykujący lekarz, chirurg i położnik pracował w naszym mieście aż do 1924 r.

ŻYDZI WE WŁADZACH MIEJSKICH I ORGANIZACJACH SPOŁECZNYCH



Rynek Żorski ratusz z przełomu XIX i XX wieku

Pozycja ekonomiczna, osiągnięta przez wielu żorskich Żydów, pozwalała im na odgrywanie znaczącej roli w samorządowym i społecznym życiu miasta. Od wydania pruskiego porządku dla miast w 1808 r. Żydzi byli wybierani na rajców miejskich (członków magistratu) oraz do rady miejskiej (rady deputowanych)¹.

1 Augustyn Weltzel: Historia miasta Żory na Górnym Śląsku, Żory 1997 r., s. 392-394 w rozdziale Władze miejskie i królewskie, pisze m. in: „Zarząd gminy miejskiej, który zajmował się zarządzaniem i sprawami policyjnymi, tworzyli wybrani przez mieszczan rajcy miejscy, na których czele stał burmistrz. (...) Obecnie [1888 r.] kolegium magistrackie składa się z (...) członków, którzy na swój urząd wybierani są co 6 lat (...). Kolegium magistrackie odbywa swoje posiedzenia w każdy piątek (...). Do załatwienia i prowadzenia spraw miejskich powołane są (...) komisje [w 1888 r. było ich 15], które wspomagają działalność władz miejskich (...). Według miejskiej ordynacji wyborczej z dnia 19 listopada 1818 roku radni wybierani są na 3 lata i w każdym roku trzecia część wybranych radnych opuszcza szeregi rady miejskiej, a na ich miejsce są lub mogą być wybrani inni radni. (...) Na czele rady deputowanych stoją przełożony i jego zastępca oraz sekretarz-protokolant z jego zastępcą. (...) Rada miejska liczyła 24 członków, zaś jej posiedzenia odbywają się z reguły jeden raz w miesiącu”.

We wrześniu 1847 r. kupiec Joseph Panofski został wybrany rajcą i 25 października wprowadzono go na urząd. Gmina żydowska odświeżnie przystroiła swą synagogę, w której miało miejsce zaprzysiężenie Panofskiego. Po kolejnych wyborach, w dniu 18.06.1850 r., do nowego zarządu miasta weszli m. in. dotychczasowy rajca Panofski i kupiec Moritz Katschinski. Ten ostatni został w 1852 r. radnym. W głosowaniu 9 listopada 1857 r. rajcą został ponownie wybrany Panofski; zatwierdzono go w grudniu. W dniu 9.12.1872 r. wybrano rajcą kupca Moritza Adlera, który złożył przysięgę 15.03.1873 r. i został wprowadzony na urząd przez burmistrza. Ponownie został wybrany rajcą 6.11.1878 r. Z okazji 50. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego, 16 grudnia 1878 r. otrzymał on obywatelstwo honorowe, za bezinteresowne prowadzenie spraw miejskich. Po śmierci Moritza Adlera rajcą wybrano 14.08.1882 r. jego syna Simona Adlera. Dnia 22 września wprowadzono go na urząd. Przewodził on dwóm komisjom (deputacjom) - leśnictwa oraz oświaty zewnętrznego.



Nekrolog długoletniego radnego Simona Adlera
(„Sohrauer Stadtblatt” nr 16 z 26.02.1910 r.)

W 1888 r. rada miejska liczyła 24 członków. W jej skład wchodził następujący Żydzi: kupcy I. Centawer i Salo Fröhlich, właściciel huty Moritz Panofski, adwokat Bruno Lewy, przedsiębiorca budowlany A. Schall, właściciel hotelu Salo Zweig i dr S. Blumenreich. Stanowili oni trzecią część deputowanych miejskich.

Również przewodniczący (przełożony) deputowanych miejskich był nieraz wybierany spośród radnych izraelickich. W poszczególnych latach przełożonymi byli: w 1815 r. Michael Böhm, w 1836 r. kupiec Carl Scholz, w 1842 r. sukiennik Salo Scholz, w 1851 r. kupiec Panofski, a w latach 1856 i 1857 oraz 1862-64 kupiec Abraham Stern. Na posiedzeniu w dniu 14.01.1884 r. zastępcą przełożonego rady deputowanych miejskich został kupiec Salo Fröhlich, który w 1887 r. był sekretarzem biura rady miejskiej.

Obok zasiadania we władzach miejskich Żydzi żorscy działali również w różnych związkach i stowarzyszeniach. Gdy 19 lutego 1847 r. utworzył się związek zapomogowy, jednym z jego 7 założycieli był kupiec Abraham Stern. W okresie głodu, który nastąpił z powodu klęsk żywiołowych, z miesięcznych składek jego członków zakupiono jedzenie i dożywiano poszczególne rodziny. W tej formie udzielono pomocy m. in. 68 dzieciom.

Nie zabrakło także Żydów w bractwie strzeleckim. Królami kurkowymi w poszczególnych latach byli: w 1848 r. - dr Wachsmann, 1849 - Izaak Prager, 1869 - „gospodny” Jacob Eisner, dwukrotnie w latach 1884 i 1886 - rolnik i właściciel gorzelni Isidor Hamburger. W skład zarządu Bractwa Kurkowego w 1849 r. wchodził kupiec Moritz Katschinski. W 1833 r. Bractwo Kurkowe przekazało w dzierżawę Davidowi Knopfowi pomieszczenia kręgielni wraz z szopą do wyszynku piwa i wódki. Dodać trzeba, że w 1852 r. kupiec Heymann Knopf przekazał Bractwu Kurkowemu 1500 talarów na rozbudowę strzelnicy.

Natomiast w zarządzie powstałego w 1879 r. Ojczyźnianego Związku Kobiet była Bertha Centawer. Z kolei w Ochotniczej Straży Pożarnej i Ratowniczej, która ukonstytuowała się 13.03.1881 r., sekretarzem został kupiec Albert Cohn. Ponownie wybrano go do zarządu jako sekretarza na walnym zebraniu w 1884 r. W tej samej straży dowódcą drużyny wodnej był mistrz dekarSKI Leopold Prager. Zaś jednym z organizatorów Związku Nauczycieli, założonego w Żorach 5.07.1884 r., był nauczyciel w szkole żydowskiej Izaak Petzal.



NA POLSKIM GÓRNYM ŚLĄSKU

Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w 1922 r. małe gminy żydowskie na skutek wyludnienia przestały działać. Ich sytuację najlepiej odzwierciedla stan liczebny gminy w Żorach, który w 1923 r. wynosił zaledwie 25 osób. Na skutek tego życie w gminie uległo stagnacji. Nic bowiem nie wiadomo o jej działalności statutowej.

Gmina żydowska w Żorach, z powodu braku odpowiednich funduszy, już przed I wojną światową nie była w stanie utrzymać własnego rabina. Dlatego obowiązki te pełnili kantorzy. Ostatni z nich, Pincus Goetzoff, opuścił Żory w 1921 r. Po nim gmina zatrudniała już tylko rzeźnika koszerne, którym był Lewek Ajzner. W święta na uroczystości religijne byli zapraszani przez władze gminy rabini z Katowic - Kalman Mordechaj Chameides¹ i dr Mordechaj Vogelmann².

-
- 1 Rabin Kalman Chameides urodzony w 1902 r. w miejscowości Szczerzec (Galicja Wschodnia) w rodzinie ortodoksyjnej, wczesne lata spędził w chederze i lokalnej jesziwie. W 1920 r. wyjechał do Wiednia, aby tam kontynuować naukę. Świadectwo maturalne otrzymał w 1924 r. Następnie studiował w seminarium rabinackim w Wiedniu i na miejscowym uniwersytecie. W 1925 r. pojechał do Jerozolimy, aby studiować na nowo otwartym Uniwersytecie Hebrajskim. Do Europy powrócił w 1926 r. i kontynuował studia w słynnym seminarium rabinackim w Breslau (Wrocław) i na tamtejszym uniwersytecie. W 1928 r. został mianowany naczelnym rabinem Katowic i był nim aż do początku wojny w 1939 r. W 1937 r. rząd polski mianował go wojskowym kapelanem dla żołnierzy żydowskich, znajdujących się w Katowicach. W tym czasie pełnił także tymczasowo obowiązki rabina w mieście Będzin.

Kilka dni przed wybuchem wojny wyjechał w podróż wraz z rodziną na wschód, do swojego miasta urodzenia, gdzie mieszkali jego rodzice. Po zajęciu wschodniej Polski przez Armię Czerwoną rodzina osiedliła się w Szczerzcu, w pobliżu Lwowa. Stamtąd Chameides próbował udać się do Europy Zachodniej, ale na próżno.

Po wkroczeniu na ten teren Niemców w czerwcu 1941 r. został zamknięty w getcie we Lwowie. W 1943 r. rabin Chameides zaraził się tyfusem, a tuż przed likwidacją getta lwowskiego - 25.12.1943 r., zmarł w wieku 41 lat. Jego żona Gertruda zginęła w 1943 r., po likwidacji getta lwowskiego w kwietniu tego roku.

Ich synowie Cwi i Jehuda Chaim ocalili i po wojnie wyemigrowali do Anglii.

- 2 Rabin dr Mordechaj Fogelman urodził się w 1898 r. w Przemyślu (Galicja Wschodnia). Jako dziecko uczył się w chederze, aby przygotować się do liceum. Później udał się do kilku jesziw we wschodniej Galicji: u wujka, rabina Szwadrona, w Brzeżanach, w Tarnowie, Stanisławowie i Lublinie, a po I wojnie światowej uczył się w Wiedniu i Szwajcarii, gdzie otrzymał świadectwo maturalne w 1918 r. Studia ukończył w 1924 r. we Florencji, gdzie uzyskał tytuł doktora. Potem pracował tam przez dwa lata jako wykładowca Talmudu.



Rabin Mordechaj Vogelmann



Rabin Kalman Chameides z Katowic z żoną Trudą

W latach 1922-1924 obowiązki prezesa zarządu gminy w Żorach pełnił radca sanitarny dr Blumenreich. Ale i on razem z żoną przeniósł się do Niemiec i zamieszkał w Berlinie. Tam oboje zmarli w latach dwudziestych. Po dr. Blumenreichu prezesem, aż do 1935 r., był hotelarz Maksymilian Zweig.



Rodzina Maksa Zweiga przed hotelem. Od lewej: żona Waltera, NN, Lucja Rotter (pracownica restauracji hotelowej), Maks Zweig i Liesel Zweig

Po powrocie do Polski w 1926 r. został głównym rabinem w Katowicach. Stanowisko to zajmował do 1939 r. Z chwilą wybuchu II wojny światowej wyjechał najpierw do Krakowa, a stamtąd po kilku dniach wyruszył wraz z żoną Bellą i córką Naomi do Lwowa. Udało im się przekroczyć granicę do Rumunii i po wielu kłopotach przybyli do portu w Konstancy. Stamtąd udali się na emigrację do Palestyny, gdzie przybyli w marcu 1940 r. Początkowo mieszkali w Tel Awiwie, a potem przenieśli się do Kiryat Motzkin (niedaleko Hajfy), gdzie dr Fogelman został mianowany rabinem miasta.

Rabin Fogelman zmarł we wrześniu 1984, po 44-letniej pracy w Kiryat Motzkin. Jego żona zmarła wcześniej, bo w sierpniu 1975 r. Internet

Zagadnienia związane z życiem społeczności żydowskiej w Żorach w okresie międzywojennym są mało znane. Wynika to przede wszystkim z niewielkiej liczebności owej grupy, która w roku 1931 stanowiła jedynie 0,6% ogólnej liczby mieszkańców Żor (5.869 mieszk.)³. W tym czasie mieszkali w Żorach następujące rodziny żydowskie: Ajzner, Barber, Grünwerg, Himowicz, Jankiel, Kippel, Macner, Matzner, Patesznicki, Schleier, Schreiber, Sztajnic oraz samotna Jettel Hahn (rocznik 1870).



Rok 1932. Wśród uczniów. pierwsza od lewej w trzecim rzędzie stoi Ruta (Rachel) Macner

W rodzinach tych urodziły się następujące dzieci: Alfred Kippel (w 1922 r.), Dawid Jankiel (1923 r.), Joachim (Chaim) Matzner (1924 r.), Rut Macner (1924 r.), Ernest Barber (1924 r.), Jonasz Macner (1929 r.), Regina Patesznicka (1932 r.), Ida Grünwerg (1934 r.), Feliks Patesznicki (1935 r.) i Szmul Dawid Ajzner (1936 r.). Natomiast związek małżeński zawarli: Róża Schreiber z Izakiem Pauzerem z Krakowa (w 1934 roku.), Maria Macner z Mosesem Faerberem z Jaworza (1935 r.), Felicja Matzner z Lejbusem Sztajnicem (1935 r.) i Helena Schreiber z Bernardem Kimelem z Tarnowa (1938 r.). Na uwagę zasługuje też ślub nie mieszkającej już wtedy w Żorach, ale tu urodzonej Charlotte Katschinski, która wyszła za mąż

3 Stanisław Berezowski: Turystyczno-krajoznawczy przewodnik po województwie śląskim, Katowice 1937, podaje, że wg spisu z 1931 r. w Wodzisławiu Śląskim mieszkało 3 Żydów, a w Rybniku 1% Żydów (23.046 mieszk.).



Uczniowie kl. IV w 1930 r. Z tabliczką w rękach Dawid Jankiel.
Trzeci od lewej w pierwszym rzędzie Joachim Henryk Matzner

26.05.1939 r. w Szanghaju. Zmarli zaś w okresie międzywojennym: starsza wiekiem panna Pauline Steiner (w 1925 r.), Jonasz Matzner (1927 r.) oraz samotna Fanny Bender (1935 r.).

Spośród społeczności żydowskiej w tym czasie większość zajmowała się handlem lub usługami. Rodzina Himowiczów, która dopiero co przybyła do Żor, handlowała wyrobami tekstylnymi w sklepie na Dolnym Przedmieściu przy ul. Szerokiej. Ich córka uczęszczała do miejscowej szkoły powszechnej. Po krótkim pobycie wyprowadzili się oni z naszego miasta. Natomiast Moryc Jankiel miał sklep z artykułami szewskimi przy ówczesnej ul. Strzeleckiej (obecnie ul. Kościuszki). Jego dwóch synów było uczniami tutejszego Gimnazjum Miejskiego. Starszy Leon został maturzystą w 1939 r., a młodszy Dawid był w tym czasie uczniem klasy III b. W domu przy Rynku (od strony północnej) mieszkała rodzina Matznerów. Poprzednio należał on do S. Cohna. Znajdował się w nim również sklep, w którym Jonasz Matzner ze swoim wspólnikiem Adolfem Barberem handlowali hurtowo i detalicznie towarami kolonialnymi, żelazem, papą, cementem i nawozami sztucznymi. Syn Matznerów - Joachim - w roku szkolnym 1938/1939 był uczniem klasy I b w tutejszym gimnazjum. Po przeciwnej stronie Rynku miał swój dom i sklep Mojżesz Schreiber. Kupił go



Maturzyści gimnazjum żorskiego w 1939 r.
W pierwszym rzędzie, trzeci od lewej, stoi Leon Jankiel



Bronisława Macner

na początku lat dwudziestych od Leschzinera. W sklepie u Schreiber'a pracowała Anna Polczyk. Przy Rynku stał również hotel, którego właścicielem był Maksymilian Zweig, popularnie zwany Maksem. Owdowiały, wychowywał córkę Liesel i syna Waltera. Po ukończeniu studiów prawniczych Walter ożenił się z żydowską mieszkanką Wrocławia. Pracował najpierw jako adwokat oraz notariusz w Głubczycach (wtedy Leobschütz), a potem we Frankfurcie nad Menem. To stanowisko otrzymał w 1930 r., mając zaledwie 26 lat. W okresie międzywojennym, od czasu do

czasu, odwiedzał Żory. Po jednych takich odwiedzinach, w 1936 lub 1937 r., na dworcu kolejowym w Kędzierzynie (Heidebreck) Maksa Zweiga

Zweig's Hotel

w sobotę dnia 6. listopada br.

nóżki studzone

z piernikiem grochowym i kiszoną kapustą.

Zaprasza

Sonnabend, den 6. November:

Eisbeinessen

mit Erbsenpüree u. Sauerkohl.

Es ladet ergebenst ein

W l e k l i ń s k i.

Najpiękniejszym podarunkiem na gwiazdkę jest robótka ręczna !!

Nadeszły najnowsze wzory:

Obrusy, garnitury kuchenne, poduszki, deczki i t. p. Mereżki (Hohlraum), plisowanie, endel.

Macner, ul. Szeroka 30

Sprzedam tanio

kilka fur kamieni do brukowania, maszynę ręczną do prania, stoły i ladę sklepową (Ladentisch).

Józef Schreiber
Żory, Rynek 10.

Wszelkie roboty ręczne

jak: garnitury, obrusy, makaty, poduszki i t. p.

dają **na spłaty ratalne.** Taksamo naznaczanie mereżki (Hohlraum), endlowanie i plisowanie

wykonuje się **na ul. Szerokiej**

u Macnera

naprzeciwko Kentnowskiej.

— Ceny przystępne. —

Kupuję wszelkie skórki

jak: królicze, zajęcze, tchórze, plimowce i t. d. Płacę najwyższe ceny.

Matzner.

Hotel Zweig.

W sobotę, 30. X. br.:

Świniobicie!

Od godz. 10. **podgarle**, wieczorem **pieczone kiszki.**

Zaprasza

Sonnabend, 30. X. 1926:

Schweinschlachten.

Vormittags 10 Uhr **Wellfleisch und Wellwurst**, abends **Wurstabend-brot.** Es ladet ergebenst ein

W l e k l i ń s k i.

i Liesel spotkał jej kolega szkolny Erich Paprotny. Żegnali oni Waltera. Maks Zweig był zaangażowany politycznie w działalność ugrupowań mniejszości niemieckiej. Między innymi kandydował do rady miasta z listy niemieckiej. Z jego córką Liesel żywe stosunki utrzymywała mieszkanka Żor nazwiskiem Preis. W 1937 r. Maks sprzedał hotel i przeniósł się do Katowic. Na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej przysłał do swojej byłej pracownicy, Łucji Rotter, kartkę z pozdrowieniami ze Zbaraża na kresach wschodnich. Z kolei Leopold Macner, mieszkający w jednym z budynków tzw. „Małego Rynku” przy ul. Szerokiej, zajmował się skupywaniem skór. Ponadto jego córka Bronisława wędrowała po wsiach, sprzedając drobne towary. Świadczy to, że rodzina ta należała do biedniejszych. Macnerowie utrzymywali dobrosąsiedzkie kontakty z wieloma mieszkańcami. Szczególnie zażyłe więzy łączyły ich z rodziną Palowskich. Bronisława była koleżanką Marii Palowskiej (po mężu Białecka). To od niej jest zdjęcie Bronki, publikowane w tej książce. Inny kupiec żydowski, Dawid Schleier (i S-ka), trudnił się handlem towarami kolonialnymi oraz słomą, sianem, paszą, zbożem, nasionami, ziemniakami i mąką. W rejonie dworca kolejowego dzierżawcą lub właścicielem tartaku parowego i heblarni był bliżej nieznany Ismann Apelt (?). Nie wiadomo jednak, czy mieszkał on w Żorach. Odnotować jeszcze należy właściciela gospody Samuela Kippela i mistrza krawieckiego Jakuba Patesznickiego. Ponadto rzeźak koszerzy Lewek Ajzner prowadził rzeźnię, gdzie dokonywano uboju rytualnego. Odbywało się to w ten sposób, że przeznaczoną do uboju krowę odwracano nogami do góry, po czym rzeźak jednym ruchem przecinał szyję zwierzęcia. Żydzi spożywali mięso tylko z przedniej części krowy, resztę sprzedawano katolikom i ewangelikom.

Bezpośrednio z działalnością gospodarczą Żydów była związana propaganda antysemityzmu prowadzona w ówczesnej „Gazecie Żorskiej”. Tygodnik ten nie był dla środowiska żydowskiego łaskawy i gdy tylko mógł, przypinał mu „łatki”. Oto jeden z wielu przykładów: „Wkraczamy w okres przedświąteczny, w którym każdy już obmyśla, co podarować swoim najbliższym, czym ucieszyć serca drogich nam istot. Niech w czasie tym każdy pamięta, że wszelkie zakupy na stół wigilijny i pod choinkę należy poczynić tylko w składach chrześcijańskich. Hasło „swój do swego”, które Żydzi wymyślili i u siebie w czyn wprowadzają (Żyd nie kupi u chrześcijanina, mając możliwość kupić u swego, tzn. u Żyda), niech i nam będzie myślą przewodnią. Dlatego przy

Baczność!

W niedzielę 23-go bm. o godz. 12-tej w południe w Domu Związkowym odbędzie się

Wielki - Wiece

przeciw zalewowi żydowskiemu na Górnym Śląsk, na który się każdy chrześcijanin powinien stawić.

Zwołujący.

Achtung!

Sonntag, den 23. d. Mts. um 12 Uhr mittags findet im Saale des Vereinshauses eine

grosse Versammlung

statt gegen die jüdische Ueberflutung Oberschlesiens und für die Zukunft Eines jeden Christen Pflicht ist es, zu erscheinen.

Der Einberufer.

Wezwanie na „Wielki-Wiece” („Sohrauer Stadtblatt” nr 12 z 22.03.1930 r.)

zakupach świątecznych skierują wszyscy Polacy swoje kroki tylko do polskich, chrześcijańskich składów”⁴.

Akcenty skierowane przeciw ludności żydowskiej pojawiły się też w „Gazecie...” przy okazji sprzedaży synagogi w Wodzisławiu Śl. Treść tej informacji była następująca: „W Wodzisławiu gmina izraelska wystawi na publiczną sprzedaż synagogę. Oferty na kupno placu wraz z synagogą składać należy do 14 lutego bież. roku do gminy izraelskiej w Rybniku. Wodzisław potrafił się uporać z Żydami do tego stopnia, że zmuszeni są oni sprzedać synagogę. Przykład ten niech działa zachęcająco dla innych miast”⁵.

Innym przejawem napastliwego charakteru artykułów o tematyce antyżydowskiej na łamach „Gazety Żorskiej” jest sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej: „W poniedziałek, dnia 26 września, odbyło się przy obecności 13 z 24 pp. radnych i 4 członków Magistratu krótkie posiedzenie Rady Miejskiej. Posiedzenie zagał prezes Rady, p. Bomba, po czym p. burmistrz Leśnik wprowadził w miejsce ustępującego p. Kutza z frakcji niemieckiej następnego z listy niemieckiej kandydata, p. Maksymiliana Hericha, jako radnego w urząd. [...] Lista niemiecka do obecnej kadencji Rady Miejskiej, która jest niemal na wyczerpaniu, ma jako końcowego kandydata Żyda p. Maksymiliana Zweiga. Należy życzyć, by wybory komunalne się czym prędzej odbyły, gdyż frakcja niemiecka musiałaby w razie dalszych rezygnacji względnie innych zmian w jej składzie p. Zweiga z Katowic do Żor sprowadzić, czego sobie obywatele Żor bynajmniej nie życzą”⁶.

4 „Gazeta Żorska” Uwaga na czasie, nr 48 z 2.12.1938 r.

5 „Gazeta Żorska”, Synagoga na sprzedaż, nr 5 z 4.02.1938 r.

6 „Gazeta Żorska”, Z Rady Miejskiej miasta Żor, nr 39 z 30.09.1938 r.



Synagoga w Wodzisławiu Śląskim



Oprócz polskojęzycznej „Gazety Żorskiej” o antysemityzmie „chrześcijańskich kupców” pisała też miejscowa „Sohrauer Stadtblatt”, ukazująca się w języku niemieckim. W krótkiej informacji zatytułowanej „Jarmark bez żydowskich handlarzy” można było przeczytać:

„Wczorajszy jarmark zgromadził dużo ludzi do miasta. Pogoda była przychylna, a że święta wielkanocne stoją przed drzwiami, zostało zrobionych więcej zakupów niż zawsze. Tak, że sprzedający mieli dobry utarg. Również Związek Chrześcijańskich Kupców i Rzemieślników miał dobre „targowe” dla miasta. Chrześcijańscy kupcy nie dopuścili żydowskich handlarzy na targ”.

Podsumowując problem agitacji antyżydowskiej na tych kilku przykładach w Żorach, podkreślić należy niewielką skalę tego zjawiska i łagodny jego przebieg. Większość społeczeństwa nie dostrzegала bowiem w niewielkiej grupce Żydów żadnego zagrożenia istosunkimiędzy mieszkańcami

wiary katolickiej i żydowskiej układały się zgodnie.

⁷ Jarmarkt ohne jüdische Händler. „Sohrauer Stadtblatt” nr 11 z 20.03.1937 r.

1939



Zniszczona Synagoga

(Elisabeth Nerlich, *Aus der Geschichte der Stadt Sohrau OS.* Dortmund 1972, s. 131)

W 1939 r. liczba członków żydowskiej gminy wyznaniowej w Żorach wynosiła 38 osób. Wobec narastającego zagrożenia wojennego i wybuchu wojny niektórzy z nich opuścili Żory. Nie wiadomo, ilu Żydów uciekło wtedy z miasta. Na pewno była wśród nich rodzina Jankielów, która dotarła aż na ówczesne kresy Rzeczypospolitej. Po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną zostali, w bliżej nieznanych okolicznościach, deportowani dalej na wschód i pracowali przy wyrębie drzew w tajdze syberyjskiej. Potem znaleźli się w Kazachstanie, w mieście Dżambuł. Tam Leon i Dawid zgłosili się do armii gen. Berlinga. Drugi z nich jako dowódca plutonu przeszedł szlak bojowy do Berlina. Po wojnie, w mundurze oficerskim, był na krótko w Żorach, gdzie spotkał się ze znajomymi z lat przedwojennych. Cała rodzina Jankielów przeżyła wojnę, lecz jej dalsze losy nie są znane. Już z chwilą agresji niemieckiej nasze miasto opuścili też niektórzy członkowie rodziny Macnerów. Brak jednak bliższych informacji na ten temat. Żory opuściła też rodzina Schreiberów. W okresie okupacji hitlerowskiej ukrywała się u znajomego księdza w okolicy Częstochowy. On również załatwił im aryjskie dokumenty oraz nauczył katolickich mod-

KARTA OPINIODAWCZA

1. Nazwisko, imię i imię ojca Jankiel Dawid s. Maksymiljana

Stopień wojskowy sierżant podchorąży

Rok i miejsce urodzenia 1923 r. m. Żory woj. Katowice

Narodowość Polska

Zawód bez zawodu

Zajęcie rodziców w przeszłości i obecnie rzemieślnicy byli i są

2. PRZEBIEG SŁUŻBY WOJSKOWEJ

a) od kiedy w Wojsku Polskim Od 20. maja 1943 r.

b) czy służył w armiach obcych, jakich, kiedy nie służył.

c) udział w walkach na froncie (w latach 1939 — 45 r.) Od Lenino 12.X43. do Berlina 8.V

d) udział w walkach w oddziałach partyzanckich (w jakich, kiedy) nie brał.

e) rezerwa / kompania nie był.

f) nagrody i odznaczenia "Krzyż Walecznych" Medal za Warszawę"

g) kary i pochwały nie posiada

3. WARTOŚCI OSOBISTE

a) autorytet u przełożonych i podwładnych cieszy się autorytetem i szacunkiem.

b) uczciwość i moralność jest uczciwy i moralność dobra.

c) inteligencja i wykształcenie Inteligentny wykształcenie 3 kl. gimn.

d) stosunek do kolegów i żołnierzy dobry

e) wygląd zewnętrzny dobry.

f) odwaga posiada.

4 WARTOŚCI SŁUŻBOWE

a) wyszkolenie wojskowe dobrze, służył podchorążym, m. huculach, oficer wchodzący w kimś

b) dyscyplina dyscyplinowany

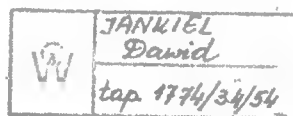
c) zdolności dowodzenia br.

d) samodzielność jest samodzielny

e) dbałość o swój oddział dobra

f) zaangażowanie do służby wojskowej posiada.

g) doświadczenie bojowe posiada.



Druk W P W 15 11 P

Opinia wojskowa o służbie Dawida Jankiela z 6 lipca 1946 r.

litw. Na pewno z tej rodziny okupację przeżyła Helena Schreiberówna i jej mąż Bernard Kimel. Tuż po wojnie, ona lub jej matka, pojawiła się w Żorach i sprzedała dom należący do nich przed wojną. Trudne natomiast do zweryfikowania są pogłoski, krążące wśród starszych mieszkańców, że wojnę przeżył ktoś z rodziny Macnerów i osiedlił się w Izraelu.

Natomiast nie przeżyli wojny Max Zweig i jego córka Lisel. Oboje zginęli zamordowani przez Niemców. Natomiast Walter po dojściu Hit-

lera do władzy opuścił Niemcy, z całą rodziną wyemigrował do Kenii i tam przeżył wojnę. Potem wrócił do Niemiec. Jego córka Stefanie była dziennikarką i do swojej śmierci mieszkała we Frankfurcie nad Menem.

Nie opuściły swojego miejsca zamieszkania rodziny Matznerów, Macnerów (częściowo) i samotnie żyjąca Jettel Hahn. Z policyjnego spisu ludności, przeprowadzonego w grudniu 1939 r., wynika, że w Żorach mieszkało wtedy już tylko 10 Żydów. W niesłychanej trwodze i rozpaczach przetrwali oni zimę. W maju 1940 r. zostali zmuszeni do opuszczenia miasta. Mogli zabrać ze sobą tylko bagaż podręczny. Według relacji świadków, była to już druga akcja wysiedlenia Żydów z Żor. Wcześniejsza z nieznanych powodów została zaniechana i wszyscy z tobołami wrócili do swoich domów. Podczas wysiedlenia jedna z córek Matznerów (upośledzona) próbowała kilkakrotnie uciekać pobliską ulicą w kierunku kościoła. Jednak próby te zakończyły się niepowodzeniem. Samochodami wywieziono ich prawdopodobnie do getta w Będzinie, skąd trafili do KL Auschwitz i należy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że prawie wszyscy tam zginęli. Piszę prawie, gdyż w styczniu 1945 r. podczas „marszu śmierci” więźniów oświęcimskich przez Żory, mieszkanka naszego miasta obserwująca idących, usłyszała zdanie wykrzyczane z szeregów: „Jestem Bronka, nie poznajecie mnie?...”. To była Macnerówna z „Małego Rynku”. Nietrudno sobie wyobrazić, co czuła, gdy szła kilkadziesiąt metrów od domu, w którym mieszkała. Nikt jednak nie mógł jej pomóc. Jakie były jej dalsze losy, nie wiadomo.

Na pewno w KL Auschwitz zginęła 18.06.1943 r. Cecylia Berger, urodzona w Żorach, zaś jej mąż Richard Baschwitz został tam zamordowany 20.09.1943 r. Natomiast w nieznanych okolicznościach zginął w czasie wojny Alfred Hecht, urodzony w Żorach.

Ponadto w Shoah zginęli też urodzeni w Żorach, byli mieszkańcy naszego miasta: Hulda Eisner p.v. Levi ur. 18.07.1871 r.; Paula Krakauer z domu Schiller, ur. 9.04.1864 r., zginęła 10.11.1942 r. w obozie-getcie Theresienstadt (Terezin w Czechach), deportowana tam z Berlina 14.09.1942 r.; Paula Loebinger z domu Brauer, ur. 19.06.1881 r., zginęła w Mińsku na Białorusi, deportowana z Hamburga 8.11.1941 r., Julie Prager z d. Zernik, wdowa, ur. 3.07.1858 r. Żory, zg. Shoah.

Z kolei James Petzal ur. 9.11.1882 r. w Żorach, wyemigrował w 1939 r. do Rio de Janeiro w Brazylii¹.

REPÚBLICA DOS ESTADOS UNIDOS DO BRASIL
FICHA CONSULAR DE QUALIFICAÇÃO

Esta ficha, expedida em duas vias, será entregue à Polícia Marítima e à Imigração no porto de destino

Nome por extenso James Petzal
Admitido em território nacional em caráter temporário
(temporário ou permanente)
Nos termos do art. 25... letra A do dec. n. 3.010, de 1938
Lugar e data de nascimento Sohrau, em 9 11, 1882.
Nacionalidade... alemã Estado civil casado
Filiação (nome do Pai e da Mãe) Siegfried Petzal e Ernestine Schindler Petzal Profissão Comerciante
Residência no país de origem Via Benedetto Marcello n.º 85
NOME IDADE SEXO (Milão)

FILHOS MENORES DE 18 ANOS

Passaporte n. 1587/181 expedido pelas autoridades de Polícia de Berlin-Wilmersdorf na data 24 de abril de 1937.
visado sob n. 4 (quatro).
ASSINATURA DO PORTADOR:
James Petzal

Consulado Geral do Brasil em Genova.
19 de Janeiro de 1939.
O CONSUL: Geral
Antônio de Jesus

NOTA—Esta ficha deve ser preenchida à máquina pela autoridade consular, sendo as duas vias em original.

Ten dokument ocalił życie J. Petzalowi, urodzonemu w Żorach 9.11.1882 r.

Wymienione nazwiska i przytoczone zdarzenia nie obrazują całej tragedii społeczności żydowskiej Żor. Dzięki gromadzeniu dalszych wiadomości być może po czasie wzbogacimy naszą wiedzę na ten temat.

Po usunięciu ludności żydowskiej z Żor Niemcy przystąpili do zacierania śladów ich obecności w mieście. Całe mienie gminy żydowskiej zostało zajęte przez gestapo i wystawione na sprzedaż. Przedtem zniszczono synagogę. Co stało się z przedmiotami kultu, nie wiadomo. Zdewastowano cmentarz, a cenniejsze nagrobki wywieziono. Pierwszeństwo kupna nieruchomości przyznano administracjom lokalnym, na terenie których owe obiekty się znajdowały. W 1942 r. miasto Żory zakupiło synagogę, aby w tym miejscu zbudować kino. Piętrzące się jednak komplikacje spowodowały, że wtedy planu tego nie zrealizowano².

1 Źródło: Słownik „Żydzi w Zabrzu”, Muzeum Miejskie w Zabrzu (internet)

2 Do pomysłu tego wrócono 12 lat po wojnie. Stefania Chmielewska: Wspomnienia. (w:) „Żory. Zarys dziejów. Wypisy” 1994, pisze na ten temat: „Znacznie trudniejszym przedsięwzięciem, którego podjęliśmy się, powołując w 1957 r. Społeczny Komitet, była budowa kina w Żorach. [...] Ostatecznie zadecydowaliśmy, że najodpowiedniejszym miejscem

Na podkreślenie zasługuje fakt, że nikt z mieszkańców Żor nie zajął mieszkań wysiedlonych Żydów. Nie było również grabieży ich majątku. Brak chętnych na mienie pożydowskie spowodował, że w 1943 r. władze hitlerowskie w opuszczonym sklepie Matznera przy Rynku, urządziły świetlicę dla miejscowej organizacji Hitlerjugend.

Po dawnej gminie żydowskiej, liczącej niegdyś 542 obywateli wyznania mojżeszowego, pozostały tylko groby.

będzie plac przy ul. Kościuszki (wówczas ul. Baranowicka). Były to ruiny celowo przez faszystów spalonej w 1939 r. synagogi. Wśród zwalisk gruzu, solidnie zarosłych (po 12 latach) krzakami, sterczały 3 ściany. W zasadzie parcela ta figurowała w księgach wieczystych jako własność miasta. O wyborze przez nas tej lokalizacji zadecydowało dogodne miejsce. W samym środku miasta. [...] Już w lutym 1960 r. budynek wyposażony we wszystkie potrzebne akcesoria oddany został do użytku społeczeństwa”.

Zaadaptowanie synagogi na salę kinową – przebudowa wnętrza, zmiana dachu, zamurowanie wszystkich oryginalnych otworów okiennych, budowa przybudówki w miejscu wejścia głównego – do tego stopnia zatarło jej oryginalną architekturę, że nie przedstawia ona większej wartości prócz sentymentalnej.

CMENTARZ



Rysunek domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim (na podstawie zachowanych zdjęć i relacji ustnych narysował Stanisław Szwarz)

Obok synagogi, mykwy (łaźni rytualnej) i szkoły religijnej, jednym z elementów niezbędnych w życiu gminy respektującej zasady religii mojżeszowej, jest cmentarz. Do 1814 r. żydowscy mieszkańcy Żor grzebali swych zmarłych na kirkucie¹ w Mikołowie², na tzw. Wymyślance, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Starej Drogi i Konstytucji 3 Maja. Jednak w tym czasie gmina w Żorach postanowiła założyć własny cmentarz. Cmentarz żorski jako jeden z pięciu śląskich mogilników powstał niejako wymuszony pruskim rozporządzeniem królewskim, które ukazało się 24 maja 1814 r., nakazujące istniejącym gminom żydowskim utworzenie w miastach, w których działają, własnego cmentarza

- 1 Wśród ok. 170 nagrobków sprzed 1810 r. znajdujących się na cmentarzu żydowskim w Mikołowie, cztery z nich stoją na mogiłach następujących mieszkańców Żor: Rejzel, córka Samsona (data śmierci 1746/1747), Efraim Kac z Białej, syn Abrahama (21.04.1765 r.), Abraham Kac (28.08.1765 r.) i Bluma, córka Józefa (23.05.1781 r.). Marcin Wodziński: *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII - XVIII wieku*. Wrocław 1996, s. 507-514.
- 2 Maser Peter, Weiser Adelheid, *Juden in Oberschlesien. Historischer Überblick. Jüdische Gemeinden*, t. 1. Berlin 1992, s. 146.

wyznaniowego. Wyszukaniem odpowiedniego miejsca zajął się starszy gminy Aron (Aharon) Bloch, który od właściciela Brzuski nabył nieużytki wielkości prawie 0,5 ha (4750 m²), położone w północno-wschodniej części miasta, przy drodze do Woszczyc (w dzielnicy Kleszczówka). Obiekt założono na planie czworoboku, wzniesionego nieco od strony południowej do prawie połowy cmentarza, po czym łagodnie opadającego w kierunku północnym³.

Zaraz po zakupieniu teren ten zaczął być używany jako cmentarz. Aby oznaczyć to miejsce grzebalne i uchronić przed profanacją część terenu, około 0,18 ha ogrodzono murem kamiennym znacznej grubości. Ogrodzenie było wykonane z piaskowca i posiadało dwie bramy: główną – wejściową w sąsiedztwie domu obrzędów rytualnych i drugą od strony zachodniej, którą w późniejszym okresie zamurowano i była nieczynna.

Nad dwudzielną bramą wejściową na cmentarz widniał napis hebrajski, prawdopodobnie był to „ZE SZAAR ELOHIM” (Oto brama do Boga).

Od bramy cmentarza do obecnej ul. Mikołowskiej wiodła krótka aleja obsadzona kasztanowcami. Do dziś pozostał tylko jeden okaleczony kasztanowiec, stojący pod linią energetyczną przy skrzyżowaniu

3 Wiktor Knercer w publikacji: *Cmentarze żydowskie*, Wrocław 1995, s. 136, pisze na ten temat: „Zgodnie z nakazem religii cmentarz powinien być położony poza miastem, nie bliżej niż 50 łokci od najbliższego domu, ogrodzony, przeznaczony tylko dla zmarłych. Zakazane jest przeznaczenie miejsca cmentarza na jakiegokolwiek inny cel. Likwidacja grobu, aby ponownie w tym miejscu dokonać nowego pochówku, nawet po upływie długiego czasu, jest zakazana. Tylko w sporadycznych wypadkach dozwolona jest ekshumacja i przenoszenie na inny cmentarz. Niedozwolone jest jedzenie i picie na cmentarzu, wprowadzanie zwierząt. Stare zasady zabraniały również przechodzenia przez cmentarz, aby skrócić sobie drogę. Każda forma braku respektu dla tego miejsca była napiętnowana przez gminę. W związku z tym gminy żydowskie czyniły starania, aby mieć cmentarz w wieczystym posiadaniu”. O cmentarzu również pisał Zygmunt Orlik: *Żydzi w ziemi pszczyńskiej*, „Nowe Echo” nr 33 z 14.08.1995 r.: „U Żydów, jeśli za nienaruszalny uważa się każdy grób z osobna, to tym bardziej nienaruszalne jest ich zbiorowisko, czyli cmentarz. Dopóki istnieje wiedza o jego istnieniu, nie wolno go likwidować. Ekshumacja szczątków jest dopuszczalna tylko w przypadku przeniesienia ich do Izraela lub wtedy, gdy z jakiegoś powodu zagraża im profanacja. Każdy żydowski grób jest nieograniczenie trwały. Nie można go naruszyć. W rzadkich przypadkach dopuszcza się do złożenia zwłok w istniejącej już mogile, ale pod warunkiem, że nie naruszy się poprzednich. Odstęp między starymi i nowymi zwłokami musi wtedy wynosić trzy szerokości dłoni, czyli około 60 cm. W religii żydowskiej nie nagrobki są aż tak ważne, choć świadome ich niszczenie jest profanacją, lecz miejsce, na którym się one znajdują, czyli cmentarz. Stąd między innymi dbałość o to, by otoczony był solidnym ogrodzeniem”.

ul. Dębowej i Cmentarnej. Wejście na cmentarz urządzono od strony wschodniej. Pierwszy pomnik nagrobny nosił datę 22 czerwca 1814 r. Nie wiadomo jednak, na którym grobie stała ta najstarsza macewa⁴ i czy nagrobek ten jeszcze dziś istnieje. Obecnie najstarszy zachowany nagrobek znajduje się na mogile kobiety o nieczytelnym imieniu, wystawiony, jak głosi napis, „zmarłej w świętą sobotę 16 Kislev 5580 (3.12.1819), żonie biegłego w Torze Jakuba Aharona Blocha”. W chwili śmierci miała ona 71 lat, a przyczyną jej zgonu była zgrzybiałość starcza. Mąż pochowanej, dzierżawca wyszynku miodu pitnego i wódki, wyszukał i nabył w 1814 r. nieużytki pod przyszłą nekropolię.

Płyta nagrobna (macewa) jest „w kształcie stojącego prostokąta zamkniętego wyodrębnionym profilowanym łukiem półkolistym w formie niewielkiego okapu. Ścianę przednią wypełnia ryty napis hebrajski w 9 wersetach. Powyżej w polu zwieńczenia płasko rzeźbiony „dzba-



Cmentarz żydowski (1984)

4 Dariusz Walerjański w maszynopisie opracowania: Architektura i formy nagrobków żydowskich w województwie katowickim, Zabrze 1995, stwierdza, że „najstarsza istniejąca obecnie na ziemiach polskich macewa (prostokątna płyta bez ornamentów z epitafium w języku hebrajskim) znaleziona we Wrocławiu w 1917 r., pochodzi z 1203 r. i upamiętnia kantora Dawida syna Sar Szaloma. Również w biblii hebrajskiej w księdze Rodzaju (Rdz 35, 19-20) można odnaleźć cytaty wspominające o pierwszej najstarszej macewie, którą Jakub ustawił na grobie swej żony Racheli przy drodze do Betlejem”.

nek” lub „kielich”, pomiędzy dużymi rytymi literami א ב . Ściana płyty głównej z inskrypcją posiada wymalowany farbą czerwony znak strzały⁵. W 1834 r. został postawiony przy wejściu mały budynek cmentarny, który z hebrajska zwie się tahara. Mieściło się w nim około 50 osób.

Jak przy wszystkich innych mogiłnikach żydowskich, tak i przy cmentarzu żorskim działało bractwo pogrzebowe (chewra kadisza). Prawdopodobnie bractwo to było tak stare jak gmina, ale o jego wcześniejszej działalności nic nie wiadomo. Potwierdzenie jego istnienia znajdujemy dopiero w statutach kahałnych z XIX w., które m.in. przekazywały mogiłnik w opiekę i pod zarząd chewra kadisza. Do jego zadań należało zapewnienie wszystkim członkom gminy pogrzebu zgodnego z tradycją żydowską. Wspomniane statuty regulowały również kwestię opłat pogrzebowych oraz niektóre inne sprawy. Majątek bractwa stanowiły wpływy z opłat członków za wpisowe i składki miesięczne, opłaty za miejsca pochówku na cmentarzu i ustawienie pomników nagrobnych, dobrowolne ofiary w czasie wezwań do czytania Tory w synagodze i z datków na tacę przy rozpoczęciu nowiu księżyca oraz z ostatniej woli zapisów testamentowych. W 1843 r. został opracowany regulamin bractwa, poprawiony częściowo przez rabina Dawida Deutscha w 1875 r.; m. in. zmieniono sposób wyboru przewodniczącego i poszerzono prawa członków. Z bractwem pogrzebowym zgodnie współpracowało bractwo opieki nad chorymi (chewra bikur cholym). W rękach członków tych obu bractw⁶ spoczywała opieka nad chorymi i umierającymi oraz grzebanie zmarłych. Opieka nad biednymi członkami gminy w razie choroby, a po śmierci ostatnia posługa dla nich były bezpłatne. Stojący na czele tych bractw Abraham David Knopf i Nathan Joseph Stern wezwali członków gminy do wstępowania w ich szeregi. Odpowiedziało 37 osób. O przyjęciu nowych członków decydowało zgromadzenie generalne. Odbывало się to przez tajne głosowanie absolutną większością głosów⁷.

Pamiętnym, smutnym okresem dla obu bractw były lata 1847 i 1848. Wskutek nieurodzaju szalał wówczas na Górnym Śląsku tyfus głodowy. Z tego powodu w 1847 r. w Żorach zmarły 504 osoby,

5 Dokumentacja konserwatorska cmentarza żydowskiego zlokalizowanego w Żorach przy ul. Cmentarnej, t. 1, s. 34. Maszynopis w zbiorach Muzeum Miejskiego, sygn. KXR 21/1

6 Immanuel Deutsch, Kronika Gminy Synagogałnej w Żorach na Górnym Śląsku. Żory 1992, s. 15.

7 Budynek przedpogrzebowy mieścił się w miejscu obecnego rumowiska nagrobków.



Mur cmentarny – strona zachodnia (2014)

a w roku następnym 374. Wśród nich 44 przypadki śmierci dotyczyły Izraelitów, podczas gdy przeciętna śmiertelność wynosiła około 12-14 osób rocznie, a później już tylko 6-7.

W kwietniu 1875 r. postanowiono rozpocząć przygotowania do wybudowania większego budynku na cmentarzu. Z biegiem czasu bowiem wzrosło zapotrzebowanie na dużą salę, która mogłaby chronić ludzi podczas nabożeństwa pogrzebowego przed wietrzną i deszczową pogodą. Do tej sprawy został powołany komitet, który postanowił ogłosić zbiórkę datków pieniężnych na rozbudowę domu przedpogrzebowego. W wyniku apelu nowego rabina dr. I. Deutscha do współwyznawców rozsianych po świecie, których krewni spoczywali na tym cmentarzu, nadeszły wkrótce darowizny. Już w 1884 r. osiągnęły one kwotę 3000 marek. Na przykład Louis May z żoną, przebywający w Ząbkowicach Śląskich, nadesłali 300 marek i zostali mianowani członkami honorowymi *chewra kadisza*. Ostatecznie zebrano kwotę w wysokości 6000 marek. Latem 1886 r. budowla została zrealizowana według planów przedsiębiorstwa budowlanego Gregeratzkiego. Przy wejściu na cmentarz stanął duży i funkcjonalny, choć architektonicznie prosty, dom przedpogrzebowy, w którym uzyskano pomieszczenie dla rytualnego mycia zwłok, zaś obszerna sala



Mur cmentarny i brama wejściowa – strona południowa (2003)

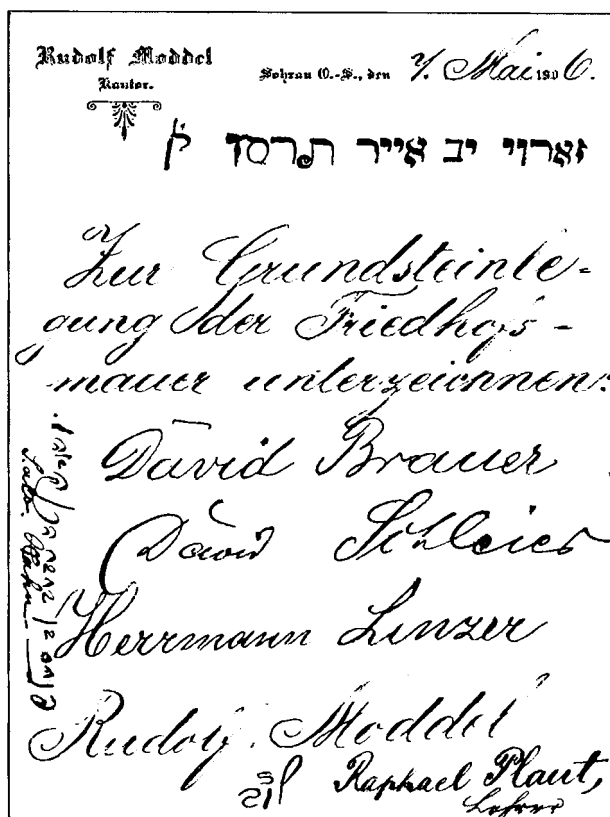
mogła pomieścić 600 osób. Jej ściany były pokryte pięknymi freskami i cytatami hebrajskimi. „Na posadzce były położone czerwone płyty z ornamentem, a na nich był wyznaczony innym kolorem pas ostatniej drogi zmarłego. Gzymsy szczytowe tej budowli były zwieńczone kulami kamiennymi. Nadproża wszystkich drzwi były łukowe. Drzwi główne, oddzielne dla wejścia do pomieszczenia i oddzielne wyjściowe na cmentarz, były usytuowane w osi budynku na przestrzał”⁸.

W 1906 r. odnowiono murowane ogrodzenie cmentarza. Uroczystość inauguracyjną w dniu 7 maja uświetniono położeniem kamienia węgielnego. Informacja o tym znajduje się w dokumencie sporządzonym na tę okoliczność.

Innymi dokumentami, wykorzystanymi przeze mnie do historii cmentarza, są żydowskie rejestry zmarłych oraz akty zgonów znajdujące się w miejscowym urzędzie stanu cywilnego. Z obu tych źródeł wynika, że w latach 1814 - 1936 zmarło w Żorach co najmniej 668 żydowskich mieszkańców⁹. Danych tych nie można jednak skorygować, gdyż

⁸ Barbara Kieczka, Stanisław Szwarc – Przedwojenna Kleszczówka we wspomnieniach mieszkańców, Żory 2013, s. 129.

⁹ Wojewódzkie Archiwum w Katowicach, Oddział w Raciborzu. Akta stanu cywilnego gmin żydowskich 1810-1874 (bez lat 1837-1946 z powodu braku materiałów archiwalnych). Nr karty zespołu 118. Sterberegister der Juden von Sohrau 1812-1873. oraz Księgi zgonów



Dokument sporządzony na okoliczność renowacji murowanego ogrodzenia cmentarza (1906)

faktów, mających związek z ilością pochówków na cmentarzu. Else Panofski zmarła 23.01.1913 r. w Żorach. Została jednak pogrzebana w swoim miejscu urodzenia, tj. w Lewinie Brzeskim. Z kolei rabin Dawid Deutsch, zmarły 31.07.1874 r. w Świebodzicach koło Szczawna Zdroju (Freiburg in Schlesien) jest pochowany w Żorach. Jego zgon zarejestrowano w Żorach 15.08.1874 r. Natomiast Pincus Wachsmann zmarł w marcu 1881 r. we Wrocławiu, a jego pogrzeb odbył się 7 tegoż miesiąca w Żorach.

Według relacji ustnych na cmentarzu tym odbywały się pogrzeby jeszcze po 1936 r. Nie wiadomo, czy i ile zachowało się na cmentarzu macew z tego okresu, które mogłyby zweryfikować te informacje.

Z relacji okolicznych mieszkańców wynika, że w okresie międzywojennym na cmentarzu rosły tuje, zaś alejki były wysypane piaskiem. Dozorcą i grabarzem do roku 1939 był mieszkaniec Żor, nie będący Żydem niejaki Kajstura – pracownik tartaku, mieszkający na tzw. „Małym Rynku”. U niego znajdował się także klucz od bramy cmentarnej. Ponadto starsi mieszkańcy pamiętają jeszcze, że do pochówku zwłoki przywożono w skrzyni na furmance. Kondukt pogrzebowy

księgi pogrzebowe zaginęły. Według aktów zgonów ostatnią osobą pochowaną na żorskim kirkucie był Wolf Nuchym Erlich z Będzina, kanonier w miejscowym garnizonie, który zmarł 2.04.1936 r.

Prawdopodobnie od samego początku cmentarz był również miejscem pochówku dla Żydów z miejscowości należących do gminy żydowskiej w Żorach, tj. Pielgrzymowic, Golasowic, Jarząbkowic, Bzia, Palowic, Pawłowic. Osoby te nie figurują w aktach tutejszego USC.

Ponadto należy też zwrócić uwagę na kilka następujących



Najstarsza znana macewa wystawiona „zmarłej w świętą sobotę 16 kisleva 5580 (3.12.1819 r.) żonie biegłego w torze Jakuba Aharona Blocha”



Macewa na grobie Salomona Cohna, zmarłego 24 elula 5620 (1860)

nigdy nie wchodził bezpośrednio na teren cmentarza, lecz najpierw do kostnicy z licowanej cegły. Od ulicy prowadziły do niej drzwi wejściowe z półokrągłym nadprożem. Takie same drzwi były po przeciwległej stronie budynku, już na terenie cmentarza. Z boku były jeszcze jedne drzwi, ale mniejsze. W kostnicy zwłoki ubierano i wkładano do trumny z nieheblowanych desek, a potem odbywała się uroczystość żałobna. Najokazalsze pomniki nagrobne, m. in. z czerwonego marmuru, znajdowały się pomiędzy dwiema alejkami. W tym okresie również teren przylegający do kirkutu, nieco ponad 0,29 ha, miejscowi Żydzi sprzedali jednemu z okolicznych mieszkańców.

Cmentarz był własnością gminy w Żorach aż do czasów drugiej wojny światowej. Na początku okupacji hitlerowskiej został przejęty przez gestapo (razem z innymi 70 cmentarzami śląskimi) i stopniowo dewastowany przez Niemców. Zniszczyli oni wyposażenie budynku przedpogrzebowego i urządzili tam magazyn makułatury. Wiele wartościowych nagrobków, zwłaszcza z lepszych materiałów, ukradziono i wywieziono z terenu cmentarza. Podczas działań frontowych w 1945 r.



Nagrobek Babette Fraenkel z d. Cohn, zmarłej
26.08.1886 r. Pomnik nagrobny z napisami
w języku niemieckim



Macewa na grobie rabina Wolfa Wisnitza z Gliwic (1823)

dach domu przedpogrzebowego uległ częściowemu zniszczeniu. W takim stanie budynek służył do przechowywania lodu. Zimą na zamrożonym stawie „Śmieszek” i na stawie Kleszczowiok pionowo cięto lód piłami, obciążonymi 20-kilogramowymi ciężarkami. Bryły lodu przesyprawano trocinami i składowano w domu przedpogrzebowym na cmentarzu żydowskim. Wykorzystywali ten lód między innymi cukiernicy produkujący latem lody. Potem budynek został rozebrany i przestał istnieć. Od czasu wojny na kirkucie nie odbył się żaden pogrzeb i po wojnie nie powrócił on już do swej dawnej funkcji, choć oficjalnie cmentarz nigdy nie został zamknięty. W latach powojennych stał się on własnością skarbu państwa. Pozostawiono go bez opieki. Nagrobki w znacznej części zostały zniszczone. Część z nich zapadła się w ziemię i tam czeka na odkopanie i ustawienie. Do dewastacji w znacznym stopniu przyczyniły się też warunki klimatyczne – głównie kwaśne deszcze; skutkiem ich działania jest kompletna nieczytelność dużej części płyt nagrobnych.

Szczęśliwym trafem w 1985 r. cmentarzem zainteresowały się władze miasta i zleciły opraco-



W środku: nagrobek Davida Knopfa.
Zdjęcie z lat 30. XX wieku



Nagrobek na mogile Israella Barbera zmarłego
29.01.1834 r., w wieku 104 lat

wanie „Ewidencji cmentarza żydowskiego w Żorach oraz szczegółowej inwentaryzacji dendrologicznej”. Oto charakterystyka cmentarza z tego opracowania:

„Od ulicy cmentarz oddziela jednolity mur ceglany o wys. 1,5 m, natomiast od zabudowy mieszkaniowej – strona zachodnia – mur ceglany do dwóch trzecich długości. Pozostały odcinek wypełnia siatka, ona też tworzy ogrodzenie od strony północnej.

Na jego teren prowadzi jedno wejście, tuż za nim w lewym rogu zgromadzono wiele mocno zniszczonych pomników, tzw. macew. Wzdłuż dłuższej osi nekropolii istnieje zarys alei dzielącej ją na dwie części. Cały teren cmentarza jest mocno zaniedbany, porośnięty trawą i chwastami. Pomniki nagrobne – 50 szt. wolno stojących macew – są ustawione bezpośrednio na ziemi bądź na postumencie. Zlokalizowano je w mocno zatraczonych rzędach, biegnących wzdłuż osi północ – południe. Obserwuje się wyraźne orientowanie nagrobków stroną licową na wschód.

Na omawianym cmentarzu występuje typ nagrobków – macewa, charakteryzujący się prostopadłościenną, ustawioną



Antoni Rajch i Ignacy Skrobol
na cmentarzu żydowskim (1938)



Maria Rajch z dziećmi
na tle obrzędowego budynku przedpogrzebowego



Renée Klish z Chicago w towarzystwie autora
przy nagrobku swego prapradziadka Abrahama Glassa (2018)

pionowo płytą umieszczoną bezpośrednio na ziemi lub na niskim postumencie. Płyta wykonana jest z otynkowanego piaskowca, pokrytego ciemną warstwą polichromii. Kształt górnej krawędzi poszczególnych obiektów zróżnicowany, uogólniając tworzy linię łuku w odmianach: łuk pełny, łuk obniżony, łuk ostry, łuk wklęsło - wypukły, łuk Tudora.

Występują inskrypcje ryte, głównie jednojęzyczne, tzn. pisane w języku hebrajskim. Natrafiono również na dwujęzyczne, hebrajsko-niemieckie, przy czym tłumaczenie na język niemiecki zamieszczono na zachodniej ścianie pomnika.

Zdobnictwo kamiennych macew charakterystyczne jest dla żydowskiej sztuki cmentarnej. Występują takie motywy, jak złożone w geście błogosławieństwa dłonie kohena, lwy, gwiazda Dawida, czara, misa z owocami, gołąb, wszystkie rzeźbione rytym

wkleśłym”¹⁰.

A tak oceniono w tym czasie zachowany stan cmentarza: „Cmentarz jest mocno zdewastowany. Nastąpiło zatarcie rzędów, w których zlokalizowane są macewy. Stan zachowania poszczególnych obiektów jest zróżnicowany, generalnie biorąc zły. Mało czytelna jest inskrypcja, istnieją niewielkie ślady po elementach zdobniczych. Wiele obiektów nie posiada pierwotnej lokalizacji, jako rozebrane elementy znalazły miejsce w narożniku cmentarza przy bramie głównej. Większość powierzchni omawianego terenu porośnięta jest trawą i chwastami. Lewa strona cmentarza, idąc od bramy, jest wydeptana. Teren ten systematycznie jest bezczeszczony, gdyż traktowany jest jako boisko gier dziecięcych. Mur ogrodzeniowy ulega ciągłemu procesowi niszczenia. Stan zdrowotny zadrzewienia dobry”¹¹.

W wyniku tej opinii na terenie cmentarza przeprowadzono wiele prac zabezpieczających oraz porządkowych, polegających na wykarczowaniu krzewów i usunięciu trawy porastającej groby. Zrekonstru-



Południowo-wschodni narożnik cmentarza
(na lewo od wejścia). Miejsce d. domu przedpogrzebowego

10 Ekspertyza Okręgowego Ośrodka Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego w Katowicach pt. Ewidencja cmentarza żydowskiego w Żorach oraz szczegółowa inwentaryzacja dendrologiczna, Katowice 1985 r., s. 3.

11 Tamże, s. 23.

owano też ogrodzenie cmentarza i wykonano bramę, którą zamknięto na klucz. Dzięki temu udało się uratować przed dalszą dewastacją przynajmniej pozostałości cmentarza, które czekają na lepsze czasy. Niestety, prace remontowo-konserwacyjne nie objęły najcenniejszej części cmentarza, tj. samych nagrobków, których znaczna ilość wciąż leży i niszczeje.

Przed kilku laty cmentarzem zainteresowało się również miejscowe towarzystwo historyczne. W dniu 5.03.1994 r. członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Żory, wraz z kilkoma mieszkańcami niezrzeszonymi, dokumentowali ocalałe ze zniszczeń nagrobki byłych mieszkańców naszego miasta narodowości żydowskiej. Sporządzona w wyniku tej akcji dokumentacja fotograficzna została wysłana do Izraela, gdzie profesor języka hebrajskiego Shalom Lindenbaum na Uniwersytecie Bar-Ilan w Ramat Gan, dokonał odczytania napisów i symboliki na ocalałych nagrobkach. Niektóre z nich prezentowane są w niniejszej książce.

Natomiast dnia 3 czerwca 1994 r. cmentarz żydowski odwiedził Jehuda Nishri, przedstawiciel byłych mieszkańców Zagłębia w Izraelu.



Autor z Jehudą Nishri (mieszkańcem Izraela), podczas odczytywania inskrypcji nagrobnych (1994)

Zrzeszająca ich organizacja objęła ochroną konserwatorską wszystkie cmentarze żydowskie w Zagłębiu. Podczas pobytu na cmentarzu Jehuda Nishri zapoznał się z jego stanem oraz planami Towarzystwa związanymi z tym miejscem.

W 2002 r., na zlecenie UM, Pracownia Projektowo-Urbanistyczno-Konserwatorska „ABAKUS” z Chorzowa wykonała trzutomową „Dokumentację konserwatorską cmentarza żydowskiego zlokalizowanego w Żorach przy ul. Cmentarnej”.

Podczas prac dokumentacyjnych na terenie tej nekropolii zebrano wiele ciekawego materiału. Oto jego charakterystyka:

„Zachowane nagrobki na terenie żydowskiej nekropolii w Żorach są utrzymane w kanonie tradycyjnego dla kultury Żydów aszkenazyjskich¹² – macewy, czyli prostej pionowej, płyty zamkniętej dwuspadowo lub łukiem półkolistym. Macewa ma zwykle kształt prostokąta o wysokości od 1,2 m, 1,7 m i szerokości od 60-70 cm. Pomniki nagrobne na żorskiej nekropolii można podzielić na osiem grup stylowych. Z czego siedem grup to modyfikacje podstawowej formy nagrobka – macewy różniące się między sobą zwieńczeniem lub ozdobnym wyróżniającym się przyczółkiem. Górna część stelli, często wyróżniona kompozycyjnie, wykorzystana jest zwykle do umieszczenia w niej charakterystycznych dla sztuki żydowskiej elementów zdobniczych, symboli w postaci płaskorzeźb. Ósma grupa to antyczne obeliski o prostej geometrycznej formie bez elementów dekoracyjnych umieszczone na cokole – wszystkie aktualnie przewrócone. Na żorskiej nekropolii można spotkać nagrobki podwójne przeznaczone dla osób spokrewnionych ze sobą i zmarłych najczęściej w niewielkim odstępie czasu. Inskrypcje przeznaczone dla dwóch osób często były umieszczane na jednej płycie przypominającej tablicę Dekalogu. Prawie wszystkie nagrobki zostały wykonane z piaskowca. Wszystkie stojące nagrobki są orientowane, zwrócone napisami w kierunku wschodnim – w kierunku Jerozolimy, więc tam, gdzie miało się rozpocząć zmartwychwstanie. Wiele z tych pomników można zaliczyć do cennych zabytków XIX-wiecznej sztuki sepulkralnej.

Na zachowanych XIX-wiecznych nagrobkach dekoracja plastyczna była stosowana bardzo oszczędnie, ograniczając się przeważnie do motywów zgodnych z tradycją żydowską – dłonie w geście błogosławieństwa, misa i dzban oraz symboli uniwersalnych. Do dekoracji plastycznej inskrypcji w dwóch nagrobkach, m. in. na grobie rabina Zellnickera, zastosowano ozdobny krój dwóch liter hebrajskich **ל** **א**. Wszystkie hebrajskie inskrypcje na żorskich macewach wykonano pismem kwadratowym. Ryte inskrypcje były często malowane kolorem żółtym i czarnym, co też stanowiło element dekoracyjny nagrobka.

¹² Żydzi aszkenazyjscy – Aszkenazyjczycy – od słowa Aszkenas, którym w średniowieczu Żydzi nazywali Niemcy. Aszkenazyjczykami określa się Żydów Europy Środkowej i Wschodniej, których łączył wspólny język – jidysz. Ninel Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*. Warszawa 1997, s. 133 i 134.

Oprócz nagrobków – macew na cmentarzu bardzo ważną rolę pełniły epitafia, które utrwalają i przekazują informacje o ludziach, ich kulturze, tradycji, obyczajach i wyznawanej religii. Większość epitafiów posiada podobną strukturę utrwaloną wielowiekową tradycją pisaną w języku hebrajskim, w „języku świętym”. Około połowy XIX wieku w wyniku emancypacji i asymilacji pojawiły się inskrypcje w języku niemieckim. Ogólny schemat epitafium na żorskich nagrobkach jest następujący:

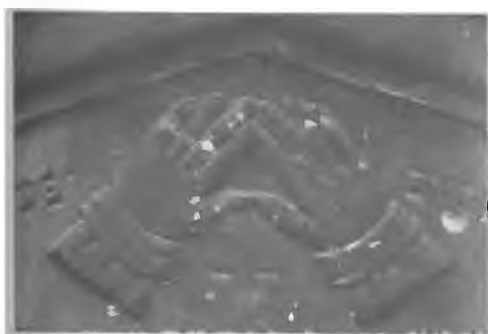
1. Formuła pogrzebowa
2. Wstęp
3. Epitety pochwalne obrazujące cnoty zmarłego, lamentacje
4. Imię zmarłego – jego patrymonium
5. Data śmierci, czasami także podana data pogrzebu według kalendarza żydowskiego
6. Zakończenie TNCBH (werset z I księgi Samuela 25,29)
7. Tekst w języku niemieckim

Tekst hebrajski najczęściej uzupełnia inskrypcja w języku niemieckim umieszczonym/a poniżej „właściwej” inskrypcji lub z drugiej strony płyty nagrobnej. Często w tekście niemieckim data śmierci jest podana w fonetycznej transkrypcji zgodnie z kalendarzem hebrajskim, np. 29 Tevet 5632. Wielkość inskrypcji jest bardzo zróżnicowana – najkrótsze zawierają podstawowe cechy identyfikujące zmarłego: imię, imię jego ojca, drobną pochwałę, datę śmierci. Na epitafiach kobiet podawano także imię męża. Epitafia rozbudowane opisują wszelkie cnoty zmarłego w wyszukanej formie literackiej, w nawiązaniu do Biblii hebrajskiej w połączeniu z akrostychem (akronimem), na który składają się pierwsze litery wersów układające się w imię lub nazwisko zmarłego. Niekiedy w inskrypcji utrwalone nazwę miejscowości, z której pochodził zmarły. W niektórych inskrypcjach podawano również porę dnia śmierci: „w świętą sobotę”, „zmarła w noc” lub „w wigilię świętego szabasu”.

Na każdej macewie w epitafium unikano słowa zmarł, zastępując je rozbudowanym eufemizmem: „odszedł”, „odeszła w dobrym imieniu” lub „dusza jego odeszła”, „opuścił życie”. W zasadzie każda inskrypcja kończy się hebrajskim skrótem literowym הבצנה będącym formułą przypominającą o życiu wiecznym. Jest to parafraza słów Abigail, którymi błogosławi Dawidowi; „Niech jego dusza będzie związana w wieniec życia!” (I Księga Samuela 25,29). Zdarza się, że jest to jedy-

ne zdanie napis, jaki zachował się na zniszczonych, szczególnie tych ułamanych u podstawy macewach. Na niektórych nagrobkach, szczególnie tych z końca II połowy XIX wieku, można u podstawy pomnika odnaleźć dane warsztatu kamieniarskiego, który wykonał nagrobek. Podczas oględzin pomników udało się ustalić następujące sygnatury kamieniarskie: KOKES & JUNGBLUM /?/, OSKAR SEIDEL - OELS, AD. ROSENTHAL - KATTOWITZ, POLAK.

Wyjaśnienie symboli żydowskiej sztuki religijnej umieszczonych na żorskich macewach:



Błogosławiące ręce – ręce w geście błogosławieństwa – oznaczają grób kapłana z hebr. Kohanim, męskich potomków arcykapłana Aarona. Pełnili oni funkcje ofiarnicze w świątyni Jerozolimskiej. Podczas nabożeństwa błogosławili oni modlących się gestem, który znajduje się na nagrobku. Po zburzeniu świątyni potomkowie Aarona cieszą się w społeczności żydowskiej dużym szacunkiem. W synagodze mają pierwszeństwo w czytaniu Tory. O kapłańskim błogosławieństwie mówi Księga Liczb 6,22-27.

W synagodze mają pierwszeństwo w czytaniu Tory. O kapłańskim błogosławieństwie mówi Księga Liczb 6,22-27.



Dzban i misa – symbole te wskazują na potomków rodu Lewiego. Był to ród pełniący funkcje pomocnicze w świątyni Jerozolimskiej, do nich należało m.in. obmywanie rąk kapłana przed błogosławieństwem.



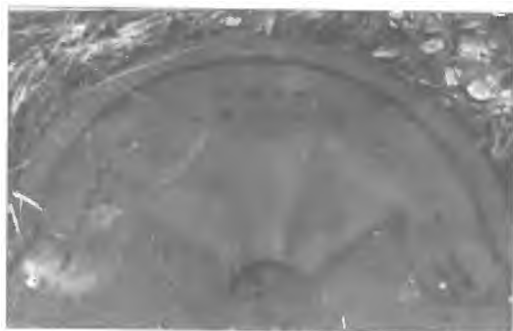
Lew – to znak pokolenia Judy wywodzący się z błogosławieństwa udzielonego przez Jakuba swym dwunastu synom, będących protoplastami plemienia Izraela. Księga Rodzaju 49,9., Księga Liczb 23,24. W Biblii hebrajskiej i Talmudzie Lew jest

uosobieniem siły i potęgi. W symbolice oznacza strażnika świętości, strażnika Arki Przymierza, lwy zdobiły świątynie oraz tron króla Salomona. Lew także może oznaczał imię zmarłego jako Jehuda, Lejb, Arie. Lwy znajdujące się na żorskich macewach noszą cechy sztuki ludowej.



Ptaki – są jednym z najpopularniejszych motywów występujących na nagrobkach żydowskich zwłaszcza na nagrobkach kobiet. Ptak jest metaforą, alegorią duszy ludzkiej. Według kabalistycznej księgi Zohar dusze sprawiedliwych w postaci ptaków siedzą

na tronie Pana i śpiewając wysławiają jego chwałę. Symbol ptaka może także nawiązywać do cytatu z Psalmu 91 – odmawiającego go tuż po śmierci.



Rozeta, rozeta wachlarzowa (gwiazda) – występuje w różnych wariantach – element o charakterze ornamentu, „prastary symbol słońca”, symbol stosowany od starożytności w sztuce nagrobkowej w Palestynie, oznaczający koncepcję życia wiecznego sprawiedliwych.

Upowszechniony w epoce renesansu, bardzo trudny do jednoznacznego zdefiniowania. Być może jest nawiązaniem do starobiblijnego kultu światła, do „zastępów niebieskich”, ustawionych przez Boga, odbijających jego światłość, głoszących jego chwałę. W kontekście sztuki sepulkralnej najbardziej prawdopodobne jest tłumaczenie tego symbolu jako astralnej koncepcji życia wiecznego sprawiedliwych. Symbol rozety stosowany w sztuce żydowskiej w starożytności oznaczał „ich Boga i ich Nadzieję”. To znak środka, z którego promieniuje życie. Psalm 144, 4 i 90,6 (Hazkarot neszamot – Wspomnienie dusz zmarłych – modlitwa). Symbol ten jest bardzo popularny na cmentarzach żydowskich z I poł. XIX w. na terenie Górnego Śląska.



Złamana róża (złamane drzewo)

– oznaczają tragiczną śmierć lub są metaforą śmierci. Drzewo może nawiązywać do prastarego motywu „drzewa życia”, które jest symbolem mesjańskiej nadziei. Prz 11,30. Tak więc drzewo staje się symbolem od-

poczynku duszy zmarłego w rajskim ogrodzie.



Misa z owocami (winogrona) – symbol ludu Izraela. W psalmie 80. Izrael jest przyrównany do winorośli, która zabrana z Egiptu zapuściła korzenie w Ziemi Obiecanej”¹³.

W podsumowaniu, autorzy dokumentacji opisali ogólny stan zachowania najcenniejszej części cmentarza, tj. samych nagrobków.

„Obiekty – macewy stojące wykazują daleko posunięty stopień zniszczeń i charakteryzują się typowymi profilami wietrzenia oraz wytrzymałości mechanicznej. Pokryte są całkowicie czarnym nalotem tzw. fałszywą patyną (kora zwietrzelinowa). Czarna patyna występuje w zakresie od cienkich nawarstwień, poprzez nawarstwienia zwarte, osady powierzchniowe aż po grubą korę zwietrzelinową. Na niektórych macewach znajdują się plamy po farbie olejnej lub emulsyjnej (np. malowane czerwone strzałki). Powierzchnia frontowa opracowana plastycznie wykazuje liczne i różnorodne stany zniszczenia. Lico osypuje się, piaszczy. Struktura powierzchni jest rozluźniona, powstają łuski. Pojawiają się miejscowo kawerny, wżery, ławicowania. Kamień jest częściowo rozwarstwiony spękany.

W strefie przyziemia znajdują się plamy i zabielenia solne. Niektóre z macew zostały złamane. Wszystkim macewom utracono elementy zwieńczające osadzone na stalowym trzpieniu. Część macew została rozbita i złożona na rumowisku. Znaczna ilość inskrypcji w języku niemieckim została skuta lub zatarta przecierkami cementowymi. Na macewach (szczególnie od strony północno-wschodniej) znajdują się zielone naloty biologiczne. Są to glony, sinice, porosty oraz mchy. W ich górnych partiach znajdują się liczne białe nawarstwienia ptasich odchodów”¹⁴.

¹³ Dokumentacja konserwatorska cmentarza żydowskiego zlokalizowanego w Żorach przy ul. Cmentarnej, t. 1, s. 19-23. Maszynopis w zbiorach Muzeum Miejskiego, sygn. KXR 21/1

¹⁴ Tamże, t. 1, s. 24.



Rok 2018

Zalecono więc przeprowadzenie konserwacji technicznej macew. W pierwszej kolejności tych o największych walorach kulturowych i bardzo złych stanach zachowania.

W tym miejscu należy dodać, że cmentarz żydowski w Żorach jest jedyną taką nekropolią zachowaną na terenie ziemi rybnicko-wodzisławskiej. To również najstarszy cmentarz w naszym mieście. Jest on również jedynym autentycznym dowodem mówiącym o tym, że w Żorach mieszkała społeczność żydowska.





JMJONA

Żorski ślad bohatera Ameryki

ERNST BORINSKI

W maju 2013 r. Marcin Zasada, redaktor „Dziennika Zachodniego”, opisał w ramach cyklu „Historia z DZ” nieznaną historię profesora Ernsta Borinskiego z Katowic, który pomógł Amerykanom w wygraniu wojny z segregacją rasową.

Jednak najstarszy ślad jego przodków, ze znanego żydowskiego rodu mieszkającego i prowadzącego interesy na Śląsku od pokoleń, prowadzi do Żor. Prapradziadek Ernsta, kupiec Joseph Borinski, urodził się 8.03.1776 r. Pod koniec 1840 r. handlował towarami korzennymi oraz sukienniczymi. Zmarł 1.12.1851 r. Żonaty był od 17.05.1802 r. z Heye (Handel) Lustig ur. 12.10.1782 r., która zmarła 20.09.1835 r. Z małżeństwa tego pozostał syn Ascher Adolph, ur. 12.10.1808 r.

Borinski Ascher Adolph, kupiec, handlował w Żorach ubraniami i przyprawami – jego sklep mieścił się przy Rynku. Wchodził w skład zarządu gminy żydowskiej i był jednym z organizatorów publicznej szkoły żydowskiej. Ożenił się



Sklep rodziny Borinski (pierwszy z lewej)

21.11.1831 r. z Rosel (Rosalie) Neumann, ur. 12.05.1812 r. w Gliwicach. Z ich małżeństwa przyszły na świat dzieci: Louis ur. 28.04.1833 r.; Marie ur. 18.11.1834 r.; Samuel ur. 8.07.1836 r.; Wilhelm ur. 1843 r.; Bertha ur. 29.10.1844 r.; Simon ur. 15.03.1848 r., który ukończył gimnazjum w Gliwicach, potem studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim i praktykował w Hainau; Selma; Max ur. 15.04.1850 r.; Joseph ur. 14.06.1855 r., zm. 29.07.1855 r. i Handel. Borinski Ascher Adolph zmarł 9.11.1878 r., w wieku 70 lat.

Natomiast dziadek Samuel i jego bracia Louis (radny Katowic, członek władz gminy żydowskiej) oraz Wilhelm prowadzili słynne delikatesy w Katowicach, Zabrze i Królewskiej Hucie.

Z kolei ojciec Max miał w Bytomiu salon skórzany i kilka sklepów z tekstyliami, bielizną i obuwiem w Katowicach (dwa mieściły się przy ul. Św. Jana, pod numerami 2 i 4). W międzywojniu dużą renomę w Katowicach miały też prowadzone przez niego delikatesy „Borinski”.

Wyprzedaż Inwenturowa

Początek: 12 stycznia 1928 r.

Znacznie zniżone ceny prawie w wszystkich Oddziałach:

Białe damskie koszule nocne z kolorową wstawką	sztuka	9 ⁰⁰
Jednokolorowe opalowe damskie koszule nocne	sztuka	15 ⁰⁰
Jednokolorowe damskie kombinacje opalowe	sztuka	7 ⁵⁰
Białe damskie koszule z мереżką z wąską i szeroką ramiączek	sztuka	3 ⁷⁵
Białe koszule damskie z haftem wąskie i szerokie ramiączka	sztuka	4 ⁵⁰
Eleganckie trykotowe reformy najlepszy gatunek w najnowszym kolorze	sztuka	8 ⁵⁰
Jednokolorowe reformy macco w wszystkich kolorach	sztuka	1 ³⁵
Damskie chusteczki do nosa czysto-linowe, białostowe z мереżką	sztuka	2 ⁰⁰
Damskie chusteczki do nosa bardzo ładne z мереżką	sztuka	0 ⁵⁰

Max Borinski,

ulica św. Jana Nr. 2.

Wymieniając członków rodziny Ernsta, warto wspomnieć też o Karlu Borinskim, urodzonym w Katowicach w 1861 r. Karl, syn Luisa, czyli stryj Ernsta, był cenionym germanistą i historykiem literatury, profesorem Uniwersytetu w Monachium.



Ernst Borinski

Ernst przyszedł na świat 26 listopada 1901 r. w Katowicach. Nad Rawą wychował się i ukończył szkołę. Dzięki dobrej sytuacji majątkowej swoich rodziców, mógł kontynuować edukację na renomowanych uczelniach. W 1924 r. obronił bakalaureat (stopień nadawany po 3 latach studiów) w Monachium. Następnie studiował prawo w Halle i Hamburgu, zaś w 1928 r. otrzymał doktorat z filozofii na Uniwersytecie Berlińskim. Później ukończył prawo na Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze, wrócił do Niemiec, gdzie organizował kursy z prawa pracy dla personelu zakładów Carl Zeiss, a w latach 30. był sędzią w sądzie w miejscowości Kelbra i prowadził własną praktykę prawniczą w Erfurcie.

Gdy w Niemczech zaostrzały się prześladowania Żydów, w 1938 r. musiał uciekać przed Holocaustem. W ostatniej chwili (jego ojciec Max został na Śląsku i zginął w Treblince) przedostał się do Anglii, gdzie wsiadł na pokład „Queen Mary”, przepłynął Atlantyk i zjawił się w Nowym Jorku.



Profesor Ernst Borinski ze studentami Tougaloo College w stanie Mississippi.
Był tam jedynym białym wykładowcą

Dług wdzięczności wobec nowej ojczyzny spłacił czteroletnią służbą w armii amerykańskiej. Do końca wojny był tłumaczem US Army, o tyle cennym, że biegle władał co najmniej trzema językami – angielskim, niemieckim i rosyjskim.

Po wojnie kontynuował karierę naukową na Uniwersytecie w Chicago i Uniwersytecie w Pittsburghu (w 1954 r. obronił tam doktorat z socjologii). W 1947 r. podjął kolejną decyzję, która zażyła na jego dalszych losach: przyjął posadę wykładowcy na uczelni dla czarnych na Tougaloo College w stanie Missisipi.

Gdy zaczynał wykładać w Tougaloo College, w USA wciąż w najlepsze funkcjonowały tzw. regulacje Jima Crowa, rasistowski system kastowy ograniczający prawa byłych niewolników murzyńskich. Stan Missisipi, na terenie którego mieściła się jego uczelnia, pozostawał twierdzą segregacji i prześladowania ciemnoskórych. Więc samo pojawienie się w niej białego profesora w czasach, gdy większość białych grzeszyła pogardą lub obojętnością wobec ciemniejących Afroamerykanów, mogła być odebrana z dużą nieufnością i rezerwą. Borinski nie potrzebował wiele czasu i to nie tylko na to, by zaskarbić sobie zaufanie społeczności murzyńskiej – z czasem pokazał Ameryce, jak łatwo można poradzić sobie z niegodnymi podziałami wśród ludzi, których różni tylko kolor skóry.

Ten człowiek jako pierwszy zaczął organizować spotkania, dyskusje, a nawet wspólne posiłki dla studentów o różnym kolorze skóry. Dzięki niemu ruszyła integracja czarnych i białych środowisk akademickich, coś, co w epoce Jima Crowa było nie do pomyślenia. Ernst publikował w prasie amerykańskiej, na innych uczelniach wygłaszał płomienne przemówienia, krytykując segregację i nawołując do wyzwolenia się z jej jarzma (za głoszenie idei równości rasowej groziła grzywna lub półroczna odsiadka).

Po którymś z odczytów w Millsaps College w Jackson, gdzie ciemnoskórzy nie mieli nawet wstępu, Borinski był inwigilowany i śledzony przez Mississippi State Sovereignty Commission. Agencję stanową, której głównym zadaniem było pilnowanie porządków ustanowionych w Missisipi przez białego człowieka. Próbowano doczepić mu łatkę komunisty i wywrotowca. Ale pozycja Borinskiego w społeczności lokalnej była na tyle silna, że nikt nie odważył się posunąć dalej w działaniach przeciwko niemu.



Profesor Ernst Borinski ze studentami Tougaloo College

Borinski wygrał nie tylko tę walkę. W 1965 r. Millsaps College stał się pierwszą uczelnią „tylko dla białych” w Missisipi, która dobrowolnie sprzeciwiła się segregacji. Prawa Jima Crowa wkrótce potem zostały uchylone przez Kongres.

Profesor z Katowic zasłynął ponadto jako wybitny naukowiec – uczelnia Tougaloo do dziś chwali się, że to on opracował raczkujący wtedy program nauczania socjologii. Studenci wspominali potem, że na wykładach i zajęciach z socjologii (uczył też niemieckiego i rosyjskiego) wpajał im wartości, o których nikt wcześniej nie mówił: tolerancję, rozumienie siebie nawzajem, rozumienie swojej wolności, zdolność debatowania o ideach ponad podziałami i wiarę w swoją szansę.

Ernst Borinski zmarł w 1983 r., do śmierci wykładał w Tougaloo. Na jego nagrobku napisano: „Inspirujący nauczyciel”.

Dziś jego imieniem w USA nazywa się kampusy uniwersyteckie, jest nagroda społeczna, której patronuje, wspomina się Ernsta Borinskiego przy każdej okazji, gdy powraca dyskusja o legendarnych postaciach, które przyczyniły się do wyzwolenia Ameryki z oków rasizmu. „Dzieląc swoje życie i wiedzę ze studentami, prowadziłem ich do wolności. To dało mi największą radość i poczucie sensu” – to przesłanie prof. Borinskiego nadal przyświeca kolejnym pokoleniom Amerykanów.

Zasłużony dla Śląska i Wrocławia rabin z Żor

DANIEL FRAENKEL



Rabin dr Daniel Fraenkel (1822-1890)

Z Żor wywodził się także rabin dr Daniel Fraenkel urodzony 7.11.1822 r. w naszym mieście. Jego ojciec Hirschel (Hirsch) Fraenkel, kupiec, ur. 8.09.1792 r., od 7.05.1818 r. był żonaty z Lene (Lea) Dresdener ur. 3.03.1800 r. Mieli trzech synów: Calmana Emanuela ur. 19.02.1821 r., zm. 25.10.1822 r. na wycieńczenie, wspomnianego już Daniela i Marcusa ur. 28.03.1824 r. Wyprawdzili się z Żor w 1824 r. do Bytomia¹.

Dzieciństwo Daniel spędził więc w Bytomiu (Beuthen). W wieku 14 lat (ok. 1836 r.) wyjechał do Wrocławia, gdzie rozpoczął naukę w Gimnazjum św. Elżbiety² (St. Elisabeth Gymnasium), które w tamtym okresie było najslawniejszą szkołą w mieście. Od 1841 r. rozpoczął studia talmudyczne w bejt midrasz (dom studiów religijnych) rabina Rosensteina w Berlinie, przyuczając się równocześnie do zawodu nauczyciela w semi-

1 Jan Delowicz: Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940. Żory 2002, s. 92.

2 Małgorzata Płoszaj: Rybniccy rabini. (w:) Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX w. Zeszyty Rybnickie 22. Red. Adam Dziurok, Dawid Keller i Bogdan Kloch, Rybnik 2015, s. 249.

narium królewskim³. Następnie przez dwa lata pracował jako nauczyciel we Frankfurcie nad Odrą (Frankfurt an der Oder), ucząc religii, języka hebrajskiego i niemieckiego, rachunków, historii naturalnej, geografii i kaligrafii; po powrocie do Berlina skończył studia pod okiem swego mistrza i przyszłego teścia, rabina Rosensteina, poślubił bowiem jego córkę, dr Julie Rosenstein (ur. 5.05.1830 r.). 1 stycznia 1852 r. został dyrektorem szkoły i kaznodzieją we Frankfurcie nad Odrą; promocję doktorską uzyskał w Halle (Saale). Otrzymał także tytuł *Morenu* poświadczający jego wiedzę rabiniczną i talmudyczną⁴. 1 lipca 1855 r. został mianowany rabinem oraz nauczycielem w szkole żydowskiej w Rybniku⁵. Był drugim rabinem rybnickim i zarazem pierwszym z wykształceniem uniwersyteckim oraz najdłużej urzędującym rabinem rybnickim, gdyż przez 24 lata sprawował funkcję przewodnika duchowego tamtejszej społeczności żydowskiej.



Synagoga w Rybniku przy ul. Zamkowej (Schlosstrasse)

Druga połowa XIX w. to czas rozkwitu miasta. Otwarcie stacji kolejowej dla połączeń pasażerskich i towarowych, nowe szpitale, szkoły, rozbudowa starych oraz budowa nowych zakładów przemysłowych (np. gazowni miejskiej), lokowanie tu wielu instytucji (sądu powiatowego, Urzędu Wag i Miar itp.) sprawiało, że Rybnik, będący od 1818 r. stolicą powiatu, stawał

3 Tamże, s. 249.

4 Tamże, s. 250.

5 Tamże, s. 250.

się nowoczesnym i dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem tej części Śląska. Wzrastała też liczba Żydów zamieszkujących Rybnik⁶ oraz okoliczne miejscowości, które zgodnie ze statutem z 14 marca 1855 r. podlegały pod rybnicką gminę żydowską. Wielu z członków gminy zasiadało w radzie miasta, jak choćby Josef Lustig, Izaak Holleander, Hermann Müller, Fabian Leuchter, Ferdinand Haase, Juliusz Haase i Abraham Prager⁷.

Rabinat dr. Daniela Fraenkla przypadał więc na najlepsze dla miasta i mieszkających tu Żydów czasy. W tym czasie (1866 r.) powstało Bractwo Pogrzebowe (Chewra Kadisza)⁸. W trakcie swego rabinatu poświadczył zawarcie około 400 ślubów, co przełożyło się w pewnym stopniu na większą liczbę dzieci uczęszczających do szkoły żydowskiej. Być może właśnie z tego powodu poszukiwał dodatkowego nauczyciela do szkoły żydowskiej, którą ostatecznie zamknięto w roku 1877⁹. Ogłoszenia o wakacie na stanowisku nauczyciela ukazywały się m. in. w „Allgemeine Zeitung des Judenthums” (1866 i 1870 r.). Małżeństwo Fraenkłów miało tuzin dzieci, z czego ośmioro urodziło się w Rybniku. Jednak żaden z synów rabina rybnickiego nie przejął pałeczki po ojcu i sam nie został rabinem, choć wszyscy byli wysoce wykształceni. Wybitnym rabinem został jedynie jego wnuk – syn córki Mety, urodzonej w Rybniku w 1868 r., która wyszła za mąż za rabina Luisa Lewina ze Żnina (Znin). Wnuk Daniela Fraenkla – dr Daniel Lewin – uratował oryginalne dokumenty swego dziadka z lat 1841-1890 (również z okresu rybnickiego), wywożąc je pod koniec lat trzydziestych XX w. do Wielkiej Brytanii. Obecnie znajdują się one w zasobach Biblioteki Mendla Gottesmana Yeshiva University w Nowym Jorku¹⁰, dokąd przekazała je prawnuczka Daniela Fraenkla - Eva Lewis.

Dr Daniel Fraenkel opuścił Rybnik w wieku 58 lat, czyli w roku 1879¹¹. Należy przypuszczać, że przeprowadzka do Wrocławia

6 Wojciech Jaworski: *Ludność żydowska w województwie śląskim w latach 1922-1939*. Katowice 1997, s. 15.

7 Artur Trunkhardt: *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku*. Rybnik 1925, s. 141 i 142.

8 Wojciech Jaworski: *Ludność żydowska w województwie śląskim...*, s. 29.

9 Tamże, s. 28.

10 Małgorzata Płoszaj: *Rybniccy rabini...*, s. 251.

11 Tamże, s. 251.



Nagrobki Rabina dr. Daniela Fraenkla i jego żony dr Julie Fraenkel. Cmentarz przy ul. Ślężnej we Wrocławiu

po tylu latach „służby” nie była łatwa. We Wrocławiu dr Daniel Fraenkel zastępował w czasie choroby i po śmierci ortodoksyjnego rabina Gedalje Tiktina oraz był aktywny w życiu religijnym Wrocławia – zarówno jako rabin jednej z dwóch komisji kultowych gminy synagogałnej, jak i wykładowca Żydowskiego Seminarium Teologicznego. Uczył też religii w szkole żydowskiej. Zastępowanie Tiktina, czyli królewskiego rabina krajowego (Königlicher Landesrabbiner) dla Śląska, który do swej śmierci stał na czele konserwatywnego ruchu gminy wroc-

ławskiej, jednoznacznie wskazuje na to, że dr Daniel Fraenkel również nie należał do zwolenników zmian. W trakcie uroczystości odsłonięcia kamienia upamiętniającego Tiktina wygłosił płomienne kazanie wspominające jego postać (1887 r.)¹².

Zmarł 1 kwietnia 1890 r. we Wrocławiu i tam też został pochowany na starym cmentarzu żydowskim (przy obecnej ul. Ślężnej), kwatera IX, nr grobu 84. Na cokole pomnika nagrobnego Daniela Fraenkela wykuto napis: „W dowód pamięci od uczniów i przyjaciół” (Gewidmet von seinen Schülern und Freunden)¹³.

Rok później (15.12.1891 r.) spoczęła obok niego żona Julie. Groby małżonków Fraenklów przetrwały do czasów nam współczesnych, a sam rabin jest wymieniony wraz z innymi zasłużonymi dla Wrocławia i Śląska osobami na planie sytua-

12 Maciej Łagiewski: *Stary Cmentarz Żydowski we Wrocławiu*. Wrocław 1995, s. 98.

13 Tamże, s. 98.

cyjnym cmentarza przy wejściu do nekropolii, która jest obecnie oddziałem Muzeum Miejskiego Wrocławia, czyli Muzeum Sztuki Cmentarnej.



Prof. Siegmund Fraenkel

Warto dodać, że na tym samym cmentarzu (kw. X, nr 74), jest pochowany jeden z synów rabina Fraenkla – Siegmund (1855-1909), wybitny niemiecki znawca kultury arabskiej i syryjskiej, profesor orientalistyki na Uniwersytecie Wrocławskim. Urodzony we Frankfurcie nad Odrą, prof. orientalistyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Był uczniem i przyjacielem wielkiego orientalisty prof. Theodora Röldeke. Rozgłos przyniosła mu doskonała znajomość kultur arabskiej i syryjskiej, która zaowocowała wieloma książkami, jak m. in. głośna praca z 1886 r. „Die aramäische Fremdwörter im Arabischen”¹⁴.

14 Tamże, s. 131.

Wielki budowniczy z Żor

IGNATZ (IZAAK) GRÜNFELD

Historia rodu Grünfeldów ginie w mrokach średniowiecza. Według przekazywanych ustnie relacji ich przodkowie mieli około XII wieku osiąść w Jihlowicach (Igława) w południowych Morawach. Jak większość im współczesnych Żydów, trudnili się zapewne handlem. Gdy w XVIII wieku w ówczesnej Austrii cesarzowa Maria Teresa wprowadziła ustawodawstwo antyżydowskie, przodkowie Grünfeldów musieli opuścić Morawy. Rodzina przeniosła się do Woszczyc, małej wsi między Orzeszem a Żorami, wówczas znajdującej się w państwie pruskim (dziś część Orzesza w powiecie mikołowskim).

Mieszkali tam aż do 1.12.1817 r., kiedy to przenieśli się do Żor. Wśród nich był Hirschel Grünfeld, urodzony 29.09.1779 r., handlarz skórami¹. We wrześniu 1820 r. poślubił Helene Louise Hultschinski ur. 8.10.1796 r., która zmarła 27.08.1871 r. Mieli dzieci o imionach: Elias ur. 3.02.1822 r.; Abraham ur. 13.04.1823 r.; Ignatz (Izaak) ur. 11.01.1826 r.; córka Peppi ur. 11.12.1827 r. przeniosła się 12.10.1842 r. do Warszawy; Jakob ur. 7.07.1830 r.; Handel ur. 9.07.1833 r., niezamężna, zm. 8.12.1886 r.; Friederike ur. 7.03.1835 r.; Rosel ur. 17.01.1838 r., wyszła za mąż 15.03.1872 r. za kupca Israela Blandowskiego, lat 23 i Sorel ur. 11.06.1840 r.

Nas interesuje tylko jedno z dzieci, a mianowicie Ignatz Grünfeld, którego rodzice nazwali biblijnym imieniem Izaak. Dlaczego później posługiwał się tylko imieniem niemieckim, tego, niestety, nie wiadomo. Może z powodu mody, czy może po to, by podkreślić, jak bardzo zasymilował się z niemieckim społeczeństwem?

O młodości Ignatza wiadomo niewiele. Nauki zawodu budowniczego uczył się od podstaw, zaczynając jako zwykły

¹ Jan Delowicz: Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940. Żory 2002, s. 102.

murarz. Nie wiadomo jednak, u kogo i kiedy Ignatz Grünfeld terminował. Wiadomo natomiast, że wyprowadził się z Żor 28.04.1841 r. i w latach czterdziestych XIX w., już jako czeladnik murarski, pracował przy budowie kopuły kościoła św. Mikołaja w Poczdamie. Była to jedna z najbardziej prestiżowych inwestycji w ówczesnych Prusach, na budowie nie pracował więc byle kto. Stamtąd ruszył do pracy na budowy w Gliwicach, Wrocławiu i Szczecinie. Uczył się na nich nie tylko rzemiosła, ale też sztuki prowadzenia przedsiębiorstwa².

Do Katowic przybył w 1855 r. Wybrał doskonały moment. Miejscowość, która jeszcze dwadzieścia lat wcześniej była zabita deskami wsią, o tak beznadziejnych drogach, że, by przejechać, trzeba było katować konie (podobno stąd pochodzi jej nazwa), w błyskawicznym tempie nadrabiała opóźnienie cywilizacyjne. Budowało się co niemiara, nie tylko willi i kamienic, ale budynków użyteczności publicznej. Rosło zapotrzebowanie na usługi sprawnych budowniczych. A wszystko dzięki linii kolejowej, którą przeprowadzono przez wtedy jeszcze wieś i uporowi kilku społeczników, w tym Friedricha Grundmanna i jego zięcia Richarda Holtzego.

Po raz pierwszy nazwisko Ignatza Grünfelda pojawia się w dokumentach budowlanych Katowic w 1857 r. Figuruje tam jako mistrz budowlany, który wznosił kamienicę dla przedsiębiorcy Simona Goldsteina przy ul. Warszawskiej.

W 1860 r. Grünfeld, już jako doświadczony budowniczy, założył własną firmę budowlaną – Ignatz Grünfeld Baugeschäft. Był sprawnym przedsiębiorcą. Zwykle kupował w mieście działki, projektował i wznosił na nich kamienice, a potem odsprzedawał je z zyskiem. Budował również na zamówienie. A że budynki, które projektował i wznosił, charakteryzowały się niezwykle kunsztem, nie mógł narzekać na brak zamówień.

Elewacje wznoszonych przez niego budynków cechowały niezwykle bogate zdobienia secesyjne: wykusze, fryzy, wymyślne płaskorzeźby, a nawet ceglane loggie. Do tego dodajmy zdobione portale i wieżyczki bądź kopuły wieńczące kamienice narożne.

2 Bartosz T. Wieliński : Kto budował katowickie kamienice?, „Gazeta Wyborcza. Katowice” z 2.05. 2005.

W sumie jego przedsiębiorstwo zaprojektowało i wybudowało kilkadziesiąt najbardziej reprezentacyjnych budynków w Katowicach oraz okolicznych miastach, w tym starą i nową synagogę katowicką, a także budynek hotelu Grand przy dawnej Schloßstrasse (obecnie al. Wojciecha Korfanteo).

Jego przedsiębiorstwo posiadało własną odkrywkę gliny i cegielnię w ówczesnej podkatowickiej osadzie Karbowa.

Grünfeld nie działał wyłącznie w Katowicach. Kamienice i zakłady przemysłowe wznosił na całym Śląsku. Udało mu się zdobyć zamówienia nawet za granicą, w rosyjskim Sosnowcu, gdzie budował dla tamtejszych potentatów włókienniczych, m. in. dla Dietlów.

Gdy firma Grünfelda zaczęła prężnie działać, ożenił się z Johanną Sachs (imię hebrajskie Chaja), córką żydowskiego arendarza z Załęża. W 1869 r. Grünfeld wybudował sobie okazałą willę przy Friedrichstrasse 12 (dzisiejsza ul. Warszawska). Wytworny budynek otaczał wielki ogród i sad, a na tyłach parceli, tuż nad Rawą, był plac zabaw dla dzieci i kort tenisowy.

Pozycja Ignatza Grünfelda rosła równie szybko jak stan jego konta. Nic więc dziwnego, że zaraz po tym, jak król Prus nadał 11 września 1865 r. Katowicom prawa miejskie, budowniczy



Nowa synagoga w Katowicach



Kattowitz. Schloßstraße und Grand-Hotel.

Hotel Grand w Katowicach

został członkiem pierwszej w historii, 18-osobowej Rady Miasta. Był nim aż do śmierci w dniu 27.12.1894 r. Spoczął na katowickim kirkucie przy dzisiejszej ulicy Kozielskiej.



Niszczący nagrobek rodziny Grünfeldów

Na tablicy wyryto jego obydwa imiona: Ignatz w alfabecie łacińskim i Izaak po hebrajsku, z inskrypcją³:

„Hier ruht / Maurermeister / Ignatz Grünfeld / geb. 11 Januar 1825 / gest. 27 December 1894 / Wer Gerechtigkeit Und Liebeswerk Erstrebt, Finder Leben, Heil Und Ehre Spr./ Sal. 21,21”.

„Tu spoczywa / mistrz murarski / Ignatz Grünfeld / ur. 11 stycznia 1825 / zm. 27 grudnia 1894 / Kto szuka prawości, dobroci, ten znajdzie życie, powodzenie i chwałę./ [Prz] 21,21”.

3 Ignatz Grünfeld – Wikipedia, wolna encyklopedia 9.04.2018.

Jego żona Johanna Grünfeld, z d. Sachs, zmarła 9.10.1913 r.

Tylko dwóch spośród sześciu synów Ignatza Grünfelda poszło w jego ślady. Max został architektem, a karierę robił w podberlińskim Charlottenburgu, gdzie projektował wille dla niemieckiego establishmentu. Hugo pozostał w Katowicach i rozwijał budowlany interes ojca. Naśladował też ojca jako lokalny polityk, zasiadając w Radzie Miasta. Zmarł 20.09.1939 r. we lwowskim szpitalu na zapalenie płuc, którego nabawił się podczas ucieczki z Katowic. Jego potomkowie żyją do dziś w Szwajcarii i Wielkiej Brytanii.

W dzisiejszych Katowicach o Ignatzu Grünfeldzie przypominają budynki, które wznosił i jego willa stojąca przy ul. Warszawskiej. Można się o nim też dowiedzieć z rozsianych w rozmaitych archiwach dokumentów. Zachowała się korespondencja urzędowa, metryki i przede wszystkim kilkadziesiąt pięknie rozrysowanych projektów architektonicznych, na których wprawna ręka kreślarza wykaligrafowała gotykiem nazwisko „Grünfeld”.

Odkrywka gliny po dawnej cegielni Grünfelda (w pobliżu lotniska na Muchowcu), która dziś jest stawem, nazywana jest przez mieszkańców śródmieścia Katowic „Grünfeldem”. Wokół zbiornika ma powstać ogród botaniczny Uniwersytetu Śląskiego.

Na katowickim kirkucie do dziś zachował się nagrobek Ignatza i Johannyy Grünfeldów, który się rozpada i jest w coraz gorszym stanie. Miejsce to, o czym można przeczytać na tablicy umieszczonej na pomniku, jest także symboliczną mogiłą Hugo Grünfelda (Cwi Ben Icchak), zm. 20.09.1939 r. we Lwowie, w wieku 73 lat, jego żony Margareth Grünfeld z d. Oettinger, zm. 30.11. 1942 w Uzbekistanie, w wieku 58 lat oraz ich córki Marianny, ur. 5.09.1912 r. [5.12.1912?], która zmarła w Auschwitz II – Birkenau. Do obozu przybyła 23.07.1942 z Francji (Drancy).

Nie zachował się natomiast do dziś żaden wizerunek budowniczego. Również o historii jego rodu wciąż wiedzielibyśmy niewiele, gdyby nie dr Walter Grünfeld (1908-1988), prawnuk Ignatza, który spisał ją w autobiograficznej książce pt. „Rückblicke” (Retrospekcje). Pierwsze wydanie ukazało się w 1988 r.

Oni tworzyli historię miasta

RODZINA PANOFSKICH

Historię rodziny Panofskich możemy śledzić od początków XIX w. Paragraf 2. „Edyktu o stosunkach obywatelskich Żydów” z 11 marca 1812 r. nakazywał wszystkim rodzinom żydowskim w Prusach przyjęcie stałych nazwisk. Opublikowano w związku z tym edyktem spis 3775 rodzin żydowskich, które 24 marca 1812 r. mieszkały w rejencji wrocławskiej i posiadały, obywatelstwo pruskie. Spis wymienia członków rodziny Panofskich. Pod numerami 2572 i 2573 odnotowano Moseśa i Salomona Panofskich z Orzesza¹.

Można zaryzykować hipotezę, że nazwisko Panofski pochodzi od nazwy miejscowości, z której wywodziła się ta rodzina: Paniowy (obecnie dzielnica Mikołowa) lub Paniówki, leżącej niedaleko Orzesza i Gardawic.

I choć przodkowie tej rodziny byli związani z Orzeszem, to ich bliźsi i dalsi krewni mieszkali także w Tarnowskich Górach, Bytomiu, Gliwicach, Katowicach i Żorach. Ich ojczyzną był Górny Śląsk, a oni tworzyli jego małą regionalną historię.

Protoplasta rodu Josef miał sześciu synów. Jeden z nich Moses (zmarł 1839 r.) był dzierżawcą huty szkła w Orzeszu. Jego żoną była Hendel Sohrauer, miał z nią trzech synów².

Najmłodszy syn Moseśa, Raphael (rocznik 1822), kupiec, zmarł 19.12.1851 r. w Żorach, w wieku 29 lat. Był żonaty z Charlotte Adler, córką Loebela i Sussanne Staub, zmarłą 31.03.1885 r. w wieku 60 lat. Oboje są pogrzebani na cmentarzu żorskim.

1 Marek Wójcik: Od arendy po ikonologię. Rzecz o rodzinie Panofsky i jej górnośląskich korzeniach. W: Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Praca zbiorowa pod redakcją Barbary Kalinowskiej-Wójcik i Dawida Kellera. Zeszyty Rybnickie 14. Konferencje. Rybnik-Katowice 2012, s. 581.

2 Jan Delowicz: Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940, Żory 2002, s. 6-17 i 127.

Z kolei najstarszy Josef (10.03.1810-28.01.1891), ukończył Królewskie Katolickie Gimnazjum w Gliwicach. Był żonaty od 8.01.1837 r. z Selmą Adler z Bytomia, ur. 8.11.1815 r., córką Loebela i Sussanne Staub. Owdowiała, zmarła ona 30.07.1897 r. Przeprowadzili się do Żor 21.02.1837 r. z Orzesza. Mieli pięciu synów i trzy córki: Louis ur. w 1839 r., potem właściciel huty. Zmarł nieżonaty 28.06.1905 r., w wieku 66 lat; Moritz (Maurycy) ur. w 1842 r.; Albert (15.07.1844 r. – 19.02.1914) ukończył gimnazjum w Raciborzu na Wielkanoc 1864 r. Jest pochowany na cmentarzu żydowskim w Katowicach wraz z żoną Friedericke z d. Wechselmann (22.04.1854-30.09.1926)³; Johanna, w wieku 22 lat wyszła za mąż 5.11.1868 r. za kupca Jacoba Simona Frankela z Gliwic, lat 30; Emanuel ur. 6.07.1848 r., zm. 30.07.1848 r.; Natalie ur. 3.10.1849 r., zm. 1.08.1852 r.; Ernestine ur. 15.11.1850 r., zm. 14.03.1851 r.; Raphael ur. 5.12.1854 r., zm. 20.04.1855 r.

W sporządzonym 29.05.1839 r., i opublikowanym 5 lipca tego roku testamencie, ojciec Josefa, Moses ufundował 500 talarów. Z odsetek od fundacji miano w dniu jego śmierci (19 Siwana, czyli w czerwcu) obdzielać rocznie żorskiego rabina trzema, a służących w synagodze dwoma talarami. Reszta miała być rozdzielona po równej części między biednych, bez względu na wyznanie. Wypełnienie tego postanowienia spoczęło na barkach mieszkającego tutaj syna Josefa, który zapisany w testamencie kapitał 19.11.1841 r. przekazał do dyspozycji magistratu.

W 1849 r. Josef razem z Abrahamem Sternem został właścicielem młyna parowego. Z początkiem 1861 r. Panofski i Stern podarowali chrześcijańskiemu biednym 6 cetnarów kaszy kukurydzianej. We wrześniu 1847 r. Joseph został wybrany na członka zarządu miejskiego. Ponownie został wybrany rajcą 9.11.1857 r. W 1851 r. stanął na czele rady deputowanych (rady miejskiej). Wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. W roku 1851, razem z kupcem M. Adlerem, nabył „Hutę Pawła” w Żorach.

3 Marek Wójcik: Od arendy po ikonologię. Rzecz o rodzinie Panofsky i jej górnośląskich korzeniach. W: Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Praca zbiorowa pod redakcją Barbary Kalinowskiej-Wójcik i Dawida Kellera. Zeszyty Rybnickie 14. Konferencje. Rybnik-Katowice 2012, s. 583.

Wcześniej należała do nich huta „Henrietta” w Czuchowie, położona niedaleko zabudowań dworskich.

Jeden z synów Josepha i Selmy, Moritz (Maurycy), ur. w 1842 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu na św. Michała w 1861 r. i był kupcem oraz właścicielem huty po ojcu. W 1888 r. wchodził w skład rady miejskiej. Zmarł 4.08.1900 r., w wieku 57 lat. Poślubił Emmę Wasservogel, ur. w Środzie Śląskiej, córkę Wolfa i Handel Gumpert. Zmarła ona 26.01.1881 r., w wieku 32 lat, po urodzeniu 21.01.1881 r. martwego syna. Drugą żoną Moritza była Gertrude Epstein. Z małżeństwa tego urodziła się trójka dzieci: Kurt ur. 13.01.1884 r.; Eugen ur. 10.04.1887 r. i Lotte ur. 25.11.1895 r., wyszła za mąż 23.12.1917 r. za Bernharda Ungera z Mysłowic. Zginęła w 1943 r., zamordowana w hitlerowskim obozie koncentracyjnym.



Rodzina Panofskich.
Od lewej: Eva, Kurt, Eugen, Betty i Georg (1934)

Najstarszy syn Kurt był ostatnim właścicielem huty. Zmarł 22.01.1940 r. we Wrocławiu. Tam jest pochowany na cmentarzu żydowskim przy dzisiejszej ul. Lotniczej. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy z Else Unger ur. w 1886 r. w Lewinie Brzeskim, córką Carla i Helene Fischer. Zmarła ona 23.01.1913 r., pogrzebana w miejscu urodzenia. Po jej śmierci Kurt ożenił się po raz wtóry z Betty Schindler ur. 17.11.1888 r. Zginęła ona w 1943 r., zamordowana w hitlerowskim obozie koncentracyjnym. Z obu małżeństw były dzieci: Georg Mosze ur. 13.01.1913 r.; Selma Eva ur. 24.08.1919 r. i Eugen ur. 3.04.1921 r.

W wyniku decyzji Rady Ambasadorów (20.10.1921) o przyznaniu wschodniej części Górnego Śląska odrodzonej Rzeczypospolitej, rodzina Panofskich, silnie związana z państwem i kulturą niemiecką, wyprowadziła się z Żor do Wrocławia (Breslau). Tam mieszkali przy Viktoriastrasse 111 (obecnie ul. Lwowska). Po latach mieszkający w Izraelu Georg Moshe Panofski wspominał:

„Nasza rodzina mieszkała w Żorach przy ul. Rybnickiej, w domu stojącym naprzeciwko cmentarza parafialnego. Był on miejscem urodzenia wszystkich Panofskich. W nim mieszkała moja babcia Gertrud z córką Lottą, która swoje imię otrzymała po prababci Charlotte Panofski. Jej nagrobek zachował się na cmentarzu żydowskim. Później Lotta wyszła za mąż za adwokata Bernharda Ungera z Lewina Brzeskiego. Jej syn Franz, urodzony w Żorach, jako niemowlę opuścił Żory i zamieszkał w Myśłowicach, u swoich dziadków ze strony ojca. Obecnie jest obywatelem Izraela.



Lotta Unger
(z domu Panofski)

W ogrodzie przy domu stał duży krzyż, odlany z żelaza, który został przez nas ufundowany na życzenie miasta i kościoła. Fundacją mojej rodziny była również pompa z 1890 r. na Rynku i żeliwne ogrodzenie kaplicy zwanej „Kościołkiem”.

Oprócz posiadania domu wynajmowaliśmy mieszkanie na drugim piętrze w willi Haering.

Mój pradziadek Joseph oraz dziadek Moritz byli najpierw właścicielami młyna, a potem „Huty Pawła”. Przez wiele lat wybierano ich na

członków magistratu i radnych miejskich. Ostatnim właścicielem huty był mój ojciec Kurt Panofski. Przypominam sobie, jak co roku w restauracji Brauera odbywał się bal hutniczy finansowany przez mojego ojca, z darmowym piwem i jedzeniem.

Przez jeden rok uczęszczałem do dwuklasowej szkoły żydowskiej przy synagodze, a potem do szkoły katolickiej przy ówczesnym targowisku. Gdy opuściliśmy Żory, miałem 8 lat, ale dobrze pamiętam takie wydarzenie, jak obrzezanie (Brit Mila) mojego kuzyna Franza Ungera. W tym celu z Katowic przybył mohel (mężczyzna dokonujący obrzezania).

W 1925 r. byłem w Żorach gościem Jakuba Stadlera i Silberschatza, naszych następców w „Hucie Pawła”. Po raz ostatni odwiedziłem wtedy cmentarz żydowski, gdzie do 1918 r. zostali pogrzebani z naszej rodziny: brat mojego ojca – Eugen Panofski, Selma Panofski (rodowe Boss) i mój dziadek Joseph Panofski. Moja matka Else została pochowana w Lewinie Brzeskim, gdzie spoczywają wszyscy krewni z jej strony. Mój ojciec zmarł na serce w 1940 r. i pochowany jest na cmentarzu we Wrocławiu, gdzie również leży babcia Gertrud Panofski (rodowe Epstein).

Brat Eugen i siostra Eva uciekli w 1934 r. z Niemiec do USA. Oboje



Poszukiwania grobu Kurta Panofskiego przez autora i Piotra Gotowickiego
– dyrektora cmentarza żydowskiego we Wrocławiu

10874	Gerson Salw Friedland	Wielka Góra	24	168	15.10.1915	17.12.1915	"
10875	Kurt Israel Panofsky	Wielka Góra	24	168	22.1.1916	22.1.1916	"

Adnotacja w księdze cmentarnej o pochówku Kurta Panofskiego



Eva Panofski i jej brat Eugen z synami w USA

zmarli na początku lat dziewięćdziesiątych. Moja macocha Betty, razem z Lottą Unger, zginęły w obozie koncentracyjnym”⁴.

Do tego listu trzeba jeszcze dodać, że Georg Moshe Panofski też opuścił Niemcy i udał się na Bliski Wschód, do Palestyny. Tam zamieszkał w Kiryat Haim, dzielnicy leżącej w granicach miasta Haify, nad brzegiem Morza Śródziemnego. Zmarł ok. 2000 r.

Panofscy nie zrobili w Żorach kariery finansowej, ale dzięki swojej wytrwałej pracy na trwale zapisali się w historii miasta.

⁴ List Georga Moshe Panofskiego do autora z dnia 12.07.1994.

Dla Śląskiej Ojczyzny i Współwyznawców

PLAUTOWIE – RAPHAEL I MAX

Jednym z obowiązków władz gminy żydowskiej była opieka nad kształceniem dzieci i młodzieży. Szkoła żydowska w Żorach działała prawie od początku powstania gminy. Była już wzmiankowana w księdze spraw gruntowych z roku 1750. Działała do 1920 r. W szkole było zatrudnionych w tym czasie wielu nauczycieli. Ostatnim z nich był Raphael Levi Plaut.

Urodził się 11.01.1876 r. w Willingshausen, Hesja (Niemcy), jako syn Mosesa i Berthy Goldschmidt. W październiku 1897 r. został powołany na nauczyciela szkoły żydowskiej w Żorach. Trzy lata później, 16.10.1900 r., ożenił się w Żorach z Else Fränkel urodzoną w tym mieście 16.05.1878 r., córką kupca Josepha i Ernestine Bergmann. Świadkiem na ich ślubie był młodszy brat pana młodego Jonas Plaut.

Raphael Plaut i Else Frankel mieli następujące dzieci urodzone w Żorach: Max ur. 17.10.1901 r.; o którym więcej piszę w innym miejscu; Vilma ur. 20.03.1903 r., zmarła 7.12.1963 r. w Nowym Jorku. Była żoną Maxa Spiera (syna Levi Spiera i Jeanette Plaut). Max Spier ur. się 28.12.1900 r. w Merzhausen (Usingen), Hesja. Zmarł 26.09.1992 r. w Seattle w stanie Waszyngton. Vilma Plaut i Max Spier mieli córkę; Josef ur. 2.08.1907 r., zamieszkał w Izraelu i był tam wysokim urzędnikiem pocztowym. Żonaty z Hilde Plaut (córką Dawida Plaut i Friedi Herzberg) 11.12.1939 r. w Izraelu. Hilde Plaut urodziła się 15.01.1912 r. Zmarła 7.12.1984 r. w Had Hasahron w Izraelu. Josef i Hilde Plaut mieli trójkę dzieci; Betty ur. 5.01.1910 r., zmarła w marcu 1985 r. w Londynie. Była żoną Franka Vincenta. Frank Vincent urodził się 20.04.1901 r. na Węgrzech. Zmarł 17.08.1975 r. w Londynie; Ruth ur. 26.06.1912 r., w 1938 r. wyszła za mąż za Martina Meira Nordena w Hamburgu. Martin Meir Norden ur. się 30.05.1911 r. w Hamburgu. Ruth Plaut i Martin Meir Norden mieli dwójkę dzieci.

W 1909 r. Raphael Plaut został wybrany przez 140 głosujących, na prowadzącego nowy żydowski dom poprawczy we Wrocławiu. Posadę tę przyjął na początku kwietnia. Przy tej okazji miejscowa gazeta napisała m. in. „Pan Plaut był przez 12 lat nauczycielem tutejszej izraelickiej szkoły. Był mile widziany nie tylko wśród swoich kolegów, ale również w dalszych kręgach, szanowany i lubiany. Jego odejście stąd zostało z żalem przyjęte”¹.

Wcześniej, jeszcze przed jego wyjazdem z Żor, 24 marca w sali hotelu „Pod Pocztą” odbyło się uroczyste posiedzenie katolickiego Związku Nauczycieli, z okazji 25-lecia działalności. A tak o tym pisała gazeta „Sohrauer Stadtblatt”: „Pan nauczyciel Naburtowitz z Baranowic z męskim chórem otworzył uroczystość. Potem przewodniczący związku (hauptlehrer) Grzesik z Rogoźnej, wygłosił porywającą mowę i w imieniu związku uhonorował Raphaela Plauta, wręczając mu zegar ścienny.

Ponadto pan Grzesik serdecznie podziękował panu Plautowi za to, że zawsze był gotowy pomagać żorskiemu Związkowi Nauczycieli i życzył mu pomyślności oraz wszystkiego dobrego. Pan Plaut ze wzruszeniem podziękował związkowi i życzył mu dalszego rozwoju. Męski chór i soliści długo jeszcze bawili gości”².

We Wrocławiu rodzina Plautów mieszkała przy ówczesnym Rehdigerplatz pod numerem 3 (dziś pl. Icchaka Lejby Pereca). Po roku, nie wiadomo z jakiego powodu, rodzina ta wróciła do Żor. Świadczy o tym ogłoszenie w żorskiej gazecie, że „pan nauczyciel Plaut poszukuje mieszkania 3 lub 4 pokojowego, od 1 kwietnia 1910 roku”³.

Niestety, liczba wychowanków szkoły żydowskiej cały czas znacząco spadała. Szkoła, która w roku 1859 wykazała się liczbą 110 dzieci, rozporządzała w 1900 r. nie więcej niż 20 wychowankami. Również na tym polu wyraźnie było widać upadek żorskiej gminy pod koniec XIX wieku⁴. Dlatego, jak informo-

1 Herr Lehrer Plaut. „Sohrauer Stadtblatt” nr 22 z 20.03.1909.

2 Eine Festsitzung. „Sohrauer Stadtblatt” nr 24 z 27.03.1909.

3 Mieszkanie. „Sohrauer Stadtblatt” nr 15 z 23.02.1910.

4 Immanuel Deutsch, Kronika Gminy Synagogałnej w Żorach na Górnym Śląsku. Żory 1992, s. 14.

wała żorska gazeta miejska, „po tym jak odwołano nauczyciela R. Plauta 16 września 1915 r., tutejsza żydowska szkoła powszechna została złączona ze szkołą katolicką”. Jednak po czterech latach, 1 kwietnia 1919 r. została znowu otwarta⁵.

Jak się okazało, nie na długo, gdyż rok później „pan nauczyciel Plaut z tutejszej żydowskiej szkoły opuścił w tych dniach nasze miasto – pisała gazeta miejska. Odchodzący, który niedawno świętował swój jubileusz 25-lecia pracy nauczyciela, był przez 23 lata w Żorach lubianym i szanowanym wychowawcą młodzieży. Był wartościowym człowiekiem. Pożegnanie pana Plauta i jego rodziny odbyło się z wielkim żalem. Życzymy rodzinie Plaut na nowej drodze wszystkiego najlepszego. Żydowska szkoła zawiesza naukę z powodu odejścia pana Plauta, uczniowie będą przydzieleni do katolickiej szkoły”⁶ – czytamy dalej w ówczesnej gazecie miejskiej.



Pożegnanie R. Plauta i jego rodziny z mieszkańcami Żor („Sohrauer Stadtblatt” nr 50 z 26.06.1920)

Przed wyjazdem z miasta Raphael Plaut z rodziną pożegnał się jeszcze ze wszystkimi mieszkańcami za pośrednictwem miejscowej gazety i złożył „wszystkim kochanym żorzanom serdeczne (Lebewohl) życzenia pomyślności”⁷.

Z Żor rodzina Plautów wyjechała do Hamburga, gdzie Raphael Plaut otrzymał posadę kierownika niemiecko-żydowskiego sierocińca. W następnym roku został mu nadany Order Orła Śląskiego (Schlesische Adlerorden), za zasługi dla niemieckiej, a szczególnie śląskiej ojczyzny, której w ciężkich czasach szczerą wierność ofiarował”⁸.

5 Die hiesige jüdische Volksschule. „Sohrauer Stadtblatt” nr 27 z 2.04.1919.

6 „Sohrauer Stadtblatt” nr 49 z 23.06.1920.

7 „Sohrauer Stadtblatt” nr 50 z 26.06.1920.

8 Der Schlesische Adlerorden. „Sohrauer Stadtblatt” nr 1 z 1.01.1921.



Dr Max Plaut.

Raphael Plaut zmarł 18.04.1940 r. w Hamburgu, zaś jego żona Else zmarła w lipcu 1959 r. w Bad Nauheim.

Spośród wszystkich dzieci Raphaela i Else na szczególną uwagę zasłużył ich najstarszy syn Max Moses Plaut, niemiecki prawnik, ekonomista i przywódca społeczności żydowskiej w Hamburgu podczas II wojny światowej.

Uczęszczał do rządowego gimnazjum w Pszczynie, razem z przyjacielem Walterem Zweigiem. Karierę szkolną musiał przerwać z powodu pierwszej wojny światowej, na której został ciężko ranny. Gdy wybuchły powstania śląskie na terenach objętych roszczeniami Polski, Plaut dołączył do Freikorpsu (oddział Manfreda von Killingera) i wziął udział w bitwie o Górę św. Anny (Annaberg). Następnie wyjechał do Marburga, uzyskując dyplom ukończenia szkoły średniej w Gymnasium Philippinum. Od 1922 r. mieszkał w Hamburgu z rodzicami. Po stażu w domu bankowym (Bankhaus) Warburg, studiował prawo i ekonomię na uniwersytetach w Hamburgu, Rostocku (luty 1927-sierpień 1928), Freiburgu i Paryżu oraz ukończył studia doktoranckie. Do 1930 r. pracował w Bankhaus Warburg i zdobył praktyczną wiedzę administracyjną w Max Brauer.

Plaut był członkiem Niemieckiej Partii Demokratycznej (DDP). Przewodził niemiecko-żydowskiej młodzieży w Centralnym Stowarzyszeniu Niemieckich Obywateli Wiary Żydowskiej. W 1930 r. został wybrany na członka przedstawicielstwa gminy żydowskiej w Hamburgu, gdzie pracował od początku stycznia 1933 r. jako pełnoetatowy sekretarz. Po dojściu Hitlera do władzy Plaut był kilkakrotnie aresztowany i pobity, między innymi z powodu jego członkostwa w loży masońskiej B'nai B'rith oraz po „listopadowym pogromie” („noc kryształowa” z 9 na 10 listopada 1938 r.). Trzymano go w celi przez półtora dnia bez jedzenia i picia. Po zwolnieniu do domu musiał meldować się dwa razy dziennie na posterunku policji. Wielu innych aresztowanych Żydów z Hamburga, którzy mieli mniej szczęścia, zostało wysłanych do obozów w całej Rzeszy. Max załatwiał

im wizy, głównie do państw Ameryki Południowej, i pieniądze na wyjazd. Gdy wiz zaczęło brakować, dostarczał emigrantom wizy fałszywe.

Na początku grudnia 1938 r. Plaut został mianowany szefem Żydowskiego Związku Religijnego, zrzeszającego wszystkie organizacje żydowskie w Hamburgu.

W czerwcu 1939 r. wrócił z Anglii do Niemiec, gdzie między innymi udało mu się wywieźć wiele dzieci żydowskich. Wśród nich byli krewni jego późniejszej żony.

Po utworzeniu Związku Żydów Rzeszy (Reichsvereinigung der Juden) w lipcu 1939 r., stanął na czele biura powiatowego północno-zachodnich Niemiec. Pełniąc tę funkcję, był także odpowiedzialny m. in. za Żydów w Schleswig-Holstein, Oldenburg, Bremen, w powiatach Stade, Lüneburg, Mecklenburg i Dolnej Saksonii, później w Hanowerze i Hildesheim.

Przy pomocy pieniędzy Żydów warburskich uniemożliwił deportację wschodnio-fryzyjskich Żydów do Generalnego Gubernatorstwa. Początkowo, tak długo jak było to możliwe, utrudniał też hamburskim gestapowcom sporządzenie list transportowych miejscowych Żydów, przeznaczonych do deportacji i opóźniał wysłanie tych ludzi, choćby na krótką chwilę. Dzięki przekupstwu gestapowców, udało mu się umieścić starszych żydowskich więźniów z więzienia policyjnego Fuhlsbüttel w żydowskim domu spokojnej starości, skąd dopiero potem zostali deportowani. Ponadto przemycił duże ilości lekarstw i żywności do getta Theresienstadt, dokąd trafiła większość Żydów wysłanych z Hamburga w 1942 r. Każda rodzina mogła tam otrzymać jedną paczkę miesięcznie. Plaut zorganizował dla nich ogromne dostawy z Hamburga. W lipcu 1944 r. uczestniczył przy wymianie 272 Żydów na Niemców z Sarony w Palestynie. W ten sposób również on, po kilku miesiącach internowania, a także jego matka i inne osoby, wyjechali do Palestyny. Max mógł wyemigrować wcześniej, przed i w czasie wojny. Połował jednak zostać i pomóc współwyznawcom w ich beznadziejnym położeniu. Wyjechał, gdy w Hamburgu prawie nie było Żydów, którymi mógłby się zająć.

Po zakończeniu wojny ożenił się w 1946 r. z Ruth Jacobson ur. 10.04.1919 r. w Żorach. Max Plaut i Ruth Jakobson mieli

następujące dzieci: Shshannach ur. 31.08.1946 r., Ralph Rafael ur. 24.06.1955 r. i Manuela ur. 10.12.1957 r.

W 1950 r. przeprowadził się do Bremy, gdzie objął wiceprzewodnictwo miejscowej społeczności żydowskiej. Jego raport o prześladowaniach Żydów podczas narodowego socjalizmu wykorzystano w procesie Adolfa Eichmanna. Od 1959 do 1965 był członkiem niemieckiej Komisji UNESCO. W 1965 r. wrócił do Hamburga.

Z okazji 65. rocznicy jego urodzin, którą spędził w Bremie, złożyło mu życzenia nie mniej niż 200 osób, między innymi przedstawiciele senatu oraz dziennikarka Stefanie Zweig z Frankfurtu, córka Waltera. Z kolei w 70. rocznicę urodzin politycy i naukowcy z całego świata podarowali mu książkę z zebranymi w niej jego artykułami⁹.

Od 1971 r. do śmierci, dr Max Plaut był prezydentem międzynarodowej Lessing Academy w Wolfenbüttel. Podjęła się ona wspierania rozwoju naukowców z całego świata, szczególnie pochodzenia żydowskiego. Zaangażował się też w dialog chrześcijańsko-żydowski.

Zmarł 8.03.1974 r. w Hamburgu. Jak sam siebie określił, był „niemiecki według kultury, żydowski według religii i pochodzenia”. Jego żona zmarła 20.03.1998 r. w Hamburgu¹⁰.

⁹ Gerhard Kubatz, Niemieckie osobistości, które pochodzą z Żor z Górnego Śląska. (w:) Żory – historia, tradycja. Materiały z sesji popularnonaukowej. Żory 1992, s. 83 i 84.

¹⁰ <http://www.dasjuedischehamburg.de/nodel/277>

Żorskie ślady rodziny Sternów

OTTO STERN

W dniu 18 września 1997 r. na frontonie budynku Urzędu Miasta w Żorach przy Rynku odsłonięto tablicę upamiętniającą Otto na Sterna, żorzanina, urodzonego w żydowskiej rodzinie kupieckiej, laureata Nagrody Nobla z dziedziny fizyki za 1943 r.

Sternowie osiedlili się na terenie Żor w połowie lat dwudziestych XIX wieku. Dziad Ottona, Abraham (ur. 10.10.1810 r. w Pyskowicach)¹, wspólnie z bratem Nathanem prowadzili w tym mieście pod koniec 1840 r. sklep korzenny i handlowali artykułami lnianymi.



Dwupiętrowy dom przy Rynku w Żorach (pierwszy z prawej),
w którym urodził się Otto Stern

W 1849 r. Abraham Stern został współwłaścicielem, a potem właścicielem parowego młyna zbożowego, wybudowanego na przedmieściu Żor w 1840 r. Jak na owe czasy, był on duży i bardzo nowoczesny. Jednocześnie rodzina Sternów zajmowała się hurtowym handlem zbożem i produktami zbożowymi. Kupo-

¹ Jan Delowicz, Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940. Żory 2002, s. 144.

wała zboże w Królestwie Polskim i w Rosji, a jego przetwory sprzedawała do Czech i Austrii. Ponadto w kwietniu 1858 r. Abraham Stern wynajął na 6 lat cegielnię za 586 talarów. Znajdowała się ona przed górną bramą miejską, w miejscu, gdzie droga skręcała do Wodzisławia. W okresie 1864-1870 najemcą cegielni był jego zięć Sigismund Stern, który płacił 635 talarów czynszu.

Ojciec Ottona – Oscar – urodził się w Żorach 3 marca 1850 r. Dnia 1 listopada 1886 r. poślubił Eugenię Rosenthal, pochodzącą z Rawicza. Z małżeństwa tego przyszło na świat pięcioro dzieci.



Otto Stern



Pierworodny Otto urodził się 17 lutego 1888 r. w dwupiętrowym domu przy Rynku, obok Ratusza. Wówczas budynek ten nosił numer 15, a jego właścicielem był żydowski kupiec Hermann Leschziner. Budynek ten dziś wygląda niemal tak samo jak dawniej. Wpis urodzin Ottona istnieje w rejestrze mieszkańców miasta Żory pod numerem 27 za 1888 r.

Otto Stern miał jednego brata – Kurta oraz trzy siostry: Bertę, Lotę i Lizę. Dodajmy, że tylko Berta urodziła się w Żorach (16 października 1889 r.) i jako jedyna spośród rodzeństwa założyła rodzinę. Lotta w młodym wieku zmarła na cukrzycę. Nie żył też długo Kurt, a Elise do czasu przedwczesnej śmierci w 1945 roku, prowadziła dom Ottonowi.

W 1892 r. Sternowie przenieśli się do Wrocławia, powierzając pilnowanie młyna w Żorach swemu plenipotentowi. Zamieszkali przy Kai-

Nr. 21.

Sohn 28 am 20. Februar 1898

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute, der Persön-
lichkeit nach _____, bi kennt,

der Sohnemann Oscar Stern _____

wohnhaft zu Schneitz _____

_____ geb. 1868 Religion, und zeigte an, daß von der
Eugenie Stern geb. v. Tschenthal,
seiner Ehefrau _____

_____ geb. 1868 Religion _____

wohnhaft zu _____

zu Schneitz in seiner Wohnung _____

am _____ geb. 1868 17. Februar des Jahres

tausend acht hundert achtzig und achtzig (Achtundachtzig)

um _____ zu vier Uhr Uhr ein Kind männlichen

Geschlechts geboren worden sei, welches der Stamm

Otto _____

erhalten habe _____

Vorgelesen, genehmigt und unterschrieben _____

Oscar Stern _____

Der Standesbeamte, _____

Akt urodzenia Otto Sterna

ser-Wilhelm-Strasse (obecnie ul. Powstańców Śląskich). Nie wiadomo, dlaczego podjęli taką decyzję. Być może przeprowadzka miała służyć celom polepszenia kontaktów handlowych, ale może również rozszerzeniu możliwości wykształcenia dla dzieci.

Prawdopodobnie potem Oscar mieszkał w Berlinie, w dzielnicy Charlottenburg, gdzie zmarł 31 stycznia 1919 r. Pogrzeb odbył się we Wrocławiu. Informując o tym, gazeta żorska napisała m. in. że „był wesołym, pracowitym, zapobiegliwym człowiekiem. Porządnym i sumiennym kupcem, uczciwym w swoim zawodzie”².

We Wrocławiu Otto Stern ukończył Gimnazjum św. Jana w 1906 r., a następnie podjął studia na miejscowym uniwersytecie, wybierając jako główny kierunek chemię. Oprócz dziesięciu semestrów we Wrocła-

wiu, spędził po jednym semestrze na uniwersytetach we Freiburgu (semestr letni 1907 r.) i w Monachium (semestr zimowy 1908 r.). Po powrocie do Wrocławia i zaliczeniu 6 marca 1912 r. egzaminów doktorskich (uwieńczonych zdobyciem najwyższej oceny *magna cum laude*, czyli „z wielką pochwałą”), obronił 3 kwietnia swoją pracę doktorską. Potem wyjechał do Pragi, gdzie na Uniwersytecie Karola-Ferdynanda został asystentem samego Alberta Einsteina, kierującego wówczas Katedrą Fیزی-

2 Todesfall, „Sohrauer Stadtblatt” nr 11 z 5.02.1919.



Albert Einstein i Otto Stern



Enrico Fermi, Peter Debye, Werner Heisenberg, Otto Stern, Guglielmo Marconi, Niels Bohr na konferencji w Rzymie

ki Teoretycznej. W 1913 r. wraz z Einsteinem opuścił Pragę i udał się do Zurychu. W tamtejszej politechnice uzyskał asystenturę i obronił pracę habilitacyjną. W 1915 r. przeniósł się na uniwersytet do Frankfurtu nad Menem, ale wkrótce został zmobilizowany. Odmówił pójścia na kurs oficerski i służył do końca I wojny jako szeregowy żołnierz w różnych jednostkach technicznych. Po zakończeniu wojny wrócił do Frankfurtu, gdzie nadal poświęcał się pracy naukowej. W 1921 r. Stern przyjął zaoferowane mu stanowisko profesora fizyki teoretycznej na uniwersytecie w Rostocku. Podczas pobytu w tym nadbałtyckim mieście poszerzył swoje horyzonty myślowe i zawarł nowe znajomości. Okres ten nie trwał jednak długo. W dniu 1.01.1923 r. przeniósł się do Hamburga, gdzie objął, w wieku zaledwie 35 lat, stanowisko dyrektora Instytutu Chemii Fizycznej. Po dojściu Hitlera do władzy wydano w Niemczech zarządzenia dotyczące „odżydowienia” m. in. środowiska naukowego. W czerwcu 1933 r., nie czekając na decyzję o zwolnieniu, sam złożył rezygnację z uczelni. Gdy nie powiodły się próby znalezienia pracy w Szwajcarii, na począt-

ku 1934 r. zdecydował się wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Otrzymał bowiem zaproszenie do objęcia stanowiska profesora w The Carnegie Institute of Technology w Pittsburghu. Po przystąpieniu USA do wojny został włączony do prac nad bombą atomową. W 1943 r. otrzymał obywatelstwo amerykańskie. W październiku 1944 r., po czteroletniej przerwie wojennej, Komitet Nobla z Fizyki ogłosił, że laureatem za rok 1943 wybrano Ottona Sterna. Nagrodę otrzymał za wyznaczenie momentu pola magnetycznego protonu w molekułe wodoru. Z chwilą



Dokument potwierdzający przyznanie Nagrody Nobla
Otto Sternowi

zakończenia wojny cofnięto dotacje rządowe na badania w wielu instytutach. Oszczędności te dotknęły także laboratorium kierowane przez Sterna. W 1946 r. przeszedł on na przedwczesną emeryturę i osiadł w Berkeley w Kalifornii. Z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Sterna, jego uczniowie i byli współpracownicy wydali zadedykowaną mu okolicznościową pracę. Był członkiem licznych towarzystw naukowych, m. in. National Academy of Science i American Philosophical Society. Otrzymał

honorowe doktoraty Uniwersytetu Kalifornijskiego i politechniki w Zurychu. Z okazji przyznania mu tego wyróżnienia przez uczelnię szwajcarską odwiedził w 1960 r. po raz ostatni Europę i spotkał się z wieloma swoimi byłymi współpracownikami³.

3 Piotr Greiner Nobliści z Górnego Śląska. Wrocław 1999, s. 57.

W Berkeley Stern zajmował skromnie wyposażony dom i zatrudniał jednego służącego, który dbał o jego codzienne sprawy – siostra Liza zmarła w 1945 roku. Nie założył nigdy rodziny.

Jego największą pasję przez całe życie stanowiło kino, był namiętym, narkotycznym wręcz kinomanem. I właśnie podczas seansu filmowego, wskutek zawału serca, zmarł 17 sierpnia 1969 r. Został pochowany w Berkeley.



Grób Otto Sterna i jego siostry Elise w Berkeley

Dziś po rodzinie Sternów zostały w Żorach tylko mogiły na miejscowym, zabytkowym cmentarzu żydowskim. W jednej z nich spoczywa Nathan Stern, zmarły 27 sierpnia 1879 r., w wieku 71 lat. Z zachowanego w Urzędzie Stanu Cywilnego aktu zgonu wynika, że urodził się on w Gliwicach 22 stycznia 1808 r. z rodziców Michaela (Jechiela) Sterna i Mandel z domu Bohm. Na podstawie innych starych dokumentów wiadomo, że był on żonaty z Magdalene z domu Borinski. Ich córka Nanny (kuzynka Ottona Sterna) urodzona 13 kwietnia 1846 r. wyszła za mąż 23 maja 1876 r. za kupca Bernharda Oppenheima, mieszkającego w Berlinie. Świadcami na jej ślubie byli bliżej nieznani Jakob i Heinrich Sternowie.

W starych aktach urodzeń znajdujemy również adnotację o narodzinach dalszych kuzynów Ottona Sterna i wnuków Abrahama. Tak zatem 5 marca 1877 r. urodziła się Gertrud Anni, córka kupca Josepha Sterna i Hildy z domu Bohm, 10 maja 1878 r. w tej samej rodzinie przyszedł na świat syn Paul Julius,

a 20 czerwca 1879 r. – Arthur Stern, który zasłynął później jako lekarz, specjalista w zakresie neurologii i psychiatrii, wybitny naukowiec.

Dzieciństwo spędził w Königshütte (dziś Chorzów), gdzie jego ojciec Josef był radcą miejskim. Rodzina jego matki Huldry z domu Boehm pochodziła z Brzegu. Ukończył miejscowe Gimnazjum Klasyczne w 1897 r. Potem studiował medycynę na Uniwersytecie we Freiburgu, Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie i Uniwersytecie w Monachium. Tytuł doktora medycyny otrzymał w 1903 r. Od 1907 r. był asystentem w berlińskiej poliklinice Hermanna Oppenheima. W czasie I wojny światowej kierował szpitalem dla żołnierzy nerwowo chorych na skutek przeżyć pod Verdun. Po wojnie dr Stern prowadził praktykę neurologiczną w Berlinie. W 1939 r. wyemigrował do Jerozolimy w ówczesnej Palestynie, gdzie został konsultantem w Szpitalu Towarzystwa Pielęgowania Chorych „Bikur Cholim” i dyrektorem w Zakładzie Psychiatrycznym w Giwat Szaul⁴.

Aktywnie działał w związku Dawid-Jellin-Loge. Z okazji 60-lecia jego doktoratu, w 1963 r. uniwersytet we Freiburgu wręczył mu złoty medal jubileuszowy. W latach sześćdziesiątych dr Arthur Stern wydał dwie książki autobiograficzne: „Stamtafel der Familie Abraham Stern” (1961) oraz „In bewegter Zeit” (1968). Spod jego pióra wyszło też wiele wartościowych artykułów, których zbiór opublikowano w wydawnictwie okolicznościowym z okazji 80. rocznicy urodzin prezydenta Izraela – Zalmana Szazara.

Data jego śmierci nie jest znana. Wiadomo jednak, że został pochowany w Jerozolimie na cmentarzu Hamennuchot⁵.

W 1919 r. ożenił się z Else Wertheim, mieli dwójkę dzieci: Hannę i Liesel.

Odnotujmy również ślub Cecylie Stern, urodzonej 28 kwietnia 1852 r., córki Abrahama i Berthy z domu Bender, zawarty w dniu 8 grudnia 1878 r. z kupcem Eduardem Teugendhartem, zamieszkałym w Bielsku. Świadkiem na owym ślubie był Joseph Stern.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Arthur_Stern (07.06.2018 g. 13,00).

⁵ Gerhard Kubatz, Niemieckie osobistości, które pochodzą z Żor z Górnego Śląska. (w:) Żory – historia, tradycja. Materiały z sesji popularnonaukowej. Żory 1992, s. 83

Natomiast druga córka Rosalie, urodzona 2 sierpnia 1858 r., wyszła za mąż 5 kwietnia 1881 r. za kupca Emila Lindenthala, zamieszkałego w Berlinie. Świadkiem na ślubie była dr Regina Stern, prawdopodobnie żona dr. Efrata (Ephraima) Sterna, urodzonego w Żorach 20 kwietnia 1840 r., lekarza chirurga i położnika.

Na Wielkanoc 1856 r. ukończył on gimnazjum w Raciborzu. Potem studiował w Greifswaldzie i w Berlinie. Egzamin końcowy zdał 31 sierpnia 1860 r. W dwa lata później, 24 lutego, został zatwierdzony jako praktykujący lekarz, chirurg i położnik. Przyśięgę złożył 2 kwietnia tegoż roku, w synagodze w Rybniku. Jej świadkami byli: urodzony w Żorach i sprawujący tam urząd rabina dr Daniel Fraenkel oraz woźny w synagodze – Danziger. Dr Stern odbywał praktykę zawodową w Berlinie.

Na koniec odnotujmy jeszcze akt zgonu Berty Stern z domu Bender, urodzonej w Mysłowicach, drugiej żony Abrahama Sterna. Jej rodzicami byli Markus Bender i Rosel z domu Fischer. Berta zmarła 14 maja 1885 r., w wieku 66 lat. Prawdopodobnie jest pochowana na miejscowym cmentarzu żydowskim.



Nagrobek Nathana Josepha Sterna (1808-1879)
na cmentarzu żydowskim w Żorach

Cztery pokolenia rodziny Zweig

STEFANIE ZWEIG

Z Żorami związana była Stefanie Zweig – niemiecka pisarka żydowskiego pochodzenia, autorka m. in. opartej na wątkach autobiograficznych powieści „Nigdzie w Afryce” (Nirgendwo in Afrika), w której opisuje swoje przeżycia z Kenii, dokąd wyemigrowała z rodzicami, uciekając przed prześladowaniami hitlerowskimi. Książka została w 2003 r. zekranizowana, a film otrzymał Oscara za najlepszy film nieanglojęzyczny.

Przyszła pisarka urodziła się i mieszkała w Głubczycach (przed 1945 r. Leobschütz, po niemieckiej stronie Górnego Śląska), w dzieciństwie dwa razy była w Żorach. Wiedziała, że dla jej rodziny było to najważniejsze miejsce na ziemi i dlatego w swojej powieści często także wspominała to miasto. Zmarła 25 kwietnia 2014 r. w wieku 82 lat.



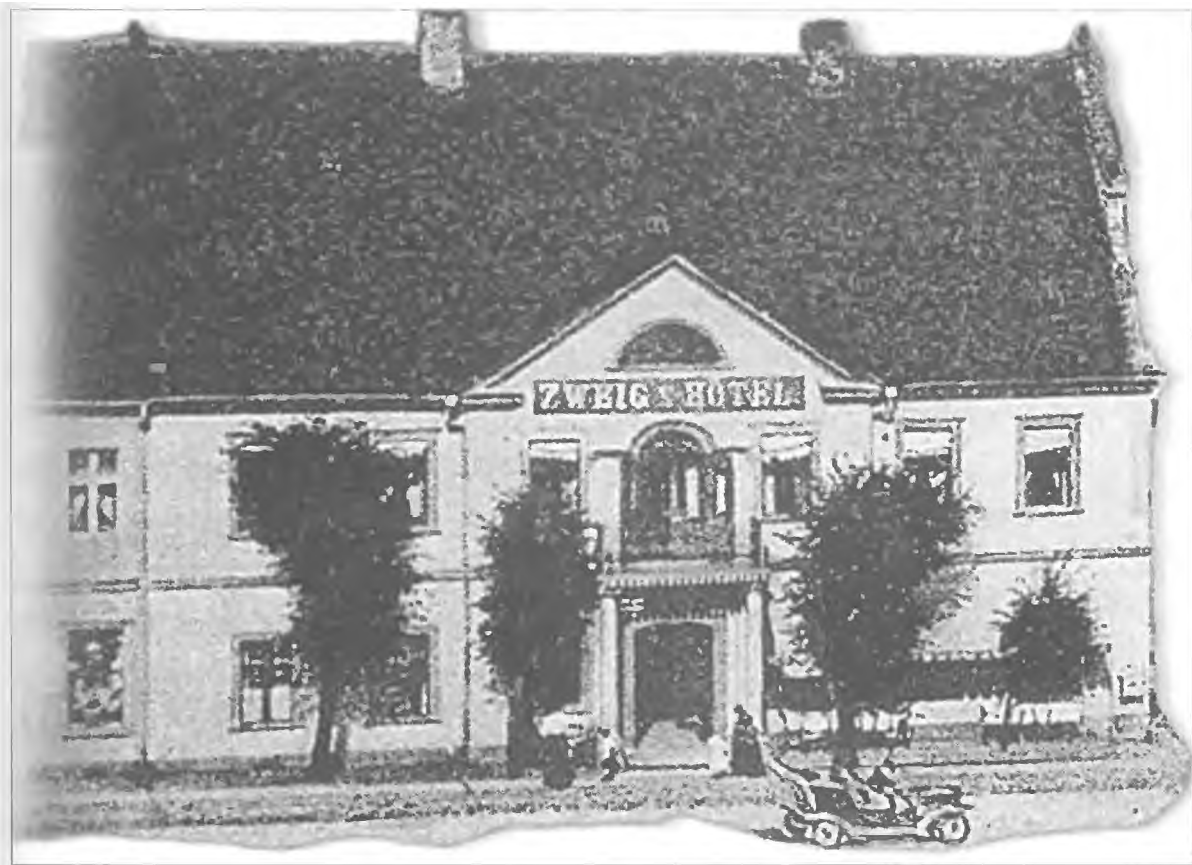
Kieliszek firmowy fabryki likierów Salo Zweiga w Żorach. Zbiory Muzeum Miejskiego w Żorach. Sygn. MŻo/1505.

Jej pradziad Salo Zweig urodził się w Oleśnie. Był synem Marcusa i Amalie Walzer. W 1863 r. założył „wielką destylatornię” (gorzelnię). Przybył do Żor na początku 1865 r. razem z żoną Friederike Neulaender, urodzoną w Bytomiu, córką Izaaka i Louise Heilborn¹. Mieli sześcioro dzieci. Już 20 kwietnia 1865 r. przyszła na świat ich córka Amalie, która zmarła niespełna rok później. W 1866 r. urodził się im syn Joseph, który ukończył gimnazjum w Berlinie, następnie studiował tam przez pięć semestrów medycynę. Naukę kontynuował na Uniwersytecie Wrocławskim. Urodzona w 1868 druga córka Anna żyła zaledwie

1 Jan Delowicz: Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940. Żory 2002, s. 151.

16 miesięcy. Trzecia Henriette (ur. 1869), w 1890 wyszła za mąż za żorskiego kupca Josepha Katschinskiego. Podobnie Louise (ur. 1872) poślubiła w 1895 kupca, Juliusa Rothsteina, syna Heymanna i Mathilde Warschauer z Wrocławia. Najmłodszy Maks ujrzał po raz pierwszy światło dzienne w 1875 roku.

W 1878 r. Salo Zweig został właścicielem eleganckiego hotelu „Unter vier Linden” (Pod Czterema Lipami), który później nazwano „Zweig’s Hotel”. Mieścił się on przy żorskim Rynku. Był to najstarszy hotel na terenie Żor, założony w 1840 r.



Przez 40 lat Salo Zweig wchodził w skład rady miejskiej Żor, gdzie był przewodniczącym komisji zdrowia. W 1909 r. na skutek choroby musiał złożyć swój mandat. „Za solidną i uczciwą pracę dla dobra miasta” otrzymał tytuł Honorowego obywatela Żor².

Zmarł po ciężkiej chorobie 5.03.1910 r. w wieku 70 lat. Na wieczny spoczynek odprowadzili go przedstawiciele różnych stowarzyszeń i władz miejskich oraz mieszkańcy Żor i okolicy. Mowę pogrzebową wygłosił dr Immanuel Deutsch, przybyły na tę uroczystość były rabin gminy żydowskiej w Żorach.

2 Ein ehrenwerter Bürger unserer Stadt. „Sohrauer Stadtblatt” nr 19 z 9.03.1910.

Am 5. d. Mts. verschied nach langem schweren Leiden der frühere Hotelbesitzer,
Herr Rentier Salo Zweig.
 Der Verstorbene gehörte über 40 Jahre dem Stadtverordneten-Kollegium und Jahrzehnte hindurch mehreren Deputationen an und hat während dieser überaus langen Tätigkeit in uneigennützigster Weise das regste Interesse für das Wohl und Wehe unserer Stadt bekundet.
 In dem Entschlafenen haben wir einen allgemein hochgeschätzten und beliebten Mitbürger verloren.
 Sein Andenken wird von uns stets in hohen Ehren gehalten werden.
 Sohrau O.G., den 8. März 1910.
Der Magistrat. **Das Stadtverordneten-Kollegium.**
 Reiche, Bürgermeister. Fijała, Vorsitzender.

Nekrolog o zgonie Salo Zweiga podpisany przez burmistrza Żor i radę miejską

Owdowiała żona Salo Zweiga zmarła 20.09.1919 r., w wieku 80 lat, a jej pogrzeb odbył się z udziałem licznie przybyłych mieszkańców miasta. W imieniu zebranych pożegnał ją rabin dr Salomon Goldschmidt z Królewskiej Huty (Chorzów)³.

Następcą Salo Zweiga w prowadzeniu hotelarskiego interesu był jego najmłodszy syn Maksymilian, zwany Maxem. Tak jak jego ojciec, również on przez wiele lat zasiadał w radzie miasta. Żonaty z Regine Redlich, miał z nią dwójkę dzieci: Walthera (ur. 1904) i Liesel (ur. 1907).



Walter Zweig i Jettel. Głubczyce 1932 r.

Maks dość szybko owdowiał. Jego żona niespodziewanie zmarła 1 marca 1926 r. w Gliwicach, podczas operacji. Miała 48 lat. Pogrzeb odbył się w Gliwicach⁴. Tak więc Max sam wychowywał córkę Louise (Liesel, ciotkę autorki bestselleru) i Waltera (ojca Stefanie). Młodsza Liesel była absolwentką „Wyższej Szkoły dla Chłopców i Dziewcząt” w Żorach, którą ukończyła w 1922 r. Walther był absolwentem wydziału prawa uniwersytetu we Wrocławiu. Ożenił się z tamtejszą mieszkanką Jettel (Henriette) z domu Perls. Walter Zweig

3 Todesfall. „Sohrauer Stadtblatt” nr 77 z 2409.1919.

4 Schwer geprüft. „Sohrauer Stadtblatt” nr 10 z 6.03.1926.

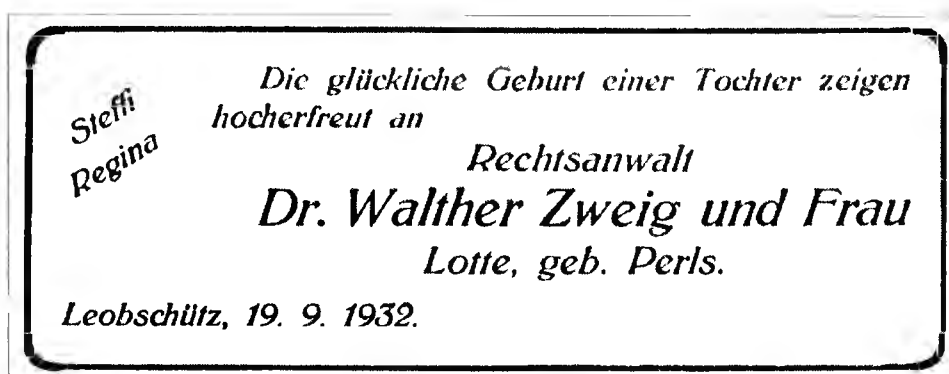


Max Zweig z wnuczką Stefanie (1933)



Stefanie Zweig z ciocią Liesel (1933)

zamieszkał i pracował jako adwokat i notariusz w Głubczycach. Oba zawody prawnicze zaczął wykonywać w wieku zaledwie 26 lat. W Głubczycach również 19.09. 1932 r. urodziła się Stefanie. O szczęśliwych narodzinach córki Steffi Reginy (Stefanie), adwokat dr Walther Zweig z żoną Lotte powiadomili mieszkańców Żor za pośrednictwem miejscowej gazety⁵.



W okresie międzywojennym Walter od czasu do czasu odwiedzał Żory. Natomiast Liesel przyjaźniła się z mieszkanką Żor o nazwisku Preis.

Po dojściu do władzy hitlerowców Walterowi (jako Żydowi) zakazano wykonywania zawodu. Dlatego opuścił Niemcy.

⁵ „Sohrauer Stadtblatt” nr 39 z 24.09.1932.

Na początku 1938 r. wsiadł na pokład statku „Ussukuma” i popłynął do Kenii. Wkrótce udało mu się sprowadzić tam również żonę Jettel i córkę Stefanie, która opisała ten okres życia swojej rodziny we wspomnianej na wstępie książce „Nigdzie w Afryce”.

Walter, Jettel i Stefanie uniknęli Holocaustu, ale w nazistowskich obozach zginęła reszta rodziny z Wrocławia i Żor. Jeszcze przed zajęciem Polski przez Niemców, na początku sierpnia 1937 r. Max Zweig sprzedał hotel Pawłowi Szwarcowi za 46 700 zł i razem z córką przeniósł się do Katowic.

Hotel przez nowego właściciela został „gruntownie wyremontowany”. Przy okazji „wycięto lipy, które rosły przed Hotelem Zweig dziesiątki lat i kawał starych Żor przepadł” – pisała miejscowa gazeta⁶.

Na krótko przed wybuchem wojny Maks i Liesel wyjechali na ówczesne kresy wschodnie. Wiadomo że byli w Zbarażu. Stamtąd Max przysłał Łucji Rotter, pracownicy hotelowej gospody w Żorach, kartkę z pozdrowieniami. Ucieczka nie uchroniła ich niestety, przed okrutnym losem.

Jak był on straszny, świadczy o tym list z Tarnopola (przed wojną miasto wojewódzkie na ówczesnych kresach wschodnich), który w lutym 1946 r. dotarł do Waltera Zweiga w Kenii:

„Byłem przed wojną nauczycielem języka niemieckiego w Tarnopolu, a dzisiaj moim smutnym obowiązkiem jest poinformowanie Pana o śmierci Pana ojca i siostry. Znałem dobrze pana Maksa. Miał do mnie zaufanie, ponieważ mógł ze mną rozmawiać po niemiecku. Próbowiałem mu pomagać na tyle, na ile to było w mojej mocy. Tydzień przed śmiercią przekazał mi Pański adres. Wiedziałem, że chciał, żebym do Pana napisał, jeśli mu się coś stało.

Pana ojciec i siostra po wielu niebezpieczeństwach i życiu w strasznym niedostatku przedostali się do Tarnopola. W pierwszym okresie niemieckiej okupacji była jeszcze nadzieja dla niego i dla Pani Liesel. Mogli się tutaj ukrywać w piwnicy szkolnej, a przy nadarzającej się okazji zamierzali jechać dalej do Związku Radzieckiego. Siedemnastego listopada 1942 r. dwóch ludzi z SS zabiło Pana ojca na ulicy. Zginął w jednej chwili i nie musiał długo cierpieć.

6 Das Alte... „Sohrauer Stadtblatt” nr 41 z 16.10.1937.

Panią Liesel wywleczono miesiąc później z budynku szkoły i wywieziono do Bełżca⁷. Nie mogliśmy nic dla niej zrobić i więcej już o niej nie słyszeliśmy. To był trzeci transport do Bełżca. Nikt stamtąd nie wrócił. Nie wiem, czy Pan wie, że Pani Liesel w czasie ucieczki poślubiła mężczyznę z Czech. Pan Erwin Schweiger był kierowcą samochodów ciężarowych i został wcielony przez armię rosyjską do wojska. Dlatego musiał opuścić Pana ojca i Panią Liesel.

Pana ojciec był z pana bardzo dumny i dużo mi o Panu mówił. W kieszeni na piersi nosił zawsze ostatni list, który Pan do niego napisał. Jakże często go czytaliśmy, wyobrażając sobie, jak Panu i Pana rodzinie jest dobrze i bezpiecznie na farmie. Pan Zweig był dzielny człowiekiem i do końca wierzył, że Bóg pozwoli mu jeszcze Pana zobaczyć. Niech Pan zmiłuje się nad jego duszą. Wstydzę się za wszystkich ludzi, że muszę pisać taki list, ale wiem, że w Pańskiej religii syn odmawia modlitwę za ojca w dzień jego śmierci. Większość Pana braci chyba nie może tego zrobić. Gdybym tylko wiedział, że jest dla Pana pocieszeniem, iż zna pan tę datę, czułbym się lepiej, spełniając swój obowiązek.

Pana ojciec zawsze mi mówił, że ma Pan dobre serce. Oby Bóg pana takim zachował. Proszę mi nie odpisywać do Tarnopola. Listy z zagranicy przysparzają tutaj problemów. Będę się modlił za pana i pańską rodzinę⁸.

W tym czasie Stefanie dorastała. Młodzieńcze lata spędziła na farmie. Chodziła do angielskiej szkoły z internatem. Po wojnie, 6.03.1946 r. „w oddalonym o osiem kilometrów Eskotene Nursing Home minutę po piątej urodził się Max Ronald Paul Zweig”, brat Stefanie.

7 Rudolf Reder: Bełżec. Kraków 1999, s. 9. We wstępie do tej książki Franciszek Piper napisał: „Ośrodek zagłady w Bełżcu funkcjonował od połowy marca do grudnia 1942 roku. W tym czasie zabito w nim około 600 000 Żydów pochodzących głównie z południowych rejonów przedwojennej Polski, które wchodziły w skład tak zwanych dystryktów krakowskiego, lubelskiego, galicyjskiego (Lwów) i częściowo radomskiego. Od stycznia do lipca 1943 roku ośrodek znajdował się w stanie likwidacji i zacierania śladów zbrodni; w tym czasie wydobyto z masowych grobów i spalono wszystkie zwłoki, usunięto obiekty oraz splantowano teren”.

8 Stefanie Zweig „Nigdzie w Afryce”, Warszawa 2004, s. 211.



Stefanie Zweig. Frankfurt nad Menem



W 1947 r. Stefanie wróciła do Niemiec, bo Niemcy były krajem dzieciństwa przyszłej pisarki. Mieszkała we Frankfurcie. Przez 30 lat była redaktorką graficzną w gazecie „Frankfurter Neue Presse”⁹.

Napisała kilkanaście powieści obyczajowych. Niektóre z nich zawierają wątki autobiograficzne. Pierwsza „Vivian i usta pełne ziemi” przedstawia dziewczęcą miłość do chłopaka z plemienia Kikuju. Swoje dzieciństwo opisała w książce „Gdzieś w Niemczech”, a jej najbardziej znana powieść to właśnie „Nigdzie w Afryce”.

Wybrane publikacje pisarki to: „Eltern sind auch Menschen” (1978), „Setterhündin entlaufen... Hört auf den Namen Kathrin” (1981), „Nirgendwo in Afrika” (pierwsze wydanie: 1995, polskie wydanie: „Nigdzie w Afryce”, Wydawnictwo Amber, 2004), „Katze fürs Leben” (1999, polskie wydanie: „Księżniczka Sissi”, Wydawnictwo Galaktyka,

⁹ Jej ojciec został zatrudniony w wymiarze sprawiedliwości w Hesji. Pracę rozpoczął na stanowisku sędziego w Sądzie Okręgowym miasta Frankfurt. Stefanie Zweig: *Nigdzie w Afryce*. Warszawa 2004, s. 260.

2006, to opowieść o najsprytniejszej kotce świata Sissi), „Das Haus in der Rothschildallee” (2007, „Dom przy alei Rotszyldów”), „Die Kinder der Rothschildallee ” (2009, „Dzieci z alei Rotszyldów”), „Heimkehr in die Rothschildallee” (2010), „Nirgendwo war Heimat: Mein Leben auf zwei Kontinenten” (2012). Adresatami co najmniej siedmiu książek były dzieci.

Po wojnie nigdy nie odwiedziła Żor. W sercu zachowała jednak Górny Śląsk z Żorami, które odwiedziła dwa razy jako mała dziewczynka. Możemy o tym się przekonać, czytając list Stefanie Zweig do Towarzystwa Miłośników Miasta Żory, z okazji wydania albumu „Żory światłem malowane. Historia miasta na kartach pocztowych z lat 1896-1945”:

„Szanowni Wydawcy. Wydajecie książkę o Żorach! O jak bardzo chciałabym być przy tym jako wnuczka Maxa Zweiga i prawnuczka Salo Zweiga. Niestety moje zdrowie aktualnie nie pozwala mi na podróże. Z ciężkim sercem myślę o tym, jak dumny byłby mój ojciec Walter Zweig, wiedząc, że miasto nie zapomniało jego rodziny i że zaprasza jego córkę jako honorowego gościa. On nigdy nie zapomniał o „swoich” Żorach.

To w Kenii, dokąd uciekliśmy z ojcem i matką, aby ratować własne życie przed Niemcami, ojciec opowiedział mi o swojej Ojczyźnie. Jej obraz powstawał w mojej głowie przez dziesięć lat. Był to obraz społeczności, która dla mnie – dziecka mieszkającego w Afryce – była z jednej strony tak bajecznie nierzeczywista jak Królowna Śnieżka i siedem krasnoludków, a z drugiej strony tak prawdziwa jak ludzie na farmie, na której żyliśmy. „Hotel Zweig” pojawiał się w każdej historii opowiadanej przez ojca. Także drzewa przed jego rodzinnym domem i jego ojciec dumnie jeżdżący na koniu w czasie pierwszej wojny światowej. Niemcy mu za to nie podziękowali... Max Zweig uciekł z Żor wraz z córką Liesel w 1939 r. i dotarł do Rosji, gdzie na jednej z ulic został zabity przez SS-mana. Jego córka została zamordowana w obozie koncentracyjnym w Bełżcu. O tym powiadomił nas pisemnie pewien nauczyciel z Rosji. Jego list dotarł do nas na początku 1946 r. w Nairobi. Po moim pradziadku Salo nie pozostały żadne ślady. Zostało jedynie kilka kieliszków z jego nazwiskiem. Mój ojciec zmarł w 1959 r.

Ojciec kochał swoje rodzinne miasto przez całe swoje życie. Śmiał się, kiedy wspominał swą młodość i opłakiwał ją, kiedy 1 września 1939 r. Niemcy napadli na Polskę. Jakże bardzo chciałby jeszcze raz zobaczyć Żory. To, jakie znaczenie Żory miały dla niego, opisałam w mojej autobiografii, ciesząc się bardzo, że ten bestseller ukazał się także w Polsce. Ojciec nazywał miasto najczęściej Sohrau, ale również Żory. Zawsze opowiadał o ludziach – chrześcijanach i Żydach, którzy w pokoju żyli obok siebie. Do momentu, aż im na to nie pozwolono... Kiedy Hitler w 1933 roku objął władzę w Niemczech, ojciec zabrał matkę i mnie (wtedy sześciomiesięczną) do swojego ojca do Żor. Moja matka, która w Kenii nie chciała myśleć o Niemczech, z których jej matka i siostra zostały deportowane, zawsze chętnie i dobrze wyrażała się o Żorach. „Ludzie tam – powiedziała kiedyś – byli dobrzy i otwarci na świat”. Dla mnie, która w 1937 r. w Żorach pożegnała dziadka i ciocię i nic już z tego nie pamięta, miasto to, które dla ojca na zawsze pozostało Ojczyzną, było kawałkiem raju. Raju serca... tylko z takiego nikt nie może nas wypędzić.

Dziękuję mieszkańcom Żor za to, że nie zapomnieli mojej rodziny. Ponieważ jestem ostatnią jej przedstawicielką, muszę podziękować również w imieniu tych, których już nie ma wśród nas.

Książki opowiadają historię. Zdjęcia ją ożywiają. Sohrau i Żory były dla mnie kiedyś tylko nazwami, wspomnieniami o ojcu, który opowiadał o swojej szczęśliwej młodości i miał łzy w oczach, kiedy myślał o swojej utraconej ojczyźnie. Teraz przeczytałam te nazwy, których nie słyszałam od pięćdziesięciu lat. Oglądam zdjęcia i widzę to, co widział mój ojciec, dziadek i pradziadek. I Żory nie są już dla mnie tylko opowiedzianą, lecz żywą historią. Dotarłam do tej części świata, która dla rodziny Zweig przez wiele lat była ojczyzną.

Szanowni autorzy i wydawcy książki! Z wyśmienitym wyczuciem historycznym, z miłością i taktem wyróżniającym dobrych dziejopisarzy, przewracacie karty historii, uwalniając obrazy teraźniejszości. Za to z serca Wam dziękuję. Frankfurt n/Menem, 31 stycznia 2005 roku”¹⁰.

10 Żory światłem malowane. Historia miasta na kartach pocztowych z lat 1896-1945. Żory 2005. Praca zbiorowa. TMMŻ.

Jesienią 2013 r. gościł u Stefanii Zweig we Frankfurcie dr Lucjan Buchalik, dyrektor Muzeum żydowskiego. „Zapytałem, co pamięta z wizyty w Żorach? Odpowiedziała: - Nie pamiętam, byłam za młoda, aby coś pamiętać. Moje wspomnienia z dzieciństwa związane są z Kenią – odparła bez namysłu. - Dlaczego w takim razie tak często w swojej książce wspomina pani Żory? – zapytałem. - radia na farmie nie mieliśmy, wieczorami ojciec czytał nam książki oraz listy z Żor, które przychodziły do nas do Kenii, często je czytał, znaliśmy je prawie na pamięć, ciągle wspominał Żory. Rodzinne miasto towarzyszyło w czasie całego pobytu w Afryce. Przypominają się w tym momencie słowa Karen Blixen: „W Afryce widzieć lepiej”, z daleka zawsze lepiej się widzi własną ojczyznę”¹¹.

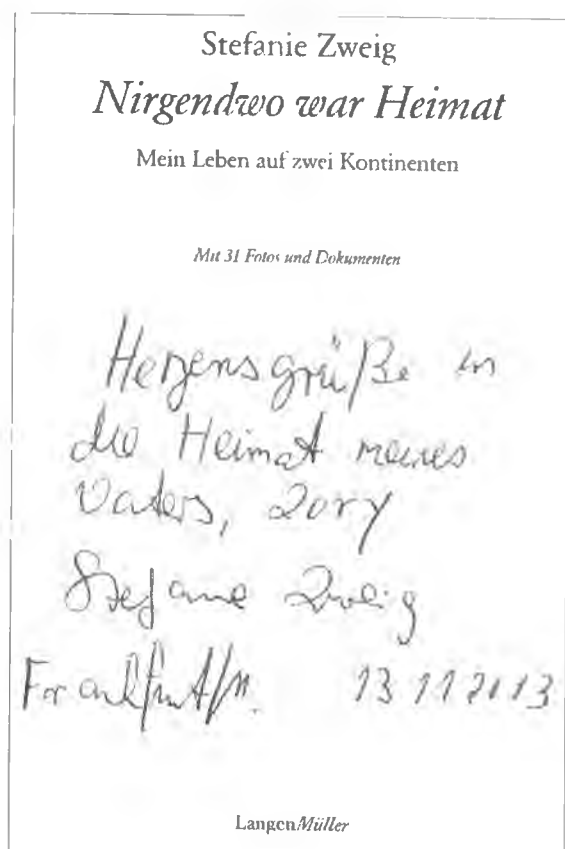
Na koniec rozmowy pisarka wręczyła mu swoją książkę „Nigdzie nie było Ojczyzny. Moje życie na dwóch kontynentach” (w języku niemieckim) z następującą dedykacją: „Serdeczne pozdrowienia dla Ojczyzny mojego ojca – Żory. Stefanie Zweig Frankfurt /M 13.11.2013” oraz popielniczkę z Kenii.

Stefanie Zweig zmarła we Frankfurcie nad Menem 25 kwietnia 2014 r. O pogrzebie Stefanii Zweig tak napisała Kitty Pohl w swoim artykule opublikowanym 29.04.2014 (Bild): „Skromna, uczuciowa, ale nie sentymentalna: uroczystość pogrzebowa za zmarłą wielką Stefanię Zweig, na nowym żydowskim cmentarzu byłaby tej autorce bestsellerów się podobała. Ona nigdy nie robiła wielkiego szumu wokół siebie”.



Pogrzeb Stefanie Zweig

11 Ireneusz Stajer: Tożsamość Znani i nieznani o sobie. Żory 2016, s. 286.



Walter Zweig, syn jej zmarłego brata w swojej mowie powiedział m. in.: Jej życie było pełne udręki. Utraciła swoją ojczyznę, swojego brata Maxa (zmarł w 1999 r.) i w ostatnim roku swojego towarzysza życia. Pogrzeżyć nie dała się jednak nigdy. Z energią i namietnością pisała moja ciocia swoje książki, które dużo ludziom na całym świecie poruszyły serca”.

Trumna z jej ciałem została złożona w rodzinnym grobie, gdzie autorka spoczęła obok swojego brata Maxa.

W Żorach przed siedzibą Muzeum Miejskiego pisarkę upamiętniono pomnikiem. Uroczystość jego odsłonięcia odbyła się 25 maja 2017 r.

Ale nie jest to jedyna rzecz w Żorach związana z rodziną Zweigów, bo w zbiorach Muzeum Miejskiego znajdują się jeszcze drzwi z hotelu Maxa Zweiga oraz pocztówki samego budynku i sali restauracyjnej.

A także popielniczka z wizerunkiem siedzącego psa podarowana do zbiorów Muzeum przez Stefanię Zweig. Została ona wykonana z tzw. kamienia mydlanego, który jest materiałem cenionym przede wszystkim za łatwość obróbki. Popielniczka została kupiona przez ojca Stefanie, tuż przed opusz-

zeniem Kenii przez rodzinę Zweigów w 1947 r. Popielniczki i inne figurki z kamienia mydlanego były popularną pamiątką wśród powracających po II wojnie światowej do Europy urzędników i żołnierzy.

Jednak najstarszym śladem po rodzinie Zweigów w zbiorach muzeum jest kieliszek z kolorowym logo – splątanymi literami Si Z, od imienia i nazwiska właściciela gorzelni Salo Zweiga. Na kieliszku widnieje także napis: „Salo Zweig Likörfabrik Sohrau O:S” oraz rok 1865. Został on подарowany Muzeum Miejskiemu przez Aleksandra Hanslika, którego dziadek Paweł Hanslik, znany restaurator, zaopatrywał się u Salomona Zweiga w najlepsze trunki i żył z tą rodziną oraz z innymi rodzinami żydowskimi w niezwyklej harmonii¹².



Fotografia zamieszczona w książce S. Zweig „Nirgendwo war Heimat” (2007)

12 Mail Aleksandra Hanslika do Muzeum Miejskiego z 5 grudnia 2016 r.

593 RODZINY

Poniżej przedstawiam noty biograficzne 593 rodzin żydowskich, rodzin niepełnych i osób samotnych żyjących w Żorach lub z tym miastem blisko związanych. Niektóre z nich przebywały w naszym mieście przez wiele pokoleń, inne osiedliły się tu dopiero w okresie międzywojennym. Każda z tych rodzin miała własną historię, wartą zapisania dla pamięci potomnych.

Biogramy zostały opracowane na podstawie znanych mi publikacji, materiałów archiwalnych¹ oraz relacji żyjących świadków. Zdaję też sobie sprawę, że opracowane noty dalekie są od kompletności, a w przypadku niektórych rodzin, które nie pozostawiły wyraźniejszego odbicia w źródłach, nie prezentują nawet podstawowego zarysu ich dziejów.

Ponieważ najczęściej we wszystkich niżej zamieszczonych biogramach występują osoby z Żor, nazwę tego miasta w nich opuściłem. Osoby urodzone i zmarłe, wymienione bez określenia miejscowości, pochodzą z Żor. Niestety, niektóre nazwiska Żydów i miejscowości, skąd przybyli lub dokąd się wyprowadzili, są tak zniekształcone, że z trudnością dają się odczytać.

Zdaję sobie również sprawę z możliwości popełnienia błędów w opisie często bardzo skomplikowanych koligacji rodzinnych, tym bardziej, że rodziny żydowskie z Żor i okolicy były ze sobą blisko spowinowaczone. Nie pretenduję zresztą do wyczerpania tematu, traktuję raczej zamieszczone niżej noty biograficzne poszczególnych rodzin jako uporządkowanie zebranego materiału, z myślą o jego dalszym uzupełnianiu. Dlatego będę bardzo zobowiązany za wszelkie uwagi, a także sprostowania i uzupełnienia.

1 Zaliczają się do nich przede wszystkim następujące metryki żydowskie: Geburts-Heirats-Sterbe und Scheidungs-Reg. der Juden von Sohrau 1812-1836; Geburtsregister der Juden Sohrau 1847-1873; Sterberegister der Juden von Sohrau 1847-1873; Sterberegister der Juden von Sohrau 1847-1873; Heiratsregister der Juden von Sohrau 1848-1873; Familienregister der Juden von Sohrau 1810-1837, (Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Raciborzu. Zespół: Akta stanu cywilnego gmin żydowskich powiatu rybnickiego, Nr karty 118) oraz księgi metrykalne (urodzeń, ślubów, zgonów) za lata 1874-1938, przechowywane w Urzędzie Stanu Cywilnego w Żorach.

ABRAHAM Aron, w latach 1759 - 1762 był dzierżawcą wyszynku miodu pitnego.

ABRAHAM Louis, nauczyciel w szkole żydowskiej. Zdał egzaminy w Berlinie w 1882 r. Wykładał w tej szkole od 1883 r. Z jego inicjatywy w dniu 1 kwietnia królewski urząd nadzoru uznał szkołę żydowską za publiczną. W roku 1891 Abraham odszedł ze szkoły, którą „dzięki energicznej dyscyplinie i pedagogicznej zręczności podniósł na zrozumiały, wysoki poziom”.

ABRAHAM Samuel, w 1807 r. był nauczycielem w szkole żydowskiej. Udzielał również prywatnej nauki. W 1812 r. musiał zaniechać nauczania.

ADLER Jacob, zmarł 24.11.1871 r., w wieku 76 lat.

ADLER Loebel Aron, kupiec, ur. 7.03.1767 r. Ożenił się 30.09.1802 r. z Sussanne Staub, ur. 3.07.1785 r. Od 1820 r. był deputowanym miejskim (radnym). Zmarł 7.02.1829 r. Przyczyną był wstrząs nerwowy. Pochowany został w Żorach. Z małżeństwa tego urodziły się dzieci: Moritz ur. 8.08.1809 r., żonaty z Nanny Laband; Abraham ur. 13.03.1811 r., w dniu 11.06.1832 r. zawarł związek małżeński z Jettel Bechniz (ur. 16.01.1810 r.), zmarł 12.04.1841 r. Po jego śmierci Jettel wyprowadziła się 3.04.1842 r. z Żor do Bytomia; Selma ur. 7.(8?).11.1815 r., wydana za Josepha Panofskiego; Charlotte ur. 4.10.1824 (1827?) r., wyszła za mąż za Raphaela Panofskiego.

ADLER Loebel Louis, kupiec i właściciel ziemski, syn Moritza. Zmarł 5.01.1886 r., w wieku 57 lat. Zgon zgłosił restaurator Simon Adler. Jego żoną była Berthe Wechselmann, urodzona w Mikołowie, córka Loebela i Jettel. Zmarła ona 26.04.1880 r. w Żorach. Zgon zgłosił kupiec Albert Katschinski. Mieli czterech synów: Hermanna ur. 16.06.1856 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu, a potem studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim od 6.11.1875 r. do 24.03.1876 r.; Josepha ur. 25.12.1861 r.; Davida ur. 22.02.1865 r.; dziecko płci męskiej (brak imienia), ur. 21.11.1871 r. Przy tej okazji zanotowano, że to syn właściciela huty Louisa Adlera i Berthe.

ADLER Moritz Maurycy, kupiec i współwłaściciel huty, syn Loebela Arona, ur. 8.08.1809 r. W dniu 26.11.1828 r. ożenił się z Nanny Laband (ur. 7.08.1809 r.), córką Heymanna i Rebeki Schäfer, mieszkanką Żor. Na koniec 1840 r. razem z owdowiałą matką prowadził handel towarami korzennymi oraz artykułami żelaznymi. Ponadto do spółki Adlera i kupca Panofskiego należała huta „Henrietta” w Czuchowie, położona niedaleko zabudowań dworskich. Z powodu pożaru około 1840 r. zabudowania huty spłonęły i nie zostały już odbudowane. Własnością Adlera była także huta „Nanni”, która mieściła się w Rowniu. Istniała w 1845 r. Od 1861 r. była już nieczynna. W 1851 r. razem ze szwagrem J. Panofskim nabył „Hutę Pawła”. Do Moritza Adlera należała także kopalnia „Adler” w Zawiści. Eksploatowana w latach 1873 - 1878 (maksymalna produkcja w 1877 r. 4 tys. ton). Był on również jednym z udziałowców kopalni „Mariahilf” w Biertułtowach. Eksploatowana w latach 1860 - 1883. Produkcja w 1873 r. 8,7 tys. ton. W dniu 9.12.1872 r. wybrano go rajcą miejskim. Przysięgę złożył 15.03.1873 r. Ponownie został wybrany rajcą 6.11.1878 r. Z okazji złotych godów i 50. rocznicy otrzymania praw mieszczańskich oraz w uznaniu jego zasług za bezinteresowne prowadzenie spraw miejskich przyznano mu tytuł „Honorowego obywatela miasta”. Okolicznościowy dyplom w tej sprawie wręczono mu 16.12.1878 r. na publicznym posiedzeniu kolegium miejskiego. Moritz Adler zmarł 5.01.1882 r., w wieku 73 lat. Jego zgon zgłosił szwagier Joseph Panofski. Owdowiała żona Nanny zmarła 23.08.1887 r., w wieku 78 lat. Zgon zgłosił wnuk Hermann Adler. Ich dzieci to: Loebel (Louis) ur. 1.09.1829 r., będąc urzędnikiem, ożenił się 14.04.1855 r. z Berthe (Liebella) Wechselmann, córką kupca z Mikołowa; Simon ur. 9.12.1830 r.; bliźnięta urodzone 22.06.1833 r.: syn Isidor i córka Jettel, która wyszła za mąż 11.02.1857r. za kupca Loebela (Leopolda) Cohna z Gliwic; Lotte ur. 12.01.1835 r., zm. 21.09.1835 r. na skutek czerwonki; Marie ur. 1.07.1837 r., została w wieku 24 lat żoną kupca Davida Schlesingera z Lublińca, lat 29., ślub odbył się w żorskiej synagodze 13.11.1861 r.; Rosalie ur. w 1843 r., wyszła za mąż 22.02.1869 r. za Moritza Landsberga z Kamiennej Góry.

- ADLER Moses**, urodzony w 1819 r. Przeprowadził się do Żor 31.10.1833 r. z Wodzisławia Śl.
- ADLER Raphael** z Mysłowic, syn Salomona. W dniu 7.05.1833 r. zawarł związek małżeński z Seldą Berger z Wodzisławia. Ślubu udzielił im w Żorach rabin Abraham Freund.
- ADLER Simon**, oberżysta z Golasowic. Zmarł 26.07.1872 r. w Żorach, w wieku 32 lat.
- ADLER Simon**, syn Moritza, kupiec i właściciel fabryki. Został 14.08.1883 r. rajcą miejskim i był nim przez 25 lat. Przewodniczył dwóm komisjom: leśnictwa oraz do spraw oświetlenia zewnętrznego. Był kawalerem i zmarł 22.02.1910 r. we Wrocławiu. Jego zgon zgłosił kupiec Hermann Landsberg.
- ADLER Sorel** z Pawłowic. Zmarła w Żorach 23.12.1836 r. na zgrzybiałość starczą.
- ADLER Sussanne**, wdowa. Zmarła 15.11.1855 r. w wieku 71 lat.
- ADLER Wilhelm**, urodzony w Radlinie, kupiec i handlarz artykułami spożywczymi. Był synem Jacoba i Helene Siegel. Zmarł 23.06.1897 r., w wieku 72 lat. Ożeniony był z Handel Berger, urodzoną w Sośnicowicach córką Abrahama i Helene Freund. Zmarła ona 28.03.1893 r., w wieku 60 lat. Z małżeństwa tego pozostała trójka dzieci: Fanny ur. 16.07.1867 r.; David ur. 4.02.1869 r.; Rosel (Rosa) ur. 8.09.1873 r.
- AJZNER Lewek**, rzezak. Żonaty z Ittą z domu też Ajzner, miał syna Szmula Dawida ur. 20.12.1936 r.
- APT Marcus**, budowniczy studni, piwowar. Z żoną Linne Hamburger miał czterech synów o imionach: Siegfried ur. 3.12.1871 r.; Kraft ur. 16.10.1872 r.; Oskar ur. 28.11.1875 r.; Georg ur. 5.07.1877 r.
- APT Rosalie**, panna, córka Pincusa i Friederike Frankel. Zmarła 20.07.1915 r., w wieku 58 lat.
- AUFRECHT Mendel**, oberżysta. Urodził się w 1794 r. w Boruszowicach k/Tarnowskich Gór, jako syn Mosesa. Od 15.05.1820 r. żonaty był z Johanną (Handel) Bloch, ur. w 1795 r., córką Arona z Żor. Ślub dał im rabin A. Freund. Z tego związku urodziły się dwie córki: Amalie Sophie (Sussanne) ur. 9.09.1821 r.; Henriette (Jette) ur. 4.02.1823 r., która zmarła

5.11.1823 r. Pochowana jest w Żorach. W 1824 r. wyprowadzili się z Żor do Gliwic.

BADRIAN Abraham, handlarz bydłem, ur. w 1768 r. Zmarł 18.01.1848 r. Był żonaty z Dorel Jacob, ur. w 1773 r. Zmarła 11.05.1835 r. na zapalenie płuc. Mieli dwóch synów: Michaela ur. 20.12.1801 r. i Mendela ur. 9.10.1803 r.

BADRIAN Georg, spedytor kolejowy. Jego żoną była Vally (nazwisko rodowe też Badrian). Miał z nią dwoje dzieci: Josepha Joachima ur. 28.12.1911 r. i Erikę ur. 12.07.1917 r., która zmarła w 1921 r. w szpitalu miejskim.

BADRIAN Handel, ur. w Koźlu, nazwisko rodowe Nicolaier. Jej rodzicami byli Mendel i Amalia Steinitz. Zameżna z Abrahamem, owdowiała. Zmarła 31.12.1886 r., w wieku 81 lat. Zgon zgłosił kupiec Julius Kramer. Mieli córkę Mathilde, która 22.04.1867 r. urodziła córkę Fanny.

BADRIAN Jacob, urodził się w Suszcu i tam mieszkał. Był synem Josepha i Lene Herzfeld. Ożenił się z Marie (Miene) Schleier, córką Hirschela i Fanny Rosenbaum. W dniu 8.12.1890 r. zmarł w Żorach jako wdowiec, w wieku 69 lat. Jego zgon zgłosił szynkarz Isidor Eisner.

BADRIAN Joseph, szynkarz. Jego rodzicami byli Moses i Rebeka Berliner. Mając 29 lat, ożenił się 3.04.1871 r. z Handel Freund, lat 22, córką szewca Izaaka i Minny Bielitzer. Zmarł 2.07.1896 r. Mieli syna Löbela ur. 2.09.1871 r.

BADRIAN Joseph, handlarz, restaurator. Urodził się 18.09.1846 r. w Starej Wsi k/ Pszczyny, jako syn Joachima (Heymanna) i Evy Handel Eisner. Dnia 11.04.1877 r. ożenił się z mieszkanką Żor - Rebeką Bock, ur. 16.05.1852 r., córką Ignatza i Johanny Goldstaub. Owdowiały, zmarł 21.06.1910 r. Zgon zgłosił syn Georg, spedytor. Z małżeństwa tego urodziły się dzieci: Hartwig ur. 3.03.1878 r.; Wilhelm ur. 11.01.1879 r.; Alfried ur. 21.12.1879 r.; Lucie ur. 16.12.1880 r. i wspomniany Georg ur. 6.11.1881 r.

BADRIAN Joseph, urodzony 1776 r., ok. 1812-1817 mieszkał w Baranowicach. żonaty z Magdaleną, mieli dzieci Wilhelma, Gettel i Mosesa.

BADRIAN Louis, lat 24. W dniu 17.07.1865 r. ożenił się z Gustel Cohn, lat 21, córką cukiernika Adolfa i Dorel Mandowsky.

BADRIAN Mendel, urodził się 3.10.1803 r. jako syn Abrahama. W dniu 5.10.1825 r. wyprowadził się z Żor do Cisówki k/ Jastrzębia Zdroju. Do Żor wrócił 3.10.1827 r. z Pielgrzymowic. Żonaty był z Handel Loevy, ur. w 1807 r., która do Żor przeprowadziła się z Mikołowa w dniu 12.12.1827 r. Ich dzieci: Samuel ur. 27.12.1828 r.; Salomon ur. 4.05.1830 r., zmarł 2.01.1831 r. na skutek wycieńczenia; Hirschel ur. 19.05.1831 r.; Friederike ur. 9.07.1833 r. W dniu 9.01.1834 r. cała rodzina wyprowadziła się do Bzia.

BADRIAN Michael, syn Abrahama, urodził się 20.12.1801 r. W dniu 13.03.1822 r. ożenił się z Dorel Friedländer z Ujazdu k/Strzelec Opolskich. Ślub dał im rabin A. Freund. Mieli córkę Handel ur. 16.02.1823 r. Do Żor przeprowadzili się 23.11.1825 r. z Wielopola k/Rybnika tylko ojciec z córką. Natomiast 7.05.1826 r. wyprowadzili się z Żor do Gorzyc. Michael zmarł w Żorach 8.03.1833 r., w wieku 32 lat na kolkę. Pochowany został na miejscowym cmentarzu żydowskim. Jego córka wyprowadziła się z Żor 24.07.1833 r.

BADRIAN Mirel, ur. 4.07.1856 r., córka Heymanna (Joachima) i Evy (Handel) Eisner. Wyszła za mąż w dniu 14.07.1878 r. za właściciela gospody Marcusa Adlera z Pielgrzymowic, ur. 4.12.1853 r., syna Loebela i Evy Rohs. Świadcami na ich ślubie byli: Marcus Apt i Abraham Berliner.

BADRIAN Moses, mistrz rzeźnicki, urodzony w Suszcu. Jego rodzicami byli Joseph i Helena (Lene) Herzfeld. W dniu 28.02.1835 ożenił się z Friederike Rebeką Berliner, ur. 1808 r. Ślubu udzielił im rabin A. Freund. Mieli trójkę dzieci: Jettel, która mając 31 lat 29.12.1867 r. wyszła za mąż za szewca Moritza Raik lat 31 z Pierśca (Perstetz?) k/Skoczowa (wtedy w zaborze austriackim). Przedtem jako niezamężna urodziła 27.04.1865 r. syna Emanuela; Helene ur. 14.08.1848 r., poślubiła 11.11.1878 r. rzeźnika Daniela Liebana z Żor; Joseph ur. w 1842 r. Moses zmarł w Żorach 30.11.1878 r. w wieku 73 lat. Zgon zgłosił zięć Daniel Lieban.

- BARANOWSKI Jette**, wdowa po Hirschelu. Przeprowadziła się do Żor w październiku 1814 r. z miejscowości Łańce k/Raciborza.
- BARBER Adolph**, żonaty z Heleną Weiner. Mieli syna Ernesta ur. 9.06.1924 r.
- BARBER Carl**, kupiec. Był żonaty z Linne Loebinger. Ich potomstwo stanowiły dzieci: Ernst ur. 28.08.1881 r.; Eva ur. 9.10.1883 r.; Regine ur. 20.10.1885 r.
- BARBER Israel**, zmarł na zgrzybiałość starczą 29.01.1834 r., w wieku 104 lat.
- BARBER Izaak**, garbarz. Był zastępcą członka kolegium Związku Synagogałnego, zatwierdzonego 25.11.1854 r. oraz pełnomocnikiem gminy d/s szkoły żydowskiej. Ożenił się z Caroline Hamburger i miał z nią dzieci: Juliusa ur. 16.03.1854 r.; Idę ur. 18.11.1856 r., która poślubiła 24.07.1885 r. kupca Jacoba Perla, ur. 16.12.1848 r., syna Marcusa i Ernestine Tichauer z Wodzisławia Śl. Izaak zmarł 18.05.1856 r., w wieku 36 lat. Po jego śmierci 32-letnia wdowa wyszła po wtórnie za mąż 15.11.1859 r. za mistrza garbarskiego Simona Rosenbergera, lat 27, z Hulczyna na Śląsku czeskim.
- BARBER Jacob**, garbarz, ur. w 1794. Żonaty był z Jeanette (Jettel) Eisner, ur. 1794 r. Przeprowadzili się do Żor 1.11.1829 r. z Woszczyc, razem z dwójką dzieci: Marianne (Marie) ur. 2.05.1816 r., zamężną z Marcusem Lustigiem; Izaakiem ur. 11.02.1821.
- BARBER Jettel**, wdowa. Zmarła 8.05.1868 r., w wieku 85 lat.
- BAUER Isidor**, kupiec. W 1911 r. został wybrany do zarządu gminy żydowskiej.
- BAUMGARTEN Arthur**, urodził się i mieszkał we Wrocławiu, syn Davida i Marie Ulbrich. Zmarł w Żorach 10.06.1917 r., w wieku 32 lat. Jego zgon zgłosił dom opieki.
- BENDER Edmund**, kupiec i właściciel hotelu. Urodzony 1.03.1872 r., był synem Siegfrieda i Philippine Jarosław. W dniu 10.04.1904 r. ożenił się z Rosą Goldschmidt ur. 14.01.1881 r., córką Marcusa i Dorothe Schaal. Z małżeństwa tego pochodził syn Ignatz Fritz ur. 31.01.1905 r.
- BENDER Efraim (Euphart)**, żonaty z Mathilde Badrian, urodzoną w Żorach. Jej rodzicami byli Abraham i Handel Nicola-

ier. Owdowiała, zmarła 8.10.1907 r., w wieku 64 lat. Zgon zgłosiła nieślubna córka Fanny, ur. 20.04.1867 r. Zmarła ona 27.09.1935 r. w Szpitalu Miejskim w Żorach.

BENDER Leo, aptekarz. Żonaty z Elisabeth Hirsch, z którą miał syna Hansa ur. 4.09.1899 r.

BENGER Martin, kupiec. Urodził się 29.09.1875 r. jako syn Marcusa i Charlotte Hausdorf z Gliwic. Ożenił się w dniu 18.05.1904 r. z Amalie Model ur. 14.09.1879 r., córką Salomona i Pauline Graetz z Żor. Świadkami na ich ślubie byli Hermann Leschziner i kantor Rudolf Model. Bengerowie mieli syna Paula, który zmarł 19.03.1905 r., po trzech tygodniach od urodzenia.

BERG (alias Danzinger) Abraham Izaak, szewc i handlarz. Urodzony 13.10.1810 r. w Gdańsku. Żonaty był z Magdalene Amalie Schindler ur. 16.11.1809 r. Przeprowadzili się do Żor 30.10.1835 r. z Tychów. Dzieci: Handel zm. 3.07.1849 r., w wieku 5 lat i 4 m-ce; Robert ur. 5.07.1849 r.; Dorel ur. 31.12.1851 r., która wyszła za mąż 2.10.1871 r. za blacharza Israela Korngolda z Krakowa, lat 25; Rosalie ur. 20.10.1853 r., zmarła 31.05.1856 r.; Ludwig ur. 16.04.1856 r.

BERG Abraham Joseph, blacharz. W wieku 24 lat ożenił się 19.10.1863 r. z Handel Mosler, lat 25, córką kupca Lazarusa i Rosel Doctor z Hulczyna na Śląsku czeskim.

BERG Heymann, przeprowadził się do Żor 17.11.1836 r. z Brzegu. W dniu 9.08.1834 r. został zatwierdzony jako nauczyciel i na św. Michała 1836 r. przyjęty do pracy. Uczył 37 uczniów. Odszedł do Mysłowic.

BERGER Abraham, lat 59. Ożenił się 13.09.1871 r. z Minną Eichner, lat 27.

BERGER Adolph, lat 26. Zawarł związek małżeński 29.10.1860 r. z Jettel Froechlich (Froelich), lat 24, córką handlarza Arona i Handel.

BERGER Baruch Aron, mistrz rzeźnicki. Urodził się w Sośnicowicach jako syn Abrahama i (imię matki nieznane) Freund. Żonaty był z Luise Badrian ur. w Warszowicach. Rodzice nieznani. Zmarł 14.07.1899 r., w wieku 52 lat. Jego owdowiała

żona zmarła 21.07.1918 r., w wieku 69 lat. Dzieci: Heymann ur. 26.10.1871 r.; Helene ur. 30.12.1872 r., zmarła 30.08.1883 r.; Dorothea ur. 4.06.1874 r., poślubiła 5.03.1895 r. kupca Davida Graetzera ur. 31.07.1867 r., syna Simona i Linny Brauer; Heinrich ur. 4.04.1876 r., który był kupcem i ożenił się z Metą Zernik. Z małżeństwa tego urodził się 22.03.1902 r. syn Emanuel; Maks ur. 27.06.1877 r.; Siegfried zmarł 6.09.1889 r., w wieku 12 lat; Anna ur. 7.04.1879 r., była sprzedawczynią i wyszła za mąż 21.12.1916 r. za kupca Hermanna Thaler'a ur. 19.05.1881 r., syna Simona i Idy Carbiner z Katowic; Alfred ur. 9.12.1880 r., zm. 12.12.1898 r.

BERGER David, syn Salomona i Ernestine. Ożenił się z Rosalie (Rosa) Golinsky, z którą miał trójkę dzieci: Siegberta ur. 8.11.1885 r.; Alfreda ur. 10.03.1887 r.; Margarethe ur. 4.05.1889 r. David zmarł 1.06.1890 r., w wieku 37 lat.

BERGER Isidor, właściciel gospody. Urodzony w Bytomiu, syn Jettel Blandowsky. Był żonaty z Berthe Grünfeld, córką Hirsche-la i Eleonory Hultschański. Zmarł 23.11.1903 r., w wieku 59 lat. Z tego związku pozostały następujące dzieci: Laura ur. 23.02.1873 r.; Hermann ur. 2.04.1876 r.; Ida ur. 13.02.1879 r., wydana 21.06.1905 r. za kupca Maxa Leschniter ur. 20.06.1879 r., syna Isidora i Bebette Weisenberg, zamieszkałych w miejscowości Góra k/Legnicy; Jenny ur. 6.08.1881 r., wyszła za mąż 23.11.1909 r. za kupca Louisa Hartmanna z Mysłowic ur. 11.03.1883 r., syna Wolfa i Helene Weis. Po śmierci żony, która zmarła 9.01.1887 r., w wieku 60 lat, Isidor ożenił się po raz drugi z Ernestine Grünfeld (prawdopodobnie siostrą Berthy). Z nią miał kolejne dzieci: Bertha ur. 13.04.1888 r., poślubiła 25.06.1919 r. Bertholda Widmanna ur. 23.11.1888 r., syna Siegmunda i Auguste Blumenfeld z Mysłowic; Cecilie ur. 20.02.1890 r., wyszła za mąż 24.11.1920 r. za Richarda Baschwitz'a, ur. 19.01.1889 r., syna Arona i Friederike Fuchs z miejscowości Wójcin (Poznańskie). Oboje zginęli w KL Auschwitz podczas okupacji hitlerowskiej: Cecilie 18.06.1943 r., a jej mąż 20.09.1943 r.

BERGER Loebel, żonaty z Rosalie Mosler. Mieli córkę Amalie ur. 20.06.1867 r. w Ligocie Woźnickiej k/ Lublińca. Zmarła ona 5.06.1877 r.

BERGER Salomon, urodzony w 1808 r. Wyprowadził się z Żor 7.01.1834 r. do Pyskowic.

BERGER Salomon, woźnica i kupiec. Urodził się w Wodzisławiu Śl., jako syn Abrahama i Rozalie z domu (brak danych). Jego żoną była Ernestine Krakauer, córka Marcusa i Judith Tichauer. Zmarła ona 25.08.1877 r. Natomiast owdowiały Salomon zmarł 26.05.1883 r., w wieku 70 lat. Z małżeństwa tego pochodziły dzieci: Lippmann ur. 7.06.1849 r.; Izaak ur. 9.01.1851 r., zm. 20.03.1852 r.; Jacob ur. 5.02.1852 r., zm. 18.04.1852 r.; David ur. 19.04.1853 r.; Rosel ur. 10.03.1855 r., wyszła za mąż 24.01.1885 r. za mistrza garbarskiego Jacoba Adlera, ur. 6.06.1832 r., syna Lobela i Katel Piltzer z Gliwic; Friederike ur. 13.09.1856 r., która poślubiła 30.05.1892 r. szklarza Arona Zweiga, wdowca ur. 26.11.1840 r., syna Jacoba i Ernestine Gerstel z Gliwic; Raphael ur. 6.02.1858 r., zm. 3.04.1859 r.; bliźnięta ur. 15.06.1859 r.: Wilhelm zm. 8.09.1861 r. i Heinrich; Handel ur. 6.08.1860 r., zm. 20.08.1860 r.; Julie ur. 14.09.1861 r. wydana 24.09.1894 r. za Heymanna Schleiera; Moritz ur. 6.01.1863 r., zm. 17.04.1864 r.

BERGER Salomon z Mizerowa. Zmarł 10.07.1836 r., w wieku 6 tygodni na puchlinę wodną.

BERGER Simon, drobny handlarz i pośrednik. Urodził się 8.09.1771 r. w Woszczycach. Do Żor przeprowadził się 8.11.1802 r. W dniu 26.09.1812 r. ożenił się z Minną (Mirel) Schüller ur. 3.10.1790 r., córką Jacoba. Ślubu udzielił im rabin A. Freund. Dzieci: Frometta ur. 10.08.1813 r.; Friedericke ur. 7.09.1814 r.; Marianne ur. 6.11.1815 r., zmarła 14.03.1818 r., pochowana w Żorach; Simon ur. 26.10.1817 r.; Charlotte ur. 16.12.1819 r.; David ur. 5.11.1821 r.; Izaak ur. 23.09.1824 r.; Ester ur. 28.01.1827 r., zmarła 16.06.1829 r. na odrę, pochowana w Żorach; syn bez imienia ur. 21.11.1828 r., zm. 27.11.1828 r., pochowany w Żorach; Loebel ur. 1.01.1830 r., był kupcem i ożenił się 7.03.1864 r. z Helene Mendel z Pszczyny, córką Marcusa i Rosel Fischer; Rosel ur. 14.02.1832 r.; Jacob ur. 20.04.1834 r.

BERLINER Abraham, szewc. Urodził się 27.08.1797 r. jako syn Mose-
sa i Helene Herzfeld. Z Żor wyprowadził się 3.05.1819 r. do
Zebrzydowic k/Rybnika. Żonaty był z Judith (Julie) Schott
ur. 27.08.1798 r. Do Żor przeprowadzili się 27.05.1834 r.
z Wodzisławia Śl. z piątką dzieci: Salomonem
ur. 8.11.1824 r., wyprowadził się 7.02.1850 r. do Mikołowa;
Heymannem ur. 19.02.1826 r., przeniósł się 18.02.1845 r.
do Wrocławia; Białą ur. 29.05.1829 r.; Jettel ur. 4.07.1831 r.,
wyszła za mąż 16.04.1861 r. za mistrza piekarskiego Salo-
mona Freunda, lat 24. W Żorach urodzili się jeszcze: Frie-
dericke (1.11.1836 r.); Moses (27.09.1839 r., zm. 29.05.1840 r.).
Abraham zmarł 6.04.1880 r.

BERLINER Abraham, szames w żorskiej synagodze. Był ożeniony
z Rosalie (Rosel) Gaertner, która zmarła 17.11.1870 r.,
w wieku 62 lat. Mieli dzieci: Handel (Johanna), w wieku
28 lat zawarła związek małżeński 10.05.1869 r. ze ślusarzem
Nathanem Lipschitzem ze Skoczowa, lat 27; Lazara, zm.
10.01.1848 r. (po 9 m-cach życia); Juliusa ur. 5.06.1851 r.,
zm. 16.05.1852 r.

BERLINER Cecilie, córka Abrahama. Mając 34 lata, wyszła za mąż
24.10.1874 r. za nauczyciela Feliksa Steinera, lat 29, syna Ga-
briela zamieszkałego w Kiszuczy na Węgrzech.

BERLINER Handel, urodzona w 1800 r., córka Mose-
sa. W dniu 30.11.1826 r. poślubiła Marcusa Spiegła z Rybnika, syna Ba-
rucha i wyprowadziła się do tej miejscowości.

BERLINER Moses, posłaniec wiejski ur. 3.04.1757 r. Od 27.08.1796 r.
był żonaty z Helene Herzfeld, ur. 2.07.1770 r. Z małżeństwa
tego pozostały dzieci: Handel ur. 3.02.1800 r., zamężna
wyprowadziła się do Rybnika; Lazar ur. 20.09.1804 r., wypro-
wadził się z Żor 26.04.1835 r. do Sierakowic k/ Gliwic; Rebe-
ka ur. 31.10.1808 r.; Rosel ur. 5.12.1809 r., poślubiła 4.01.1831 r.
Marcusa Rittera; Salomon ur. 26.05.1813 r., wyprowadził się
z Żor 28.04.1830 r.; Hirschel ur. 31.01.1815 r., wyprowadził
się z Żor 28.04.1830 r. do Kamienia k/Rybnika; Benjamin
ur. 23.01.1817 r., wyprowadził się w dniu 28.04.1830 r. do Pie-
ców k/ Rybnika; Jettel (Jette) ur. 4.06.1819 r., wyszła za mąż
14.02.1849 r. za piekarza Israela Altschüllera z Bytomia, lat

31. Moses zmarł 10.04.1829 r. na gruźlicę. Pochowany jest w Żorach.

BERLINER Salo, kupiec. Był żonaty z Cecylie Pese. Miał z nią syna Martina ur. 25.07.1889 r.

BERLINER Salomon, woźnica i handlarz koni. Urodzony 8.06.1812 r., do Żor przeprowadził się 25.04.1836 r. z Nowego Bierunia. Ożenił się 3.12.1850 r. z Charlotte Mosler, córką kupca Salomona z Mikołowa. W dniu 1.05.1851 r. urodziła im się córka Julie.

BERLINER Simon, w wieku 26 lat ożenił się 7.09.1871 r. z Marianne Spitzer, lat 37.

BERWIN Moritz (Maurycy), dr praw. Zajmował w Żorach stanowisko sędziego w tut. sądzie. Jego żoną była Elise Sultan. Mieli syna Luciana ur. 12.03.1880 r. W dniu 1.07.1881 r. Moritza przeniesiono do Gliwic.

BETHMANN Heymann z Golasowic, zmarł w Żorach 5.10.1847 r.

BETTSACK Georg, dysponent. Żonaty był z Fanny Silbermann i miał dzieci: Heymanna ur. 25.06.1894 r. i Charlotte ur. 15.06.1898 r.

BILSZOWSKI Hirszel, (ur. ?). Mieszkał w Rogoźnej. Rodzina liczyła cztery osoby.

BILSZOWSKI Moses, (ur. ?). Jego żoną była bliżej nieznana Mindel. Mieli syna Peschla (?). Mieszkali w koloni Wygoda.

BLACHNIK Joseph, kupiec, restaurator. Z małżeństwa z Emilie Brenner pozostawił dzieci: Hildegard ur. 6.03.1905 r.; bliźniaki ur. 29.06.1906 r.: Ruth i Wolfgang.

BLOCH Aron Wolf, był najemcą browaru w latach 1796-1802 za roczną opłatą 100 guldenów. W 1810 r. dzierżawił wyszynk miodu pitnego i wódki. Potem został właścicielem prywatnej gorzelni. Jako starszy gminy wyznaniowej wyszukał i nabył nieużytki pod cmentarz żydowski, który założono w 1814 r. Jego żona (brak danych) zmarła 3.12.1819 r. w wieku 71 lat, na skutek zgrzybiałości starczej. Pochowana w Żorach. Aron zmarł 16.06.1820 r. w wieku 77 lat, na skutek apopleksji. Też pochowany w Żorach.

BLOCH Baruch Aron, żonaty z Seldą, lat 29. Wyprowadzili się z Żor 23.06.1818 r. do Ostrowa.

BLUMENREICH Simon, dr medycyny. Urodził się 5.03.1860 r. w Gliwicach. Od 1870 r. uczęszczał do tamtejszego gimnazjum. W roku 1879 r. rozpoczął studia na uniwersytecie w Berlinie, a w 1881 r. złożył egzamin próbny z nauk przyrodniczych „Tentamen physicum”. W zimie 1883/84 r. zdał egzamin państwowy i z końcem marca osiadł w Żorach jako praktykujący lekarz, chirurg i położnik. Stopień doktora uzyskał w lipcu tegoż roku w Lipsku. Od 1888 r. wchodził w skład rady miejskiej. Żonaty był z Selmą Pinczower (Pinzower). Ich córka Ella ur. 15.10.1887 r. wyszła za mąż 19.08.1907 r. za adwokata Wolfa (Wilhelma) Goldberga ur. 13.08.1875 r., syna Simona i Henriette Reisner z Rudy Śląskiej. Ella zmarła przedwcześnie 5.12.1917 r. w wieku 30 lat w Berlinie-Halensee.

BLUMENTHAL Nathan, handlarz, introligator. Urodzony 19.09.1766 r., ożenił się 24.06.1803 r. z Ernestine Skrzelitser ur. w 1782 r. Dzieci: Handel ur. w grudniu 1804 r.; Eva ur. 16.03.1806 r., wyszła za mąż 28.12.1824 r. za Heinricha Cohna z Rybnika, syna Ephraima; Lotte ur. 6.02.1808 r.; Minna ur. 15.10.1810 r.; Fanny ur. 1812 r.; Frometta ur. 18.09.1813 r. Wyprowadzili się z Żor 27.12.1824 r. do Rybnika.

BLUT Mich., rzezak. Urodził się 10.04.1793 r. w Kluczborku. Żonaty był z Marie Richter ur. 1796 r. Ich potomstwo stanowiła piątka dzieci: Heinrich ur. 20.08.1817 r., później w Mikołowie; Rosel ur. 18.06.1820 r.; Aron Arnold ur. 22.07.1822 r., od 6.10.1850 r. mieszkał w Mikołowie; Fanny ur. 10.06.1827 r.; Selma ur. 1.07.1834 r., wyprowadziła się potem do Krapkowic k/Opola. Przeprowadzili się do Żor 4.05.1835 r. z Kluczborka.

BLÜMEL Baruch, zmarł 1.07.1823 r., w wieku 6 m-cy. Pochowany w Koźlu.

BOBRECKER Jacob Salomon, ur. 1777 r. Jego żoną była Güttel ur. 1796 r. Przeprowadzili się do Żor 30.05.1817 r. z bliżej nieznanej miejscowości koło Raciborza. W tym samym roku, 12 grudnia, wyprowadzili się z Żor do Szczekowic. Mieli dzieci: Helene ur. 1804 r., która wyszła za mąż 2.11.1836 r. za Mendla Ausbacha z Mokrego k/ Mikołowa, syna Jacoba. Ślub dał im rabin A. Freund. W tym sa-

mym dniu wyprowadziła się z Żor do Halemby; Mosesa ur. 1808 r.; Samuela ur. 1812 r.; Simona ur. 1813 r. Potem owdowiała Güttel mieszkała na Wygodzie k/Żor i 20.01.1833 r. wyszła drugi raz za mąż za Arona Freunda z Mikołowa. Ślub dał im rabin A. Freund.

BOCK Ignatz, kantor. Urodził się w Lesznie, jako syn Wolfa i Ciriela Singlon (Singatara). Jego owdowiała matka zmarła w Żorach 12.03.1865 r., w wieku 76 lat. Natomiast Ignatz zmarł 4.03.1903 r., w wieku 81 lat. Żonaty był z Johanne (Hanchen) Goldstaub urodzoną w Lesznie, córką Abeljude i Hanchen Schreiber. Zmarła ona 20.02.1886 r., w wieku 70 lat. W dniu 16.05.1852 r. urodziła im się córka Rebeka, która wyszła za mąż 11.04.1877 r. za Josepha Badriana.

BÖHM Fanny, niezamężna. W dniu 16.03.1870 r. urodziła córkę Rosalie.

BÖHM Maksymilian, uczył w szkole żydowskiej od 1864 r. Mając 24 lata, ożenił się 19.02.1868 r. z Sarą Fränkel z Mikołowa, lat 25. Mieli syna Martina zm. 26.05.1870 r., w wieku 2 i pół miesiąca oraz córkę Lotte, urodzoną w Chorzowie. Zmarła ona w styczniu 1878 r., w wieku dwóch lat.

BÖHM Michael, nauczyciel prywatny, ur. 8.09.1767 r w Ligocie. Przybył do Żor 8.01.1799 r. Pod koniec maja 1823 r. z nauczyciela domowego został nauczycielem prywatnym. Ożenił się 17.07.1800 r. z Sarą Bloch ur. 20.10.1781 r. Ich dziećmi byli: Moritz ur. 8.05.1803 r.; Marcus ur. 4.09.1805 r., wrócił do Żor 10.05.1824 r. z Ujazdu k/Strzelec Opolskich; Eva ur. 31.10.1810 r.; Izaak ur. 15.06.1813 r.; Lene ur. 10.12.1814 r., zm. 30.01.1818 r. Pochowana w Żorach; Rosalie ur. 5.05.1816 r., zm. 1.06.1816 r. Pochowana w Żorach; bliźniaki ur. 14.01.1818 r.: Pauline i Gustel; Sorel (Susanna) ur. 9.01.1820 r.; Jeanette ur. 2.01.1822 r. Wyprowadzili się z Żor 15.01.1825 r. do Nowych Hajduk k/Bytomia, z wyjątkiem Izaaka, który pozostał u swego szwagra.

BÖHM Michael, winiarz. W dniu 22.09.1815 r. przejął najem miejskiego browaru za 50 guldenów.

BORINSKI Ascher Adolph, kupiec, syn Josepha i Handel (Heye) Lustig. Zmarł 9.11.1878 r., w wieku 70 lat. Wchodził w skład

zarządu Związku Synagogałnego, jako jeden z trzech przełożonych gminy żydowskiej. Ożenił się 21.11.1831 r. z Rosel (Rosalie) Neumann ur. 12.05.1812 r. w Gliwicach. Z ich małżeństwa przyszły na świat dzieci: Louis ur. 28.04.1833 r.; Marie ur. 18.11.1834 r.; Samuel ur. 8.07.1836 r.; Bertha ur. 29.10.1844 r., wyszła za mąż 17.01.1876 r. za Salomona Berkowitza ur. 23.02.1851 r., syna Juliusa i Friederike Markisy z Chemnitz w Saksonii; Simon ur. 15.03.1848 r., który ukończył gimnazjum w Gliwicach, potem studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim od 19.11.1867 r. do 1.10.1872 r. Praktykował w Hainau, ożenił się z Marie Haendler ur. 5.02.1859 r. w koloni Małe Zabrze, jej ojciec Haendler Hirscher (Heinrich) ur. w Baranowicach był w Zabrzu właścicielem młyna i domów; Selma, wydana za Juliana Emanuela Brie; Max ur. 15.04.1850 r.; Joseph ur. 14.06.1855 r., zm. 29.07.1855 r.; Handel, w wieku 29 lat wyszła za mąż 1.05.1868 r. za mistrza mydlarskiego Davida Czwiklitzera z Katowic, lat 29.

BORINSKI Beate, wdowa. Zmarła 7.12.1820 r., w wieku 83 lata. Przyczyną śmierci była zgrzybiałość starcza. Pochowana w Żorach.

BORINSKI Henriette Magdalene, urodzona w 1735 r. Wdowa. Zmarła 1.11.1830 r. na zgrzybiałość starczą. Miała dzieci: bliźniaki ur. w 1801 r.: Sorel i Mathes, który wyprowadził się z Żor 1.11.1824 r. do Dzieńkowic k/Pszczyny; Elias ur. 7.03.1804 r., zmarł 10.02.1829 r. zastrzelony podczas awantury przy przejmie wina. Pochowany w Żorach; bliźniaki ur. 3.10.1806 r.: Hirschel i Magdalena, wydana za Nathana Sterna.

BORINSKI Joseph, kupiec. Urodził się 8.03.1776 r. Pod koniec 1840 r. handlował towarami korzennymi oraz sukienniczymi. Zmarł 1.12.1851 r. Żonaty był od 17.05.1802 r. z Heye (Handel) Lustig ur. 12.10.1782 r., która zmarła 20.09.1835 r. Z małżeństwa tego pozostał syn Ascher Adolph ur. 12.10.1808 r. Jego teść Samuel Lustig z Niegowej ur. 1741 r., zmarł w Żorach 1.03.1836 r., w wieku 95 lat na zgrzybiałość starczą.

BORINSKI Max, kupiec, syn Aschera Adolpha i Rosalie. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy poślubił Dorothe Haase,

córkę Adolpha i Helene Heilborn. Zmarła 24.01.1888 r., w wieku 28 lat. Max zmarł 19.11.1914, w wieku 64 lat. Urodziły im się dzieci: martwy syn w dniu 9.10.1885 r. oraz córka Helene ur. 5.09.1887 r. Po śmierci żony Max poślubił Sophie Falk. Z nią miał kolejne dzieci: Adolpha ur. 3.01.1892 r., zm. 4.03.1893 r.; Alfreda ur. 19.05.1894 r., który będąc kupcem, ożenił się 18.09.1920 r. z Ellą Schleier ur. 10.09.1895 r., córką Heymanna i Julie Berger; Ernsta ur. 12.01.1896 r., który poległ na wojnie 16.04.1917 r., pod Aisne nord Reims; Leo ur. 16.04.1899 r., który ukończył gimnazjum w Legnicy, potem od 16.11.1920 r. - 13.08.1921. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim. Wcześniej po 1 semestrze pobierał nauki we Wrocławiu i Królewcu.

BORINSKI Max, kupiec, żonaty z Berthą Berkowitz. Mieli syna Adolfa ur. 31.05.1879 r.

BORINSKI Wilhelm, kupiec. W wieku 26 lat ożenił się 28.08.1869 r. z Amalie Foerster, lat 27. Była ona córką kupca oraz posiadacza loterii Marcusa i Friderike Guttmann z Bytomia.

BOSSFerdinand, dr medycyny. Urodzony 18.08.1821 r. w Głubczycach. Uczęszczał do tamtejszego gimnazjum. Następnie studiował na Uniwersytecie Wrocławskim. Na doktora został promowany 31.10.1843 r., a w sierpniu 1844 r. osiadł w Żorach jako praktykujący lekarz. Również w tym samym miesiącu, na wezwanie lekarza powiatowego dra Kunzego, został zaprzysiężony w obecności rabina Lazara Karfunkela w Rybniku. Przebywał 4 lata w Żorach, gdzie w czasie epidemii tyfusu sam także zachorował. Cieszył się niepodważalnym zaufaniem wśród mieszkańców miasta i okolicy. Z Żor wyjechał najpierw do Ujazdu, a wiosną 1849 r. przeniósł się do Prudnika, gdzie przebywał do lutego 1850 r. Następnie skierował się do Niemodlina, składając tam egzamin na lekarza urzędowego. Od roku 1866 do października 1875 r. był chirurgiem powiatowym, następnie urzędowym lekarzem powiatowym. W 1871 r. otrzymał pamiątkowy medal wojenny dla osób cywilnych. Natomiast w sierpniu 1872 r. przyznano mu order koronny IV klasy do wstęgi pamiątkowej. W czerwcu 1882 r. został mianowany radcą sanitarnym.

BOTTENBREITER Charlotte, siostra Haskela i Hirschela. Niezamężna, w wieku 24 lat przeprowadziła się do Żor 9.08.1820 r. z Wodzisławia Śl.

BOTTENBREITER Haskel, sierota, drobny kramarz (sklepikarz). Urodzony 7.03.1789 r., przybył do Żor w 1820 r. razem z bratem Hirschelem. Ożenił się 9.07.1820 r. z Charlotte (Sohrel) Fröhlich (alias Borinski) z Dobrodzienia, ur. 15.04.1801 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Haskel zmarł 24.05.1857 r., a jego owdowiała żona zmarła 17.02.1871 r.

BOTTENBREITER Hirschel, kupiec. Urodzony w 1817 r. w Wodzisławiu Śl., jako syn Samuela i Dorel (nazwisko rodowe nieznane). Do Żor przybył 8.09.1820 r. Tu ożenił się 17.09.1857 r. z Charlotte (Lotte) Stern ur. 27.08.1827 r., córką Nathana i Amalie Borinski. Pod koniec 1840 r. handlował towarami korzennymi oraz galanteryjnymi. Jego żona zmarła 11.02.1881 r., zaś on zmarł 14.03.1890 r. Mieli córkę Amalie ur. 21.11.1862.

BRASSE Elias Jacob, złotnik. Urodził się 8.04.1787 r., a zmarł 24.08.1852 r. Żonaty był od 8.09.1818 r. z Marianne Silberberg ur. 3.07.1802 r. w Koźlu, córką Louisa (danych matki brak). Zmarła ona 22.11.1874 r. Przeprowadzili się do Żor 31.07.1823 r. z Koźla, z dwójką dzieci: Babette ur. 8.09.1819 r.; Jacobem ur. 1821 r. Trzecie dziecko, córka Blümel zmarła 15.02.1823 r. W Żorach przyszły na świat jeszcze: Moritz Loebel ur. 25.04.1824 r., wyprowadził się 29.10.1843 r. do Pielgrzymowic; Rosalie ur. 24.05.1826 r., zm. 28.05.1826 r.; Jeanette (Jettel) ur. 1.08.1827 r.; Rosel ur. 20.07.1830 r., niezamężna zmarła 17.07.1908 r.; Dorothea Sara ur. 31.01.1833 r., niezamężna zmarła 27.09.1899 r.; Louis Josevat ur. 8.04.1836 r., zm. 26.07.1862 r.

BRASS Heymann, kupiec, mistrz dekarSKI. Mając 28 lat, ożenił się 10.02.1868 r. z Jeanette Fröhlich, lat 21. Była ona córką zmarłego Arona i Handel Hahn. Mieli dwóch synów: Adolpha ur. 11.08.1868 r.; Emila ur. 16.07.1870 r.

BRAUER Charlotte, lat 30, córka szynkarza Salomona Brauera. W dniu 30.06.1864 r. wyszła za mąż za malarza pokojowego Abrahama Süssmanna z Orzesza, lat 23.

BRAUER David, restaurator, właściciel gospody. Żonaty był z Rosalie Guttmann, z którą miał następujące dzieci: Hulda ur. 9.12.1877 r., wyszła za mąż 4.12.1899 r. za kupca Benno Josepha Kiksmanna ur. 30.05.1871 r., syna Loebela i Handel Silberstein z Rudy Śl.; Regina ur. 28.03.1879 r., poślubiła 29.01.1903 r. kupca Samuela Leo też Brauera, syna Salo i Berthy Juliusberger z Niewiadomia; Louis ur. 9.02.1880 r.; Paula ur. 19.06.1881 r., zamężna 7.05.1906 r. za dystylatora Isidora Loebingera ur. 13.05. 1884 r., syna Wilhelma i Henriette Siegel z Golasowic; Laura ur. 6.10.1882 r., wyszła za mąż za Hugo Schuftana; Friederich ur. 18.01.1889 r.

BRAUER Loebel, piekarz. Urodził się 26.06.1806 r., jako syn Mathiasa i Ewy (nazwisko rodowe nieznane). Zmarł 25.12.1887 r. Żonaty był od 20.12.1832 r. z Minną Ernestine Persikauer ur. w 16.06.1806 r. w Bytomiu, córką Barucha i Rikel (nazwisko rodowe nieznane). Miał z nią dzieci: Mathiasa ur. 11.11.1833 r., który był kupcem i ożenił się 16.10.1868 r. z Jettel (Henriette) May, córką Ephraima i Antonie Neuländer; Jacoba ur. 10.02.1835 r., zm. 13.05.1836 r.; Hawę ur. 2.08.1836 r.; Baruch ur. 17.01.1838 r.; Lotte ur. 12.12.1839 r.; Riffke ur. 28.07.1842 r.; Ewę urodzoną w Żorach, zmarłą niezamężnie 10.04.1898 r., w wieku 55 lat. Do Żor przeprowadzili się 20.11.1842 r. z Zabrza.

BREIT Haja, zmarła 2.03.1836 r., w wieku 94 lata na zgrzybiałość starczą.

BRIE Marcus, ur. 3.01.1780 r. Po śmierci żony przeprowadził się do Żor 25.08.1825 r. z Folwarków, razem z dziećmi: Josephem ur. 8.10.1807 r., który wyprowadził się z Żor 3.11.1829 r. do Wodzisławia Śl.; Veroną ur. 10.04.1806 r., która wyszła za mąż 8.03.1827 r. za Nathana Haendlera z Baranowic i tam zamieszkała. Nathan zmarł 27.03.1836 r. na apopleksję, w wieku 53 lat; Esterę ur. 15.11.1811 r., od 23.07.1829 r. na służbie w Markłowicach i Mikołowie, a od 25.04.1844 r. w Chełmie; Pauline ur. 18.03.1814 r.; Sorel ur. 24.12.1824 r. Marcus ożenił się powtórnie 1.04.1827 r. z Selde Borinski z Woszczyc ur. w 1770 r. Ślub dał im rabin A. Freund.

BRIE Selma z domu Borinski, żona Juliana Emanuela, zmarła 22.01.1848 r.

CENTAWER Isidor Israel, kupiec. Urodził się w bliżej nieznanej miejscowości Brussowo(?) (zapis słabo czytelny), jako syn Jacoba i Rosalie Laband. Miał gospodę przy Rynku, a w latach 1868-1873 był właścicielem hotelu „Pod 4-ma Lipami”. Wchodził w skład rady miejskiej (1888 r.). Zmarł 24.12.1892 r., w wieku 78 lat. Żonaty był z Berthą Stern. Zasłużyła się ona w prowadzeniu Związku Kobiet i dbaniu o jego majątek.

CENTAWER Marcus, ur. 10.03.1809 r. Przeprowadził się do Żor 22.01.1827 r. ze Świerklan Dolnych. Służył u rodziny Adler. Wyprowadził się z Żor bez wymeldowania.

COHN Albert, kupiec. Zmarł w Gliwicach 16.03.1935 r. w wieku 85 lat. Był współwłaścicielem firmy Cohn Kolonialwarengeschäft w Rynku. Przez ok. 40 lat mieszkał w Gliwicach. Gdy mieszkał w Żorach był sekretarzem w ukonstytuowanym 13.03.1881 r. Związku Ochotniczej Straży Pożarnej i Ratowniczej. W 1888 r. wchodził w skład rady miejskiej. Z żoną Huldą Schindler mieli dwoje dzieci: Reginę ur. 30.09.1884 r. i Georga ur. 13.12.1887 r.

COHN Baruch (alias Jacob Hahn), zmarł 26.01.1836 r. w wieku 5 miesięcy.

COHN Bern, urodzony 1.02.1777 r. w Gliwicach. Zmarł 25.11.1833 r. na artretyzm i podagrę. Ożenił się 13.01.1807 r. z Marie Fischer ur. 1782 r., która zmarła 12.07.1868 r. Ich córka Berte ur. 11.08.1807 r., wyszła za mąż 22.12.1831 r. za Ab. Jac. Frankela z Mysłowic, syna Izaaka. Do Żor przeprowadzili się 15.02.1827 r. z Gliwic.

COHN Gerson, żonaty z Pauline (nazwisko rodowe nieznane). Zmarł 13.11.1856 r., w wieku 81 lat. Mieli syna Salomona ur. w 1815 r.

COHN Israel Aron, zmarł 5.03.1816 r. w wieku 72 lat, na zgrzybiałość starczą. Pochowany w Żorach.

COHN Jacob (alias Aron Hahn) zmarł 21.03.1836 r., w wieku 7 tygodni na skutek wycieńczenia.

COHN Jos, (alias Mosler) urodzony w 13.04.1801 r. Jego żoną była

Therese Berger ur. 7.03.1798 r., z którą miał córkę Charlotte ur. 21.12.1824 r. Wyprowadzili się z Żor 4.10.1831 r. do Mikołowa.

COHN Linna z Białej k/Prudnika, córka Schaji Loebela i Konstantyny (też Cohn). Mając 25, lat 27.02.1862 r. poślubiła w Żorach kupca Samuela Bergera z Białej k/Prudnika, lat 25.

COHN Littmann, zmarł 7.07.1833 r. w wieku 72 lata, na chroniczne wymioty.

COHN Loebel (alias Mosler), z żoną Idą Benedickt miał córkę Feigerle. Wyprowadzili się z Żor 14.10.1823 r. do Gostyni k/Pszczyny. Wrócili z powrotem do Żor 19.10.1824 r.

COHN Loebel Joseph (alias Mosler), garbarz. Urodził się 5.02.1799 r., jako syn Simona Moslera. Zmarł 12.02.1846 r. Żonaty był z Amalią Berger ur. 20.05.1800 r., z Bytomia. Ślub dał im rabin Mandel w Bytomiu. Dzieci: Simon ur. 2.01.1821 r.; Izaak ur. 26.09.1822 r.; Salomon ur. 20.01.1824 r.; Friederike ur. 22.04.1826 r., zm. 17.08.1827 r. z powodu wyrzynania się ząbków; Rosel ur. 28.01.1827 r., zm. 12.02.1827 r. Pochowana w Żorach.; Jeromin ur. 7.12.1827 r.; Jeremias ur. 21.11.1828 r.; nieznany z imienia syn zmarły 28.04.1829 r., zaraz po urodzeniu; Wolf ur. 27.09.1829 r.; Jacob ur. 6.04.1831 r., potem wyprowadził się do Berlina.

COHN Löbel Joseph, nauczyciel w szkole żydowskiej. Urodził się 10.09.1815 r., syn zmarłego w Bytomiu Mendela Cohna. Przebywał w Żorach przez 4 lata u swoich krewnych, a tutejszy rabin Zellnicker przygotowywał go do zawodu nauczyciela. Będąc kandydatem na nauczyciela (pomocnikiem), nie stawiał się do egzaminów i 3.10.1843 r. zakazano mu protokolarnie dalszego nauczania. W dniu 16.02.1844 r. magistrat wystawił mu świadectwo moralności pozwalające przystąpić do egzaminu. 21 marca tego roku zdał egzamin w Głogówku i 2 kwietnia otrzymał koncesję. Uczył w 1845 r.

COHN Salomon, kupiec. Urodzony w 1815 r. w Hulczynie na Śląsku czeskim, syn Gersona i Pauline (nazwisko rodowe nieznane). Wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. Był żonaty z Rosel Freund ur. 3.11.1812 r., córką rabina Ab-

rahama i Jette Marcus. Zmarła ona 12.06.1877 r. Salomon zmarł 8.02.1893 r., w wieku 78 lat. Ich dziećmi byli: Marie ur. 10.10.1857 r., wyszła za mąż 23.08.1881 r. za właściciela drukarni Samuela Schlesingera ur. 3.01.1852 r., syna Loebela i Amalie Timendorfer z Halle; Pauline (Nanny), w wieku 24 lat poślubiła 5.02.1869 r. kupca Adolpha Beckera z Bytomia, lat 23.; Jette, wydana 4.10.1872 r. za kupca Louisa Bocka z Katowic; Abraham ur. 24.07.1848 r.; Aron ur. 4.06.1850 r.; Amalie ur. 22.06.1852 r.

COHN Siebella (u Mosesa Feldmana). Wyszła za mąż 28.10.1814 r. za Salomona Stroheima z Raciborza. Ślub dał im rabin Freund.

COHN Sorel ur. 6.11.1819 r. Nieślubna córka bliżej nieznannej matki i Salomona Cohna.

DANRINGER Johanna, zmarła 11.01.1822 r. w wieku 80 lat. Pochowana w Żorach.

DEUTSCH David, rabin. Urodzony w 1810 r. w Białej Prudnickiej. Przez 7 lat działał w Mysłowicach. W roku 1846 został zatrudniony w Żorach. Wyróżniał się szczególną erudycją. Jego sława rozchodziła się daleko poza miejsce działalności. Wprowadził w Żorach przemówienia z ambony (bimy). Wspólnie ze swoim starszym bratem Izraelem Deutschem, rabinem z Bytomia, sprzeciwiał się zdecydowanie radykalnym ruchom reformatorskim w dziedzinie kultu i rytuału poprzez artykuły w pismach żydowskich i niemieckich. Z jego większych prac literackich należy wymienić tekst krytyczny do dzieła Izaaka z Troków, które ukazało się w dwóch wydaniach (cenne ze względu na manuskrypty i stare rękopisy przytaczane w formie notatek i dygresji przez wydawcę), „Organy w Synagodze”, „Protest przeciwko brunszwickiemu zgromadzeniu rabinów” (w języku hebrajskim i niemieckim), „Rozmowy z wszystkimi wierzącymi”, „Chabakuk z hebrajskim komentarzem”. Jego pojedyncze, liczne prace ukazały się w „Roczniku Liebermanna” i w innych czasopismach. W lecie 1869 r. rabin Deutsch poświęcił w Salzbrunn (obecnie Szczawno-Zdrój) ufundowany ze składek lokal modlitewny wraz z nową

Torą. Zmarł w drodze powrotnej 4 lata później, 31.07.1874 r. we Freiburgu (obecnie Świebodzice). Złożenie jego zwłok do grobu nastąpiło w Żorach. W pogrzebie brali udział jego liczni przyjaciele, z różnych części Górnego Śląska. Żoną był z Jettel Henriette Weissler, która zmarła 19.05.1873 r., w wieku 55 lat. Dzieci: Caroline; Babette ur. 19.03.1839 r., wyszła za mąż 13.04.1864 r. za kantora Moritza Löw z Pszczyny ur. 4.07.1829 r., 35 lat.; Marcus ur. 10.10.1840 r.; nieznane z imienia dziecko ur. 2.08.1841 r.; Loebel ur. 4.05.1844 r.; Fanni ur. 16.02.1846 r. Pozostałe dzieci przyszły na świat już w Żorach. Były to: Immanuel ur. 9.08.1847 r.; Eva ur. 12.01.1849 r., poślubiła 6.07.1875 r. kupca Davida Flachzidera, lat 26, syna Jonasa i Sofie (nazwiska rodowego brak) z Andrychowa; Amalie ur. 2.11.1850 r., zm. 25.01.1852 r.; Rosel ur. 2.11.1850 r., zm. 25.01.1852 r.; Klara ur. 2.11.1853 r., wydana 17.12.1878 r. za księgowego Marcusa Bergera, ur. 18.01.1851 r., syna Abrahama i Peppi Tyras z Leibusch; Regine ur. 25.05.1855 r., zawarła związek małżeński 8.05.1880 r. z kupcem Isidorem Loewy ur. 18.06.1855 r., synem Ignatza i Hanny Rosenbaum z Wiednia; Salomea Selma ur. 7.09.1856 r., wyszła za mąż 14.04.1884 r. za kupca Philippa Straussa ur. 10.12.1845 r., syna Mayera i Caroline Becher z Tychów.; Israel ur. 5.07.1858 r., zm. 20.07.1858 r.

DEUTSCH Immanuel, doktor filozofii, syn rabina Davida Deutscha. Abiturient gimnazjum w Gliwicach z roku 1868. Potem uczęszczał do Seminarium Teologicznego fundacji starszego rabina dr. Z. Fraenkla we Wrocławiu. Studiował również na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie poświęcił się szczególnie filologii orientalnej i klasycznej, filozofii oraz historii. Po przekazaniu rozprawy naukowej pt. „De Elihui sermonum origine atque auctore” i złożeniu egzaminu doktorskiego. W marcu 1873 r. został promowany na doktora filozofii, w roku następnym uzyskał autoryzację uprawnień rabina i od 9 stycznia 1875 roku przez 23 lata był rabinem i nauczycielem religii w Żorach. 1 kwietnia 1898 r. rozstał się z Żorami. Do roku 1901 był rabinem w Lesznie, a do śmierci zastępcą rabina, bibliotekarzem i nauczycielem re-

ligii we Wrocławiu. Napisał „Kronikę żydowskiej gminy w Żorach” i kilka innych prac. Zmarł w 1913 r. Żonaty był z Rosalie Goldfarb. W Żorach urodził im się syn Ferdinand (19.05.1889 r.), który zmarł 20.05.1889 r.

EBSTEIN Nathan, kupiec. Z żoną Idą Prager miał córkę Gertrud ur. 25.09.1897 r.

ECKMANN Mendel, mistrz blacharski. Urodził się w Rawiczu, jako syn Wolfa i Ernestyny (nazwisko rodowe nieznane). Wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. Mając 26, lat ożenił się 5.11.1849 r. z Dorotheą (Dorel) Poper, lat 25. Jej rodzicami byli rabin Salomon i jego żona z domu Blaschke, mieszkańcy Prusic k/Złotoryi. Mieli dwie córki: Selmę ur. 13.04.1850 r., zm. 23.12.1851 r.; Ernestine ur. 13.09.1855 r. Owdowiały, Mendel zmarł 27.01.1883 r.

EICHNER Elias, szynkarz, handlarz. Urodzony w Starym Bieruniu, syn Heinricha i Sary (nazwisko rodowe nieznane). Owdowiały, zmarł 12.12.1901 r., w wieku 88 lat. Żonaty był z Helene (Lene, Lehne) Steiner, ur. w Warszowicach, córką Josefa i Friedy (nazwisko nieznane). Zmarła 2.03.1889 r., w wieku 76 lat. Ich dziećmi byli: Babette ur. 24.05.1847 r., wyszła za mąż 18.12.1879 r. za kowala Bernharda Grau ur. 11.01.1840 r., syna Izaaka i Rosalie Wollnermann z Opatowic; Ernestine ur. 11.05.1851 r., zamężna od 20.09.1878 r. za Abrahamem Klapholtzem z Golasowic; Rosel, zm. 12.01.1863 r., w wieku 9 lat; Joseph ur. 19.05.1858 r. w Bełku; Jeanette ur. 13.01.1861 r., zm. 22.08.1861 r.

EICHNER Heinrich, mistrz kowalski. Z żoną Johanną Jottkowitz, miał syna Benno ur. 3.01.1883 r.

EISENBERGER Juda Julius, kupiec i właściciel gospody. Urodził się 10.08.1837 r., jako syn Awja i Hanne Sinnenberg. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy poślubił 5.05.1871 r. Fanny Rosenbaum, córkę Moritza i Helene (Leie) Hoffmann. Zmarła ona przy połogu 20.08.1876 r., w wieku 27 lat. Z małżeństwa tego pozostały dzieci: Arthur ur. 24.05.1872 r.; Salo ur. 22.09.1873 r.; Helene ur. 26.03.1875 r.; Joseph ur. 12.08.1876 r. W dniu 24.11.1877 r. Julius ożenił się ponownie z Lehne (Linna) Rosenbaum z Mikołowa ur. 6.11.1850 r.,

córką Moritza i Albertiny (obie żony były siostrami z innych matek, też sióstr). Z nią miał następujące dzieci: Moritza ur. 3.12.1878 r.; Jadwigę ur. 1.01.1880 r., zm. 26.05.1881 r.; Maxa ur. 17.11.1881 r., zm. 10.05.1885 r.; martwą córkę r. 14.04.1883 r.; Else ur. 10.04.1884 r.; Wandę ur. 22.05.1886 r.

EISNER Abraham, żonaty z Elisabeth urodzoną w 1778 r. Z tego związku miał sześcioro dzieci: Mariannę ur. 1798 r.; Abrahama ur. 1804 r.; Sorel Dori ur. 1807 r.; Evę ur. 1809 r.; Jette ur. 1811 r.; Josepha ur. 24.11.1814 r. w Żorach. Przeprowadzili się do Żor w październiku 1814 r. z Brodka. Wyprowadzili się z Żor 21.08.1818 r. do Szywałdu (obecnie Bojków).

EISNER Abraham, śpiewak. Zmarł 27.02.1854 r., w wieku 27 lat.

EISNER Anna z Woszczyc. Wdowa, urodzona 3.09.1764 r. Miała córkę Charlotte ur. 1806 r. W 1820 r. wyprowadziły się z Żor do Woszczyc. Potem Charlotta wyszła za mąż za Simona Walbacha.

EISNER Aron, piekarz, syn zmarłego w Woszczycach Izaaka i Handel Hollaender. Żonaty był z Rosel Prager, która zmarła 28.06.1854 r., w wieku 55 lat. Przeprowadzili się do Żor 16.11.1819 r. z Pszowa z córką Amalie, w wieku 3/4 roku. Wynajmował parter budynku stojącego obok Ratusza pod numerem 101. Zmarł 23.07.1879 r., w wieku 83 lat. Mieli jeszcze następujące dzieci: Marie ur. 1821 r.; Israela Izaaka ur. 8.11.1822 r. w Żorach; Marcusa, który w wieku 26 lat ożenił się 10.11.1855 r. z Evą Fidler z Bytomia, lat 27, córką handlarza Juliusa. W dniu 21.10.1824 r. przenieśli się do Ornontowic. W wieku 62 lat Aron ożenił się powtórnie 1.05.1860 r. z Minną Rosenthal, 44 lata, córką szynkarza Josepha i Minny (nazwisko rodowe nieznane). Owdowiała, zmarła ona 16.11.1891 r., w wieku 71 lat. Ich córka Emilie ur. 17.03.1861 r. w Żorach, wyszła za mąż 14.01.1886 r. za kupca Samuela Schaeffera ur. 19.12.1856 r., syna Carla i Anny Hamburger z Rybnika.

EISNER Isidor, właściciel gospody. Był żonaty z Nanny Badrian i miał dzieci: Maxa Moritza ur. w Studzionce, zm. 1.02.1890 r., w wieku 5 miesięcy; Josepha Gabriela ur. 15.04.1891 r.; Louise ur. 12.09.1892 r.; Alfreda ur. 16.10.1893 r., który poległ 4.09.1918 r. koło miejscowości Wanveny.

EISNER Jacob właściciel gospody i domokrażca. Urodzony w Woszczycach, syn Mosesa i Ernestiny Hoffmann. W 1841 r. założył gorzelnię z aparatem parowym, produkując 180 wiader wódki. Od tego roku był również piwowarem i wyprodukował w 1857 r. 240 beczek piwa. Miał także hotel w domu sąsiadującym z karczmą przy Dolnej Bramie. W 1869 r. został królem kurkowym. Natomiast dnia 4.07.1881 r., podczas górnośląskiego święta strzeleckiego, delegacje bractw obradowały w sali jego gospody. Żonaty był z Rosalie Eisner, córką Mosesa. Zmarła ona 19.01.1873 r. Mieli potomstwo: Moritza ur. 4.06.1859 r.; Maxa, zamieszkały potem w Zaborzu; Elise ur. 3.09.1857 r., która wyszła za mąż 9.09.1883 r. za kupca Michaela (Maxa) Böhma ur. 26.11.1834 r., syna Moritza i Helene Tworoger z Zaborza; Annę (Almę) ur. 16.10.1866 r., zm. 9.07.1878 r.; Reginę ur. 20.01.1861 r.; Isidora ur. 6.06.1863 r.; Marię ur. 30.05.1868 r., zm. 31.05.1868 r.; Marthę Henriettę ur. 7.10.1869 r.; Huldę ur. 18.07.1871 r.

EISNER Joachim Heymann urodzony 24.09.1808 r. Jego żoną była Handel Wartenberg ur. 11.11.1809 r., dziećmi: Izaak ur. 3.11.1833 r. i Handel ur. 15.03.1836 r. w Żorach. Przeprowadzili się do Żor 1.11.1835 r. z Woszczyc. Wyprowadzili się 26.08.1836 r. do Mikołowa.

EISNER Loebel, arendarz, urodzony 3.07.1802 r. Od 1.12.1821 r. był żonaty z Handel Fraenkel ur. 8.09.1803 r. Miał z nią dzieci: Jezabel Friederike ur. 1.06.1824 r.; Izaaka ur. 14.05.1825 r.; Rosel ur. 20.01.1827 r. Przeprowadzili się do Żor w 1820 r. z Woszczyc. Opuścili Żory 26.08.1828 r., udając się do Przyszowic.

EISNER Moritz, kupiec. Ożenił się z Regine Fränkel. Ich synem był Hermann ur. 6.10.1865 r.

EISNER Moses, szynkarz, ur. 13.08.1792 r. W marcu 1821 r. przejął najem browaru, potem nabył karczmę, a w roku 1830 kupił dom wdowy Hettenberger. Miał w nim hotel. Zmarł 12.01.1846 r. Żona Ernestine (Ester) Hoffmann urodziła się w Łaziskach k/Orzesza. Zmarła 20.01.1851 r. Dziećmi Mosesa i Estery byli: Marianna ur. 7.08.1818 r., wydana 23.11.1836 r. za Arona Hoffmanna z Przy-

szowic, syna Hirschela. Ślub dał im rabin A. Freund. W grudniu tego roku wyprowadziła się do Przyszowic; Charlotte ur. 12.04.1824 r., po ślubie zamieszkała od 22.11.1836 r. w Przyszowicach, zmarła 9.12.1837 r.; Abraham ur. 15.01.1826 r.; Jacob ur. 18.08.1827 r.; Joseph ur. 8.08.1829 r.; Rosel ur. 15.10.1832 r., wyszła za mąż za Jacoba Eisnera; bliźnięta ur. 1.07.1836 r.: Friederike i Salomon, zmarli 12.01.1837 r.; Salomon ur. 3.01.1840 r., zm. 12.02.1840 r. Przeprowadzili się do Żor 27.10.1836 r. z Woszczyc.

EISNER Rosalie ur. 18.07.1901 r. w Zabrze. Mieszkała w Żorach i tu wyszła za mąż 18.01.1922 r. za Jacoba Kosterlitz z Gliwic.

EISNER Salomon, ożenił się 6.06.1853 r. z Ernestine Stahn.

ERLIEB Loebel, (ur.?), ok. 1812-1817 mieszkał na terenie Folwarków. Był żonaty z Marianną Dzieci: Joseph, Samson, Marianna, Chathel, Magdalena.

ERLICH Wolf Nuchym, uczeń zegarmistrzowski. Urodzony i zamieszkały w Będzinie. Syn Mendela Lejbusia i Rajzli Frenkiel. Był kanonierem w żorskim garnizonie II dywizjonu 23 pal-u. Zmarł 2.04.1936 r., w wieku 24 lat, na skutek powieszenia się.

FIDLER David, fryzjer. Zmarł 13.06.1874 r., w wieku 64 lat.

FLEISCHER Fanny (rodowe Katschinski), wdowa, córka Pincusa i Güttel Olsauer. Zmarła 17.10.1889 r., w wieku 72 lat.

FLICHTER Heymann, krawiec. Urodził się w Lubecku k/Lublińca, syn Izaaka i Therese Cohn. Żonaty był z Fany Biskubitz. Mieszkał w Gliwicach, a zmarł w Żorach 1.09.1916 r.

FRABISCH Therese, córka szynkarza Izaaka i Johanny Cohn. Mając 33 lata, poślubiła 25.11.1867 r. szynkarza Ferdynanda Nachera z Iskrzyczyna k/Skoczowa, lat 28.

FRAENKEL Abraham Jacob, nauczyciel. Urodzony 3.05.1810 r., syn Izaaka. Przeprowadził się do Żor 5.12.1831 r. z Milowic. Zmarł 11.03.1871 r. Od 22.12.1831 r. żonaty był z Babette Cohn ur. 11.08.1807 r. Dzieci: Lena ur. 9.10.1832 r.; Bernhard ur. 26.02.1834 r.; Moritz Salomon ur. 16.06.1836 r.; Rosalie, zmarła niezamężna 7.04.1886 r., w wieku 45 lat; Joseph ur. w 1844 r.

- FRAENKEL David**, kupiec, żonaty z Caroline Timendorfer. Jego dzieci to: Max ur. 15.03.1884 r. i Jens (?) ur. 29.08.1885 r.
- FRAENKEL Hermann**, księgowy. Ożenił się z Amalie Kraus, z którą miał córkę Almę ur. 17.01.1852 r.
- FRAENKEL Hirschel**, kupiec, ur. 8.09.1792 r. Od 7.05.1818 r. był żonaty z Lene Dresler (Dresner) ur. 3.03.1800 r. Mieli trzech synów: Calmana Emanuela ur. 19.02.1821 r., zm. 25.10.1822 r. na wycieńczenie; Daniela ur. 7.11.1822. Promocję naukową uzyskał w Halle. Najpierw pracował jako nauczyciel religii we Frankfurcie nad Odrą, a od 1855 r. był rabinem w Rybniku. Później nauczał religii we Wrocławiu. Zastępował podczas choroby i po śmierci Gedalje Tiktina, stojącego na czele wrocławskiego rabinatu. Wygłosił również okolicznościową mowę przy odsłonięciu kamienia poświęconego pamięci G. Tiktina. Zmarł w 1890 r.; Marcus ur. 28.03.1824 r. Wyprowadzili się z Żor w 1824 r. do Bytomia.
- FRAENKEL Moritz Salomon** z Miechowic, nauczyciel. Zmarł 12.04.1871 r. w Żorach, w wieku 33 lat. Uczył w tutejszej szkole żydowskiej języka hebrajskiego od 1859 r., do śmierci.
- FRAENKEL Samuel** ur. 10.10.1778 r. Żonaty od 4.12.1802 r. z Amalie Gottdiener, ur. 15.11.1784 r. Dzieci: Jeanette ur. 15.12.1805 r.; Pauline ur. 3.04.1807 r.; Siegfried ur. 12.09.1816 r. Przeprowadzili się do Żor 15.05.1828 r. z Koźła. Wyprowadzili się 29.11.1828 r. z powrotem do Koźła.
- FRANKEL Aron**, kupiec z Bełku. Zmarł 3.12.1849 r., w wieku 28 lat. Żonaty był z Dorel Steinmetz z Bełku. Mieli dwóch synów: Emila ur. 9.09.1848 r. i Arona ur. 28.04.1850 r. w Steinitz (Stanica(?)) k/Gliwic, zm. 6.05.1850 r. w Żorach.
- FRANKEL Joachim**, rzeźnik. Ożenił się z Helene (Lehne) Guttmann, córką Heymanna i Rebeki (nazwisko rodowe nieznane). Zmarła ona 25.06.1890 r., w wieku 77 lat. Ich dziećmi byli: Dorel, która mając 24 lata wyszła za mąż 20.01.1872 r. za kupca Alberta (Arnolda) Holländera, lat 21, z Olzy; Jacob ur. 22.06.1849 r., zm. 2.07.1850 r.; Heymann ur. 5.11.1850 r., zm. 9.05.1854 r.; Moritz ur. 20.11.1852 r.

FRANKEL Joseph, kupiec, syn Abrahama Jacoba i Babette Cohn. Zmarł 17.08.1885 r., w wieku 41 lat. Jego żoną była Ernestine Bergman, córka Salomona i Pauline Zarek. Zmarła 7.01.1915 r., w wieku 71 lat. Mieli dwójkę dzieci: Alfreda ur. 31.01.1876 r., który zmarł 20.04.1913 r. jako kawaler; Else ur. 16.05.1878 r., która wyszła za mąż 16.10.1900 r. za Raphaela Plauta, nauczyciela zamieszkałego w Wilingshausen. Potem uczył w szkole żydowskiej w Żorach.

FRANKEL Rebeka, córka zmarłego w Gliwicach Jacoba Sawca. W dniu 1.05.1850 r. poślubiła handlarza Pincusa Apta z Białej Prudnickiej.

FRÄNKEL Moritz, ur. 8.10.1806 r., syn Wilhelma. Ożenił się 20.01.1825 r. z Handel Hultschinski urodzoną w 1804 r., córką Samuela z Nieborowic. Wyprowadzili się z Żor 11.10.1825 r. do Reshang(?) (zapis słabo czytelny).

FRÄNKEL Wilhelm, bez zawodu, ur. 3.09.1781 r. Jego żona (brak bliższych danych) urodziła się w 1781 r. Ich potomstwo stanowili: Moritz ur. 8.10.1806 r.; Ludwig ur. 3.12.1809 r.; Salomon ur. 3.08.1812 r. W dniu 10.05.1825 r. wdowa oraz Ludwig i Salomon wyprowadzili się do Bytomia.

FREUND Abraham, rabin, ur. 3.05.1784 r. w Pyskowicach. Zmarł w czerwcu 1844 r. Żonaty był z Jette Marcus, ur. 8.10.1788 r., która zmarła 4.10.1834 r. Dzieci: Joseph ur. 15.08.1803 r., w dniu 14.10.1825 przeniósł się do Rybnika, a 20.01.1828 r. do Strzelec Opolskich i tam się ożenił; Aron ur. 20.07.1806 r., przeniósł się 3.05.1826 r. do Ruptawy, stamtąd wrócił do Żor 27.10.1827 r., ostatecznie wyprowadził się z Żor 28.11.1828 r. do Białej Prudnickiej; Nanny ur. 7.05.1810 r., wydana 4.07.1832 r. za Abrahama Sterna; Rosel ur. 3.09.1812 r., Jochem Heymann ur. 2.07.1822 r.

FREUND Abraham Joseph, w dniu 18.01.1815 r. urodziła mu się córka Rachel.

FREUND Albert z Mysłowic, mistrz krawiecki. W wieku 28 lat ożenił się 19.09.1863 r. z Ernestine też Freund z Lipnika k/Bielska-Białej, lat 21, córką Josepha i Lotte (nazwisko rodowe nieznane). Ich córka Pinka zm. 9.07.1864 r., w wieku 15 m-cy.

- FREUND Albert Abraham**, mistrz krawiecki. Mając 32 lata, poślubił 16.02.1867 r. Helene (Lehne) Hammer, lat 27, która była córką handlowca Heymanna i Bartel Glücksmann. Z małżeństwa tego pozostał syn Hermann ur. 26.09.1867 r.
- FREUND Aron**, wytwórca mydła, ur. 7.04.1758 r. w Wodzisławiu Śl. Zmarł 28.04.1831 r. na gruźlicę. Żonaty był z Veronicą (nazwisko rodowe nieznane) ur. 15.05.1779 r. Zmarła ona 6.05.1831 r. na puchlinę wodną. Przeprowadzili się do Żor 11.11.1816 r. ze Skrzyszowa. Z tego związku były następujące dzieci: Koppel ur. 18.06.1797 r.; Jacob ur. 30.09.1800 r., wyprowadził się 5.08.1830 r. do Wodzisławia Śl.; Samuel ur. 1.12.1802 r., żonaty z Lotte Katschinsky; Rifka ur. 7.08.1804 r., wydana za Cohna; Josephine ur. w 1805 r.; Tilda (Selde) ur. 20.07.1806 r., wyszła za mąż 8.03.1831 r. za Arona Rosenbergera z Hulczyna na Śląsku czeskim, syna Loebela, i wyprowadziła się z Żor.
- FREUND Baruch**, bez zawodu, ur. w 1754 r. Zmarł 4.07.1833 r. na puchlinę wodną. Od 4.07.1791 r. był żonaty z Rosel Loevy ur. 8.05.1774 r., z którą miał dzieci: Schaję ur. 7.04.1804 r.; Handel ur. 20.05.1807 r.; Davida ur. 17.10.1810 r., który potem mieszkał w Sośnicowicach, Golasowicach i Gotartowicach.
- FREUND Finke**, wdowa, ur. 18.04.1778 r. Miała trójkę dzieci: Johem ur. 1804 r.; Abrahama ur. 30.09.1806 r.; Nanette (Nanny) ur. 7.06.1811 r. Przeprowadziły się do Żor w styczniu 1815 r. z Mikołowa. Z powrotem do Mikołowa Finke wróciła 10.12.1833 r. z synem Abrahamem i córką Nanny.
- FREUND Helene**, córka Barucha. Wyszła za mąż 1.11.1820 r. za Jacoba Aschera Friedmanna z Dobrodzienia, syna Loebela.
- FREUND Heymann**, cukiernik. Urodzony 8.03.1803 r., zmarł w Brzezince k/Mysłowic. Był żonaty od 1.01.1823 r. z Sussanne (Lisette) Knopf ur. 21.04.1801 r. (ojciec wytwórca guzików). Ślub dał im rabin A. Freund. Ich dzieci: Eva ur. 19.12.1823 r.; Marianne (Nanny) ur. 3.06.1825 r., wyszła za mąż 3.12.1850 r. za kupca Moritza Botha; Marcus Moses Hirschel ur. 24.01.1827 r., zm. 18.08.1829 r. na odrę; Charlotte ur. 20.05.1829 r.; Handel ur. 23.07.1831 r.; Jonas ur. 4.07.1833 r., zm. 3.08.1833 r.; Joseph ur. 3.08.1834 r., zm. 10.09.1834 r.; Loebel ur. 23.09.1835 r.;

David ur. 4.09.1837 r., ożenił się 22.02.1864 r. z Handel Mosler, lat 29, córką kupca Salomona z Hulczyna na Śląsku czeskim; Henriette (Jekel) ur. 10.12.1838 r., poślubiła 11.01.1864 r. kantora Marcusa Herzfelda z Brzegu, lat 41; Linna ur. 11.12.1844 r.

FREUND Hirschel, farbiarz, dostawca, zmarł 17.05.1868 r., w wieku 94 lat. Żonaty był z Rosalie (Süssel), która zmarła 30.04.1863 r., w wieku 61 lat. Mieli córkę Lene ur. 16.05.1832 r.

FREUND Hirschel, ur. 10.05.1774 r. Jego potomstwo z żoną Susanne Katschinsky ur. 1787 r. stanowiły dzieci: Sorel (Dorel) ur. 15.12.1805 r., wydana za Marcusa Süssmanna, wyprowadziła się 19.06.1828 r. do Gogołowej; Marianne (Lotte) ur. 23.11.1809 r., miała nieślubnego syna Jacoba ur. 15.01.1832 r., zmarł 24.08.1834 r. z wycieńczenia. W dniu 28.03.1837 r. Marianna wyszła za mąż za tokarza Josepha Lazarusa z Wrocławia, ur. 5.06.1815 r.; Ester ur. 1.01.1811 r., przeniosła się do Rybnika 19.02.1836 r.; Lehna (Lene) urodzona 3.05.1818 r., niezamężna miała syna Jacoba ur. 13.12.1856 r. Przeprowadzili się do Żor 3.07.1826 r. ze Szczekowic. Tu urodziła się jeszcze dwójka dzieci: Moritz (15.07.1827 r.) i Jette (18.09.1829 r.), która przeniosła się 12.05.1846 r. do Raciborza.

FREUND Hirschel, nieżonaty. W wieku 19 lat przeprowadził się do Żor 26.07.1820 r. z Wielowci (na ziemi toszecko-gliwickiej).

FREUND Hirschel z Kryr. Zmarł 15.02.1826 r., w wieku 13 lat. Pochowany w Żorach.

FREUND Koppel, agent. Zmarł 24.03.1856 r., w wieku 68 lat.

FREUND Loebel Mayer, handlowiec. Żonaty z Haje (Anje) ur. 1787 r. Dzieci: Eva ur. 1802 r., wyszła za mąż 18.11.1823 r. za Loebela Hachta z Dzieńkowic k/Mysłowic, syna Jacoba; Marcus ur. 1805 r., wyprowadził się z Żor 11.09.1829 r. do Gostyni; Izaak ur. 1807 r.; Cathel ur. 1808 r.; Ursel ur. 1810 r.; Jacob ur. 1812; Moses ur. 1814 r. Przeprowadzili się do Żor 20.10.1815 r. z Rybnika. W Żorach urodziła się 27.11.1816 r. córka Pauline. Z Żor przenieśli się 29.04.1817 r. do Mikołowa.

FREUND Marcus, zmarł 21.08.1832 r., w wieku 47 lat.

FREUND Marcus, zmarł 26.03.1825 r. na gruźlicę, w wieku 6 lat. Pochowany został w Żorach.

FREUND Marcus, handlarz, ur. 7.03.1758 r., zm. 26.03.1826 r. Jego żoną była Rebeka Neuländer, z którą miał dzieci: Loebella ur. 7.08.1803 r., Scheiera ur. 30.10.1805 r., wyprowadził się 11.09.1829 r. do Gostyni; Josepha ur. 3.02.1812 r., wyprowadził się z Żor w 1825 r.; Salomona ur. 30.06.1818 r., wyprowadził się 17.03.1838 r. do Kłodzka; Samuela ur. 8.12.1819 r., wyprowadził się 15.08.1826 r. do Wrocławia; Amalię ur. 6.11.1821 r., też przeniosła się do Wrocławia; Marcusa ur. 27.03.1825 r. Z tym ostatnim dzieckiem do Wrocławia przeniosła się 7.07.1827 r. również owdowiała Rebeka.

FREUND Marcus, handlarz artykułami spożywczymi, ur. 8.10.1787 r. w Mikołowie. Przeprowadził się do Żor 12.12.1815 r. Zmarł 2.04.1832 r. w wyniku wypadku. Od 8.10.1816 r. był żonaty z Ernestine Hirschel ur. 15.12.1793 r., która zmarła 5.02.1827 r. Ich dziećmi byli: Eva ur. 7.04.1817 r., zm. 10.09.1823 r. na puchlinę wodną, pochowana w Żorach; Handel ur. 2.10.1818 r.; Schaja ur. 26.12.1819 r.; Jettel ur. 9.11.1821 r., wyprowadziła się do Betschin(?) (zapis słabo czytelny), zmarła 16.08.1844 r.; Dorel ur. 13.02.1824 r., zmarła; Izaak ur. 7.05.1826 r., żonaty z Ernestine Perl. Zmarł 20.11.1898 r.

FREUND Rosel z Rogoźnej, córka Izaaka. Zmarła ona 29.06.1836 r., w wieku 9 lat.

FREUND Salomon, mistrz piekarski. Z żoną Jettel Berliner miał dzieci: Julie ur. 1.09.1861 r.; Davida ur. 18.12.1863 r., który ukończył gimnazjum w Bytomiu, od 30.04.1883 r. do 10.08.1887 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim; Maxa ur. 3.02.1866 r.; Helene ur. 14.05.1868 r.; Siegfrieda ur. 2.04.1870 r.; Rosalie ur. 5.03.1872 r.; Leo ur. 7.09.1876 r.

FREUND Samuel ur. 1.12.1802 r., syn Arona, mistrz szewski, szynkarz, kupiec. Ożenił się w żorskiej synagodze 11.05.1830 r. z Lotte Katschinski ur. 28.12.1813 r., córką Pincusa i Jettel Olsauer. Zmarła ona 28.10.1882 r., w wieku 72 lat. Ślub dał im rabin A. Freund. Dziećmi Samuela i Lotte byli: Hirschel ur. 1.07.1830 r.; Adolph ur. 27.10.1831 r., zm. 12.02.1833 r. na epilepsję, pochowany w Żorach; Friederike ur. 22.04.1833 r., zm. 13.02.1857 r.; Abraham ur. 10.02.1835 r.; Dorel ur. 24.06.1836 r.; Rosel ur. 24.07.1847 r., zamężna od 16.05.1883 r.

za szynkarza Moritza Silbigera ur. 15.05.1857 r., syna Samuela i Reginy Schnitzer, zamieszkałych w Drogomyślu; Moritz ur. 1.06.1849 r.; Joseph, zmarł 2.06.1852 r. (wiek nieznany).

FREUND Schaja ur. 7.04.1804 r., syn Barucha. Wyprowadził się z Żor 21.10.1824 r. do Gliwic. Żonaty był z Amalią Spiegel ur. 6.06.1798 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Dzieci: Marcus ur. 16.01.1826 r., zmarł 2.09.1829 r., pochowany w Żorach; Izaak ur. 24.01.1829 r., zmarł 11.08.1830 r.; Rosel ur. 1.01.1831 r.; Handel ur. 15.12.1832 r.; Baruch ur. 13.10.1834 r., zmarł 22.03.1836 r.

FREUND Schaja urodzony w 1805 r. Wyprowadził się z Żor 6.12.1825 r. do Leszczyn.

FREUND Simon, oberżysta. Jego żoną była Selma Staub, z którą miał dzieci: Simona ur. 21.08.1848 r.; Rosalie ur. 10.04.1850 r.; Raphaela ur. 14.12.1851 r.; Davida ur. 31.12.1853 r.; Abrahama ur. 25.01.1856 r.

FREYSINGER Haskel, urzędnik sądowy. Urodził się 7.05.1871 r., w rodzinie Arona i Sary Heimann. Ożenił się 6.05.1895 r. z Johanną (Hinde) Kramer ur. 20.04.1871 r., córką Juliusa i Ernestine Hahn. Z małżeństwa tego były dzieci: Izaak ur. 16.05.1896 r.; Frida ur. 30.06.1897 r.; Bianka ur. 7.03.1899 r.

FRIEDENSTEIN Wilhelm, lekarz. Żonaty z Wilhelmine Bruck, ur. 1796 r. Przeprowadzili się do Żor 24.06.1815 r. z Raciborza. Mieli syna Heymanna Jordana ur. 11.01.1816 r. w Żorach. W październiku 1816 r. wrócili do Raciborza.

FRIEDMANN Max, urodzony w Lublińcu, syn Hermanna i Johanny Neumann. Zmarł 28.07.1913 r. w Żorach.

FRIEDMANN Samuel, handlarz towarami łokciowymi i korzennymi. Urodził się 8.09.1762 r. W latach 1792 - 1810 dzierżawił wyszynk wina. Ponadto od 1.07.1800 r. magistrat wynajął mu cegielnię administrowaną przez miasto (miał ją do 1810 r.). W 1820 r. był przełożonym gminy żydowskiej. Zmarł 31.07.1828 r. na zgrzybiałość starczą, pochowany w Żorach. W dniu 7.05.1788 r. zawarł związek małżeński z Friederike Gümpel ur. 3.01.1762 r. Wyprowadzili się z Żor 7.06.1827 r. do Gliwic.

FROEHLICH Aron z Markłowic, handlarz owocami. Zmarł 12.04.1856 r., w wieku 78 lat. Żonaty był z Handel (Herde) Hahn, ur. 1808 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Handel wyprowadziła się z Żor 11.12.1833 r. do Markłowic. Zmarła 25.02.1872 r. Mieli trzech synów: Arona i Israela, bliźnięta ur. 18.01.1849 r. oraz Adolpha, który zmarł 16.11.1849 r., w wieku 1 rok i 6 m-cy.

FROEHLICH Charlotte (rodowe Bender) z Bełku. Zmarła 3.08.1853 r., w wieku 83 lata.

FROEHLICH Izaak, właściciel gospody, kramarz z Bełku. Jego żoną była Marie (Babette) Hammer, z którą miał dzieci: Rosalie, w wieku 22 lata wyszła za mąż 22.11.1860 r., za szynkarza Wolfa Olszowskiego z Krzyżowej Doliny (opolskie), lat 24; Riette, mając 22 lata poślubiła 16.04.1863 r. piekarza Josepha Gottfelta z Zawady, lat 27; Jettel, w wieku 24 lat zawarła związek małżeński 30.08.1869 r. z kupcem Samuelem Kochmannem z Dębieńska, lat 26; Heymann ur. 22.10.1849 r.; Robert ur. 9.02.1852 r.; Babette ur. 13.11.1854 r.; Antonia, zmarła 25.11.1855 r. w wieku 1 rok i 8 dni; Julius ur. 23.09.1856 r., zm. 1.11.1856 r.; Regine ur. 12.06.1864 r.; Moses Loebel ur. 4.06.1858 r.; Marie, niezamężna urodziła 30.08.1849 r. syna Hirschela. W dniu 3.09.1857 r. wyszła za mąż za Heinricha Schindlera ze Strzelec Opolskich.

FROEHLICH Lehne (Lena), miała nieślubnego syna Hirschela ur. 26.04.1858 r., zgłoszonego dopiero 15 sierpnia, jednak 1.06.1885 r. odnotowano uznanie ojcostwa przez kupca Elias Gotthelfa z Dębieńska, który zawarł związek małżeński z matką dziecka.

FROEHLICH Rike, niezamężna. Urodziła w Bełku 23.01.1863 r. córkę Antonie. W dniu 27.06.1867 r. zawarła małżeństwo z Josefem Gotthelfem.

FROEHLICH Samuel (Seelig), żonaty z Fanny Wolf. Ich dzieci: Samuel ur. 11.06.1849 r.; Lehne ur. 14.12.1851 r., zm. 16.05.1856 r.; Heymann Loebel ur. 28.03.1854 r.; Charlotte ur. 10.06.1856 r.; Caroline ur. 1.08.1858 r., zm. 12.03.1859 r.; Julius ur. 13.01.1860 r.; Leopold ur. 1.03.1863 r., zm. 11.09.1865 r.

FRÖHLICH Abraham z Bełku, handlarz. Mając 27 lat ożenił się 25.11.1857 r. z Cecilie Glass, lat 20, córką zmarłego w Żorach Meyera. Dzieci: Marcus ur. 31.08.1858 r.; Babette ur. 9.08.1860 r.; Samuel ur. 13.09.1862 r.

FRÖHLICH Aleksander, rzeźnik, handlarz z Bełku. Żonaty z Jettel, rodowe też Fröhlich, miał dwie córki: Babette ur. 14.10.1850 r.; Charlotte ur. 9.10.1853 r., niezamężna urodziła 19.03.1873 r. córkę Reginę.

FRÖHLICH Elias, ur. 20.08.1800 r. Ożenił się 12.10.1830 r. z Handel ur. w 1809 r. Ich córka Jettel ur. 22.03.1830 r. Przeprowadzili się do Żor 12.10.1830 r. z Rudziczki, gdzie Handel prowadziła szynkarstwo. Byli zamieszani w napad na dyliżans 22.01.1831 r. Handel zarzucono paserstwo, a Elias został 7 lutego zatrzymany. Wyprowadzili się z Żor 25.10.1831 r.

FRÖHLICH Salo (Seelig), kupiec. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy, mając 24 lata, poślubił 10.04.1866 r. Henriette (Jettel) Adler, lat 25. Z tego małżeństwa urodziła się 30.01.1867 r. córka Fanny. Po śmierci żony 4.09.1868 r., Salo powtórnie ożenił się 8.06.1869 r. z Anną (Handel) Dresdner, córką Jacoba i Rosalii Sachs z Kluczborka. Dzieci: Jacob, uczeń, zmarł 15.05.1885 r., w wieku 14 lat; Helene ur. 23.02.1870 r., zm. 23.10.1871 r.; bliźnięta ur. 2.03.1871 r.: Jacob i Jettel (Henriette), która zmarła 1.10.1871 r.; Aron Adolph ur. 21.11.1872 r.; Edwin ur. 6.12.1873 r.; Max ur. 14.10.1875 r.; Hedwig ur. 4.12.1876 r.; Rudolph ur. 22.04.1878 r.; Elise ur. 17.09.1879 r.; Ludwig Moritz ur. 1.04.1881 r.; Ernst ur. 19.06.1882 r., zm. 1.05.1883 r.; Irma ur. 17.08.1883 r.; Recha ur. 26.01.1885 r.; Martha ur. 27.11.1886 r., zm. 6.11.1887 r.; Clara ur. 18.09.1889 r. 14.01.1884 r., Salo został zastępcą przewodniczącego rady miejskiej. W 1887 r. wchodził w skład biura rady miejskiej jako sekretarz. W radzie miejskiej był również w 1888 r.

GLASER Jettel zmarła 8.03.1832 r., w wieku 88 lat na zgrzybiałość starczą.

GLASER Marcus, szynkarz, handlarz. Zmarł 19.01.1855 r., w wieku 34 lat. Jego żoną była Charlotte (Lotte) Brie z Baranowic, dziećmi: Dohrel ur. 12.04.1849 r.; Fanni ur. 20.02.1851 r., zm. 14.11.1851 r.; Nanni ur. 11.10.1852 r.

GLASER Pincus Simon, kupiec. Urodził się 4.11.1779 r. Był też arendarzem, miał sklep korzenny i zajmował się destylacją wódki. Zmarł 30.03.1853 r. Żona Beate Rebezky ur. 7.11.1773 r., zmarła 14.06.1858 r. Razem z dziećmi: Johannem (Heymannem) ur. 1.11.1812 r., który zmarł 22.12.1832 r. i pochowany został w Żorach oraz Marcusem ur. 1818 r., przeprowadzili się do Żor 30.06.1827 r. z Bzia. Przez 9 miesięcy wynajmowali na mieszkanie wielką izbę w domu Labandy. W roku 1834, Pincus wraz z innymi tworzył zarząd gminy i został wybrany jej przełożonym. Od 1836 r. był kolejnym najemcą miejskiej arendy. Zostawił jednak karczmę swojemu następcy w rozpaczliwym stanie (1844 r.).

GLASS Abraham, szklarz, właściciel zajazdu. Urodził się 13.03.1809 r., jako syn Loebela. Wyprowadził się z Żor 29.11.1832 r. do Mizerowa. Żonaty był z Friederike (Rebeka) Stein ur. 13.03.1812 r., która zmarła 28.12.1870 r., natomiast jej mąż zmarł 20.04.1885 r. Przeprowadzili się do Żor 29.10.1833 r. z Mizerowa. Mieli liczne potomstwo: Lena ur. 25.01.1834 r.; Jettel ur. 4.05.1835 r., zm. 20.11.1835 r. na skutek wyrzynania się ząbków; Salomon ur. 18.09.1836 r.; Meyer, zmarł 4.02.1850 r., w wieku 9 lat; Handel, w wieku 29 lat wyszła za mąż 19.01.1872 r. za szklarza Josepha (Josek) Kaufmanna z Wirka, lat 23; Marcus ur. 5.01.1849 r.; Jettel ur. 6.12.1850 r., poślubiła 16.05.1873 r. malarza Moritza Lewkowitza z Huty Laura w Katowicach; Heymann ur. 24.01.1852 r.; Minna ur. 16.09.1854 r.;

GLASS Cecilie zmarła 5.11.1836 r., w wieku 60 lat na puchlinę wodną.

GLASS Hermann, pomocnik nauczyciela. W 1873 r. uczył w szkole żydowskiej. Według oświadczenia rabina dr. Rosenthala z Bytomia z 29.01.1872 r., miał on kwalifikacje do nauczania religii mojżeszowej i chciał w lipcu 1874 r. zdawać egzaminy.

GLASS Izaak (alias Singer), syn Handel (o ojcu brak danych). Zmarł 10.05.1885 r., w wieku 85 lat.

GLASS Izaak, właściciel domu. Mając 28 lat, ożenił się 22.05.1868 r. z Rosalie Perl z Żor, lat 23. Jej rodzicami byli zmarły w Nowym Bytomiu Loebel i Marie Silbermann. W dniu 15.01.1869 r. urodziła im się córka Emma, która zmarła 21.06.1869 r.

- GLASS Jettel**, niezamężna. Miała dwójkę dzieci: Loebela ur. 19.05.1859 r., zm. 3.07.1859 r. i Caroline ur. 30.06.1866 r.
- GLASS Jonas**, urodzony 12.03.1742 r., zmarł 8.02.1831 r. na zgrzybiałość starczą. Ożenił się 6.12.1772 r. z Güttel Abraham ur. 3.09.1744 r., która zmarła 2.03.1832 r. Ich córka Haja wyszła za mąż 2.09.1814 r. za Libermanna z Mikołowa. Ślubu udzielił im rabin A. Freund.
- GLASS Jonas** z Mikołowa, mistrz kowalski. W wieku 26 lat ożenił się 4.06.1868 r. z Ernestine Grunwald z Mikołowa, lat 23.
- GLASS Kreindel**, wdowa. Zmarła 17.06.1858 r., w wieku 46 lat.
- GLASS Loebel**, szklarz. Urodzony w 1782 r., zmarł 8.10.1847 r. Jego żoną była Jette Welsch, która zmarła 2.11.1836 r. Ich dziećmi byli: Handel ur. 9.08.1804 r., wyprowadziła się z Żor 15.08.1824 r. do Pszczyny na służbę, miała nieślubne dzieci: Izaaka (ur. 28.06.1831 r.), Barucha (ur. 2.08.1833 r.) oraz Feigerle ur. 14.04.1836 r., zm. 15.07.1836 r.; Rosel ur. 15.10.1806 r., wyszła za mąż 18.06.1837 r. za Drenplingera z Zabrzega, potem wyprowadziła się do Wielowśi (powiat toszecko-gliwicki); Marcus ur. 13.10.1807 r., ożenił się 23.11.1831 r. z Handel Fröhlich i 24 grudnia przeniósł się do Mizerowa; Abraham ur. 13.03.1809 r.; Riffke ur. 9.01.1814 r.; Simon ur. 5.10.1812 r., zm. 1.04.1813 r.; Rachel ur. 12.11.1815 r., zm. 20.01.1818 r., pochowana w Żorach.
- GLASS Marcus**, szklarz. Zmarł 11.01.1848 r., w wieku 50 lat.
- GLASS Marcus Jacob**, syn Loebela. Urodził się 13.10.1807 r., a w dniu 23.11.1831 r. poślubił Caroline Handel Fröhlich ur. 6.01.1810 r. Z małżeństwa tego były dzieci: Jonas ur. 9.11.1832 r., zm. 27.11.1832 r.; Jettel ur. 12.01.1834 r., wyszła za mąż 5.09.1876 r. za rzeźnika Jacoba Gruenpetera ur. 3.09.1813 r., syna Hirschela i Marianny Heymann zamieszkałych w Łędzinach; Bernhard ur. 21.05.1836 r., zm. 23.07.1836 r. na apopleksję; Fanni ur. 28.10.1847 r.
- GLASS Rosalie**, wdowa. Zmarła 13.05.1866 r., w wieku 50 lat.
- GLÜCKSMANN Magdalene**, zmarła 11.03.1833 r., w wieku 70 lat na zgrzybiałość starczą.

GOETZOFF (GÖTZOFF) Paul Pincus, kantor, ur. 15.03.1897 r. w Mińsku białoruskim. Syn Mojszejewicza, hurtownika handlującego drewnem i pośrednika pieniędzmi. W 1901 r. jako sierota, ofiara pogromu został przygarnięty przez żydowską gminę w Kolonii. Uczył się najpierw w szkole przygotowawczej dla rabinów w Hoechbergu koło Wurzburga, zaś później w seminarium nauczycielskim w Kolonii, które ukończył w 1916 r. z odznaczeniem. W tym czasie gmina żydowska w Żorach poszukiwała kantora. Mimo stosunkowo młodego wieku i silnej konkurencji objął ten urząd. Po wybuchu III powstaniu śląskiego opuścił Żory i powrócił do Kolonii. Tam pracował m.in. jako starszy radca naukowy w gimnazjum żydowskim, a 15.09.1924 r. powołano go na kaznodzieję, nauczyciela religii i kantora do Cochen w pobliżu Koblencji. W czasie „Nocy Kryształowej” - pogromu Żydów niemieckich zorganizowanego przez hitlerowców z 9 na 10.11.1938 r. - został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau. W styczniu 1939 r. zwolniono go pod warunkiem, że w ciągu 24 godzin opuści III Rzeszę. Wyjechał do Palestyny. Zmarł w 1960 r. Pozostawił po sobie wspomnienia - „Dziesięć tygodni Dachau”, opublikowane w 1995 r. w niemieckim czasopiśmie „Sinn und Form”.

GOLDSCHMIDT Marcus, żonaty z Dorotheą Schall. Mieli córkę Rosę ur. 14.01.1881 r., która wyszła za mąż 10.04.1904 r. za Edmunda Bendera.

GOLDSTAUB Johanna (rodowe Schreiber). Urodziła się w Międzyrzeczu (pszczyńskie), jako córka Jacoba i Lissy (brak bliższych danych). Wydana za Abła, mieszkała w Żorach. Zmarła 20.05.1881 r., w wieku 93 lat.

GOLDSTAUB Walesca urodzona 28.12.1859 r., córka Gundel i Fanny Brody. Wyszła za mąż 25.06.1894 r. za kupca Eliasa Freunda ur. 5.05.1862 r., syna Mosesa i Hannichen Joachimsthal z Wrocławia.

GOLDSTEIN Louis, oberżysta. Jego żoną była Handel Schot, z którą miał córkę Ernestine ur. 12.08.1866 r.

GOLDSTEIN Max, kupiec. Żonaty z Dorothea (Dorel) Schlesinger ur. 8.11.1861 r., córką Samuela i Friederike Oschinsky. Mieli dzieci: Otto ur. 25.12.1889 r.; Herberta ur. 24.06.1891 r.; Hansa ur. 30.01.1895 r.

GOLDSTEIN Salomon, kupiec z Katowic. Ożenił się z Rosalie Sachs, a 29.01.1889 r. urodził im się syn Max.

GOTTHELF Elias kramarz, kupiec. Mając 20 lat, poślubił 31.03.1859 r. Helene (Lehne) Froehlich, lat 22. Oboje byli z Belku. Mieli dzieci, również tam urodzone: Samuela ur. 9.03.1860 r., zm. 5.07.1860 r.; Heymanna ur. 20.07.1861 r.; Roberta Barucha ur. 28.02.1863 r.; Abrahama ur. 1.01.1865 r., zm. 15.01.1865 r.; Jacoba ur. 2.01.1866 r.; Toniego ur. 14.08.1870 r.

GOTTHELF Hirschel z Belku, handlarz. Zmarł tamże 4.01.1862 r., w wieku 48 lat.

GRÜNBAUM Marcus urodzony w 1802 r. Przeprowadził się do Żor 22.11.1833 r. z Olesna. Wrócił tam z powrotem 17.04.1834 r.

GRÜNBAUM Moses, bez zawodu, ur. 1770 r., żonaty z Rebeką Moser ur. 1783 r. Dzieci: Marcus Moses ur. 7.03.1803 r., wyprowadził się z Żor 13.08.1825 r. do Tarnowic; Manuel ur. 3.07.1807 r., przeniósł się 13.08.1825 r. do Tarnowic; Jette ur. 8.09.1805 r., wydana 3.06.1829 r. za Benjamina Ornude z Łazisk Rybnickich i tam się przeniosła; Friederike ur. 20.03.1812 r., zamężna 30.03.1837 r., przeniosła się do Brzezinki w Mysłowicach; David ur. 8.12.1816 r., ślub 20.10.1836 r. z Nebel... z Brzezinki w Mysłowicach.

GRÜNEWALD Simon, nauczyciel. Uczył w szkole żydowskiej do października 1897 r.

GRÜNFELD Abraham, kupiec. Urodził się w 1828 r., a ożenił 18.07.1858 r. z Cecilie Eckmann z Rawicza, lat 25. Ich dzieci: Ernestine ur. 30.12.1859 r.; Florentine ur. 6.03.1861 r.; Sara ur. 5.05.1862 r.; bliźniacy ur. 7.06.1864 r.: Wolf i Hirschel, zmarli 12.06.1864 r.; Wilhelm ur. 21.07.1865 r., zm. 31.07.1865 r.; córka Ulrike ur. 28.12.1866 r.; Hermine ur. 8.07.1868 r.; Max ur. 27.09.1869 r.

GRÜNFELD A., nauczyciel. W 1855 r. uczył religii mojżeszowej w miejskiej szkole katolickiej oraz bliżej nieznanymi przedmiotów w elementarnej szkole żydowskiej, otwartej na Wielkanoc 1859 r.

GRÜNFELD Hirschel, handlarz skórami. Urodził się 29.09.1779 r., do Żor przybył 1.12.1817 r. z Woszczyc. We wrześniu 1820 r. poślubił Helene Louise Hultschinski ur. 8.10.1796 r., która zmarła 27.08.1871 r. Mieli dzieci o imionach: Elias ur. 3.02.1822 r.; Abraham ur. 13.04.1823 r.; Izaak ur. 11.01.1826 r., wyprowadził się 28.04.1841 r. do Kokoszyc; córka Peppi ur. 11.12.1827 r., przeniosła się 12.10.1842 r. do Warszawy; Jacob ur. 7.07.1830 r.; Handel ur. 9.07.1833 r., niezamężna, zm. 8.12.1886 r.; Friederike ur. 7.03.1835 r.; Rosel ur. 17.01.1838 r., wyszła za mąż 15.03.1872 r. za kupca Israela Blandowskiego, lat 23; Sorel ur. 11.06.1840 r.

GRÜNFELD Hirschel, był żonaty z Sarą Holländer ur. w 1782 r., zmarłą 7.02.1818 r., pochowana w Żorach. Z małżeństwa tego pozostała trójka dzieci: Joseph ur. 1798 r.; Handel ur. 1802 r.; Izaak ur. 1803 r. Do Żor przybyli 1.12.1817 r. z Woszczyc. Po śmierci żony Hirschel poślubił Rachel Staub, lat 18. Przeprowadziła się ona do Żor 18.09.1818 r. z Bierunia.

GRUNWERG Anczel, kupiec, ur. 5.09.1901 r. Z żoną Seldy Liba Zimer ur. 5.07.1906 r., mieli córkę Judes (Ida) ur. 2.12.1934 r.

GUTTMANN Heymann, urodzony 2.07.1808 r., syn Hers. Ożenił się w Żorach 4.06.1829 r. z Nanny Freund ur. 7.06.1811 r., córką Finke. Ślub dał im rabin A. Freund. Przeprowadził się do Żor 24.06.1829 r. z Pszczyny. Mieli syna Mosesa Josepha ur. 2.06.1830 r. Wrócili do Pszczyny w dniu 11.10.1830 r.

GUTTMANN Jochem, szynkarz. Urodził się 8.12.1765 r., zmarł 12.11.1849 r. Do Żor przybył 4.04.1795 r. z Olesna. W dniu 10.04.1799 r. ożenił się z Rifke Mohr ur. 30.07.1772 r., zmarłą 8.08.1855 r. Ich potomstwo stanowiły dzieci: Wolf ur. 1.01.1801 r., robotnik dniówkowy, wyprowadził się z Żor 17.12.1826 r. do Kryn, zmarł 4.07.1869 r. w Żorach; Joseph ur. 8.04.1805 r., wyprowadził się z Żor 12.10.1825 r., zabity przez wóz, pochowany został w Żorach; Lena ur. 20.09.1811 r.; Abraham ur. 16.04.1813 r., zm. 3.03.1822 r. z wycieńczenia, pochowany w Żorach; Ra-

chel ur. 11.09.1815 r.; Rosel ur. 18.11.1817 r., zm. 22.07.1832 r.; Salomon ur. 10.12.1819 r., wyprowadził się 19.04.1844 r. do Świętochłowic. Razem z nimi mieszkała szwagierka Malka Mohr ur. 8.09.1750 r. Od 1812 r. Jochem był właścicielem prywatnej gorzelni i zajmował się wyszynkiem wódki. W czerwcu 1819 r. został najemcą nowo wybudowanego miejskiego browaru. Nie był jednak w stanie utrzymać najmu, dlatego po upływie roku najem mu zabrano i przekazano go 17.11.1820 r. spółce. Tworzyli ją Samuel Loewy, Marcus Hoffmann oraz Löbel i Jochem Guttmanowie.

GUTTMANN Joseph, szynkarz, ur. w Jarząbkowicach (pszczyńskie), syn Michaela i Babette Steiner. Mieszkał w Żorach i tu zmarł 24.08.1893 r., w wieku 23 lat.

GUTTMANN Louis, mistrz piekarski. Z żoną Henriette Schutz miał kilkoro dzieci: Rosalie ur. 17.02.1882 r., zm. 13.07.1882 r.; Hedwig ur. 9.02.1883 r., zm. 16.01.1886 r.; Flora ur. 10.08.1884 r., zm. 26.02.1886 r.; martwa córka, ur. 11.08.1885 r.; Heinrich ur. 27.03.1887 r., zm. 10.11.1887 r.; Berthe ur. 16.01.1889 r., zm. 9.02.1889 r.; Joseph ur. 15.12.1889 r.; Jacob ur. 9.05.1891 r.

GUTTMANN Louis (Löbel), ur. 27.08.1875 r. w Żorach. Był synem nauczyciela Abrahama i Ewy Steinerfoier z Gliwic.

GUTTMANN Löbel, właściciel gospody i wytwórca zgrzebeł. Urodził się 4.09.1761 r. w Folwarkach. Od 8.05.1801 r. był żonaty z Peppi Landsberg ur. 8.11.1784 r. Ich dziećmi byli: Rosel ur. 13.05.1802 r., wydana za Hirschela Loebingera; Ludwig Jacob ur. 7.08.1804 r.; Manuel Marcus ur. 2.04.1805 r.; Maria ur. w 1806 r.; Lotte Sorel ur. 7.02.1807 r.; Madel ur. w 1808 r.; Minna ur. 9.09.1809 r.; Pincus ur. w 1810 r. oraz Philipp ur. 8.11.1811 r. i Friederike Feigerle ur. 17.05.1812 r., którzy wyprowadzili się 9.05.1825 r. do Pszczyny. Cała rodzina przybyła do Żor 21.06.1815 r. z Folwarków. Löbel był od 8 sierpnia 1812 r. kolejnym karczmarzem przy dolnej bramie. Razem z Samuelem Loewy, Marcusem Hoffmannem i Jochemem Guttmannem tworzyli spółkę, której 17.11.1820 r. przekazano w najem miejski browar. W dniu 15.10.1826 r. rodzina Guttmanów opuściła Żory i udała się do Tarnowic k/Tarnowskich Gór.

GUTTMANN Moses, kuśnierz, ur. 3.05.1757 r., zmarł 18.08.1825 na zapalenie płuc, pochowany w Żorach. Był dwukrotnie żonaty, po raz pierwszy poślubił 20.05.1787 r. Hannę (brak nazwiska), która zmarła na płuca po wieloletniej chorobie i leczeniu 4.03.1816 r., w wieku 54 lat. Pochowana w Żorach. W metrykach z tego okresu zachowały się dane o następujących dzieciach Mosesa: Marianna ur. 10.11.1817 r., zm. 7.12.1817 r. na biegunkę, pochowana w Żorach; córka ur. 14.02.1819 r., która wkrótce też zmarła. Wymienione źródła nie podają jednak, kto był ich matką. Po śmierci pierwszej żony Moses ożenił się po raz wtóry 6.07.1820 r. z Handel Ewą Liberman ur. 4.07.1796 r. Z tego małżeństwa były dzieci: Wilhelm Wolf ur. 2.01.1821 r., zm. 17.01.1823 r., pochowany w Żorach; Minna ur. 24.01.1822 r.; Heymann ur. 10.06.1824 r. Owdowiała Handel miała jeszcze nieślubne dzieci - syna Salomona ur. 5.03.1827 r., zm. 13.09.1835 r. i córkę Louise ur. 2.06.1830 r. Z kolei Louise miała nieślubną córkę Seraphine ur. 11.02.1856 r. W dniu 15.06.1831 r. Handel wyszła ponownie za mąż za Samuela Simona Loebingera ur. 14.05.1805 r.

GUTTMANN Salomon, syn Heymanna i Rebeki Hoffmann. O jego stanie cywilnym brak informacji. Zmarł 12.04.1877 r., w wieku 67 lat.

HADA Gettel, kucharka. Urodziła 8.03.1886 r. córkę Berthę.

HAHN Albert, nauczyciel w szkole żydowskiej. Urodził się w 1792 r. w Twardogórze, uczęszczał do Szkoły Wilhelmskiej i gimnazjum we Wrocławiu. Uczył prywatnie w Gdańsku i w Gnieźnie. Gmina żydowska w Żorach zatrudniła go z dniem 1.10.1822 r. na okres 3 lat z uposażeniem 250 talarów, przydzielając mu darmowe mieszkanie i drewno opałowe.

HAHN Friederike (Rifke), ur. w 1846 r., była córką kupca Jacoba i Fanny Himmlowitz. Zameżna od 28.01.1869 r. z kupcem Wilhelmem Schwarzerem z Bytomia, lat 28.

HAHN Izaak, kupiec. Urodził się 7.08.1810 r. w Rybniku, jako syn Salomona i Ernestine. Owdowiała, zmarł 1.01.1891 r. Żonaty był z Rosalie (Rosel) Roth ur. 3.11.1808 r. w Twarogu, córką Jacoba i Rosel Ehrmann. Dzieci: Moritz ur. 18.05.1834 r., zm.

10.10.1836 r.; bliźniaki ur. 2.09.1835 r.: Aron, zm. 21.03.1836 r. i Manuel (Baruch), zm. 26.01.1836 r.; Ernestine (Ester) ur. 1838 r., wyszła za mąż 3.09.1863 r. za kupca Juliusa (Judy) Kramera, syna fabrykanta Abrahama z Raciborza, lat 23. W dniu 30.12.1851 r. Izaak założył zakład destylacyjny. Był zastępcą członka w kolegium Związku Synagogałnego.

HAHN Jacob ur. 4.10.1802 r., syn Salomona. Ożenił się 15.06.1825 r. z Riffke Freund ur. 7.08.1804 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Wyprowadzili się z Żor 6.07.1825 r. do Szczekowic. Wrócili stamtąd 8.03.1827 r. Z małżeństwa tego były dzieci: Salomon ur. 20.10.1828 r.; Esther ur. 3.02.1830 r., wyprowadziła się do Strzelec Opolskich; Dorel ur. 18.04.1833 r., zm. 7.09.1836 r.; Verona, zmarła 31.08.1834 r., mając pół roku, z wycieńczenia.

HAHN Jacob, właściciel gospody, domokrażca, kupiec, syn Salomona i Theresy (nazwisko rodowe nieznane). Zmarł 7.01.1884 r., w wieku 65 lat. Jego żoną była Fanny Schlesinger, z którą miał dzieci: Otilie ur. 10.03.1847 r., wyszła za mąż 2.02.1877 r. za Bernharda Jakobowitza z Białej k/Bielska; Albert (Abraham) ur. 2.08.1848 r., zm. 21.04.1899 r. jako kawaler; Florentine ur. 26.01.1850 r.; Salo ur. 7.07.1852 r.; bliźniaczki ur. 26.04.1857 r.: Jettel, zmarła 22.08.1857 r. i Jenny (Charlotte), zmarła niezamężna 7.07.1879 r.; Selma ur. 24.06.1859 r., poślubiła 11.05.1880 r. właściciela gospody Salomona Sobka ur. 20.07.1826 r., syna Jacoba i Jurith Meinstin z Tychów; Aron ur. 8.09.1862 r.; Sara ur. 7.11.1863 r., zm. 8.06.1865 r.

HAHN Joseph, kupiec, ur. w 1833 r. W dniu 13.01.1862 r. zawarł związek małżeński z Berthą Eisner, lat 24, córką handlarza i piekarza Arona i Rosel Prager.

HAHN Salomon z Rybnika, ur. 11.09.1753 r. Jego żoną była Theresia ur. 13.01.1767 r., która zmarła 20.11.1827 r. na zapalenie płuc. Pochowana w Żorach. Ich dziećmi byli: Abraham ur. 3.06.1780 r., zm. 20.11.1827 r. w Bieruniu; Israel ur. 8.09.1784 r., przeniósł się do Rybnika; syn Gümpel ur. 3.12.1799 r., wyprowadził się do Gliwic; Jeanette ur. 8.07.1801 r., zamieszkała w Lublińcu. Niezamężna, miała córkę Sarę ur. 3.10.1820 r.

W dniu 15.06.1827 r. poślubiła Loebela Schindlera. Gdy została wdową osiadła w Markłowicach; Jacob ur. 7.10.1802 r.; Aron ur. 30.01.1804 r., żonaty z Rosel Ratter przeniósł się do Strzelec Opolskich; Handel ur. 1.09.1809 r. Jej syn Izaak ur. 21.06.1826 r., zmarł w Austrii; Izaak ur. 7.08.1810 r.; Marcus ur. 7.02.1813 r., wyprowadził się z Żor 27.10.1836 r. do Berlina; Sussanna ur. 14.06.1814 r.; córka Süssel ur. 8.07.1815 r., przeniosła się do Mysłowic, a od 27.10.1836 r. w Berlinie.

HAHN Salomon (Salo), kupiec, syn Izaaka i Rosel Roth. Zmarł 18.02.1916 r., w wieku 76 lat. Od 8.07.1869 r. żonaty był z Rosalie Steiner, urodzoną w Pszczynie, córką kupca Michaela i Ernestine też Hahn z Pszczyny, zmarłą 21.02.1916 r., w wieku 69 lat. Mieli dwójkę dzieci: Jettchen ur. 13.06.1870 r., Jacoba ur. 23.02.1873 r.

HAMBURGER Babette, córka Salomona i Rebeki Sonnenfeld. Wyszła za mąż za kupca Eduarda Cohna z Kamiennej Góry, lat 26.

HAMBURGER David, oberżysta i właściciel hotelu „Pod Księciem Pruskim”. Urodził się w 1837 r., a ożenił 20.03.1867 r. z Linną Fidler, lat 20, córką właściciela młyna Davida i Babette Mannheimer. Mieli dzieci: Almę (Rachel) ur. 14.05.1871 r.; Bejankę ur. 28.08.1872 r.

HAMBURGER Heinrich, kupiec, ur. 28.12.1851 r. w Gaszowicach, syn Salomona i Rosalie (Rebeki) Sonnenfeld. Był najemcą gospody Eisnera z wielką salą. W marcu 1887 r. uzyskał zlecenie na pobór opłat za bydło spędzane na jarmarki. Ożenił się 4.11.1879 r. z Berthą Perl ur. 1.06.1848 r. w Wodzisławiu Śl., córką Mosesa i Louise (rodowe też Hamburger), zmarłą 26.07.1890 r. Heinrich, zmarł 30.09.1901 r. Mieli dwójkę dzieci: Else Louise ur. 3.01.1886 r., zm. 12.03.1886 r.; Martina Moritza ur. 12.09.1880 r.

HAMBURGER Jettel, ur. w Gaszowicach, córka Salomona i Rebeki Sonnenfeld, panna, zmarła 14.10.1912 r.

HAMBURGER Isidor, rolnik, właściciel gorzelni i gospody (staroniemieckiej piwiarni). Począwszy od 1.06.1881 r. został

zobowiązany do prowadzenia kontroli bydła i upoważniono go do sporządzenia spisu bydła oraz wystawiania jego metryk. Działał do 1.07.1883 r. Był dwukrotnie królem kurkowym w latach 1884 i 1886. Za ten ostatni rok otrzymał nagrodę w kwocie 200 marek. Z żoną Therese Lewczyk miał dzieci: Friedę ur. 15.11.1885 r. i Friedericha Salomona ur. 20.08.1888 r.

HAMBURGER Isidor Albert ur. 17.08.1853 r., syn Salomona i Rebeki Sonnenfeld.

HAMBURGER Lene, ur. 1841 r., córka kupca Salomona i Rebeki Sonnenfeld. Wyszła za mąż 3.03.1871 r. za kupca Marcusa Hirscha Apta z Lublińca, lat 31.

HAMBURGER Leopold, destylator i właściciel zajazdu. Urodził się 24.09.1843 r., jako syn Salomona i Rebeki Sonnenfeld z Gaszowic. Zmarł 9.01.1887 r. Od 29.07.1877 r. był żonaty z Sophie Joannette Knopf ur. 30.06.1846 r., córką Heymanna i Babette Lewy. Mieszkali w Żorach i mieli dzieci: Friedę (Rikel) ur. 21.03.1879 r., wyszła za mąż 5.03.1902 r. za kupca Salo Jottkowitza ur. 21.08.1877 r., syna Marcusa i Goldine (rodowe też Jottkowitz), zam. w Tarnowskich Górach; Anetę ur. 6.10.1880 r.; Davida ur. 5.06.1885 r.; Siegfrieda ur. 8.09.1881 r., zm. 29.04.1887 r.; Marthę ur. 6.10.1888 r., wydana 8.08.1907 r. za kowala Bruno Pollaika ur. 13.08.1880 r., syna Adolpha i Florentine Steiner, zam. w Rudzie Śl.

HAMBURGER Rosel, córka kupca S. Hamburgera i Rebeki Sonnenfeld. W wieku 25 lat 29.07.1861 r. wyszła za mąż za właściciela gospody Loebela Händlera z Zabrze, lat 25.

HAMBURGER Salomon Samuel, kupiec, restaurator, właściciel gospody „Pod Czarnym Orłem”. Urodzony w Wodzisławiu Śl., syn Davida i Rodesch Lonzer. W sierpniu 1850 r. kupił na licytacji dwupiętrowy dom z 6 oknami frontowymi przy Rynku, w którym później zamieszkał. Był jednym z trzech pierwszych naczelników gminy w 1854 r. i wchodził w skład zarządu Związku Synagogałnego. W 1855 r. był przełożonym w zarządzie Związku Synagogałnego. Dowiódł swego zaangażowania przy robotach naprawczych w synagodze w 1862 r. Zamierzał od stycznia 1857 r. uruchomić browar

i po wielu rokowaniach otrzymał zgodę 23.10.1856 r. na uruchomienie piwowarni. W sierpniu 1857 roku kupił zabudowania arendy miejskiej (karczmy) wraz z miejskim browarem. W dniu 29.09.1857 r. Rejencja Królewska zezwoliła mu na założenie krajowej gorzelni wraz z możliwością uruchomienia kotła parowego. Żonaty był z Friederike Singer ur. w Gliwicach. Zmarł 28.05.1888 r., w wieku 78 lat. Jego żona zmarła 4.08.1904 r., w wieku 88 lat. Mieli syna Isidora.

HAMBURGER Simon urodzony w Gliwicach, syn Leopolda i Rikel Ehrmann. Żonaty był z Marią Hoffmann. Owdowiały, zmarł 28.11.1886 r., w wieku 86 lat.

HAMMER Abraham, zmarł 21.11.1864 r., w wieku 41 lat.

HAMMER Heymann urodzony w 1780 r. Ożenił się z Rachel Glücksmann ur. 12.05.1796 r. Zmarła jako wdowa 26.04.1862 r. Przeprowadzili się do Żor 27.10.1831 r. z Rudziczki. Ich dziećmi byli: Joseph ur. 12.05.1809 r., przeniósł się do Bełku 16.11.1832 r.; Moses ur. 12.05.1817 r., wyprowadził się prawdopodobnie do wsi Łańce k/Raciborza; Marie ur. 1819 r.; Aron ur. 5.02.1821 r.; Abraham ur. 31.05.1823 r.; Salomon ur. 8.12.1825 r.; Izaak ur. 16.07.1828 r.; Amalie ur. 16.06.1831 r. w Radostowicach, zm. 10.07.1880 r. Brak dany chow spółmałżonku. Mielijeszczedwie córki urodzone w Żorach: Lehnę (28.08.1833 r.), która zmarła 9.09.1834 r. i Lotte (20.07.1835 r.).

HAMMER Heymann urodził się w 1784 r. Jego żoną była Mariana (Rachel) Guttmann ur. w 1790 r. Przeprowadzili się do Żor 7.01.1819 r. z Woszczyc, z piątką dzieci: Hirschelem ur. 1806 r.; Babette ur. 1808 r.; Josephem ur. 1810 r.; Mosesem ur. 1816 r.; Marianną ur. 1818 r. Opuścili Żory 28.09.1819 r., udając się do Chudowa.

HAMMER Izaak, kupiec, mistrz kowalski. Z żoną Ernestine Wallbach miał sześćoro dzieci: Heinricha ur. 28.04.1856 r.; Alberta ur. 21.07.1859 r.; Hugo ur. 14.05.1861 r.; Regę ur. 12.04.1863 r., zm. 12.09.1864 r.; Sarę, zmarłą 10.12.1868 r.; Emmę ur. 22.10.1869 r., zm. 17.05.1870 r.

HAMMER Joseph, żonaty z Rosalie Schindler z Bełku. Ich syn Heinrich urodził się 8.03.1863 r. w Bełku.

- HANDLER Natan**, (ur. ?), ok. 1812-1817 mieszkał w Baranowicach. Był ojcem czwórki dzieci. Innych danych brak.
- HECHT Hermann**, kupiec, żonaty z Henriette (Jettel) Nebel, córką Abrahama i Sary Schindler. Owdowiała, zmarła 5.02.1885 r., w wieku 55 lat. Dzieci: Moritz ur. 2.07.1876 r., zm. 19.07.1876 r.; Friederike, niezamężna urodziła 24.01.1887 r. córkę Handel, która zmarła 7.07.1887 r. Zgon zgłosił kupiec Hermann Hecht; Oskar (brak daty urodzenia); Jenny ur. 21.03.1868 r., zm. 27.09.1874 r.; Max ur. 20.04.1870 r., zm. 31.05.1870 r.; Handel ur. 9.03.1872 r.
- HECHT Oscar**, handlarz, posiadacz furmanek, dorożkarz. Jego żoną była Caroline (Linna) Oppenheim, z którą miał dzieci o imionach: Maks ur. 23.09.1879 r.; Emma ur. 18.05.1884 r.; bliźniaki ur. 25.12.1886 r.: Gustaw i Jacob; Jettchen ur. 28.07.1889 r., zm. 30.11.1889 r.; Alfred ur. 26.11.1890 r., zginął podczas drugiej wojny światowej (akt zgonu nr 1853/1949 USC Bytom); Adolph ur. 14.09.1893 r., zm. 3.06.1894 r.; Jettel ur. 19.01.1895 r.
- HEIDENFELD Israel**, żonaty z Amalią Frankel. Mieli syna Arthura urodzonego w Rybniku. Zmarł on 1.12.1884 r., w wieku 5 1/2 miesiąca.
- HEILBERG Salomon**, nauczyciel znany z prac literackich. Urodził się 5.12.1784 r. w Lasowie. Kształcił się we Wrocławiu i w Berlinie. Wiosną 1824 r. złożył egzaminy w Opolu uprawniające go do uczenia w szkołach średnich. Uzyskał także 2.11.1824 r. koncesję nadaną mu przez rząd królewski. Mieszkał wówczas w Dobrodzieniu i miał być przyjęty jako nauczyciel w Żorach na 2 lata z rocznym uposażeniem 300 talarów. Do Żor przeprowadził się z rodziną 28.06.1832 r. z Wrocławia. W dniu 7.03.1833 r. nowo wybrana rada szkolna zawarła z nim umowę. Był głównym nauczycielem w otwartej 1.04.1833 r. szkoły żydowskiej. Heilberg, który posiadał liczną rodzinę, został później nauczycielem domowym. Żonaty był z Beate Furkheim ur. 2.03.1794 r. Ich dzieci: Ludwig ur. 11.01.1818 r.; Nanny ur. 14.06.1820 r.; Friedericke ur. 5.04.1822 r.; Moritz ur. 1.03.1824 r.; Hermann ur. 5.03.1826 r.; Pauline 1.09.1828 r. oraz Mathilde urodzona 22.01.1835 r., prawdopodobnie w Żorach. Wyprowadzili się z Żor 7.05.1835 r. do Hulczyna

na Śląsku czeskim. Jednak Salomon jeszcze w 1837 r. uczył religii mojżeszowej w szkole katolickiej.

HEILBORN Fabian, kupiec, żonaty z Evą Leuchler. Mieli dzieci: Louisa ur. 18.04.1861 r.; Emilie ur. 6.04.1863 r.

HELPER Abraham, piekarz. Urodził się 3.07.1746 r., zmarł 29.12.1830 r. na paraliż płuc. Jego żoną była Sara Mendel ur. 27.02.1751 r., zm. 31.03.1828 r. na zgrzybiałość starczą, pochowana w Żorach. Mieli przybraną córkę Evę Ausbach ur. 3.01.1806 r., wydana za Eliasa Leobingera. Po śmierci pierwszej żony Abraham ożenił się powtórnie z Rachel Aufrecht, urodzoną w 1773 r. Przeprowadziła się ona do Żor 8.07.1828 r. z Jastrzębia Górnego. Wróciła z powrotem do Jastrzębia Górnego 11.10.1831 r., po zgonie męża.

HERTZBERG Wolf urodzony w 1815 r. Do Żor przybył 5.06.1836 r. z Mikołowa.

HERZFELD Baruch, handlarz bydłem i mąką, urodzony w 1774 r. w Mikołowie. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy poślubił 3.07.1800 r. Madgalenę (brak bliższych danych). Przeprowadzili się do Żor we wrześniu 1812 r. z Mikołowa. Z małżeństwa tego były dzieci: Moritz (Maurycy) ur. w 1802 r., przeniósł się z Żor 14.05.1819 r. do Jedliny (pszczyńskie); Friederike (Riffke) ur. 7.03.1800 r., zamężna od 27.06.1827 r. za Marcusem Berga z Golasowic ur. w 1800 r., synem Michaela. Ślub dał im rabin A. Freund. Wyprowadziła się 17.09.1827 r. do Jarząbkowic; Jeanette ur. 8.09.1806 r.; Benjamin ur. 1810; Salomon ur. 1812 r.; Jetel, wyszła za mąż 12.04.1851 r. za szewca Jacoba Weissa z Pszczyny. Ponadto w Żorach przyszły na świat jeszcze dzieci: Jette ur. 7.04.1814 r., miała nieślubnego syna Marcusa ur. 1.03.1834 r., który zmarł po 24 godzinach. Z dniem 23.01.1843 r. zamieszkała w Dobrodzieniu; Haline (Handel) ur. 16.06.1816 r., wyprowadziła się najpierw do Pszczyny, a 16.07.1839 r. do Rybnika. W dniu 12.04.1821 r. Magdalena rzuciła się rozmyślnie do studni i utonęła. Była obdukowana przez powiatowego lekarza dr Kremsera z Rybnika. Po jej śmierci Baruch ożenił się powtórnie z Friederike (Fanny) Spitzer ur. w 1792 r. Ślub dał im rabin A. Freund w dniu 15.07.1821 r. Z tego małżeństwa urodził się

14.04.1823 r. syn Marcus, który w czerwcu 1846 r. wyprowadził się do Załęża.

HERZFELD Benjamin, handlarz. Urodzony w 1810 r., syn Barucha. Przeprowadził się do Żor 5.11.1834 r. z Pilchowic. Opuścił Żory 19.05.1835 r. i udał się do Ochojca. Wrócił do Żor 18.04.1836 r. z Baranowic. Jego żoną była Charlotte Froehlich. Miał z nią dzieci: Friederike, która zmarła 20.01.1852 r., w wieku 6 lat; Fanny ur. 10.03.1849 r.; Marie ur. 21.05.1851 r.

HERZFELD Maurycy Moritz, prywatny nauczyciel. Urodził się w 1802 r. Był synem Barucha. Uczył religii mojżeszowej. W roku 1828 został wezwany do Opola celem zdania egzaminu nauczycielskiego. Jednak tam się nie stawił i 1.09.1830 r. zabroniono mu, pod karą 10 talarów, udzielania jakichkolwiek lekcji. Ożenił się 6.09.1826 r. z Evą Schüller ur. 11.08.1808 r., córką Jacoba. Ślub dał im rabin A. Freund. Mieli dzieci: Amalie ur. 28.04.1829 r. i Viktora ur. 1.03.1830 r. Wyprowadzili się z Żor 19.04.1831 r. do Pszczyny.

HEYMANN Helene, córka Abrahama i Marie Margolius, wydana za szklarza Loebela. Zmarła jako wdowa 30.04.1883 r.

HOFFMANN Aron, wytwórca koszy. Od 21.11.1856 r. był żonaty z Henriette (Jettel) Freund, z którą miał dzieci: Isidora ur. 24.11.1856 r., zm. 26.04.1862 r.; Moritza ur. 21.06.1858 r.; Berthę ur. 1.07.1860 r., zm. 18.09.1861 r.; Pincusa ur. 16.07.1863 r., zm. 17.12.1865 r.

HOFFMANN Benedict Bernhard, kupiec, syn Salomona. Ożenił się 10.01.1850 r. z Antonine Marcus, córką zmarłego w Osobla-ha na Śląsku czeskim Loewe i Johanny (oboje z Żor). Mieli dzieci: Loebela ur. 27.04.1851 r., zm. 23.03.1852 r.; Charlotte ur. 10.11.1852 r., zm. 26.11.1852 r.; Emanuela ur. 28.04.1854 r. W 1854 r. Hoffmann wszedł w skład kolegium Związku Synagogałnego, zaś od 1858 r. był agentem Poczdamskiego Towarzystwa Ubezpieczenia Bydła.

HOFFMANN Charlotte z d. Marcus. Zmarła 13.09.1852 r. w wieku 73 lat.

HOFFMANN Marcus, zmarł 19.06.1819 r. na zgrzybiałość starczą, pochowany w Żorach. Jego żona Ester zmarła 17.07.1821 r., w wieku 90 lat, też na zgrzybiałość starczą, pochowana w Żorach. Ich synem był Salomon ur. 23.03.1785 r.

HOFFMANN Michael Moses, szynkarz, kupiec. Urodził się 3.09.1784 r., zmarł 16.09.1854 r. Był żonaty z Heleną (Lena) Barber ur. 9.08.1788 r., która zmarła 12.01.1848 r. Dzieci: Jette ur. 28.03.1809 r.; Salomon ur. 7.03.1814 r., utonął 25.07.1831 r. w czasie kąpieli w stawie „Śmieszek”; Lea ur. 9.06.1816 r., wyszła za mąż 9.05.1836 za Mosesa Rosenbauma; Handel ur. 7.07.1818 r., poślubiła 18.01.1836 r. owdowiatego Izaaka Rosenbauma; Heinrich (Hirschel) ur. w 1820 r.; wyprowadził się z Żor 17.11.1836 r. do Rydułtów; Fanny ur. 30.10.1822 r.; Simon ur. w sierpniu 1823 r., zm. 6.09.1823 r. na wycieńczenie. Pochowany w Żorach; Jacob ur. 14.01.1826 r.; Albertine ur. 16.01.1831 r.

HOFFMANN Perenz, właściciel domu. Zmarł 12.03.1869 r., w wieku 56 lat.

HOFFMANN Salomon, handlarz. Miał sklep korzenny i zajmował się destylacją wódki. Urodził się 23.03.1785 r., jako syn Marcusa. Zmarł 26.04.1855 r. Jego żoną była Sohrel (Sara) Benedict urodzona w 1790 r., poślubiona 29.12.1812 r. w Osoblaha na Śląsku czeskim. Wyprowadzili się z Żor 15.07.1817 r. do Suszca. Wrócili z powrotem 30.04.1818 r. z Kryr. Mieli syna Benedicta Bernharda ur. 3.01.1823 r.

HOFFMANN Salomon, farbiarz, syn Perenza. W wieku 27 lat ożenił się 10.03.1857 r. z Charlotte Freund, lat 29. Jej rodzicami byli handlarz Samuel i Jeanette z Rybnika.

HOLLÄNDER Albert (Arnold) z Olzy, handlarz skórami. W wieku 21 lat ożenił się 20.01.1872 r. z Dorotheą (Dorel) Fraenkel, lat 24, córką Joachima i Helene (Lehne) Guttmann. Zmarła ona 28.01.1903 r. Mieli dzieci: martwą córkę bez imienia ur. 19.04.1875 r.; Hermanna ur. 29.05.1876 r.; Salo ur. 21.06.1878 r.; Moritza Carla ur. 14.02.1873 r.

HORN Christian, mistrz szewski. Był żonaty z Jenny Siegel, z którą miał dwie córki: Martha ur. 8.01.1878 r.; Marie ur. 22.01.1879 r.

- HULTSCHINSKI Friederike** urodzona w 1806 r. Przeprowadziła się do Żor 26.02.1828 r. z Nieborowic.
- HULTSCHINSKI Salomon** ur. 12.07.1768 r. Z żoną Handel Leschzinski ur. 12.07.1770 r. w Leszczynach, przyprowadzili się do Żor 19.05.1837 r. z Nieborowic.
- HUPPECK Linna** zamieszkała w Wilkowyjach k/Wadowic. Urodziła 16.04.1879 r. nieślubną córkę Amalię.
- ITSCHKOWITZ Babette**, wdowa. Zmarła 30.12.1866 r. w wieku 47 lat.
- JACOB Gerson**, nauczyciel w szkole żydowskiej. Uczył w niej około 20 lat, do 1879 r. Był żonaty z Berthe Stern, córką Nathana i Amalie Borinski. Zmarła ona 5.07.1890 r., w wieku 61 lat. Mieli dzieci: Amalie ur. 1.02.1861 r., wyszła za mąż 24.09.1886 r. za kupca Moritza Proskauera ur. 10.03.1845 r., syna Marcusa i Friederike Bergmonn z Pruszkowa k/Opola; Hermana ur. 7.07.1862 r.; Maxa ur. 29.12.1863 r., zm. 17.08.1864 r. w Ustroniu; Emmę ur. 7.08.1865 r.; Hedwig ur. 18.04.1869 r.; Georga ur. 25.02.1871 r., który ukończył gimnazjum w Raciborzu, a od 3.05.1889 r. do 16.03.1891 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim.
- JACOBOWITZ Bernhard**, handlarz. Urodził się 10.06.1850 r., jako syn Chaima i Süssel Reich z Białej k/Bielska. W dniu 20.12.1877 r. zawarł związek małżeński z Otilie (Jettel) Hahn ur. 10.03.1847 r., córką Jacoba i Fanni Schlesinger. Ich córka Margarete urodziła się 14.07.1883 r.
- JACOBOWITZ David**, urodzony w Raciborzu, syn Leopolda i Pauline Schleier. Był kawalerem i zmarł 24.06.1915 r. w wieku 55 lat.
- JACOBSON Hirschel**, nauczyciel. Urodził się 20.06.1786 r. Od 1806 r. uczył czytania i pisania w języku hebrajskim i niemieckim oraz rachowania i religii w ówczesnej prywatnej szkole żydowskiej. W 1820 r. Rejencja Królewska wydała mu zezwolenie na dalsze prowadzenie prywatnej szkoły. O żonie brak danych. Mieli trzy córki: Rachel ur. 28.10.1813 r.; Handel ur. 23.02.1816 r.; Evę ur. 7.06.1819 r.
- JANCZALEK Moritz Jacob** z Chorzowa, blacharz. Urodził się 22.01.1835 r., jako syn Lazara i Nanny Lanzeig. Ożenił się 6.09.1876 r. z Henriette Prager z Żor ur. 6.06.1847 r., córką

Wolfa i Charlotte Katschinski. Po ślubie zamieszkali w Krakowie. Z małżeństwa urodziło się w Chorzowie dziecko (nieznane z imienia), które zmarło 20.04.1880 r. w Żorach, w wieku 2 1/2 roku oraz syn Wilhelm ur. 2.04.1879 r., zm. w 1881 r. w Krakowie. Rozwiedziona Henriette mieszkała potem w Żorach i tu zmarła 19.01.1921 r.

JANKIEL Moryc, oprawiacz skór, był żonaty z Dyną Baumer. Mieli dwóch synów: Leona ur. 9.08.1920 r. w Gliwicach, absolwenta liceum w Żorach w 1939 r.; Dawida ur. 16.02.1923 r., ucznia klasy III b liceum żorskiego w roku szkolnym 1938/1939. Wojnę przeżyli na Syberii i w Kazachstanie. Dawid powrócił do Polski z armią gen. Berlinga.

JOACHIMSMANN Marcus, handlarz skórami, urodzony w 1843 r. Pochodził z miejscowości KLARNO(?) k/Oświęcimia (zapis słabo czytelny). Ożenił się 3.06.1869 r. z Jettel (Güttel) Rosenbaum ur. 18.02.1837 r., córką Izaaka i Handel Hoffmann. Mieli syna Simona ur. 30.11.1871 r., który zmarł 24.01.1873 r. i córkę Handel ur. 1.10.1879 r.

JOSEPH Joachim, mieszkał w Żorach ok. 1779 r. Razem z inżynierem Salomonem Izaakiem z Pszczyny, zatrudnionym przez władze pruskie w charakterze przysięgłego górniczego, przyczynił się do odkrycia w 1788 r. pokładów węgla kamiennego w Niewiadomiu, Czernicy i Czerwionce.

JULIUSBERGER Siegfried (Juda, Selig), mistrz dekarSKI i właściciel gospody. W wieku 25 lat ożenił się 17.03.1864 r. z Friederike Grünfeld, lat 28, córką Hirschela i Louise Hultschinski. Mieli dwie córki: Berthę ur. 8.12.1864 r. i Amalie 30.08.1866 r.

JULIUSBERGER Wilhelmine alias Minne z Roszowic k/Koźła, kucharka. Niezamężna, miała dzieci: Annę (Handel) ur. 27.04.1851 r., zm. 16.10.1854 r.; Josepha ur. 18.09.1853 r. w Bełku, zm. 21.06.1855 r.

KARFUNKEL Aron, nauczyciel, właściciel księgarni, syn rybnickiego rabina. Najpierw był pomocnikiem nauczyciela Wachsmanna w żydowskiej szkole elementarnej. 21.03.1844 r. zdał egzaminy w Głogówku i 5.05.1845 r. został uprawniony do wykonywania zawodu na stanowisku samodzielnego na-

uczyciela. W 1849 r. założył, prawdopodobnie pierwszą w Żorach, księgarnię, której był właścicielem.

KARFUNKEL Lazarus, kupiec. Urodzony 20.12.1800 r. we Wrocławiu. Ożenił się 7.04.1821 r. z Ernestine ur. 8.10.1805 r. Przybyli do Żor 21.05.1821 r. Ok. 1833 r. był pełnomocnikiem gminy żydowskiej d/s szkoły żydowskiej. W 1834 r. został skarbnikiem szkoły. Ich dzieci ni byli: Charlotte ur. 3.09.1822 r.; Aron ur. 19.04.1824 r.; Pincus elias Aron ur. 8.12.1825 r.; Eva ur. 1.04.1828 r.; Samuel ur. 19.10.1829 r.; Gumpel ur. 20.09.1831 r., zm. 28.04.1833 r.; Izaak ur. 1.09.1833 r., zm. 17.02.1834 r.; Peppi ur. 5.04.1835 r.; Loebel Tobias ur. 10.05.1837 r.; Emilie Fanny ur. 21.07.1839 r., zm. 16.09.1839 r.

KARFUNKEL Samuel, dr medycyny. Urodził się 19.10.1829 r., jako syn Lazarusa. Uczęszczał do Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu i tam studiował na uniwersytecie. Został zatwierdzony jako lekarz 7.05.1859 r., zaś 5.05.1860 r. wrócił do Żor i zamieszkał w Ratuszu. W lipcu 1860 r. dołączył do dr. Wachsmanna jako lekarz komunalny. We wrześniu 1870 r. pozostał sam na stanowisku lekarza komunalnego. Dzięki swoim zdolnościom i rozwadze zaskarbił sobie ogólne zaufanie, szczególnie w latach 1866 i 67, podczas panującej epidemii cholery. W 1870 r. przyczynił się do zlikwidowania w zarodku ogniska cholery we wschodniej części miasta. W tym samym roku objął stanowisko lekarza ubogich. Piastował je aż do stycznia 1882 r., gdy przyjął stanowisko lekarza zdrojowego w blisko położonym Jastrzębiu. Tam swoją pracą przyczynił się do rozwoju tego uzdrowiska. Wchodził w skład zarządu Spółki Górniczej na wydobycie węgla w rejonie Żor, w kwietniu 1874 r. Dr Karfunkel zmarł we Wrocławiu w roku 1893 r. Ożenił się 26.07.1864 r. z Gottliebe (Liebchen) Hadra, lat 24. Jej rodzicami byli Adolph Loebel Lippmann i Dorel Baron z bliżej nieznanej miejscowości Büchenbach(?). Dziećmi Samuela i Gottliebe byli: Arthur ur. 16.02.1865 r., ukończył gimnazjum w Nakle (poznańskie), od jesieni 1889 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim, potem 4 symestry w Monachium. Wrócił do

Wrocławia 23.10.1891 r. i studiował tu jeszcze do 28.04.1892 r.;
Elisabette ur. 3.09.1866 r.; Martha ur. 13.11.1870 r.

KARLINER Jacob, handlarz artykułami spożywczymi. Urodził się w Mysłowicach, jako syn Moritza (brak danych matki). Zmarł 20.01.1883 r., w wieku 60 lat. Był żonaty z Ernestine Katschinski. Dzieci: Heinrich ur. 24.02.1869 r.; Rosel ur. 15.02.1871 r., wyszła za mąż 8.02.1897 r. za kowala Maxa Rosenberga ur. 20.03.1871 r., syna Benjamina i Rosalie Schlesinger z Gliwic.

KATSCHINSKI Albert, mistrz szewski i właściciel młyna na „Żwace”. Syn Moritza. Jego żoną była Sidonie Seliger, z którą miał dzieci: Julie ur. 26.12.1881 r.; Regine ur. 15.07.1883 r.; Charlotte ur. 8.09.1887 r., zawarła małżeństwo 26.05.1939 r. w Szanghaju (Chiny); Moritza ur. 10.08.1889 r.; Gertrud ur. 14.09.1890 r.; Fanny ur. 28.10.1894 r.

KATSCHINSKI Hirschel, handlarz mąką. Urodzony 7.05.1786 r., w bliżej nieznanej miejscowości Arendorf(?). Zmarł 22.09.1832 r. na gorączkę gastryczną. Przeprowadził się do Żor 3.09.1815 r. z Gołuszowic (głubczyckie). W dniu 17.01.1816 r. ożenił się z Rosalie (Rose) Wohl ur. 20.10.1796 r., córką Jochemy. Ślub dał im rabin A. Freund. Ich dziećmi byli: Eva ur. 16.11.1816 r., zm. 7.07.1817 r. na ospę, pochowana w Żorach; Lotte ur. 17.04.1818 r., wyszła za mąż 2.10.1841 r. i przeniosła się do Nysy; Moritz Moses ur. 6.07.1819 r.; Aron ur. 4.01.1822 r., w 1834 r. razem z dwójką innych dzieci wyznania mojżeszowego uczęszczał do miejskiej szkoły podstawowej w Mikołowie; Jacob ur. 29.04.1824 r.; Marcus ur. 10.07.1826 r., zm. 27.10.1833 r.; Handel ur. 22.08.1828 r., wyprowadziła się 31.07.1841 r. do Brzegu; Heymann (Haym) ur. 16.07.1830 r.; Ernestine ur. 9.08.1832 r.; Friederike (nieślubna) ur. 27.04.1835 r.

KATSCHINSKI Izaak, właściciel gospody. Ożenił się z Charlotte Traugoth i po ślubie zamieszkali w Bełku. Mieli dzieci: Josepha ur. 27.12.1857 r., zm. 20.05.1858 r.; Marcusa ur. 22.08.1859 r. w Bełku.

KATSCHINSKI Joseph, kupiec, syn Moritza. Urodził się 3.03.1855 r. Jego żoną od 17.04.1890 r. była Henriette Zweig ur. 7.08.1869 r., córka Salo i Friederike Neuländer. Ich syn Fritz Moritz urodził się 2.03.1891 r.

KATSCHINSKI Marcus, kupiec handlujący winem, szynkarz wina. Urodzony 7.02.1788 r., zmarł 16.08.1856 r. Z żoną Babette Olsauer ur. 8.09.1790 r., mieli córkę Lotte ur. 11.11.1812 r. Wyszła ona za mąż 11.02.1829 r. za Wolfa Pragera.

KATSCHINSKI Marcus (Meier), ożenił się z Jeanette Herz, ur. w Wodzisławiu Śl., córką Ungera i Berthy (bliższych danych brak). Owdowiała, zmarła ona 21.07.1885 r., w wieku 71 lat. Mieli dwie córki: Bertha, zmarła niezamężna 11.04.1914 r., w wieku 70 lat; Friederike, niezamężna miała syna Pincusa ur. 7.02.1867 r. Zmarła 13.11.1915 r., w wieku 68 lat.

KATSCHINSKI Maurycy Moritz Moses, kupiec, właściciel huty i młyna na „Żwace”. Urodził się 23.01.1815 r., jako syn Pincusa. Zmarł 11.12.1862 r. Gdy w 1848 r., podczas niepokojów w Żorach stworzono związek samoobrony, był jednym z 4 szefów II kompanii. W 1849 r. wszedł w skład zarządu bractwa kurkowego, a w 1850 r. wybrano go członkiem zarządu miejskiego, czyli rajcą. Natomiast w 1852 r. został radnym. Od roku 1850 należał do niego piec fryszerski do uszlachetniania żelaza i kuźnia, znajdujące się przy młynie na „Żwace”. Był jednym z trzech pierwszych naczelników gminy żydowskiej. W 1858 r. był w zarządzie Związku Synagogałnego. Z wielkim zaangażowaniem prowadził roboty renowacyjne i rozbudowę synagogi w 1862 r. Jego żoną była Charlotte (Lotte) Laband ur. 23.08.1815 r., córka Heymanna i Rebeki Schäfer. Owdowiała, zmarła ona 21.10.1884 r. Z małżeństwa tego były dzieci: Rosel ur. 19.11.1846 r., wyszła za mąż 29.02.1876 r. za kupca Louisa Schlesingera ur. 3.03.1845 r., syna Leisera i Mariany King z Warszawy; Wilhelm ur. 6.11.1848 r.; Hermann ur. 11.11.1850 r.; Max ur. 17.02.1853 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu. Od 6.11.1874 r. do 10.08.1875 r. studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim, wcześniej był na studiach w Lipsku i Heidelbergu; Joseph ur. 3.03.1855 r., ożenił się z Henriette Zweig; Albert (brak daty urodzenia).

KATSCHINSKI Pincus, wytwórca mydła. Zajmował się też handlem towarami łokciowymi. Urodzony w 1781 r. w Pszczynie. Zmarł 13.08.1860 r. w Mysłowicach. Był właścicielem fa-

bryczki mydła i świec, sklepu korzennego, i zajmował się jeszcze destalacją wódki. 1.09.1820 r. magistrat wynajął u niego dla Franciszka Hankego, nauczyciela w katolickiej szkole podstawowej, izbę wraz z komórką i kuchnią. 27.01.1840 r. wieczorem w jego domu przy Rynku zawaliło się sklepienie, piwnica i pokój frontowy. Był żonaty z Jettel (Gitel) Olsauer ur. w kwietniu 1786 r. Zmarła ona 29.03.1872 r. Z małżeństwa Pincusa i Jettel pozostały dzieci o imionach: Lotte ur. 28.12.1813 r., wyszła za mąż za Samuela Freunda; Moses ur. 23.01.1815 r., żonaty z Lotte Laband; Samuel ur. 5.01.1817 r., zm. 1.06.1817 r., pochowany w Żorach; Feigerle ur. 24.10.1818 r.; Izaak ur. 8.10.1820 r.; Ernestine ur. 21.03.1822 r., zm. 24.04.1823 r. na biegunkę, pochowana w Żorach; Joseph ur. 1.01.1824 r., zm. 15.08.1839 r. na skutek utonięcia w stawie w Kleszczowie razem z 14-letnim synem Efraima Sterna; Dorel ur. 9.02.1825 r., poślubiła 22.08.1850 r. kupca Simona Sonnenfelda z Mysłowic; Rosel ur. 28.06.1826 r., wyszła za mąż za Abrahama Loebingera; Elias ur. 24.05.1828 r., zm. 26.06.1829 r., pochowany w Żorach; Caroline ur. 4.02.1830 r.; Eva ur. 31.03.1831 r., zamężna od 9.01.1867 r. z kupcem Abrahamem Rosnerem z Białej k/Bielska, lat 41; Rebeka Riffke ur. 3.06.1833 r., zm. 23.12.1833 r.; Abraham ur. 17.06.1835 r.

KATZ Marcus, lat 62. Ożenił się 15.01.1857 r. z Pauline Brie z Zabrze, lat 36., wdową po Salomonie Schlesingerze.

KESSLER David Jacob, nauczyciel. Urodzony w 1807 r. Przeprowadził się do Żor 17.05.1826 r. z Rudziczki, a 6.11.1826 r. przeniósł się do Paniów.

KIPPEL Samuel, właściciel gospody. Z żoną Marie Schancer miał syna Alfreda ur. 25.11.1822 r.

KIRSCHNER Salo, żonaty z Ernestine Kornblum. Mieli córkę Helene ur. 14.01.1890 r.

KLAEMANN Marcus, żonaty z Pauliną ur. w 1797 r. Przeprowadzili się do Żor 1.10.1820 r. ze Świerklan, z synem Mosesem ur. w 1817 r. Po roku (1.10.1821 r.) przenieśli się do Szalszy na terenie toszecko-gliwickim. Drugi syn Emanuel Kalta-man urodził się 6.02.1821 r. w Żorach.

KLAPPHOLZ Abraham, handlarz. Urodzony 8.12.1856 r., syn Pincusa i Anne Guhner z Golasowic. 2.09.1878 r. ożenił się z Ernestine Eihner ur. 11.05.1851 r., córką Eliasa i Lehne Steiner. Ich córka Fanny urodzona 27.10.1884 r., zmarła 5.08.1885 r.

KLENNER Anna (rodowe Wechsberg), handlarka. Jej mąż zmarł w 1898 r. Owdowiała, urodziła 1.09.1901 r. córkę Berthę (Lenę).

KNOPF Abraham David, kupiec. Miał sklep korzenny i handlował suknem. Urodził się 30.05.1795 r., z ojca Davida. Zmarł 7.10.1847 r. W 1833 r. bractwo kurkowe przekazało mu w dzierżawę wyszynk piwa i wódki na okres 3 lat oraz pomieszczenie kręgielni wraz z szopą do uprawiania wyszynku. Ok. 1843 r. był przewodniczącym bractwa pogrzebowego chewra-kadisha. Ożenił się w dniu 1.11.1820 r. z Jochanną (Handel) Böhm ur. 3.09.1801 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Mieli dzieci o imionach: Aron ur. 7.06.1821 r., zm. 12.08.1822 r. na biegunkę, pochowany w Żorach; Charlotte (Lotte) ur. 15.10.1823 r., zmarła niezamężna 8.02.1848 r.; Moritz ur. 9.05.1825 r.; Sophie ur. 17.05.1827 r., w Królewskiej Hucie (Chorzowie); Eva ur. 19.03.1829 r., zm. 5.08.1832 r. na szkarlatynę; Pincus ur. 4.02.1831 r.; Hitzel ur. 16.06.1833 r., zamieszkała w Chorzowie; Louis ur. 26.07.1835 r.; Peppi urodzona 26.06.1837 r.; Carolina ur. 20.10.1839 r.

KNOPF Heymann, kupiec. Miał sklep korzenny i handlował galanterią. Syn Loebela ur. 31.12.1809 r. 23.08.1844 r. nabył od małżeństwa mistrza piekarniczego, Jana i Weroniki Henselów, parcelę ogrodową położoną na Dolnym Przedmieściu. Rozciągała się ona od murów obronnych do miejskiej fosy. Ponadto kupił przylegający do tej parceli grunt z zamiarem wybudowania budynku stajennego. Koniecznym okazało się wtedy wybicie otworu w murze obronnym i założenie drzwi, ażeby mógł przechodzić ze swojej posesji do zakupionej parceli. Około 1852 r. przekazał bractwu kurkowemu bliżej nieznaną kwotę na rozbudowę budynku na strzelnicę. Ponadto wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. W 1862 r. podczas rozbudowy i renowacji synagogi objął nadzór nad robotami. Od 15.02.1831 r. był żonaty z Berthą Babette Loewy ur. 12.06.1810 r., córką Samuela

(bliższych danych brak). Owdowiała, zmarła 18.07.1907 r. Ich dzieci to: Salomon ur. 13.01.1832 r.; Marie ur. 24.11.1833 r., wyszła za mąż 23.03.1862 r. za kupca Abrahama Katschinskiego z Mysłowic, lat 26; Handel ur. 1.05.1835 r.; Loebel ur. 25.01.1837 r., zm. 7.03.1837 r.; Eva ur. w 1840 r., poślubiła 23.04.1873 r. kupca Isidora Izaaka Sachsa z Orzesza, lat 39; Lotte ur. w 1843 r., zamężna od 22.09.1875 r. za kupcem Moritzem Rosenbaumem, lat 25, synem Abrahama z Tychów; Sophie (Nette) ur. 30.06.1846 r., wyszła za mąż 29.07.1877 r. za Leopolda Hamburgera z Gaszowic; Friederike ur. 23.06.1849 r., poślubiła 22.08.1887 r., wdowca, posiadacza furmanek Juliusa Herrnstadta ur. 13.05.1835 r., syna Israela i Golde Charig z Lissa (Rosja); David ur. 30.10.1850 r.; Pauline ur. 17.09.1852 r., zamężna od 20.01.1878 r. z kupcem Hermannem Waschmannem ur. 10.05.1850 r., synem dr. Pincusa i Johanny Labanek z Wrocławia; Samuel ur. 28.05.1855 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu, od 3.05.1873 r. do 15.09.1877 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim.

KNOFF Loebel, wytwórca guzików. Urodził się 15.03.1761 r. w Rybniku, zmarł 22.03.1835 r. na zapalenie płuc. Był żonaty z Handel Moses ur. 31.07.1769 r., która zmarła 17.02.1830 r. na podagrę i artretyzm. Miał z nią dzieci: Evę ur. 10.11.1807 r., wyszła za mąż 7.06.1825 r. za Arona Sachsa; Heymanna ur. w lutym 1809 r., ożenił się 15.02.1831 r. z Babette Loewy.

KNOFF Loebel, żonaty z Johanną Waterroma. Mieli syna Heymanna, który zmarł 13.09.1881 r., w wieku 2 1/2 roku.

KNOFF Moritz, kupiec. Jego żoną była Rosalie (Rachel) Keins ur. w Krojanke(?), córka Simona i Soheinchen (zapis słabo czytelny) Reich. Zmarła ona 10.07.1887 r., w wieku 33 lata. Z małżeństwa tego pozostały dzieci: Martha ur. 4.09.1880 r.; Sara ur. 5.02.1882 r.; Hans (Heymann) Georg ur. 16.09.1883 r., zm. 11.07.1884 r.; Alma ur. 22.10.1886 r. Po śmierci żony Moritz ożenił się z Florą Waldman. Z tego małżeństwa urodziła się 14.11.1890 r. córka Hildegard.

KNOFF Pauline (Peppi), w wieku 19 lat wyszła za mąż 14.04.1857 r. za kupca Izaaka Neumanna z Mysłowic, lat 30.

KOCHMANN Eva, wydana za Loebela. Zmarła na płuca 12.05.1814 r. w wieku 70 lat, pochowana w Żorach.

KOCHMANN Jacob, handlarz towarów łokciowych. Żonaty z Güttel, która zmarła w połogu 1.01.1814 r., w wieku 28 lat, pochowana w Żorach. Jest to pierwszy pochówek na cmentarzu żydowskim w Żorach. Ich córka ur. 1.01.1814 r. też miała na imię Güttel, zmarła jednak 8.01.1814 r. Druga osoba pochowana w Żorach; Prawdopodobnie po śmierci żony ożenił się drugi raz i z tego małżeństwa były dzieci: Scha-ja ur. 11.02.1816 r., zm. 7.07.1817 r. na biegunkę, pochowany w Żorach; Joseph ur. 5.10.1819 r. Brak jednak bliższych danych o matce tych dzieci.

KOCHMANN Jacob, urodzony w Boguszowicach i tam zamieszkały. Syn Isidora i Rosalie Lachs. Zmarł jako kawaler 8.01.1917 r., w wieku 42 lat.

KOENIGSFELD Loebel Franz, ur. 3.09.1755 r., był żonaty z Charlotte (Sorel) Weshaller ur. 4.05.1765 r., zmarłą 29.05.1836 r. na zgrzybiałość starczą. Przeprowadzili się do Żor 7.01.1825 r. z Królówki k/Woszczyc.

KORN Simon Lejb, mistrz blacharski. Urodził się 18.12.1863 r., jako syn Mendela i Bejle Ascher z bliżej nieznanej miejscowości Pruszwice. Ożenił się 27.12.1892 r. z Rosehlen Kramer ur. 29.06.1864 r., córką Judy i Ester Hahn. Mieli córkę Hedwig ur. 7.04.1895 r., która potem zamieszkała w Berlinie.

KOSŁOWSKI Emilie, szynkarka. Jej syn Simon, urodzony 24.12.1886 r., zmarł 25.08.1887 r.

KOSTERLITZ Jacob, handlarz, syn Maxa. Urodził się 20.12.1891 r. w Studzionce (pszczyńskie). Mieszkał w Gliwicach. W dniu 18.01.1922 r., ożenił się z Rosalie Eisner ur. 18.07.1901 r. w Zabrze, z którą miał córkę Nanny ur. 5.06.1922 r.

KOSTOWSKI Elias ur. w 1812 r. Przeprowadził się do Żor 28.07.1836 r. z Raciborza.

KRAMER Julius Juda, kupiec, woźnica. Urodzony w Białej Prudnickiej, był synem Adolpha i Minny (bliższych danych brak), zmarł 16.02.1904 r., w wieku 64 lat. Jego żona Ernestine (Ester) Hahn, córka Jacoba i Rosy Roth, zmarła

20.04.1899 r., w wieku 61 lat. Mieli liczne potomstwo: Rosehlen ur. 29.06.1864 r., wyszła za mąż 27.12.1892 r. za Simona Lejbę Korna z Pruszwic(?); Pauline ur. 20.06.1869 r., poślubiła 18.08.1902 r. Leopolda Loewenthala; Johanna (Hinde) ur. 20.04.1871 r., zamężna od 6.05.1895 r. za Haskelem Freysingerem; Adolph, kupiec; Selma ur. 8.01.1873 r.; Jacob ur. 20.02.1876 r.; Hedwig ur. 12.05.1878 r., zm. 28.03.1885 r.; Daniel ur. 12.02.1880 r.

KUHN Handel, urodziła 21.06.1826 r. nieślubnego syna Izaaka.

KUNZ Hugo, aptekarz. Był żonaty z Else Hirschel i miał z nią dwójkę dzieci: Hans ur. 2.08.1907 r.; Ilse ur. 11.07.1909 r.

LABAND Heymann, kupiec, ur. 9.06.1780 r. w Dobrodzieniu. Oprócz dużego gospodarstwa rolnego był dzierżawcą wyszynku miodu pitnego i wódki, miał także zakład gorzelniczy. Pechowym dla niego, a także dla Żor, okazał się dzień 15.08.1807 r., kiedy to jego stajnie stanęły w płomieniach. Bilans pożaru był katastrofalny. Podczas pożaru również doszczętnie spłonęła arenda, której był najemcą. W 1825 r. sukiennicy donieśli na niego, że, posiadając licencję na handel wełną, skupuje ją od właścicieli owczarni i od Żydów, sprzedając ją w Raciborzu i we Wrocławiu. Utrzymywał dla swoich licznych dzieci żydowskiego nauczyciela domowego Abrahama Sterna. Od 1.11.1828 do końca lipca 1829 r. miasto wynajmowało na mieszkanie najemcy browaru, Jacobowi Sandowi z Rybnika, wielką izbę z piwnicą. W 1836 r. Laband kupił młyn wodny i tartak znajdujący się na przysiółku Ciosek w Dębieńsku Wielkim. W celu wybudowania kolejnego młyna kupił 11.08.1848 r. teren na Ciosku należący do dworu w Leszczynach. W 1856 r. jego syn Isidor młyn ten sprzedał. Na Ciosku uruchomił też fryszerkę - 4 hutników wyrabiało tam rocznie 400 cetnarów żelaza prętowego. Był również właścicielem młyna na „Żwace”, który przebudował na warsztat do przetapiania żelaza surowego na żelazo kowalskie. 9.10.1836 r. wybuchł tam pożar. Zmarł 6.06.1850 r. Żonaty był z Rebeką Schäfer ur. 3.10.1787 r., zmarłą 9.12.1848 r. Z małżeństwa tego było liczne potomstwo: Ludwig ur. 30.12.1805 r., uczęszczał do

gimnazjum w Raciborzu, na św. Michała 1822 r. wstąpił na Uniwersytet Wrocławski. Promowany na doktora medycyny, był lekarzem praktykującym w Tarnowicach k/Tarnowskich Gór. Później został dyrektorem banku we Wrocławiu; Fanny ur. 1.09.1807 r., zamężna, przeniosła się do Dobrodzienia; Nanny ur. 7.08.1809 r., była żoną Moritza Adlera; Handel ur. 10.07.1813 r., wyszła za mąż 25.06.1833 r. za Benjamina Hulschinskiego z Pilchowic; Charlotte (Lotte) ur. 23.08.1815 r., poślubiła 6.12.1842 r. Moritza Katschinskiego; Izydor (Izrael) ur. 21.12.1816 r., należała do niego huta „Berta”.

LABAND Isidor, syn Heymanna. Handlował art. żelaznymi i był właściciel huty „Berta”, którą nabył około roku 1840. Znajdowała się ona na terenie przysiółka Ciosek w Dębieńsku Wielkim, pokrytym dzisiaj przez pierwszą haldę KWK „Dębieńsko”. W połowie XIX wieku, w ramach jej modernizacji, zbudowany został wielki piec. Produkcję wstrzymano około 1880 r. Zatrudnionych było 17 hutników i 46 członków ich rodzin. Przez kilkanaście lat czynna była tam również walcownia żelaza.

LABAND Martin, kupiec, ur. 7.02.1782 r. Jego żoną była Johanna Ehrlich ur. 6.04.1785 r. Mieli dwójkę dzieci: Eduarda ur. 10.03.1810 r.; Ottilie ur. 16.03.1816 r. Przeprowadzili się do Żor 10.06.1826 r. z Nysy. Potem przenieśli się do Oławy.

LACHMANN Marcus, kupiec, żonaty z Charlotte Stern. Dzieci: Richard ur. 6.08.1873 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu, od 21.10.1893 r. do 9.03.1895 r. studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim, wcześniej 2 semestry uczył się w Monachium i Berlinie; Regina ur. 21.12.1875 r., wyszła za mąż 15.06.1899 r. za lekarza rejonowego Gustawa Tschiasny, syna Loewe i Evy Kanfasser z Brunn (Austria); Alfred ur. 19.05.1882 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu, od 9.05.1902 r. do 5.03.1904 r. studiował medycynę na Uniwersytecie Wrocławskim, wcześniej studiował po jednym semestrze we Freiburgu i Wrocławiu.

LACHS Aron, miał córkę Henriette alias Jette. Wyszła ona za mąż 4.12.1863 r. za dr. filozofii Wolffa Matersdorffa.

- LACHS Joseph**, kupiec. Jego córka Johanna poślubiła 12.04.1851 r. buchaltera M. Knopfa z Bytomia.
- LANGE Moritz**, urodzony w Rudzie Śl., był synem Adolpha i Selmy Auspach. Zmarł 21.03.1912 r., jako kawaler, w wieku 44 lata.
- LASSECKS Ernestine** (rodowe Freumann), urodziła się w Ujeździe k/Strzelec Opolskich, jako córka Moritza i Adeli. Wydana za Engelberta. Zmarła 10.06.1888 r., w wieku 54 lat.
- LEICHTENHAUSER Itzek**, właściciel domu, żonaty z Rosel Kalt z Pielgrzymowic. Ich córka Handel urodziła się 8.10.1875 r.
- LESCHZINER Hermann**, kupiec, syn Jacoba. Z żoną, Toni Ritter, miał dzieci: Emmę, zm. 20.10.1896 r., w wieku 10 lat; Eryka ur. 7.07.1887 r.; Margarithę ur. 6.10.1888 r., wyszła za mąż 23.05.1910 r. za kupca Oskara Epsteina ur. 11.04.1873 r., syna Louisa i Sophie Schlesinger z Wrocławia; Ruth ur. 23.12.1894 r.; Jette ur. 8.05.1896 r.
- LESCHZINER Israel Elias**, rymarz, siodlarz. Urodził się 2.09.1802 r., jako syn Moritza. Pochodził z Kamienia k/Rybnika. Żonaty był od 1.01.1823 r. z Emilie Schleier ur. 4.09.1802 r. Przeprowadzili się do Żor 15.04.1828 r. z Bukowa (raciborskie), razem z dziećmi: Rosel ur. 1.01.1825 r. i Ludwigiem ur. 18.11.1826 r. W Żorach urodziła się jeszcze trójka dzieci: Rachel (4.08.1828 r.), zmarła; Siegmund (1.06.1830 r.); Heymann (25.01.1834 r.). 10.11.1834 r. powrócili do Kamienia. Leschziner został w lutym 1831 r. zatrzymany jako podejrzany o udział w napadzie na dyliżans pocztowy koło Rybnika, a potem zwolniony. Ponownie zatrzymany 28 marca, dwa dni później wyznał burmistrzowi, że, będąc w gospodzie w Boryni Górnej, usłyszał rozmowę o przygotowywanym napadzie 10.01.1831 r. Wieczorem, gdy przyszedł do dwóch sprawców napadu by odebrać dług w wysokości 2 talarów, został zelżony. Wyszedł więc, grożąc, że jeszcze tego pożałują. Wtedy został przywołany z powrotem i otrzymał od jednego 12, zaś od drugiego 8 talarów, z prośbą o milczenie. Został zwolniony 2 maja za poręczeniem swojego teścia Joachima Schleiera.

LESCHZINER Jacob, żonaty z Johanną Klempner. Dzieci: Salomon ur. w Ochojcu, żonaty z Friederike Friedlender; Hermann (brak daty urodzenia).

LESCHZINER Salomon, ur. w Ochojcu, syn Jacoba. Zmarł 10.07.1899 r. w wieku 64 lat. Był żonaty z Friederike Friedlender. Mieli córkę Rosalie ur. 24.10.1871 r., która wyszła za mąż 22.06.1896 r. za Wolfa (Simona) Scheftela.

LEWKOWITZ Hirschel Abraham, syn rzeźnika Jacoba Josepha i Perli Jarobowic z Działoszyna k/Wielunia. Urodził się 30.03.1850 r. w Żorach.

LEWKOWITZ Moritz, malarz. Żonaty z Henriette (Jettel) Glass, córką Abrahama. Mieli dwóch synów: Salo ur. 4.10.1880 r.; Leo ur. 20.12.1883 r.

LEWY Bruno, adwokat. Żonaty z Laurą Frankel. Był oficjalnym adwokatem, gdy w Żorach utworzono ten urząd, aby ukrócić działalność pokątnych doradców. W maju 1885 r. powierzono mu stanowisko notariusza, a w 1888 r. wybrano go do rady miejskiej. Z żoną Laurą miał dzieci: Juliusa ur. 7.01.1889 r.; Wiktora Heinricha ur. 11.10.1890 r.; Rudolfa Natana ur. 30.11.1891 r., zm. 4.03.1892 r.

LEWY Libette z Gardawic, zmarła 18.12.1833 r. w wieku 60 lat.

LEWY Simon, syn Marcusa. Ożenił się 17.04.1822 r. z nieznaną kobietą. Ślub dał im rabin A. Freund.

LEWY Simon, ur. w Rybniku. Syn Isidora i Dorothe Böhm. Zmarł jako kawaler 10.12.1912 r., w wieku 49 lat.

LIEBAN Daniel, kamieniarz, rzeźnik. Urodził się 14.07.1849 r., jako syn Simona i Lei Guttreich. Poślubił 11.11.1878 r. Helene (Linna) Badrian ur. 14.08.1848 r., córkę Mosesa i Friederike Berliner. Dzieci: Moritz ur. 22.01.1880 r.; Joanna ur. 31.01.1881 r.; Simon ur. 1.11.1882 r.; Alfred ur. 30.12.1883 r.; córka martwo ur. 5.05.1885 r.; Regina ur. 9.08.1886 r.

LINZER Hermann, właściciel zajazdu (gospody), restaurator. Żonaty z Minną Guttmann, z którą miał dzieci: Margarethe ur. 22.12.1899 r.; Hansa ur. 21.05.1901 r. Charlotte Anna ur. 15.03.1904 r.; Leo ur. 26.07.1908 r.

LOEBINGER Abraham (Abram), kupiec, syn Salomona i Wilhelmine. Urodzony 27.08.1827 r., zmarł 21.08.1908 r. Jego żoną od 12.03.1855 r. była Rosalie (Rosel) Katschinski ur. 28.06.1826 r., córka Pincusa i Gitel Olsauer. Zmarła ona 18.01.1905 r. Ich dzieci: Sara ur. 12.12.1855 r. wyprowadziła się do Zabrza gdzie miała sklep z produktami mlecznymi; Elise ur. 13.11.1860 r., zm. 9.08.1862 r.; Paul Maksymilian (Max) ur. 24.04.1863 r.; Hermann ur. 23.10.1865 r.; Julie ur. 21.04.1868 r. wyszła za mąż kupca Moritza Weissenberga; Regina, zmarła niezamężna 8.12.1920 r., w wieku 61 lat. Jej zgon zgłosiła Liecca Weissenberger z d. Loebinger.

LOEBINGER Benjamin, właściciel gospody, syn Hirschela. Ożenił się 19.03.1862 r. z Auguste Braun z Raciborza, lat 24, córką cukiernika Wilhelma i Henriette Weiss. Mieli syna Wiktora ur. 15.12.1862 r.

LOEBINGER Elias z Boryni, oberżysta. Urodzony 5.10.1800 r., syn Jacoba i Ester Fröhlich. Handlował zbożem i skórami. W 1848 r. został najemcą arendy miejskiej (karczmy), a w 1859 r. wydzierżawiono mu piwnicę pod Ratuszem. Zmarł 28.05.1881 r. Był żonaty od 20.07.1825 r. z Evą Ausbach ur. 3.01.1806 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Z ich małżeństwa pozostało liczne potomstwo: Ernestine ur. 20.05.1826 r., zm. 31.07.1827 r., pochowana w Żorach; Moses Moritz ur. 23.07.1828 r.; Rosel ur. 30.05.1830 r., wyszła za mąż 26.08.1850 r. za kupca Ferdinanda Schoenwald; Dorel (Sorel) ur. 12.01.1832 r.; Adolph (Abraham) ur. 25.05.1833 r.; Ernestine ur. 2.07.1835 r.; Jacob ur. 13.11.1836 r., zm. 3.07.1837 r.; Wilhelm, żonaty z Rosalie Steiner, zmarł 24.08.1915 r. w wieku 75 lat. Jego zgon zgłosił Joseph Loebinger, kupiec z Berlina; Linna ur. 19.11.1845 r., zamężna od 25.05.1879 r. z kupcem Josefem Barberem ur. 7.04.1850 r., synem Davida i Jentel (rod. nieznane) z Oświęcimia; Simon ur. 7.12.1847 r., zm. 9.01.1849 r.

LOEBINGER Ernestine, w wieku 24 lat wyszła za mąż 15.11.1859 r. za kupca Izaaka Pese, lat 24.

LOEBINGER Heinrich, szklarz. W dniu 10.03.1860 r., w wieku 29 lat, ożenił się z Julie Schlesinger z Rybnika, lat 26, córką

właściciela domu Simona i Jette Rosenthal. Mieli syna Simona ur. 2.02.1861 r., zm. 22.12.1861 r.

LOEBINGER Heymann, kupiec, syn Hirschela. Żonaty od 9.04.1854 r. z Ernestine Schott z Wodzisławia Śl. Ich syn Siegfried urodził się 14.11.1855 r., a zmarł 16.10.1856 r.

LOEBINGER Hirschel, restaurator, ur. 10.12.1794 r. Był synem Jacoba i pochodził z Boryni. W dniu 25.11.1854 r. wszedł w skład kolegium Związku Synagogalnego. Jego żoną od 31.12.1817 r. była Rosalie (Rosina) Guttmann ur. w 1802 r., córka Loebela. Ślub dał im rabin A. Freund. Przeprowadzili się do Żor 15.04.1818 r. z Rudziczki, a 28.09.1818 r. przenieśli się do Kleszczowa. Po śmierci żony, która zmarła bez potomstwa, Hirschel ożenił się 26.02.1828 r. z Friederike Hultschinski ur. 8.05.1806 r. w Nieborowicach. Zmarła ona 24.09.1856 r. Z małżeństwa tego urodziły się dzieci: Heymann ur. 5.11.1828 r., przeniósł się do Wrocławia; Lotte (Dorel) ur. 8.10.1830 r.; Ernestine ur. 16.03.1833 r., zm. 2.10.1834 r.; Jacob ur. 1.10.1835 r., uczęszczał do gimnazjum w Gliwicach, potem studiował na Uniwersytecie Wrocławskim i w Berlinie. W dniu 19.05.1859 r. został zatwierdzony jako lekarz. Odbił jednoroczną służbę wojskową w Moguncji oraz w Trewirze i w lipcu 1860 r. wrócił do Żor. Z początkiem listopada 1861 r. odszedł do Piekar Śl. Stamtąd 1.01.1863 r. przeniósł się do Wirka, a od 1.04.1866 r. zamieszkał w Szarleju. W latach 1866-1870 brał udział w wojnie. W lipcu 1873 r. osiadł w Katowicach i tam praktykował; Benjamin ur. w 1837 r.; Handel ur. w 1845 r., wyszła za mąż 28.08.1869 r. za mistrza piekarskiego Hermanna Kornfelda z Miechowick/Bytomia, lat 27, syna zmarłego rzeźnika Bernharda i Friederike Böhm; Wilhelm ur. 26.12.1850 r.

LOEBINGER Jacob ur. 24.11.1758 r. w Boryni, zm. 11.04.1834 r. na zgrzybiałość starczą. Żonaty był z Ernestine Esther Fröhlich ur. 20.07.1772 r., zm. 13.06.1832 r. Dzieci: Hirschel ur. 10.12.1794 r.; Simon ur. 14.05.1805 r.; Salomon ur. 9.08.1807 r., służył w Raciborzu. Wyprowadzili się z Żor 27.02.1827 r. do Boryni Dolnej. Nazajutrz wrócili z powro-

tem. Jeszcze raz wyprowadzili się z Żor w bliżej nieznanym czasie i wrócili 3.11.1831 r. z Boryni.

LOEBINGER Salomon Jacob, kupiec. Urodzony 5.03.1837 r. w Żorach, mieszkał w Lipinach. Jego żoną od 19.02.1864 r. była Jettel Friedmann z Gliwic ur. 12.01.1837 r., córka agenta Loebela i Sorel Bergmann.

LOEBINGER Salomon (Selig), handlarz. Urodził się 9.08.1807 r. w Boryni, jako syn Jacoba i Ernestine. Zmarł 5.02.1878 r. Był żonaty od 13.03.1827 r. z Wilhelmine Schleier ur. 7.09.1807 r., córką Jochema. Ślub dał im rabin A. Freund. Dzieci: Abraham (Abram) ur. 27.08.1827 r.; Friederike ur. 2.01.1829 r.; Hirschel ur. 15.04.1831 r.; Jacob ur. 12.05.1834 r.

LOEBINGER Simon Samuel ur. w 1805 r., syn Jacoba. Ożenił się 15.06.1831 r. z wdową Evą Guttmann. Do Żor przeprowadzili się 3.11.1831 r. z Boryni. Dzieci: Sara (Sorel) ur. 12.06.1831 r., wyszła za mąż 17.05.1866 r. za Davida Elermanna z Brennej, lat 38; Jacob ur. 12.05.1834 r., zm. 13.09.1835 r. na biegunkę; Ernestine ur. 9.10.1839 r.

LOEBMANN Marcus, nauczyciel prywatny, ur. w 1800 r. Przeprowadził się do Żor 19.05.1824 r. z Baranowic, a 17.04.1825 r. przeniósł się do Pilchowic.

LOEWENTHAL Elias, żonaty z Henriette Bruhl. Ich syn Leopold ur. 25.04.1872 r., kupiec, ożenił się 18.02.1902 r. z Pauline (Paula) Kramer ur. 20.06.1869 r., córką Juliusa i Ernestine Hahn. Z małżeństwa tego urodził się syn Ernst Hermann (6.12.1903 r.).

LOEWY Adolph Wolf, kupiec, ur. 7.03.1802 r. Razem z bliżej nieznanym Wilhelmem Loewy miał sklep z art. korzennymi i alkoholem. Był żonaty od 17.04.1822 r. z Berthą Babette Walberg ur. 7.09.1805 r. Dzieci: Wilhelm Salomon ur. 14.01.1823 r.; Fanny ur. 27.04.1824 r., zm. 26.06.1824 r., pochowana w Żorach; Rosel (Blümel) ur. 26.07.1826 r.; Tine Minna ur. 10.05.1832 r.; Michael ur. 25.03.1834 r.; Marie ur. 1.06.1836 r.; Julius, zm. 13.09.1849 r., w wieku 3 lat; Adolph ur. 31.10.1849 r.; Albert, zm. 28.11.1850 r., w wieku 13 m-cy.

- LOEWY Ascher Jacob**, handlarz ubraniami. Zmarł 9.08.1831 r., w wieku 70 lat.
- LOEWY Bernhard**, właściciel gospody, domokrażca. Urodzony 7.08.1814 r., był synem Samuela. Zmarł 12.12.1889 r. Jego żoną od 27.02.1834 r. była Jeanette Friedner ur. 7.07.1814 r. w Bestwinie, córka Davida i Johanny. Ślub dał im rabin A. Freund. Dzieci: Handel ur. 6.05.1836 r.; Salomon ur. 11.05.1837 r.; Amalie, zmarła 24.10.1877 r., w wieku 31 lat; Jeanette ur. 28.01.1848 r., wyszła za mąż 28.03.1871 r. za kupca Simona Wechselmanna z Tychów, lat 29; Minna ur. 17.01.1850 r.; David ur. 13.05.1852 r.
- LOEWY Samuel**, oberżysta, kupiec, piekarz. Urodził się 8.03.1772 r. w Białej Prudnickiej. Zmarł 16.05.1855 r. Był właścicielem prywatnej gorzelni i zajmował się wyszynkiem wódki oraz, wspólnie z Andrzejem Gawliczkim, dzierżawił myto w mieście. Należał również do spółki razem z Marcusem Hoffmannem oraz Löbelem i Jochemem Guttmannami, której 17.11.1820 r. przekazano w najem browar miejski. Jego brat Loebel ur. 4.04.1759 r., wyprowadził się z Żor 23.02.1836 r. do Bratysławy. Samuel był żonaty od 8.05.1795 r. z Hanne (bliższych danych brak) ur. w październiku 1778 r. Do Żor przybyli 4.09.1795 r. Dzieci: Samuel, zm. 1.04.1813 r. na ospę, w wieku 21 tyg.; Bernhard ur. 7.08.1814 r., przeniesiony 19.11.1846 do Opola; Wilhelm Wolf ur. 8.05.1816 r.; Blümel ur. 18.06.1818 r., wydana za Heymanna Knopfa.
- LÖWE Siegfried**, hutnik. Żonaty z Florą Friedman z Huty „Waleska”. Ich dzieci to: Julius ur. 14.11.1856 r. i Georg Jonas ur. 8.11.1857 r.
- LUSTIG Marcus**, ur. 1755 r. Ożenił się w 1804 r. z Josephą Lewi (Lachs) ur. 1754 r. Przeprowadzili się do Żor 2.04.1827 r. z Wygody k/Żor. Po dwóch latach, w dniu 6.06.1829 r., przenieśli się do Wodzisławia Śl.
- LUSTIG Marcus**, handlarz, ur. 8.09.1803 r. w Raciborzu, syn Salomona. Przeprowadził się do Żor 15.09.1834 r. z Raciborza. Był żonaty od 5.02.1834 r. z Marie Barber ur. 2.05.1816 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Wyprowadzili się z Żor 19.03.1836 r. do Studziennej k/Raciborza.

MACNER Leopold, kupiec. Żonaty z Różą Schmeidler. Z małżeństwa tego urodziła się 26.05.1912 r. w Chorzowie córka Maria. Wyszła ona za mąż 5.04.1935 r. za urzędnika prywatnego Mozesa Faerbera ur. 4.03.1903 r. w Jaworznie, syna Szaj i Ester Waller. Oprócz niej były jeszcze córki Antonina i Bronisława oraz syn, który prawdopodobnie przeżył wojnę. Nie występują jednak oni w żadnych metrykach. Po raz drugi Leopold ożenił się z Rosalią Weiner Zagórski. Z nią miał dwójkę dzieci urodzonych w Żorach: Ruth Rachelę (24.05.1924 r.) i Jonasza (15.01.1929 r.).

MAJUD Philip, żonaty z Emmy Löwe z Bełku. Mieli córkę Helene ur. 4.09.1856 r.

MANN Michael, krawiec, kupiec, szynkarz. Z żoną Lotte (Dorel) Süßmann, miał dzieci: Roberta ur. 14.03.1849 r.; Rosel ur. 27.04.1850 r.; Lehne ur. 19.11.1851 r.

MANNEBERG Eva, ur. w 1807 r. Przeprowadziła się do Żor 21.11.1836 r. z bliżej nieznanej miejscowości Reisnerzhoeld(?).

MANNSCHN Michael, handlarz. Żonaty z Dorel Sorel (bliższych danych brak). Mieli dzieci: Roberta, zm. 5.06.1850 r., w wieku 10 tyg.; Rosel, zm. 9.01.1852 r., w wieku 1 roku.

MARCUS Abraham, jego rodzinę (2 mężczyzn i 2 kobiety) odnotowano w urbarzu sporządzonym 20.05.1750 r. przez żorski magistrat, na rozkaz Kamery Wrocławskiej.

MARCUS David, wg katastru z lat 1724 i 1725 miasto wydzierzażyło mu wtedy pobieranie cła od mostów i dróg bitych

MARCUS Joseph, w latach 1786 i 1789 r. zajmował się wyszynkiem wina koszerne. 19.11.1787 r. przejął również najem tzw. urbarza piwnego (prawa do browaru i wyszynku piwa) i obiecał dostarczać piwo po 4 denary za kwartę. Najem browaru nie przynosił jednak żadnych zysków.

MARGOLIUS Abraham, nauczyciel prywatny, ur. 28.07.1759 r. w Sośnicowicach. Uczył religii. Jego mieszkanie graniczyło z synagogą i w 1843 r. został z niego wykwaterowany. Zmarł 10.10.1861 r., w wieku 102 lata. Jego żoną była Helene ur. 3.05.1780 r. W dniu 6.05.1856 r. obchodzili „złote wesele”. Dzieci: Meirle ur. w 1813 r., zmarł; Handel ur. 14.01.1817 r.,

zamężna, osiadła w dniu 28.01.1848 r. w Gliwicach; Israel Heymann ur. 13.05.1819 r., wyprowadził się z Żor 28.10.1835 r. do Czechowic. W tym samym dniu jego matka przeniosła się z Żor do Wielowsi k/Gliwic.

MARGOLIUS Israel, handlarz, właściciel gospody. W 1859 r. uzyskał dzierżawę myta, bud jarmarcznych i podatku od spędzanego bydła. Wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. Był żonaty z Miriam Aron z Będzina, która zmarła 11.01.1861 r., w wieku 86 lat. Przeprowadzili się do Żor 10.11.1816 r. z Raciborza. Dzieci: Marianna ur. w 1802 r., wyszła za mąż 3.12.1823 r. za Davida Reicha z Wodzisławia Śl., syna Koppela (Barucha); Helene (Heinle) ur. w 1810 r., wyszła za mąż 28.10.1835 r. za Loebela Heymanna, syna Mosesa; Isidor Heymann, szynkarz, ożenił się 4.04.1848 r. z Dorotheą (Dorel) Mosler, córką Josepha. Mieli syna Lippmana ur. 15.11.1849 r.

MARKIEWITZ Leo z Mysłowic, ur. w Ostrowie, syn Hermanna i Cecilie Warfeschauer, zmarł w Żorach 16.08.1917 r., w wieku 37 lat. Kawaler.

MARKOWSKI Jacob ur. w 1765 r. Z żoną Rosel ur. w 1779 r., przeprowadzili się do Żor 8.05.1819 r. z Mikołowa. W dniu 16.10.1821 r. przenieśli się do Pszczyny.

MATZNER Jonasz, kupiec, ur. w Zatorze k/Oświęcimia. Zmarł 3.10.1927 r., w wieku 46 lat. Żonaty był z Erną (Esterą) Weiner. Dzieci: Felicja ur. 11.09.1910 r. w Pruchnej, wyszła za mąż 6.06.1935 r. za handlowca Lejbusia Sztajnica ur. 8.09.1903 r. w Sosnowcu, syna Israela i Chany Waksberg, zam. w Żorach; Joachim Henryk ur. 17.03.1924 r. W Archiwum zachowały się dane tylko o tych dwojgu dzieciach. Prawdopodobnie było ich więcej.

MODDEL Rudolf, kantor. Żonaty z Rosą Godłowski. W dniu 10.03.1907 r. urodził im się martwy syn.

MODDEL Salomon, z żoną Pauline Graetz, miał córkę Amalie ur. 14.09.1879 r. Wyszła ona za mąż 18.05.1904 r. za kupca Martina Bengera z Gliwic.

MORITZ Salomon, rzeźnik, ur. 3.09.1786 r. w Wodzisławiu Śl. Ożenił się 23.08.1808 r. z Leną (Lea) Block ur. 30.04.1789 r. Dzieci: Magdalena, zm. 7.09.1816 r., w wieku 4 lat, pochowana w Żorach; Eva ur. 7.06.1816 r.; Rebeka (Rifka) ur. 17.12.1819 r.; Aron Wolf ur. 21.08.1820 r.; Sussanna (Sorel) ur. 4.02.1822 r.; Charlotte ur. 11.02.1823 r. Dwa razy wyprowadzali się z Żor 7.07.1814 r. do Kluczborka, a w 1824 r. do Kraskowa k/Kluczborka.

MOSLER Caroline ur. 21.09.1863 r., córka niezamężnej Handel.

MOSLER alias Cohn Jeremias, handlarz. Zginął w nocy 7.08.1850 r., w wieku 22 lat.

MOSLER Joseph, mistrz garbarski. Urodził się 13.04.1801 r., jako syn Lipmanna i Taube Loebel. W dniu 7.06.1819 r. wyprowadził się do Wrocławia, zmarł 27.09.1884 r. Był żonaty od 13.11.1822 r. z Therese (Tori) Babette Berger ur. 7.03.1798 r. w Wodzisławiu Śl., córką Abrahama i Rosel. Ślub dał im rabin A. Freund. Zmarła ona 15.05.1880 r. Dzieci: syn (bez imienia) ur. 13.11.1823 r., zm. 15.11.1823 r.; Charlotte ur. 21.12.1824 r.; Rosel ur. 28.01.1827 r., zm. 12.02.1827 r.; syn (imię nieznane) ur. 28.08.1829 r., zmarł wkrótce po urodzeniu. Wyprowadzili się z Żor 4.12.1831 r. do Mikołowa (bez Josepha).

MOSLER Lipmann Salomon, najemca gospody. Urodzony 24.02.1761 r., zmarł 7.07.1833 r. Jego żoną od 4.05.1798 r. była Taube Loebel ur. 8.09.1774 r. Dzieci: Rifke ur. 4.03.1808 r., wyprowadziła się 21.05.1828 r. do Rybnika i tam wyszła za mąż; Daniel (Nathan) ur. 9.12.1812 r., przeniósł się do Pszczyny.

MOSLER Loebel Aron, restaurator. Był żonaty z Amalie Berger ur. w Bytomiu, zmarłą 5.11.1881 r., w wieku 80 lat. Zgon zgłosiła synowa Mathilde Mosler. Ich syn Simon urodził się 2.01.1821 r.

MOSLER Salomon, handlarz. O małżonce brak danych. Dzieci: Jochem (Heymann) ur. 4.04.1818 r., zm. 16.01.1820 r., pochowany w Żorach; Aron ur. 18.03.1820 r., zm. 22.09.1821 r., pochowany w Żorach.

MOSLER Salomon Simon, restaurator, syn restauratora Loebela i Amalie Berger. Zmarł 23.07.1879 r. w wieku 58 lat. Był również dzierżawcą myta i bud jarmarcznych. Ożenił się 7.02.1857 r. z Mathilde Sonntag z Bytomia, córką Heymanna i Caroline (zapis nazwiska słabo czytelny). Dzieci: Caroline ur. 25.11.1857 r., wyszła za mąż 28.01.1887 r. za kupca Josefa Heymanna z Nakła ur. 4.01.1834 r., syna Abrahama i Charlotte Lustig; Louis ur. 17.03.1859 r., zm. 18.06.1862 r.; Julius ur. 21.06.1860 r.; Georg ur. 26.01.1862 r.; Flora ur. 16.01.1863 r.; Toni ur. 21.01.1864 r.; Albert ur. 24.04.1865 r.; Ludwig ur. 2.08.1866 r., zm. 25.03.1867 r.; Siegmund ur. 13.01.1868 r., zm. 2.02.1868 r.; Siegmund ur. 4.04.1869 r.; Isidor ur. 4.06.1870 r., zm. 12.07.1870 r.; Bertha ur. 13.02.1872 r.; Hermann ur. 19.02.1879 r., zm. 22.04.1879 r.

MÜNZER Michael, bez zawodu, ur. 18.03.1800 r. Był żonaty z Johanną Leschziner ur. 4.02.1806 r. Ich dziećmi byli: Minna ur. 9.07.1826 r.; Theresa ur. 24.05.1828 r., zm. 3.11.1836 r.; Abraham ur. 19.02.1830 r.; Isaak ur. 10.07.1832 r., zm. 20.02.1834 r.; Rosalie ur. 15.05.1834 r. Przeprowadzili się do Żor 6.10.1833 r. ze Starych Tarnowic k/Tarnowskich Gór. Wyprowadzili się 20.10.1835 r. do Wygody k/Żor.

MUHR Jochem, bez zawodu. Zmarł 6.12.1816 r. na zgrzybiałość starczą, w wieku 84 lat, pochowany w Żorach.

MÜLLER Hermann, urodzony i zamieszkały w Wiśniczu k/Bochni, syn Lejby i Etel Ester Fallbaum. Żonaty był z Rosą Rabe. Zmarł w Żorach 6.04.1921 r., w wieku 24 lat.

NEMAN Rudolf, ur. we Wrocławiu, syn Izaaka i Ernestine Lewy. Mieszkał w Żorach i tu zmarł 20.12.1902 r., w wieku 32 lat. Jego zgon zgłosił brat Bruno Neman, kupiec z Poznania.

NEUMANN Rosalia, urodzona w 1812 r. Przeprowadziła się do Żor 29.11.1831 r. z Gliwic.

NOHMA Jacob. Wyprowadził się z Żor 1.05.1821 r. do Gliwic.

NOTHMANN Izaak, czeladnik garbarski. Żonaty był z Rosel Wolf. Mieli córkę Charlotte ur. 15.02.1851 r., zm. 13.03.1852 r.

OLSAUER Abraham ur. 30.01.1749 r., zm. 15.04.1833 r. na zgrzybiałość starczą. Żonaty był z Riffke ur. 29.03.1764 r., która zmarła 9.04.1833 r. na paraliż płuc.

ORLENSTEIN Rosine, wyszła za mąż 13.12.1819 r. za Izaaka Freunda z Zabrza, syna Barucha. Ślub dał im rabin A. Freund.

OSCHINSKI Simon, wyprowadził się do Mikołowa w 1824 r.

PANOFSKI Joseph ur. 10.03.1810 r., kupiec, syn Mosesa i Handel Sorauer. Zmarł 28.01.1891 r. Jego ojciec był dzierżawcą huty szkła w Orzeszu. W sporządzonym 29.05.1839 r., testamencie ufundował miastu 500 talarów. W 1849 r. Joseph razem z Abrahamem Sternem został właścicielem młyna parowego. Z początkiem 1861 r. Panofski i Stern podarowali chrześcijańskiemu biednym 6 cetnarów kaszy kukurydzianej. We wrześniu 1847 r. Joseph został wybranym członkiem zarządu miejskiego. Ponownie został wybrany rajcą 9.11.1857 r. W 1851 r. stanął na czele rady deputowanych (rady miejskiej). Wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. W roku 1851, razem z kupcem M. Adlerem, nabył „Hutę Pawła” w Żorach. Wcześniej należała do nich huta „Henrietta” w Czuchowie, położona niedaleko zabudowań dworskich. Był żonaty od 8.01.1837 r. z Selmą Adler z Bytomia, ur. 8.11.1815 r., córką Loebe-la i Sussanne Staub. Owidowiała, zmarła ona 30.07.1897 r. Przeprowadzili się do Żor 21.02.1837 r. z Orzesza. Dzieci: Louis ur. w 1839 r., potem właściciel huty. Zmarł nieżonaty 28.06.1905 r., w wieku 66 lat; Maurycy (Moritz) ur. w 1842 r.; Albert ur. w 1844 r., ukończył gimnazjum w Raciborzu na Wielkanoc 1864 r.; Johanna, w wieku 22 lat wyszła za mąż 5.11.1868 r. za kupca Jacoba Simona Frankela z Gliwic, lat 30; Emanuel ur. 6.07.1848 r., zm. 30.07.1848 r.; Natalie ur. 3.10.1849 r., zm. 1.08.1852 r.; Ernestine ur. 15.11.1850 r., zm. 14.03.1851 r.; Raphael ur. 5.12.1854 r., zm. 20.04.1855 r.

PANOFSKI Kurt, właściciel huty. Urodzony 13.01.1884 r., syn Moritza. Zmarł 18.01.1940 r. we Wrocławiu. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy z Else Unger ur. w 1886 r. w Lewinie Brzeskim, córką Carla i Helene Fischer. Zmarła ona 23.01.1913 r., pochowana w miejscu urodzenia. Po jej śmierci Kurt ożenił się po raz wtóry z Betty Schindler ur. 17.11.1888 r. Zginęła

ona w 1943 r., zamordowana w hitlerowskim obozie koncentracyjnym. Z obu małżeństw były dzieci: Georg ur. 13.01.1913 r.; Selma Eva ur. 24.08.1919 r.; Eugen ur. 3.04.1921 r.

PANOFSKI Maurycy Moritz, kupiec, właściciel huty, ur. w 1842 r., syn Josepha i Selmy. Ukończył gimnazjum w Raciborzu na św. Michała 1861 r. W 1888 r. wchodził w skład rady miejskiej. Zmarł 4.08.1900 r., w wieku 57 lat. Był żonaty z Emmą Wasservogel, ur. w Środzie Śląskiej, córką Wolfa i Handel Gumpert. Zmarła ona 26.01.1881 r., w wieku 32 lat, po urodzeniu 21.01.1881 r. martwego syna. Drugą żoną Moritza była Gertrude Epstein. Z małżeństwa tego urodziła się trójka dzieci: Kurt ur. 13.01.1884 r.; Eugen ur. 10.04.1887 r.; Lotte ur. 25.11.1895 r., wyszła za mąż 23.12.1917 r. za Bernharda Ungera z Mysłowic. Zginęła w 1943 r., zamordowana w hitlerowskim obozie koncentracyjnym.

PANOFSKI Raphael, kupiec, syn Mosesa i Handel Sorauer. Zmarł 19.12.1851 r., w wieku 29 lat. Był żonaty z Charlotte Adler, córką Loebela i Sussanne Staub, zmarłą 31.03.1885 r., w wieku 60 lat.

PATESZNICKI Jakub, mistrz krawiecki, ur. 8.07.1906 r. Z żoną Adelą (rod. też Patesznicka) ur. 14.09.1912 r., miał dzieci: Reginę ur. 2.05.1932 r. i Feliksa ur. 5.06. 1935 r.

PERL Moses, był żonaty z Louise Hamburger. Mieli córkę Berthę ur. 1.06.1848 r., która wyszła za mąż 4.11.1879 r. za Heinricha Hamburgera.

PETZAL Izaak, żonaty był z Johanne Stern. Mieli syna Siegfrieda, urodzonego 18.05.1856 r.

PETZAL Siegfried, syn Izaaka. Nauczyciel w szkole żydowskiej. Ożenił się 31.01.1882 r. z Ernestine Schindler ur. 19.02.1861 r., córką Loebela i Rosalie Tichauer. Mieli dzieci: James ur. 9.11.1882 r.; Wandę ur. 21.08.1884 r. W styczniu 1879 r. zawarł umowę na 200 marek, a w lipcu i sierpniu tego roku spełnił swój obowiązek służby wojskowej. W październiku 1880 r. w Głogówku złożył powtórne egzaminy, na podstawie których przyznane mu 2.04.1879 r. stanowisko nauczyciela zostało definitywnie zatwierdzone. Z dniem 15.05.1881 r.

Petzał zorganizował kurs nauki języków francuskiego i angielskiego. Był współzałożycielem Związku Nauczycielskiego (5.07.1884 r.). Uczył do 1883 r.

PFEIL Joseph Wolf, kupiec. W wieku 28 lat ożenił się 24.04.1865 r. z Dorel Friedlander, lat 26, córką kupca Moritza i Berthe Worm. Mieli córkę Otilie ur. 24.10.1865 r.

PINCZOWER Max, żonaty z Evą Bujakowski. Mieli córkę Else Margarethe ur. 19.01.1879 r. Wyszła ona za mąż 2.04.1897 r. za kupca Alberta (Abrahama) Goldberga ur. 6.01.1867 r., syna Simona i Henriette Reisner z Gubina.

PLAUT Raphael, nauczyciel. Urodził się 11.01.1876 r., jako syn Mośesa i Berthy Goldschmidt, zam. Wilingshausen. Został powołany na nauczyciela szkoły żydowskiej w 1897 r. Ożenił się 16.10.1900 r. z Else Frankel ur. 16.05.1878 r., córką Josepha i Ernestine Bergmann. Świadkiem na ich ślubie był Jonas Plaut. Ich dzieci: Max ur. 17.10.1901 r., uczęszczał najpierw do szkoły kierowanej przez ojca, potem, razem z przyjacielem Walterem Zweigiem, uczył się w szkole w Pszczynie. Maturę zdał w Marburgu i tam rozpoczął studia, które kontynuował w Hamburgu i Rostocku, gdzie w 1928 r. uzyskał stopień doktora prawa. W czasach Hitlera jako Żyd był kilkakrotnie zamykany w obozach. Podczas wojny udało mu się przemyścić duże ilości lekarstw i żywności do obozu koncentracyjnego Theresienstadt. Oprócz tego pomógł wielu współwyznawcom w ich beznadziejnym położeniu. W 1944 r. uczestniczył przy wymianie 272 Żydów na Niemców z Sarony w Palestynie. W ten sposób również on udał się do Palestyny. W 1950 r. wrócił do Niemiec i w Bremie, a później w Hamburgu, był prawnikiem i nadrabinem. Z okazji jego 65. rocznicy urodzin, które spędził w Bremie, złożyło mu życzenia nie mniej niż 200 osób. Z kolei w 70. rocznicę urodzin politycy i naukowcy z całego świata podarowali mu książkę z zebranymi w niej jego artykułami. W roku 1971 został dr Max Plaut wybrany prezydentem międzynarodowej Akademii Lessing w Wolfenbüttel. Wspiera ona rozwój naukowców z całego świata, szczególnie pochodzenia żydowskiego. Dr Max Plaut zmarł 8.03.1974 r.

w Hamburgu; Vilma ur. 20.03.1903 r.; Josef ur. 2.08.1907 r., zamieszkał w Izraelu i był tam wysokim urzędnikiem pocztowym; Ruth ur. 26.06.1912 r. W dniu 22.06.1920 r. rodzina Plautów wyprowadziła się do Hamburga.

PLESSNER Salomon Izaak, ufundował prawdopodobnie pierwszy i najstarszy legat gminy, zapisując w 1789 r. dla gminy żydowskiej 500 talarów, ażeby z odsetek od tego kapitału móc nauczać dzieci religii i obyczajów mojżeszowych. Żonaty był z Handel, która zmarła jako wdowa 23.02.1848 r., w wieku 65 lat.

POPPELAUER Pincus, nauczyciel, ur. 4.02.1801 r., syn Mosesa. Przeprowadził się do Żor 28.02.1827 r. z Dobrodzienia. Uczył religii (ok. 1829 r.). Zmarł 1.02.1851 r. Był żonaty od 3.09.1827 r. z wdową Heleną Traugoth (rodowe Ol-sauer) ur. 8.07.1803 r., córką Abrahama i Riffke. Ślub dał im rabin A. Freund. Zmarła 19.12.1884 r. Dzieci: Nanny ur. 10.07.1828 r., wyszła za mąż 6.03.1854 r. za szynkarza Heymanna Gerstela z Piaska k/Lublińca; Rachel ur. 1.03.1830 r.; Minna ur. 12.03.1832 r.; Feigerle Fanny ur. 29.05.1834 r.; Bejla ur. 12.12.1836 r.

POROMSKI Jacob, ur. w 1792 r. Przeprowadził się do Żor 1.05.1819 r. z Hulczyna na Śląsku czeskim.

PRAGER Abraham, handlarz, żonaty z Isabelle Adler. Mieli dwóch synów: Wilhelma ur. 27.12.1864 r. i Maxa ur. 5.01.1868 r.

PRAGER Izaak, mistrz szklarski, ur. w Pyskowicach, syn Marcusa i Fanny Glass. Został królem kurkowym w 1849 r. Zmarł 12.05.1892 r. w wieku 75 lat. Zgon zgłosił kupiec Moritz Prager, syn Wolfa. Żoną Izaaka była Marie Friederike Riefke też Glass, córka Loebela i Symche. Zmarła ona 29.10.1895 r., w wieku 80 lat. Ich dziećmi byli: Loebel ur. 25.12.1848 r.; Fanny ur. 17.03.1851 r.; Rosel ur. 14.06.1854 r.; Meyer ur. 17.04.1857 r.; Caroline ur. 12.05.1859 r.

PRAGER Leopold (Loebel), mistrz blacharski i rymarski, kołodziej. Z żoną Rosalie Glaser miał dzieci: Hedwig ur. 29.03.1875 r. w Zabrze, zm. 4.08.1893 r., w Żorach w wieku 18 lat; Moritza ur. 30.03.1876 r.; Eugena ur. 23.06.1878 r., zm. 21.07.1879 r.;

Alberta ur. 1.12.1879 r.; Gertrud ur. 6.01.1883 r.; Elisabeth ur. 7.05.1884 r.; Elfride ur. 1.01.1886 r.; Willego ur. 10.10.1887 r.; Fritza Siegmunda ur. 14.09.1889 r.

PRAGER Moses, zmarł 15.04.1813 r. na biegunkę, w wieku 16 tygodni.

PRAGER Moses, goniec, posłaniec wiejski. Miał syna Wolfa ur. 22.11.1812 r.

PRAGER Moses z Łędzin. Miał córkę Rosel, która wyszła za mąż w Żorach w dniu 13.01.1836 r. za Wilhelma Tichauera z Łędzin, syna Samuela. Ślub dał im rabin A. Freund.

PRAGER Salomon, zmarł 10.07.1869 r., w wieku 88 lat. Jego żoną była Dorel Elsner, zmarła 6.03.1849 r., w wieku 76 lat.

PRAGER Salomon, handlarz artykułami wełnianymi. Urodził się 8.09.1787 r., a ożenił 30.09.1808 r. z Charlotte Dorel Jacob ur. 1.12.1784 r. Przeprowadzili się do Żor 2.09.1817 r. z Woszczyc. Mieli syna Wilhelma (Wolfa) ur. 13.08.1810 r.

PRAGER Wolf, handlarz, ur. 13.08.1810 r., syn Salomona. Wyprowadził się z Żor 10.05.1826 r. do Białej Prudnickiej. Po powrocie ożenił się 11.02.1829 r. z Charlotte (Lotte) Katschinski ur. 11.11.1812 r., córką Marcusa i Berty Olsauer. Ślub dał im rabin A. Freund. Owidowiała, zmarła 7.06.1894 r. Ich dzieci: Rosalie (Rosel) ur. 24.09.1829 r., zm. 7.04.1909 r. niezamężna, miała córkę Marie ur. 30.03.1869 r., zm. 1.07.1869 r.; Moritz ur. 1.10.1831 r., zm. 26.04.1902 r.; Rifke ur. 1.12.1833 r.; Rachel ur. 7.11.1835 r.; Handel ur. 18.03.1837 r.; Abraham Hirschel ur. 15.09.1838 r.; Ernestine ur. 14.10.1840 r.; Fanny ur. 4.05.1842 r., wyszła za mąż 15.08.1873 r. za Tobiasza Seibel z Mysłowic, lat 24; Babette ur. 16.11.1843 r.; Joseph ur. 1.09.1845 r., ożenił się 17.01.1873 r. z Handel Freund, lat 33, córką Samuela; Henriette ur. 6.06.1847 r., poślubiła 6.09.1876 r. Jacoba Janczalek z Chorzowa.

PREISER Hermann, był żonaty z Fanny Kober, która urodziła się 15.08.1853 r. w Dobrodzieniu k/Lublińca. Jej rodzicami byli Jacob i Jannette Klempner. Zmarła ona 4.12.1880 r., bez potomstwa. Drugą żoną była Friederike Kober, siostra Fanny. Z ich małżeństwa urodził się martwy syn (2.02.1883 r.).

- PREISER Wilhelm**, mistrz szewski. Z żoną, Jette Goldhammer, miał syna Josefa ur. 29.03.1886 r.
- PREISS Samuel**, mistrz rzeźnicki. Był żonaty z Marie Steiner. Ich córka Joanna urodziła się 3.01.1909 r.
- PROSCAUER Marcus**, krawiec, ur. 10.10.1809 r. Przeprowadził się do Żor 26.10.1833 r. z Kietrza. W dniu 30.10.1833 r. ożenił się z Minną Schlesinger ur. 2.03.1809 r. Mieli syna Eduarda ur. 4.04.1835 r.
- RECHNIZ Jettel** ur. w 1810 r. Przeprowadziła się do Żor 11.01.1832 r. z Bytomia.
- REICH Baruch**, kramarz, ur. w 1789 r. Ożenił się 7.04.1823 r. z Rosel Richter z Lublińca ur. 8.07.1796 r. Przeprowadzili się do Żor 10.08.1823 r. z Wodzisławia Śl. i tu przyszły na świat ich dzieci: Fanny ur. 14.06.1824 r. i Koppel ur. 15.10.1826 r. Przenieśli się z Żor 24.10.1827 r. do Lublińca.
- REICHMANN Mendel** z Bierunia, kowal, ur. 5.07.1813 r. Żonaty był z Sussanne (Süssel) Hahn ur. 8.07.1815 r. w Żorach, córką Seliga i Ernestine. Owdowiała, zmarła 1.10.1886 r. Mieli dzieci: Rosalie (Rosel), wyszła za mąż 12.06.1871 r., w wieku 30 lat, za szewca Philippa Fraenkela z Bielska, lat 34; Friederike, zm. 17.10.1848 r. w wieku 2 lat; Jeanette Rosalię zm. 13.04.1848 r., w wieku 6 lat.
- RIESENFELD Nanny** rod. Singer, ur. w Mysłowicach, córka Hermana i Marie Fränkel. O mężu brak danych. Mieszkała w Gardawicach. Zmarła 27.08.1913 r. w Żorach, w wieku 65 lat.
- RING Moritz**, ur. w Opolu, syn Heinricha i Agnes Colm z Raciborza. Zmarł jako kawaler 7.07.1916 r. w Żorach, w wieku 59 lat.
- RISCHOWSKI Izaak**, właściciel gospody. Był żonaty z owdowiałą Babette Loewy (rod. Wollberger). Mieli dwóch synów: Roberta ur. 10.01.1848 r.; Wictora ur. 6.08.1849 r., zm. 15.11.1849 r.
- RISCHOWSKI Loebel**, agent. Urodził się 3.09.1786 r., a zmarł 10.09.1864 r. Do Żor przeprowadził się 30.01.1817 r. z Boryni. Jego żoną od 4.02.1817 r. była Feigerle Olsauer ur. 7.07.1796 r., córka Abrahama. Ślub dał im rabin A. Freund. Przybyli do Żor 22.05.1818 r. z Niewiadomia. Z ich związku były dzieci: Izaak ur. 9.08.1817 r.; Hanne (Handel) ur. 5.01.1819 r.;

Simon, ur. 20.12.1820 r., razem z dwójką innych dzieci wyznania mojżeszowego uczęszczał w 1834 r. do miejskiej szkoły podstawowej w Mikołowie; Helene Caroline ur. 30.12.1822 r., zm. 4.12.1847 r.; Joseph ur. 9.05.1825 r.; Jette ur. 16.03.1827 r., zm. 18.08.1829 r.; Marie Mariane ur. 27.12.1828 r., niezamężna, urodziła 6.05.1858 r. syna Isaaka, 25.06.1867 r. ożenił się z nią ojciec dziecka, mistrz murarski Heinrich Berliner; Charlotte ur. 17.02.1831 r. zm. 21.04.1848 r.; Jettel ur. 31.01.1833 r., zm. 11.11.1834 r.; Rifke ur. 22.04.1835 r.

RISCHOWSKI Loebel, właściciel gospody, zmarł 12.05.1848 r. Zgon zgłosiła krewna Fanny Olsauer.

RITTER Marcus, handlarz, ur. 13.10.1806 r. Ożenił się 4.01.1831 r. z Rosalie (Rosel) Berliner ur. 5.12.1809 r., córką Moritza i Helene Herzberg, zmarłą 4.01.1903 r. Dzieci: Simon ur. 1.09.1831 r., czeladnik murarski, zm. 27.12.1856 r.; Moses ur. 13.07.1833 r., zm. 27.10.1837 r.; Benjamin ur. 25.11.1835 r.; Johanna Handel ur. 3.04.1838 r., wyszła za mąż 25.10.1864 r. za garbarza Josela Scharfa ur. 18.08.1837 r. Wyprowadzili się 20.06.1831 r. do Wygody k/Żor. Wrócili stamtąd 29.11.1834 r. Po raz drugi opuścili Żory 28.03.1835 r. i udali się do Pilchowic. Ostatecznie wrócili 29.04.1836 r. z Rybnika.

ROSENBAUM Berthe, wyszła za mąż 25.01.1855 r. za mistrza stolarskiego Moritza Schillera.

ROSENBAUM David Max, ur. 25.10.1888 r., syn szynkarza Emanuela i Idy Sonnenfeld.

ROSENBAUM Fanny, w wieku 23 lat 5.05.1871 r. wyszła za mąż za handlarza Judę Eisenbergera z Klarno(?) k/Oświęcimia.

ROSENBAUM Helene (rodowe Hoffmann), żona Moritza. Zmarła 31.01.1848 r.

ROSENBAUM Izaak, kupiec, ur. 6.05.1804 r., syn Josepha. Przeprowadził się do Żor 31.12.1829 r. z Wodzisławia Śl. Ożenił się 6.01.1830 r. z Jettel Hoffmann ur. 28.03.1809 r., córką Michaela. Ślub dał im rabin A. Freund. Zmarła na skutek spalenia 10.11.1835 r. Dzieci: Fanny ur. 27.11.1830 r.; Berthe ur. 14.02.1832 r., zm. 30.09.1832 r. na zapalenie gardła; Babette ur. 3.06.1833 r.; Marie ur. 27.12.1834 r. Drugą żoną

Izaaka była Handel Hoffmann, siostra Jettel. Ślub odbył się 18.01.1836 r. Zmarła 2.11.1874 r., w wieku 56 lat. Z tego małżeństwa były dzieci: Jettel (Güttel) ur. 18.02.1837 r., 3.06.1869 r. wyszła za mąż za handlarza skórami Marcusa Joachimsmana z Klarno(?) k/Oświęcimia, lat 26; Heinrich (Hirschel) ur. 16.10.1847 r., zm. 16.10.1847 r. (chory na padaczkę, utonął w stawie „Śmieszek”), terminator w handlu; Lehne ur. 28.10.1848 r. (prawdopodobnie zmarła); Lehne ur. 10.03.1852 r., wyszła za mąż 27.10.1874 r. za handlarza Josefa Klapholza z Krakowa, syna Abrahama, lat 35.

ROSENBAUM Loebel, ur. w 1789 r. Żonaty z Feigerle (brak bliższych danych) ur. w 1797 r. Mieli syna Izaaka, ur. w 1817 r. Wyprawdzili się z Żor 6.10.1817 r. do Niewiadomia.

ROSENBAUM Max, kawaler. Urodził się w Piotrówce k/Strzelec Opolskich, jako syn Salo i Dorel Holke (Holle). Zmarł w Żorach 19.03.1916 r., w wieku 27 lat.

ROSENBAUM Moritz, handlarz art. spożywczych, oberżysta. Urodzony 6.01.1811 r. w Wodzisławiu Śl., syn Josepha i Fanny Breit. Zmarł 14.01.1877 r. Zgon zgłosił handlarz Marcus Joachimsman. Żonaty był z Albertine Hoffmann. Mieli dzieci: Lehne (Linne) ur. 6.11.1850 r., wyszła za mąż 24.11.1877 r. za wdowca Juliusa Eisenbergera; Caroline ur. 2.03.1854 r.; Rosalie ur. 14.10.1856 r.; Jettel ur. 13.03.1859 r., niezamężna, urodziła córkę 14.11.1870 r. (brak imienia); Babette ur. 23.01.1861 r.; Ernestine ur. 21.12.1862 r.; Natalie ur. 14.01.1865 r.; Juliusa ur. 8.02.1866 r.; Helene ur. 21.03.1867 r.; Dorel ur. 29.06.1868 r., zm. 11.07.1868 r.

ROSENBAUM Moses, nieżonaty. W wieku 17 lat przeprowadził się do Żor 10.04.1817 r. z Mikołowa. Wrócił tam z powrotem 18.06.1817 r.

ROSENBAUM Moses, handlarz, ur. 6.02.1812 r. Przeprowadził się do Żor 18.08.1835 r. z Wodzisławia Śl. i w tym samym dniu ożenił się z Lene Hoffmann ur. 9.06.1816 r. Jego matka, Caroline Heidenfeld, osiadła w Żorach 9.03.1836 r. Mieli dwóch synów: Josepha ur. 2.07.1836 r. i Salomona (brak daty urodzenia).

ROSENBAUM Salomon, handlarz, syn Moritza i Lene Hoffmann. Nieżonaty, zmarł 23.09.1887 r., w wieku 48 lat. Zgon zgłosił bliżej nieznany kupiec Alfred Rosenbaum.

ROSENBERG Simon, mistrz garbarski, żonaty z Caroline Hamburger. Mieli dzieci: Waleskę ur. 7.07.1860 r., zm. 15.09.1871 r.; Reginę ur. 12.09.1861 r. 30.09.1875 r. o godz. 19.30 przez nieuwagę na Kleszczówce wybuchł w jego domu pożar. Spaliły się całkowicie 4 wielkie domy mieszkalne; 20 rodzin robotniczych zostało bez dachu nad głową. 31.03.1882 r. zlecono mu dzierżawę pobierania tygodniowych opłat za spędzane na jarmarku bydło na okres od 1.04. do 1883 r.

ROSENFELD Wolf z Orzesza. Zmarł 27.04.1836 r. na gruźlicę, w wieku 45 lat.

ROSENTHAL Joseph, handlarz szkłem, kuśnierz, szynkarz, ur. w 1781 r. Przeprowadził się do Żor 7.01.1811 r. z Wielowisi k/ Toszka. Owdowiały, zmarł 30.10.1865 r. Jego żoną od 20.05.1811 r. była Mirel Minna Glass ur. w 1788 r., zmarła 11.09.1857 r. Ich dzieci: Rosel ur. 1811 r., wyszła za mąż 14.11.1836 r. za Emanuela Manneberga z Wodzisławia Śl., syna Jeanette z Reisnerhoefel. Przenieśli się do Gwoździan k/Dobrodzienia; Bernhard ur. 13.05.1814 r., wyprowadził się z Żor 24.06.1830 r. do Dobrodzienia, zmarł 7.04.1836 r.; Abraham Hirschel ur. 18.06.1816 r., zm. 9.08.1816 r. na epilepsję, pochowany w Żorach; Mandel ur. 28.10.1817 r.; Marcus ur. 14.05.1820 r.; Trudel (Handel) ur. 9.06.1822 r., zamężna od 3.03.1858 r. z kupcem Aronem Hengerem ze Stabendorf, lat 36; Charlotte ur. 13.02.1825 r.; Izaak ur. 13.02.1827 r.; Moritz ur. 17.07.1829 r., Jettel ur. 9.11.1832 r., zm. 23.01.1834 r.; Joseph ur. 2.07.1836 r.

ROSENTHAL Joseph, pomocnik nauczyciela w szkole żydowskiej, pojawił się w Żorach ok. 1834 r. Zatrudniono go do nauki języka hebrajskiego z miesięcznym wynagrodzeniem 8 talarów. Nowo wybrani przełożeni gminy żydowskiej wypowiedzieli mu jednak pracę i wyjaśnili, że poszukują człowieka młodszego (miał 40 lat) i z mniejszymi wymaganiami płacowymi.

ROTH Adolph z Palowic, szynkarz. Zmarł w Żorach 10.12.1849 r., w wieku 31 lat.

ROTH Moritz, kupiec, zm. 14.05.1853 r. Był dwukrotnie żonaty. Najpierw z Fanni Handler, która zmarła 13.02.1849 r. Po jej śmierci poślubił Nanni Freund. Z obu małżeństw były dzieci: Handel (Johanna) ur. 26.12.1847 r. wyszła za mąż za kupca i właściciela gospody Leopolda Mandowskiego z Zabrza i Heymann ur. 21.03.1851 r.

ROTH Rosel, przeprowadziła się do Żor 25.06.1832 r. z Tworogą k/Gliwic.

SACHS Aron, kupiec, ur. 8.04.1796 r., syn Mendla. Zmarł 20.05.1864 r. Od 7.06.1825 r. był żonaty z Evą Knopf ur. 10.11.1807 r. Ślub dał rabin A. Freund. Zmarła ona 22.01.1857 r. Dzieci: Moritz ur. 3.05.1826 r., nauczyciel w kolonii Dorota i Małym Zabrze. żonaty z Auguste Magnus, zm. 6.08.1827 r., pochowany w Żorach; Julius ur. 10.9.1828 r.; David ur. 26.08.1830 r., zm. 10.09.1830 r.; Bernhard ur. 2.10.1831 r.; Izaak ur. 4.03.1834 r.; Loebel ur. 13.11.1836 r., przeniósł się do Wrocławia. W roku 1834 Aron został wybrany przełożonym gminy żydowskiej. Wchodził w skład zarządu Związku Synagogałnego. Razem z bratem Josephem prowadził sklep z art. korzennymi i alkoholem.

SACHS Joseph, handlarz, ur. 4.04.1792 r., syn Mendla. Zmarł 24.07.1867 r. w Roźdzeniu. Był żonaty od 12.03.1817 r. z Lehne Guttmann ur. 8.10.1797 r. Ślub dał rabin A. Freund. Z tego związku były dzieci: Handel ur. 13.12.1826 r.; Moses Aron ur. 2.04.1828 r.; Emilie ur. 2.02.1830 r., wyszła za mąż 29.04.1858 r. za mistrza blacharskiego Emanuela Proskauera z Raciborza, lat 26, syna Jacoba i Babette Mandowski; Jettel ur. 15.09.1831 r., zm. 11.04.1833 r. na epilepsję.

SACHS Mendel, kupiec. Urodzony w 1757 r., zmarł 7.03.1848 r. Jego żoną była Johanna (Jettel) Bothenheimer ur. w 1768 r., zmarła 15.04.1836 r. w wyniku krwotoku. Mieli dzieci Joseph ur. 4.04.1792 r., poślubił 12.03.1817 r. Lehne Guttmann; Aron ur. 8.04.1796 r., ożenił się 7.06.1825 r. z Evą Knopf.

SALOMON Abraham, w szkole żydowskiej uczył religii oraz czytania i pisania po hebrajsku. Odmówił złożenia egzaminu przed władzą szkolną i zaprzestał nauczania ok. 1812 r.

SALOMON Maurycy Moritz, nauczyciel domowy, ur. w 1785 r. w Kępnie. Uczył w szkole żydowskiej przez 10 lat. Z końcem maja 1823 r. został nauczycielem prywatnym.

SCHAEFER Baruch, syn wdowy Marie. Ożenił się 29.06.1836 r. z Rosel Wantenberg z Olesna. Ślub dał im rabin A. Freund.

SCHALL Abraham, kupiec, przedsiębiorca budowlany. W kwietniu 1874 r., wszedł w skład zarządu spółki górniczej na wydobycie węgla w rejonie Żor. W 1879 r. kupił gospodę „Pod Winnym Gronem”, a w następnym roku według jego wskazówek (był przełożonym gminy) wymieniono ogrodzenie otaczające synagogę i naprawiono przed nią plac. W 1888 r. A. Schall wchodził w skład rady miejskiej. Był żonaty był z Charlotte (rodowe też Schall), urodzoną w Golasowicach, córką Nathana i Pauline. Zmarła ona 22.09.1882 r., w wieku 58 lat.

SCHALL Hermann, księgowy, miał syna Maxa ur. 1.04.1881 r.

SCHALL Nathan, kupiec, właściciel majątku. Był dwukrotnie żonaty. Pierwszy raz z Pauline, o której brak bliższych danych. Miał z nią córkę Charlotte, która wyszła za mąż za Abrahama, też Schalla. Po jej śmierci Nathan ożenił się z Regine Cohn. Z tego związku byli dwaj synowie: Ernest i Moritz Max ur. 11.09.1887 r. W bliżej nieznanym czasie Nathan Schall opuścił Żory i przeniósł się do Wrocławia. W roku 1898 ofiarował on między innymi 800 marek na prace malarskie w synagodze.

SCHARFF Joseph Emanuel, handlarz owocami południowymi. Żonaty był z Johanną (Handel) Ritter, która zmarła 12.06.1874 r., w wieku 38 lat. Ich dziećmi byli: Helene ur. 8.12.1864 r.; Regine ur. 26.09.1866 r.; Max ur. 8.02.1868 r.; Simon ur. 21.12.1870 r.; Rosalie ur. 1.07.1872 r., zm. 10.07.1872 r.

SCHÄFER Berthe, panna, rodzice nieznani. Zmarła 14.12.1915 r., w wieku 65 lat.

SCHÄFFER Marcus, właściciel gospody, zmarł 4.08.1853 r.

SCHELZER Anna, urodzona w Szopienicach, córka Marcusa i Rosalie Berger. Mieszkała w Żorach i tu zmarła 25.07.1882 r., w wieku 1 miesiąca.

SCHILLER Elias, introligator. Urodzony 20.05.1798 r., syn Jacoba. Od 26.05.1817 r. był żonaty z Rebeką Blumenthal ur. 3.07.1801 r., kucharką arendarza (dzierżawcy) z Rudziczki. Ślub dał im rabin A. Freund. Z małżeństwa tego pozostały dzieci: Aron ur. 23.06.1818 r.; Charlotte ur. 25.06.1820 r., zamężna, przeniosła się 26.05.1845 r. do Zabrza; Sara ur. 10.10.1822 r.; Dorel ur. 4.12.1823 r.; Eva ur. 18.01.1825 r.; Sophie (Süssel) ur. 12.12.1827 r., wyszła za mąż 7.09.1855 r. za krawca Josepha Krakauera; Heymann ur. 12.02.1829 r.; Moritz ur. 15.10.1830 r., ożenił się z Bertą Johanną Rosenbaum. Wyprowadzili się do Małego Zabrza. Był kupcem. Handel ur. 16.12.1832 r., zm. 4.08.1836 r. na czerwonkę; Pinus ur. 3.02.1835 r., zm. 4.08.1836 r.; Rachel ur. 1.02.1837 r. Z okazji złotych godów małżonkom Eliaszowi i Rebecce Schillerom wręczono prezent w postaci comiesięcznej wypłaty w wysokości 1 talara i 10 srebrnych groszy, zwolniono ich też od wszystkich miejskich podatków. Z kolei w 1877 r., w 60. rocznicę pożycia małżeńskiego, Schillerom podwyższono miesięczny zasiłek do wysokości 6 marek.

SCHILLER Jacob, ur. 23.02.1764 r., zmarł 12.01.1831 r., na zgrzybiałość starczą. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy poślubił Formetę, która zmarła 11.03.1813 r. na gruźlicę płuc, w wieku 55 lat. Po jej śmierci ożenił się powtórnie z Beate Elias ur. 17.09.1769 r. W dniu 27.10. 1821 r. wyprowadziła się ona do Pszczyny. Z pierwszego małżeństwa były dzieci: Elias ur. 20.05.1798 r.; Izaak ur. w 1801 r., wyprowadził się z Żor 10.12.1823 r. do Brzezinki k/Mysłowic. Wrócił 12.05.1824 r. Następnie przeniósł się 23.02.1826 r. do miejscowości Garnicke(?) k/Bytomia (zapis słabo czytelny); Moritz ur. 20.09.1807 r., ożenił się 25.01.1855 r. z Berthą Rosenbaum; Eva ur. 11.05.1808 r., wyszła za mąż za Moritza Herzfelda.

SCHILLER Moritz, mistrz stolarski, woźnica, handlarz. Urodzony 20.09.1807 r., syn Jacoba. 25.01.1855 r. zawarł związek małżeński z Berthe Rosenbaum, z którą miał dzieci: Juliusa ur. 30.03.1855 r., który ukończył gimnazjum w Pszczynie, a od 2.05.1874 r. do 24.10.1878 r. studiował medycynę

we Wrocławiu. Został lekarzem powiatowym w Ziębicach, żonaty Friederike Pollack; Jettel ur. 2.10.1856 r.; Selig ur. 8.06.1858 r.; Joseph ur. 9.04.1860 r.; Cecilie ur. 27.02.1862 r.; Paula ur. 9.04.1864 r., Linna ur. 1.05.1866 r., zm. 22.02.1868 r.; Adolph ur. 15.06.1868 r., kupiec. Jego żoną była Lina z domu Heinrich.

SCHILLER Pincus, mistrz blacharski. Syn Eliasa wyprowadził się do Starego Zabrza. W wieku 22 lat ożenił się 18.01.1858 r. z Ernestine Froehlich, lat 22.

SCHILLER Samuel Hirschel, urodzony w 1794 r. w Wielowsi, nauczyciel prywatny, uczył w szkole żydowskiej czytania i pisanie w języku hebrajskim oraz niemieckim, a także rachowania i religii mojżeszowej.

SCHINDLER Heinrich, kramarz, oberżysta. Żonaty z Marie Froehlich z Bełku, miał z nią dwie córki: Toni ur. 5.02.1858 r. i Rosalie ur. 21.05.1859 r. w Bełku.

SCHINDLER Jacob, żonaty z Evą ur. w 1798 r. Mieli córkę Babette ur. 25.10.1821 r. w Żorach. Wyprowadzili się 23.10.1821 r. do Dębieńska Wielkiego. Wrócili do Żor 19.11.1821 r. z Bełku.

SCHINDLER Jonas, ur. w 1784 r. Był żonaty z Haline Loewy, ur. w 1784 r. Dzieci: Rebeka ur. 1807 r.; Rosel ur. 1809 r.; Salomon ur. 1811 r.; Moses ur. 1813 r.; Simon ur. 1815 r.; Kalmann ur. 1819 r. Przeprowadzili się do Żor 31.07.1822 r. z Sośnicowic. Stąd przenieśli się 19.04.1824 r. do Boryni Górnej.

SCHINDLER Jonas, zmarł 31.03.1899 r., w wieku 60 lat. Był dwukrotnie żonaty. Z pierwszą żoną Anną Fuchs miał syna Maxa, urodzonego w Bytomiu. Zmarł on 7.05.1903 r., w wieku 41 lat. Drugim dzieckiem, z małżeństwa z Rosalie Jacobowitz, był Siegmund (Simon), urodzony w Gliwicach.

SCHINDLER Keile, wdowa. Zmarła 13.04.1858 r., w wieku 86 lat.

SCHINDLER Loebel, siodlarz, ur. 3.12.1801 r., syn Josepha Heymanna. Przeprowadził się do Żor 15.01.1827 r. z Bierunia. Tu ożenił się 15.01.1827 r. z Jeanette Cohn, ur. 8.07.1801 r. Ślub dał rabin A. Freund. Ich dziećmi byli: Charlotte ur. 3.12.1820 r., nieślubna córka Jeanette, wyprowadziła się 20.03.1833 do

wuja, destylatora Arona Hahna w Strzelcach Opolskich, stamtąd przeniosła się do Wrocławia; Jacob ur. 8.02.1828 r.; Samuel ur. 5.05.1830 r., wyprowadził się do Dębieńska.

SCHINDLER Loebel, mistrz garbarski. W wieku 57 lat ożenił się 26.10.1864 r. z Rosalie Tichauer, ur. 14.07.1834 r. w Tychach, córką rzeźnika Simona i Ernestine. Zmarła ona 20.06.1893 r. Dzieci: Simon ur. 30.09.1855 r.; Joseph ur. 10.08.1857 r.; Salo ur. 17.05.1859 r., zm. 24.05.1859 r.; Ernestine ur. 19.02.1861 r., wyszła za mąż 31.01.1882 r. za Siegfrieda Petzala; Jeanette ur. 28.05.1862 r., zm. 25.04.1863 r.; Clara ur. 22.07.1864 r., zm. 22.05.1865 r.; Rebeka ur. 5.04.1867 r., poślubiła 21.02.1888 r. kupca Wilhelma Weisenbergera ur. 3.07.1855 r., syna Salomona i Rosel Silberstein; Benjamin ur. 13.12.1869 r. W dniu 29.11.1864 r. Loebel oświadczył, że jest ojcem również nieślubnych dzieci urodzonych przez jego żonę Rosel.

SCHLEIER Abraham, kupiec, domokrażca, szynkarz. Syn Hirschela i Fanny Rosenbaum. Zmarł 3.03.1881 r., w wieku 52 lat. Żonaty był od 17.06.1864 r. z Rosel Schwarz urodzoną w Paniowach, lat 34, córką Josepha Leo i Jeanette (Jettel) Ansparte. Zmarła 28.11.1907 r. Miała nieślubne dzieci: Heymanna ur. 24.02.1847 r., ożenił się 24.09.1894 r. z Julie Berger ur. 14.09.1861 r., córką Salomona i Ernestine Krakauer; Fanny ur. 29.03.1861 r., zm. 3.04.1861 r.; Juliusa ur. 10.07.1862 r. W dniu 6.07.1864 r. Abraham i Rosel złożyli oświadczenie o uznaniu przez ojca nieślubnych dzieci urodzonych przez Rosel. Po ślubie urodziły się jeszcze następujące dzieci: David ur. 20.10.1865 r.; Moritz ur. 12.12.1867 r.; Joseph, zmarł 24.12.1877 r.

SCHLEIER David, kupiec, syn Abrahama, zmarł 28.04.1932 r. we Wrocławiu. Żona Fanny Fröhlich, była córką Salo i Henriette Adler. Zmarła 22.12.1909 r., w wieku 43 lat. Mieli dzieci: Henriette ur. 2.04.1891 r., wyszła za mąż 24.07.1912 r. za Georga Schleimera ur. 12.08.1882 r., syna Arona i Minny Land z Katowic; Hertha ur. 21.03.1894 r., poślubiła 25.05.1913 r. właściciela kopalni Salomona Blocha ur. 8.12.1880 r., syna Carla i Amalie Ritter z Tarnowskich Gór.

SCHLEIER Heymann, kupiec. Z żoną, Julie Berger, miał dzieci: Ellę ur. 10.09.1895 r., wyszła za mąż 18.09.1920 r. za Alfreda Borinskiego. Świadkiem na ich ślubie był David Schleier; Alfreda ur. 24.08.1897 r.

SCHLEIER Hirschel Haskel ur. 7.06.1801 r., syn Jochema. Zmarł 18.09.1871 r. Żonaty był z Fanny Rosenbaum ur. w 1803 r. Zmarła ona 2.02.1833 r., pochowana w Żorach. Przeprowadzili się do Żor 26.04.1827 r. ze Szczekowic. Ponownie Hirschel ożenił się 18.09.1833 r. z Jeanette (rod. też Schleier) ze Zgonia, córką Mosesa. Zmarła 9.11.1851 r., w wieku 41 lat. Z obu małżeństw urodziły się dzieci: Baruch ur. 10.01.1825 r., zm. 3.09.1829 r.; Minne ur. 17.01.1827 r., przeniosła się do Suszca; Abraham ur. 15.10.1829 r.; Israel ur. 4.02.1831 r., zm. 19.04.1831 r. na zapalenie płuc; Icek ur. 24.11.1832 r., zm. 11.07.1835 r.; Handel ur. 12.12.1834 r.; Trudel ur. 20.09.1836 r., zm. 4.12.1836 r. na wycieńczenie.

SCHLEIER Jacob (Judel), handlarz. Jego żoną była Caroline (Handel) Doctor. Owdowiała, zmarła 21.01.1872 r., w wieku 59 lat. Mieli syna Adolpha, zmarłego 11.08.1852 r., w wieku 10 lat.

SCHLEIER Jacob, handlarz. Z żoną Puckel Nebel miał córkę Ernestine ur. 4.12.1876 r.

SCHLEIER Jochem, szynkarz, ur. 8.09.1760 r., zmarł 25.10.1833 r. na gruźlicę. Był żonaty z Sorell (Sara) Bendell ur. 3.08.1769 r. Mieli syna Haskela (Hirschela), który ożenił się 29.04.1823 r. oraz córkę Wilhelminę (Minnę) ur. 9.09.1807 r. Przeprowadzili się do Żor 9.10.1822 r. z Palowic.

SCHLEIER Julius, restaurator, kupiec, syn Mosesa i Ernestine Goldberger. Zmarł 14.03.1888 r., w wieku 70 lat. Żonaty był z Friederike (Rikel) Nebel ur. w Brzezince, córką Davida i Henriette Tichauer, zmarłą 13.08.1890 r., w wieku 40 lat. Z małżeństwa tego pozostały dzieci: Jettel ur. 8.09.1881 r.; Eva ur. 21.06.1884 r., zm. 7.03.1885 r.; Heymann ur. 7.01.1887 r.; Charlotte ur. 24.09.1888 r.

SCHLEIER Moses, miejscowy ubogi. Zmarł 7.08.1867 r., w wieku 85 lat. Jego żona, Ernestine Goldberger, zmarła 29.04.1869 r., w wieku 96 lat. Mieli dwóch synów: Juliusa, żonatego z Friederike Nebel; Israel zmarł 21.08.1895 r., w wieku 69 lat.

SCHLEIMER Georg, kupiec. Z żoną, Henriette Schleier, miał dzieci: córkę martwo urodzoną 27.07.1913 r.; Fanny ur. 5.07.1914 r., zmarła 9.09.1919 r.; Heinza Nathana ur. 12.01.1917 r.

SCHLESINGER David, szynkarz. Żonaty z Rosel Wolf, z którą miał dwóch synów: Salomona, zmarł 17.02.1852 r., w wieku 2 lat i Mosesa ur. 10.11.1851 r.

SCHLESINGER Dorel, ur. 8.11.1861 r., córka Samuela i Friederike Oschinski. Wyszła za mąż w dniu 29.01.1889 r. za Maxa Goldsteina.

SCHLESINGER Hirschel, właściciel gospody. Zmarł 20.02.1862 r., w wieku 41 lat. Jego żoną była Minna Guttman, a dziećmi: Dorothea (Dorel) ur. 1.02.1848 r., zm. 2.12.1849 r.; Albert ur. 25.09.1850 r.; Auguste ur. 11.07.1853 r.; David ur. 30.03.1856 r.; Ernestine ur. 10.10.1858 r.

SCHLESINGER Izaak, nauczyciel. Uczył czytania i pisanie w języku hebrajskim i niemieckim oraz rachowania i religii w szkole żydowskiej. Zdał przed władzą szkolną egzaminy na nauczyciela z najlepszym wynikiem.

SCHLESINGER Jacob Hirschel, szklarz, handlował również towarami łokciowymi. Urodził się 15.05.1770 r., a zmarł 19.11.1828 r. na zapalenie płuc, pochowany w Żorach. Żonaty był z Lehne Sannut ur. w 1778 r. i miał z nią dzieci: Gitte ur. w 1802 r.; Jacoba ur. w 1808 r. w Gołkowicach; Minne ur. w 1809 r., wyszła za mąż 30.10.1833 r. za krawca Marcusa Proscauera i 2.11.1833 r. przeprowadziła się z Raciborza do Żor; Finke ur. w 1811 r.; Marcus ur. w 1812 r., był w wojsku w Rybniku, odszedł z Żor 24.10.1840 r.; Haline ur. 2.12.1813 r. Wyprowadzili się z Żor 22.07.1818 r. do Raciborza. Prawdopodobnie Jacob był dwukrotnie żonaty, gdyż w dniu 11.07.1821 r. poślubił Hanneken Freund ur. 1797 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Przeprowadzili się do Żor 18.11.1821 r. z Ruptawy. Z tego małżeństwa były dzieci: Salomon ur. 23.09.1822 r.; bliźnięta ur. 20.05.1825 r.: Pincus i Charlotte, która zmarła 5.03.1826 r. na biegunkę, pochowana w Żorach. Po śmierci męża, wdowa Lehne ur. 31.03.1829 r. córkę Ludwine.

SCHLESINGER Jakub był szechterem, tzn. rzeźnikiem uprawnionym do rytualnego uboju zwierząt.

SCHLESINGER Joseph, nieżonaty, lat 22. Przeprowadził się do Żor 6.06.1817 r. z Adamowic.

SCHLESINGER Salomon z Pszowa, właściciel gospody. Ożenił się w Żorach 20.01.1868 r. z Friederike (Rifke) Oschinski, córką zmarłego kupca Wolfa i Lene Bottenbreiter z Wodzisławia Śl.

SCHNALLenberg Simon z Gdańska, lat 26. Zarządca gospodarstwa (gospodarczyk) na służbie u Heymanna Labandy. W czasie pożaru 15.08.1807 r. stracił swoje wynagrodzenie w wysokości 48 talarów, uratował jedynie trochę bielizny i odzieży.

SCHOLZ Salo, sukiennik. W 1842 r. stał na czele rady deputowanych (rady miejskiej)

SCHOTT Joachim Heymann z Wodzisławia Śl., kupiec. W wieku 27 lat ożenił się 22.01.1858 r. z wdową Nanny Both, lat 31. Mieli dzieci: Louisa ur. 12.10.1858 r.; Sophie ur. 30.08.1860 r.

SCHOTT Salomon, urodzony w 1811 r. Przeprowadził się do Żor 14.12.1828 r. z Dobrodzienia. W dniu 4.05.1829 r. przeniósł się do Dębieńska Wielkiego.

SCHREIBER Moses Joseph, żonaty z Ittel Goldstein. Mieli dwie córki: Różę ur. 7.06.1909 r. w Skawinie, która wyszła za mąż 31.08.1934 r. za kandydata medycyny Izaaka Pauzera ur. 23.09.1911 r. w Krakowie, syna Jacoba i Bliny Fleiweles z Krakowa; Helenę ur. 2.02.1916 r. w Krakowie, zamężną od 12.08.1938 r. z inż. mech. Bernardem Kimelem ur. 28.03.1913 r. w Horodence. Jego rodzicami byli Isidor i Maria Kellman z Tarnowa.

SCHUFTAN Fanny, sprzedawczyni. Urodziła się 30.03.1890 r., jako córka Israela i Pauline Goldstein z Chorzowa. Wyszła za mąż 7.05.1913 r. za kupca Martina Munzera ur. 28.01.1884 r., syna Jacoba i Berthy Blumenfeld z Katowic.

SCHÜFTAN Hugo, destylator, właściciel gospody. Urodził się 14.09.1909 r., jako syn Israela i Pauline Goldstein z Chorzowa. Jego żoną od 6.09.1909 r. była Laura Brauer ur. 6.10.1882 r., córka Davida i Rosalie Guttman. Z małżeństwa

tego urodziły się następujące dzieci: Gerhard Joseph ur. 14.07.1910 r., zmarł w tym samym dniu; Kathe ur. 6.09.1912 r., wyprowadziła się 3.09.1919 r. do Katowic.

SCHÜLLER Heymann, blacharz, ur. 22.12.1840 r. Jego żoną od 8.06.1864 r. była Friederike Brill ur. 9.10.1839 r., córka handlarza Pincusa i Ewy z Glinicy k/ Lublińca.

SCHÜLLER Jacob, pomocnik nauczyciela w szkole żydowskiej (ok. 1807 r.) udzielał też prywatnej nauki. W dniu 18.12.1815 r. zawarł związek małżeński z Jette, owdowiałą Baranowsky. Ślub dał im rabin A. Freund. Ich córka Magdalena wyszła za mąż 3.01.1821 r. za Marcusa Czeutzburgera ze Strzelec Opolskich, syna Mosesa.

SCHWARCER (brak imienia), kupiec. Żonaty był z Leny Froehlich z Bełku. Mieli syna Heinricha (Hirszela) ur. 1.05.1858 r. w Bełku.

SCHWIRKLAINSKI Rosalie, wdowa, ur. 21.09.1748 r. Przeprowadziła się do Żor 18.11.1818 r. z Szerokiej, razem z dwiema córkami: Handel ur. 8.03.1804 r. i Ester ur. 27.09.1806 r., która przeniosła się 12.10.1824 r. do bliżej nieznanego miejscowości Jeshau (Jessau?). Miała ona nieślubne dzieci: Izaaka ur. 20.06.1826 r.; Jacoba ur. 1.04.1828 r., zm. 27.08.1829 r.; Babette ur. 15.03.1831 r., wydana potem za Davida Süßmanna.

SIEGEL Dorothea (Dorel), niezamężna córka Marcusa i Rosel. Zmarła 5.03.1887 r., w wieku 30 lat. Miała dzieci: Fanny ur. 18.11.1876 r., zm. 15.07.1879 r.; Emma ur. 22.07.1879 r.; Samuel ur. 5.05.1882 r., zm. 18.10.1883 r.; Wilhelmine ur. 17.03.1885 r.

SIEGEL Marcus, krawiec, lat 49. Ożenił się 26.11.1867 r. z Rosel Schmul, owdowiałą Grünbaum, zmarłą 4.11.1892 r., w wieku 76 lat. Mieli dzieci: Jeanette ur. 5.05.1850 r.; Jette ur. 17.07.1852 r., niezamężna, miała córkę Adelheide (Adelaide) ur. 14.10.1872 r., zm. 13.01.1873 r.; bliźniaczki ur. 16.01.1855 r. Dorel i Rikel, która zmarła 26.07.1856 r.; Samuel ur. 22.03.1858 r., zm. 12.12.1869 r.

SIMENAUER Eliaser, przeprowadził się do Żor 18.04.1836 r. z Pieców. Razem z bratem Simonem uczyli bez zezwolenia i dlatego

25 maja oraz 24.07.1836 r. żandarm Höflich złożył na nich doniesienie. Ponieważ już 16 grudnia tegoż roku, po rozprawie w starostwie, groziła im kara za bezprawne udzielanie nauki dzieciom, zostali skazani na grzywnę po 10 talarów każdy z zamianą na areszt. Eliaser, który w międzyczasie został ekonomem w Świerklanach Dolnych, opuścił Żory 4.11.1836 r. i tam się przeniósł. W maju 1837 r. został skazany na 14 dni aresztu.

SIMENAUER Simon, ur. w 1811 r. Przeprowadził się do Żor 30.07.1835 r. z Bierunia. 10.10.1836 r. przeniósł się do Ziemęcic k/Gliwic.

SINGER Marcus Daniel z Zabrzega, syn Berka. Ożenił się 18.06.1827 r. z Handel Glass, z którą miał dzieci: Izaaka ur. 23.07.1831 r.; Bernharda ur. 21.05.1836 r.; Feigerle, zmarła 15.07.1836 r. na wycieńczenie (nieślubna córka Handel).

SKLARSZ Ernestine, zmarła 2.01.1854 r., w wieku 47 lat.

SKRZELITZER Jacob, sługa szkolny (woźny), ur. 20.03.1746 r. Zmarł 19.08.1831 r. Był żonaty z Jette Hirschel ur. 24.09.1766 r. Po śmierci męża wyprowadziła się ona z Żor 25.09.1831 r. do Mikołowa. Mieli syna Izaaka, ur. 12.01.1801 r., który 9.05.1825 r. przeniósł się do Bierunia.

STAUB David, handlarz, ur. 12.12.1788 r. w Mikołowie, zmarł 18.11.1852 r. Był żonaty z Dorel Wittwer ur. 27.05.1790 r. w Nysie. Ich dzieci to: Selma ur. 4.04.1817 r.; Moses Hirschel ur. 20.06.1819 r.; Charlotte ur. 25.02.1821 r.; Rebeka ur. 12.02.1823 r.; Samuel ur. 10.01.1825 r.; Mayer ur. 10.11.1826 r.; Jöb (Joel) ur. 19.01.1829 r.; Marcus Nathan ur. 6.01.1830 r. Przeprowadzili się do Żor 7.04.1836 r. z Mikołowa.

STAUB Jacob ur. w 1778 r. Z żoną Jettel, ur. w 1785 r., miał dzieci: Josepha ur. 1803 r.; Mendla ur. 1809 r.; Jettel ur. w 1811 r.; Helle ur. w 1813 r.; Selda ur. 1815 r.; Israela ur. w 1817 r. Przeprowadzili się do Żor 16.12.1821 r. z Bierunia.

STAUB Joachim, 18.09.1821 r. wyprowadził się z Żor do Bierunia.

STEIN Jeanette, wdowa, zmarła 26.01.1860 r., w wieku 90 lat.

STEINER Bernhard, szklarz. Żonaty był z Pauline Eichner, ur. w Bieruniu Starym, córką Hirschela i Dorel. Zmarła ona 15.05.1876 r., w wieku 60 lat.

STEINER Bernhard Baruch, kupiec, oberzysta, woźnica, ur. 23.11.1826 r. Ożenił się 21.09.1850 r. z Dorel Loebinger ur. 12.11.1832 r. Z małżeństwa tego były dzieci: Eva ur. 9.04.1851 r.; Julius ur. 15.09.1852 r.; Ernestine ur. 28.03.1854 r.; Lotte ur. 20.03.1855 r.; Jacob ur. 14.07.1856 r., zm. 21.08.1856 r.; Moritz ur. 29.08.1857 r.; Joseph ur. 2.06.1859 r.; Rosalie (Rosel) ur. 7.06.1860 r., zm. 29.07.1860 r.; Berthe ur. 23.05.1861 r.

STEINER Charlotte (rod. też Steiner), wdowa, córka Heinricha i Rosalie Schwirklański. Zmarła 6.01.1892 r., w wieku 75 lat. Jej mężem był Simon Steiner, mistrz szewski. Zgon zgłosiła Jette Steiner.

STEINER Henriette, panna, córka Hirscha i Sary Sprinz. Zmarła 4.12.1911 r., w wieku 85 lat. Zgon zgłosił syn Samuel Steiner, kupiec.

STEINER Jacob, mistrz krawiecki, żonaty z Marie Totzek. Mieli dwoje dzieci: Siegfrieda ur. 25.11.1876 r.; Olgę ur. 25.08.1878 r.

STEINER Jettel, niezamężna, córka Süßmanna i Rosalie. Miała dzieci: Marie ur. 8.02.1850 r., zm. 3.05.1853 r.; Abrahama ur. 19.11.1851 r.; Schmula ur. 15.10.1858 r.

STEINER Marcus ur. 5.05.1809 r. Jego żoną była Rosel Haendler ur. 7.06.1808 r. Przeprowadzili się do Żor 21.09.1835 r. z Krzyżowic k/Żor. Ich dzieci: Johanna ur. 26.02.1835 r.; Nathan ur. 10.01.1837 r., zm. 29.04.1837 r.; Berthe ur. 4.03.1838 r.; Loebel ur. 3.01.1840 r.; Mendel ur. 1.07.1842 r. Z Żor przenieśli się do Sobiszowic k/Gliwic.

STEINER Marcus, handlarz. Zmarł 2.04.1867 r., w wieku 46 lat. Żonaty był z Babette i miał z nią syna Isidora, który zmarł 17.04.1865 r., w wieku 1 roku.

STEINER Mendel, urodzony w Warszowicach, syn Loebela i Evy Preiss. Zmarł 7.07.1880 r., w wieku 82 lat. Zgon zgłosił Josef Steiner. Żonaty był z Babette Tichauer. Mieli córkę Auguste, ur. w Warszowicach, zmarłą 17.02.1889 r., w wieku 20 lat. Niezamężna.

STEINER Pauline, niezamężna. Zmarła 17.12.1925 r., w wieku 72 lata.

STEINER Pauline, córka wdowy Rosalie i Süssmanna. Wyszła za mąż 6.07.1860 r. za rzeźnika Carla Spitzera z Lipnika k/Bielska, lat 38. Miała nieślubną córkę Berthe ur. 8.12.1850 r., zm. 26.01.1852 r.

STEINER Rosel, córka Barucha i Werony. W wieku 33 lat wyszła za mąż 13.03.1875 r. za kupca Izaaka Schaefera, lat 27, syna Lazara i Fanny Neumann z Mikołowa.

STEINER Rosalie (Roshin), panna. Z bliżej nieznanym Jacobem miała córkę Marię ur. 15.01.1876 r., która wyszła za mąż 4.02.1908 r. za mistrza stolarskiego, wdowca Loebela Preissa ur. 22.01.1853 r., syna Jonasa i Seffel Tischner z Piasecznej k/Tarnowskich Gór. Na ślubie był świadkiem Jacob Steiner.

STEINER Simon, krawiec, ur. w 1771 r. Żonaty z Rose Schwirklainski ur. 8.03.1788 r. Z ich związku przyszły na świat dzieci: Abraham ur. 1812 r.; Sorel ur. 20.05.1815 r., wyprowadziła się 22.06.1833 r. do Modrzejowa; Marianne ur. 4.12.1816 r., zm. 21.07.1817 r. na ospę, pochowana w Żorach; Hirschel ur. 8.09.1819 r.; Ernestine (Ester) ur. 30.09.1823 r.; Jette ur. 20.06.1826 r.; Babette ur. 1.09.1829 r.

STEINER Süssmann, kowal. Zmarł 21.07.1853 r. Jego żoną była Rosalie, która zmarła 23.02.1864 r. Mieli dzieci: Jette ur. 20.06.1826 r.; Pauline (Babette) ur. 1.09.1829 r.; Handel, zmarła 17.04.1832 r., w wieku 2 mies.

STEINHAUER Cilly, ur. 2.04.1857 r., córka Jacoba i Dory Schiller. Wyszła za mąż 29.03.1882 r. za mistrza blacharskiego Arona Rosenzweiga ur. 25.04.1859 r., syna Obadja i Hanni Grüns-pahn z Białej k/Bielska.

STERN Abraham, nauczyciel, kupiec. Urodził się 10.10.1810 r. w Pyskowicach, syn Michaela. Przeprowadził się do Żor 2.11.1829 r. z Ruptawy. Był nauczycielem domowym u kupca Labandy. W 1840 r. razem z bratem Nathanem handlował płótnem lnianym oraz miał sklep z art. korzennymi. Należał do utworzonego 19.02.1847 r. związku zapomogowego. Został współwłaścicielem, z Josephem Panofskim, a potem właścicielem młyna parowego. W latach 1856 i 57

oraz 1862-64 stał na czele rady deputowanych (rady miejskiej). W kwietniu 1858 r. Abraham wynajął cegielnię na 6 lat. Od 4.07.1832 r. był żonaty z Nanny Freund ur. 7.05.1810 r., córką rabina Abrahama. Dzieci: Heinrich ur. 12.07.1833 r.; syn wcześniak bez imienia ur. 9.11.1834 r., zmarł; Jettel ur. 26.03.1836 r.; Handel ur. 9.01.1839 r., wyszła za mąż 14.02.1865 r. za kupca Siegmunda (Seliga), też Sterna, lat 30; Ephraim (Efrat) ur. 30.04.1840 r., ukończył na Wielkanoc 1856 r. gimnazjum w Raciborzu, potem studiował na uniwersytecie w Greifswaldzie i w Berlinie. Tam ukończył studia 31.08.1860 r. Został zatwierdzony 24.02.1862 r. jako lekarz, chirurg i położnik. W dniu 2 kwietnia tego roku złożył przysięgę w Rybniku. Dr Stern praktykował w Berlinie; Joseph ur. 22.01.1842 r., ożenił się z Huldą Bohm. Po raz drugi Abraham ożenił się z Berthą Bender ur. w Mysłowicach, córką Marcusa i Rosel Fischer. Zmarła ona 14.05.1885 r., w wieku 66 lat. Z tego małżeństwa były następujące dzieci: Charlotte, w wieku 29 lat wyszła za mąż 24.09.1872 r. za kupca Marcusa Lachmanna, lat 25; Michael ur. 26.07.1848 r., zm. 2.07.1868 r.; Oscar ur. 3.03.1850 r.; Simon, zmarł 21.12.1851 r. (brak wieku); Cecilie ur. 28.04.1852 r., poślubiła 8.12.1878 r. kupca Eduarda Tangendharta ur. 12.04.1838 r., syna Izraela i Johanny Adler z Bielska. Świadcami byli Abraham i Joseph Sternowie; Julius ur. 22.10.1853 r.; Rosalie ur. 2.08.1858 r., wyszła za mąż 5.04.1881 r. za kupca Emila Lindenthala ur. 3.05.1847 r., syna Benny i Marianny Guthmann z Berlina.

STERN Joseph, kupiec, syn Abrahama. Ożenił się 28.11.1870 r. z Huldą Bohm z Brzegu, lat 24, córką inżyniera budowlanego Josepha i Henriette Abraham. Dzieci: Martin ur. 16.01.1872 r.; Gertrud Anni ur. 5.03.1877 r.; Paul Julius ur. 10.05.1878 r.; Arthur ur. 20.06.1879 r., absolwent Gimnazjum Klasycznego w Królewskiej Hucie z 1897 r., studiował we Freiburgu, Monachium i w Berlinie. Z wykształcenia lekarz, specjalista w zakresie neurologii i psychiatrii, w czasie I wojny światowej kierował szpitalem dla żołnierzy nerwowo chorych na skutek przeżyć pod Verdun. Po wojnie dr Stern działał jako psychiatra. W 1939 r. wyjechał do Jerozo-

limy, gdzie został doradcą w szpitalu Bikur-Choilm oraz kierownikiem w Zakładzie Psychiatrycznym w Givat Schaul. W 1963 r. uniwersytet we Freiburgu wręczył mu złoty medal jubileuszowy z okazji 60-lecia jego doktoratu. W 1968 r. dr Arthur Stern wydał swoją autobiografię pt. W zmienionym czasie. Spod jego pióra wyszło też wiele wartościowych artykułów, których zbiór opublikowano z okazji 80. rocznicy urodzin prezydenta Izraela - Szazara. Dr Arthur Stern aktywnie działał w związku David-Jellin-Loge. Data jego śmierci nie jest znana. Wiadomo jednak, że został pochowany w Jerozolimie, na cmentarzu Hamennuchot.

STERN Meyer, kupiec. Ożenił się 15.11.1854 r. z Adelheid Guttmann.

STERN Nathan Joseph, nauczyciel, kupiec, restaurator. Urodził się 11.05.1800 r. w Gliwicach, jako syn Michaela i Handel Bohm. Przeprowadził się do Żor 20.07.1825 r. z Pyskowic. Zmarł 27.08.1879 r. Miał z bratem Abrahamem sklep korzenny i handlował artykułami lnianymi. Był przewodniczącym bractwa pogrzebowego chewra kadisza, wchodził w skład kolegium Związku Synagogałnego. Ożenił się 7.06.1826 r. z Magdalene Borinski ur. 3.10.1806 r. Ślub dał im rabin A. Freund. Zmarła ona 2.01.1848 r. Dzieci: córka ur. 27.09.1826 r., która zaraz po urodzeniu zmarła, pochowana w Żorach; Lotte ur. 27.08.1827 r., zmarła również po urodzeniu; Berthę (Babette) ur. 31.03.1829 r., wyszła za mąż 1.05.1860 r. za nauczyciela Jacoba Gersona; Charlotte (Lotte) ur. 1830 r., poślubiła 17.09.1857 r. Hirschela Bottenbreitera; Jette ur. 13.04.1831 r., zm. 14.10.1832 r. na biegunkę; Ernestine ur. 20.03.1833 r., zm. 10.11.1856 r.; Selig ur. 3.12.1834 r.; Handel ur. 5.11.1836 r., zamężna od 28.08.1869 r., z kupcem Heinrichem Wielmandem z Wrocławia; Abraham ur. 30.03.1838 r.; Heymann ur. 28.12.1839 r.; Jacob ur. 17.12.1840 r.; Nanny ur. 13.04.1846 r., wyszła za mąż 23.05.1876 r. za kupca Bernharda Oppenheima ur. 22.08.1841 r., syna Benjamina i Rose Badt z Berlina.

STERN Oscar, kupiec. Żonaty z Eugenie Rosenthal. Mieli dzieci: Otto ur. 17.02.1888 r., był najwybitniejszą postacią Żor. Ukończył Gimnazjum św. Jana we Wrocławiu w 1906 r., a następnie

studiował chemię na miejscowym uniwersytecie. Oprócz dziesięciu semestrów we Wrocławiu, spędził po jednym semestrze na uniwersytetach we Freiburgu i w Monachium. Pracę doktorską obronił 3.04.1912 r. Potem wyjechał do Pragi, gdzie podjął pracę naukową na stanowisku asystenta u Alberta Einsteina. W 1913 r. wraz z Einsteinem opuścił Pragę i udał się do Zurychu. W tamtejszej Wyższej Szkole Technicznej uzyskał asystenturę i obronił pracę habilitacyjną. W 1915 r. przeniósł się na uniwersytet do Frankfurtu nad Menem, ale wkrótce został zmobilizowany i służył jako szeregowy żołnierz w różnych jednostkach technicznych. Po zakończeniu wojny wrócił do Frankfurtu, gdzie nadal poświęcał się pracy naukowej. W 1921 r. przyjął zaoferowane mu stanowisko profesora fizyki teoretycznej na uniwersytecie w Rostocku. Stamtąd 1.01.1923 r. przeniósł się do Hamburga, gdzie objął stanowisko dyrektora Instytutu Chemii Fizycznej. Po dojściu Hitlera do władzy zdecydował się na początku 1934 r. wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Otrzymał tam stanowisko profesora w The Carnegie Institute of Technology w Pittsburghu. Po przystąpieniu USA do wojny został włączony do prac nad bombą atomową. W 1943 r. otrzymał obywatelstwo amerykańskie i wybrano go laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki. Otrzymał ją za wyznaczenie momentu pola magnetycznego protonu w molekułę wodoru. Wkrótce po zakończeniu wojny przeszedł na emeryturę i osiadł w Berkeley w Kalifornii. Zmarł 17.08.1969 r. na zawał serca. W Żorach urodziła się jeszcze jego siostra Berthe (16.10.1889 r.). Pozostała trójka jego rodzeństwa urodziła się już we Wrocławiu, dokąd w 1892 r. przeniosła się rodzina Sternów. Oskar Stern zmarł 31.01.1919 r. we Wrocławiu.

STERN Siegmund (Selig), kupiec. W dniu 14.02.1865 r. poślubił Handel ur. 9.01.1839 r., córkę Abrahama Sterna. Mieli córkę Nanny ur. 23.12.1869 r., zm. 26.09.1871 r. W latach 1864-1870 Selig był najemcą cegielni miejskiej.

SZAFRAŃSKI Moritz, urodził się w Żorach 4.06.1852 r., syn handlarza Nathana i Rosalie Lefkowitz z Działoszyna.

SÜSSMANN Bernhard, zmarł 13.11.1870 r., w wieku 77 lat.

SÜSSMANN David ur. 3.10.1802 r., syn Israela i wdowy Juditte. Ożenił się 1.09.1824 r. z Rosalie (Handel) Schwirklainski, ur. 8.03.1804 r. Zmarła ona 29.04.1870 r., w wieku 75 lat. Wyprowadzili się do Jessau(?) k/Bytomia. Wrócili do Żor 18.01.1926 r. z Ptakowic k/Tarnowskich Gór. 22.06.1829 r. przenieśli się do Zawiaści k/Orzesza. Wrócili stamtąd 24.06.1829 r. Dzieci: Charlotte ur. 11.01.1826 r., przeniosła się 26.05.1846 r. do Pszczyny; Marcus ur. 28.01.1828 r., zm. 11.08.1829 r.; Hirschel ur. 6.07.1830 r., zm. 13.11.1830 r.; Rebeka ur. 29.01.1832 r., wyszła za mąż 5.10.1858 r. za czeladnika krawieckiego Emanuela Blumenthala z Rybnika, lat 23, syna Moritza; Mariana ur. 3.08.1834 r., zm. 18.08.1834 r. z wycieńczenia; córka ur. 20.11.1835 r., zmarła po kilku godzinach życia.

SÜSSMANN Friederich, kawaler, urodzony w Starej Kuźni k/ Halemby, syn Marcusa i Johanny Badrian ze Świętochłowic, zmarł w Żorach 25.08.1918 r., w wieku 29 lat.

SÜSSMANN Israel, żonaty z Idą Juditt z Solarni, ur. 21.12.1774 r., zmarła 24.05.1857 r. Dzieci: David ur. 3.10.1802 r., ożenił się i wyprowadził do bliżej nieznanej miejscowości Jessau k/Bytomia; Marcus ur. 4.02.1808 r., przeniósł się 12.12.1826 r. do Rogoźnej; Joseph ur. 27.07.1811 r.; Hirschel ur. 8.09.1813 r., odszedł 1.01.1827 r. do Radostowic, a 22.01.1827 r. przeniósł się do Rogoźnej. Przeprowadzili się do Żor 7.11.1822 r. ze Skrzeczkowic. W dniu 22.01.1827 r. owdowiała Juditt wyprowadziła się do Rogoźnej razem z synem Josephem. Wrócili stamtąd 12.11.1827 r. Ostatecznie wyprowadzili się z Żor 3.01.1828 r. do Gogołowej.

SÜSSMANN Joseph ur. 1811 r. Wyprowadził się z Żor 13.05.1830 r. do Radziejowa k/Rybnika. Zmarł w Żorach 21.11.1847 r.

SÜSSMANN Joseph, mistrz krawiecki. W wieku 38 lat ożenił się 13.08.1864 r. z wdową Rosą Singer (rodowe Friedlaender), lat 38.

SÜSSMANN Marcus, syn Jeanette. Wyprowadził się z Żor 10.05.1824 r. do Tychów, w wieku 18 lat.

SÜSSMANN Marcus ur. 4.02.1808 r., syn Juditt. Ożenił się 4.06.1828 r. z Charlotte (Dorel) Freund ur. 7.11.1807 r., córką Hirs-

chela. Ślub dał im rabin A. Freund. Zmarła ona 10.12.1854 r.
Dzieci: Jettel ur. 20.04.1829 r.; Dorel 14.04.1833 r.; Loebel
ur. 26.08.1835 r.

SÜSSMANN Marcus, urodzony w Gogolinie, syn Israela i Edith
(rod. nieznane). Żonaty był z Dorel (rod. też Süssmann).
Owdowiały, zmarł 8.09.1891 r., w wieku 34 lata.

THALER Hermann, kupiec. Był żonaty z Berthą Leipziger, z którą
miał córkę Hedwig ur. 31.08.1886 r.

THILO Carl, dr praw, sędzia. Z żoną Marią Lawenstaedt miał córkę
Margarethe Marie ur. 3.08.1910 r.

TICHAUER Moses, był żonaty z Evą Herzfeld. Ich córka Rosel
(Leira) urodziła się 3.07.1823 r. Wyprowadzili się z Żor
20.08.1823 r. do Mikulczyc k/Tarnowskich Gór lub Makow-
czyc k/Lublińca (zapis słabo czytelny).

TICHAUER Samuel, żonaty z Rosel Bitschowski ur. 1758 r. Mieli
dwójkę dzieci: Aleksandra ur. w 1808 r. i Evę ur. w 1810 r.
Wyprowadzili się z Żor 1.10.1821 r. do Wieszowej k/ Gliwic.
Wrócili do Żor 15.11.1821 r. z Krzyżowic.

TIMENDORFER Heinrich Samuel, kupiec. W wieku 29 lat ożenił się
27.02.1869 r. z Aloine (Eideb) Cohn z Katowic, lat 21, córką
kupca Davida i Handel Hahn z Pszczyny.

TIMENDORF Joseph, piekarz, kupiec. Urodził się 15.08.1812 r., jako
syn Loebela z Izbicka k/Strzelec Opolskich. Przeprowa-
dził się do Żor 2.05.1836 r. ze Strzelec Opolskich. W dniu
5.05.1836 r. ożenił się z Rosel ur. 3.09.1812 r., córką rabina
Abrahama Freunda. Z małżeństwa tego urodziła się Lotte,
która w wieku 27 lat poślubiła 9.09.1865 r. kupca Leopolda
Altmanna z Katowic, lat 24. Był on synem kupca Heyman-
na i Rosalie Sigel z Rybnika.

TIMENDORF Simon, handlarz mąką. Urodzony 14.10.1783 r., zmarł
27.05.1825 r. na zapalenie płuc, pochowany w Żorach. Od
8.05.1805 r. jego żoną była Jeanette Ritter ur. 10.10.1790 r.,
zmarła ona 8.07.1826 r. na apopleksję, pochowana w Żorach.
Przeprowadzili się do Żor 17.10.1817 r. z Rybnika. Dzieci:
Marcus ur. 13.10.1806 r., ożenił się 4.01.1881(?) r. Rosel Berger
i wyprowadził się do Wygody; Raphael ur. 9.09.1808 r.; Mey-

er ur. 17.02.1810 r.; Perla ur. 2.01.1814 r., wyprowadziła się;
Babette ur. 16.08.1816 r., wyprowadziła się do Mikołowa; Ida
Judette ur. 11.07.1819 r., wyprowadziła się do Bintlau(?);
Franzla ur. 18.03.1822 r. wyprowadziła się do Tarnowic.

TOTZEK Siegfried, restaurator. Mieszkał w Żorach ok. 1897 r.

TRAUGOTH Joseph, nauczyciel. Zmarł 7.03.1823 r., w wieku 32 lat
na puchlinę wodną, pochowany w Żorach. Był żonaty od
1.01.1822 r. z Leną Olsauer. Ślub dał im rabin A. Freund.
Mieli córkę Charlotte ur. 18.02.1823 r.

TWOROGER Hermann, szynkarz. Z żoną Jettel Brass miał syna Phi-
lipa ur. 16.10.1860 r.

UNGER Bernhard, adwokat. Urodził się 27.04.1888 r., jako syn Car-
la i Helene Fischer z Mysłowic. Był żonaty od 23.12.1917 r.
z Lotte Panofski ur. 25.11.1895 r., córką Moritza i Gertrud
Epstein. Mieli syna Franza ur. 2.06.1919 r.

WACHSMANN Pincus, dr medycyny, lekarz, urodzony w Żorach.
Został zatwierdzony w 1838 r. jako lekarz i w kwietniu
1839 r. wrócił do Żor. Od 1859 r. był lekarzem komunalnym
i na tym stanowisku dał się poznać jako lekarz biednych.
W 1866 r. powołano go do armii jako lekarza wojskowego.
Po powrocie przeniósł się w czerwcu 1871 r. do Wrocławia
i tam w marcu 1881 r. zmarł w wieku 72 lat. Zgodnie z jego
życzeniem, ciało zostało przetransportowane do Żor i tu
pochowane, przy udziale licznego orszaku pogrzebowego.
W 1848 r. został królem kurkowym. Wchodził też w skład
kolegium Związku Synagogałnego 25.11.1854 r. Żonaty był
z Johanne Laband, która zmarła 23.07.1866 r., w wieku 53 lat.
Ich dziećmi byli: Marie Rosalie, która w wieku 22 lat, wyszła
za mąż 11.11.1867 r. za agenta Lazarusza też Wachsmanna,
lat 31; Oscar ur. 8.02.1849 r., ukończył gimnazjum w Raci-
borzu na św. Michała, potem studiował medycynę w Berli-
nie; Hermann Fedor ur. 10.03.1850 r.; Aleksander Wilhelm
ur. 19.09.1851 r. Drugi raz Pincus ożenił się 3.01.1868 r. z Fan-
ni Friedlaender z Pszczyny.

WALLBACH Simon, nauczyciel prywatny, pochodził z Wrocławia.
Urodzony 20.02.1805 r., był synem Mosesa. Przeprowadził

się do Żor 9.05.1824 r. Stąd przeniósł się 25.05.1825 r. do Ruptawy. Wrócił stamtąd 24.11.1825 r. Uczył religii w szkole żydowskiej. W roku 1828 został wezwany do Opola celem zdania egzaminu nauczycielskiego. Jednak nie stawiał się tam i w dniu 1.09.1830 r. zabroniono mu, pod karą 10 talarów, udzielania jakichkolwiek lekcji. Wyprowadzili się z Żor 27.10.1829 r. do Woszczyc. W roku 1855 był nauczycielem religii mojżeszowej w miejskiej szkole katolickiej. Zmarł 30.04.1867 r. Od 14.12.1825 r. był żonaty z Charlotte Anne Eisner, ur. 1806 r. w Gorzycach, córką Izaaka i Anny Holländer. Ślub dał im rabin A. Freund. Owdowiała, zmarła ona 28.09.1889 r. Mieli dzieci: Jeanette ur. 5.12.1826 r., zmarła niezamężna 19.11.1897 r. Zgon zgłosił Johan Wallbach; Ernestine ur. 2.04.1828 r., wyszła za mąż 12.02.1856 r. za kupca Izaaka Hamera.

WANTENBERGER Izaak, nauczyciel, ur. w 1820 r. Przeprowadził się do Żor 16.11.1836 r. z Chocianowic k/Olesna.

WECHSBER Arthur, kupiec. Urodził się 15.06.1899 r., jako syn Salo i Rosel Miedzwiński.

WECHSELMANN Louis, syn Josepha. Był żonaty od 14.06.1821 r. z Jette Adler, córką Loebela. Ślub dał im rabin A. Freund.

WECHSELMANN Moses, ur. w 1776 r. Z żoną Pauline Helfer, ur. w 1896 r., miał dzieci: Heymanna ur. 1814 r.; Eduarda ur. 1816 r.; Handel ur. 1818 r. Przeprowadzili się do Żor 18.07.1818 r. z Baranowic. W dniu 5.10.1818 r. udali się do Mikołowa. Po 1812 r. mieszkali też w Kleszczowie.

WEICHMANN Izaak, uczeń rzemiosła, ur. w 1818 r. Przeprowadził się do Żor 9.05.1834 r. z Jarząbkowic. Wrócił tam z powrotem 8.05.1835 r.

WEISENBERGER Salomon, żonaty z Rosel Silberstein. Mieli syna Wilhelma, ur. 3.07.1855 r., kupca, który w dniu 21.02.1888 r. poślubił Rebekę Schindler.

WIENER Jacob, przeprowadził się do Żor 14.09.1836 r. z Pyskowic.

WINKLER Babette zmarła 3.10.1853 r., w wieku 106 lat.

- WINKLER Barbara**, wdowa, ur. 8.11.1754 r. Z córką Gittel Steiner ur. 23.04.1789 r., zamieszkałą w Szerokiej, przeprowadziły się do Żor 17.03.1817 r. z Boryni.
- WISNITZ Wolf**, rabin z Gliwic. Zmarł w Żorach 14.01.1823 r., w wieku 65 lat. Przyczyną było zaccadzenie. Pochowany w Żorach.
- WOHL Hanel**, wydana za Johema. Zmarła 9.05.1815 r., w wieku 60 lat. Pochowana w Żorach.
- WOLFF Jacob Raphael Moses** ur. 1812 r. Przeprowadził się do Żor 30.06.1836 r. z Pyskowic. Wrócił tam z powrotem 17.10.1836 r.
- WOLFF Salomon**, nauczyciel. Był żonaty z Rebeką ur. w 1786 r., z którą miał dzieci: Rosel ur. 1811 r.; Zinnerlle (Ziprel) ur. 7.01.1814 r.; Marcus ur. 25.02.1816 r.; Joseph ur. 25.10.1818 r. Wyprowadzili się z Żor 1.03.1819 r. do Wodzisławia Śl.
- WOLFF Simon**, kupiec. Urodzony 1.08.1873 r., był synem Mosesa i Berthy Dinstag. Ożenił się 22.06.1896 r. z Rosalie Leschziner ur. 24.10.1871 r., córką Salomona i Friederike Friedlaender. Ich córka ur. 1.03.1897 r. miała na imię Betty.
- WOLFSOHN Wilhelm**, właściciel gospody. Należał do niego również hotel „Pod Księciem Pruskim”. Żonaty z Julie Frohlich, miał córkę Olgę ur. 24.03.1877 r.
- WOLLENBERG Joseph**, aptekarz. Żonaty z Regine Loebinger. Mieli dwójkę dzieci: Hansa Heinricha ur. 10.05.1893 r.; Margarethe ur. 3.06.1894 r., zm. 4.06.1894 r.
- ZELNICKER Aleksander Wolf**, rabin. Został powołany na ten urząd w roku 1844 r. Niestety, nie działał długo w żorskiej gminie. Zmarł w 1846 r. Był żonaty z Goldine (Goldchen) Herzfeld. Owidowiała, zmarła ona 22.11.1847 r. Ich troje osieroconych dzieci chciało następnego roku wyjechać do jednej z ciotek we Lwowie, jednak tamtejsi krewni nie wyrazili zgody na ich przyjęcie. W archiwum zachowały się dane o dwójce rodzeństwa, które zmarło w Żorach: Fanny, ur. w Warszawie, zmarła niezamężna 24.03.1875 r., w wieku 54 lat; Paul, zmarł 24.04.1873 r., w wieku 32 lat;
- ZIFFER Dorel**, lat 21. Wyszła za mąż 19.11.1868 r. za szewca Louisa (Ludwiga) Sachsa z Bielska, lat 22.

ZIFFER Gabriel, piekarz, szynkarz, ur. 9.05.1790 r. Zmarł owdowiały 16.06.1865 r. Przeprowadził się do Żor z Baranowic, razem z bratem Abrahamem ur. 7.10.1798 r. Gabriel żonaty był z Jeanette Sachs ur. 7.07.1794 r., zm. 30.10.1857 r. Mieli dzieci: Wilhelm ur. 4.09.1811 r., wyprowadził się z Żor 13.05.1824 r. do Pszczyny; Antonie ur. 1813 r.; Samuel ur. 4.12.1815 r.; Handel ur. 15.05.1820 r.; Philipp, zmarł 2.09.1823 r., w wieku 1 roku, pochowany w Żorach. W dniu 29.05.1826 r. wyprowadzili się do Mysłowic.

ZIFFER Ida, lat 21, wyszła za mąż 20.11.1865 r. za handlarza Carla Sachsa z Bielska, lat 21.

ZIFFER Samuel, cukiernik, destylator, ur. w Baranowicach. Syn Gabriela i Jeanette Sachs. Zmarł 26.06.1885 r., w wieku 61 lat. W roku 1848 jego zakład destylacyjny, wyposażony w miedzianą retortę i aparat parowy, wyprodukował 13 wiader wódki, wartości 120 talarów. Żonaty był z Berthą (rod. też Ziffer), z którą miał dzieci: Rosel ur. 12.01.1843 r., wyszła za mąż 5.01.1887 r. za szynkarza, wdowca Arona Baumgarta, syna Meyera i Ernestine Heilberg z Zarzecza; Gustaw, zmarł 5.08.1848 r.; Auguste ur. 14.04.1850 r., poślubiła 27.02.1875 r. kupca Philippa Fridlaendera, lat 26, syna Carla i Berthy Frankel z Pszczyny; Handel ur. 31.08.1852 r., wyszła za mąż 31.05.1882 r. za właściciela gospody Ferdinanda Huterera ur. 17.09.1875 r., syna Eliasa i Elle (rod. nieznanne) z Bielska. Gdy Bertha zmarła 26.12.1854 r. w wieku 32 lat, Samuel ożenił się po raz drugi 22.12.1856 r. z Joanną (Johanną) Handel Freund. Z tego małżeństwa były dzieci: Sophie ur. 26.04.1857 r., zm. 31.08.1857 r.; Hermann Louis ur. 20.07.1858 r.; Albert ur. 11.11.1859 r., ukończył Gimnazjum Fryderyka we Wrocławiu, od 26.04.1879 r. do 18.09.1883 r. studiował medycynę na tamtejszym uniwersytecie, w dniu 17.11.1884 r. otrzymał doktorat z chirurgii, po obronie rozprawy na temat: Przyczynek do patologii i anatomii patologicznej otępienia paralitycznego - Dementia paralytica; Jenny ur. 10.08.1861 r., wyszła za mąż 11.02.1896 r. za owdowiałego kupca Davida Wilde ur. 18.05.1844 r., syna Abrahama i Ernestine; Fanny ur. 11.10.1862 r. zmarła w 1934 r.,

spoczywa na cmentarzu żydowskim w Pszczynie, poślubiła 5.12.1888 r. kupca Paula Peritza Schindlera ur. 9.02.1862 r., syna Jacoba i Pauline Kenigsfeld z Pszczyny (zmarł on 24.09.1941 r. w Pszczynie); Eva ur. 3.01.1864 r., zm. 17.07.1864 r.; Emma ur. 25.10.1865 r., zmarła śmiercią samobójczą 14.07.1893 r.; Bertha ur. 11.04.1867 r.; Gustaw ur. 1.06.1868 r.; Martha ur. 17.11.1869 r., wyszła za mąż 19.09.1894 r. za kupca Hermanna Silbigera ur. 1.12.1867 r., syna Wolfa i Jettel Richter z Chorzowa; Moritz ur. 23.09.1872 r.

ZINNER Marcus, syn Mosesa Eger. Ożenił się 5.11.1821 r. z Nanny (wymieniona bez nazwiska). Ślub dał rabin A. Freund.

ZUCKER Ludwig, dr praw, sędzia, adwokat. Żonaty był z Gertrud Lewy. W dniu 3.06.1915 r. urodził im się martwy syn.

ZWEIG Max, właściciel hotelu. Żonaty z Regine Redlich, miał z nią dwójkę dzieci: Waltera ur. 5.09.1904 r.; Louise (Liesel) ur. 21.03.1907 r.

ZWEIG Salo, destylator, gorzelnik, szynkarz, właściciel hotelu. Urodził się w Oleśnie, syn Marcusa i Amalie Walzer. Zmarł 5.03.1910 r., w wieku 69 lat. W 1888 r. wchodził w skład rady miejskiej. Żonaty był z Friederike Neuländer, urodzoną w Bytomiu, córką Izaaka i Louise Heilborn. Owdowiała, zmarła 20.09.1919 r., w wieku 79 lat. Mieli dzieci: Amalie ur. 20.04.1865 r., zm. 25.03.1866 r.; Joseph ur. 13.10.1866 r., ukończył gimnazjum w Berlinie i tam przez 5 semestrów studiował medycynę, od 30.10.1890 do 21.03.1892 r., kontynuował studia na Uniwersytecie Wrocławskim; Anna ur. 28.06.1868 r., zm. 16.10.1869 r.; Henriette ur. 7.08.1869 r., wyszła za mąż 17.04.1890 r. za Josepha Katschinskiego; Louise ur. 22.05.1872 r., poślubiła 4.06.1895 r. kupca Juliusa Rothsteina ur. 8.05.1865 r., syna Heymanna i Mathilde Warschauer z Wrocławia; Max ur. 18.08.1875 r.



PODSUMOWANIE

Ślady osadnictwa Żydów w Europie środkowo-wschodniej sięgają XII wieku. Jednak masowo przesiedlali się oni z Niemiec do Polski i dalej na wschód od XIV i XV wieku. Kiedy pierwsi Żydzi osiedlili się w Żorach, nie wiadomo. Doszło do tego prawdopodobnie w końcu XV stulecia. Pierwsza wzmianka o nich dotyczy początku XVI wieku. W księdze spraw gruntowych z 1511 r. spotykamy się ze sprzedażą jednej „parceli żydowskiej” przed miastem (w kierunku Folwarków).

Przez następne dwa wieki kroniki milczą na temat obecności wyznawców judaizmu w Żorach. Możemy jedynie przypuszczać, że zamieszkiwali tu do lat sześćdziesiątych XVI wieku. W 1565 r. uchwałą Sejmu Śląskiego wypędzono Żydów z całego Śląska, zezwalając im na osiedlenie się jedynie w dwóch miastach: Białej koło Prudnika i Głogowie. Kolejna więc wiadomość, posiadamy o żorskich Żydach, pochodzi dopiero z 1724 r. Według ksiąg spisowych cło dzierżawił Żyd. Marcus Dawid, w latach 1724 i 1725 dzierżawca cła od mostów i dróg bitych.

W miarę napływu ludności żydowskiej do miasta zaszła konieczność utworzenia własnego ośrodka religijnego. Już w 1727 r. powołano do życia gminę żydowską. W 1784 r. ilość członków gminy wynosiła 121 osób, a w roku 1791 ze 137 Żydów mieszkało w mieście 16 mężczyzn i 18 kobiet. Reszta osiedlona była na przedmieściach (51 mężczyzn i 52 kobiety), które były wolne od podatku. W 1846 r. gmina żydowska osiągnęła swój najwyższy stan osobowy - 542 członków, co przy zaludnieniu Żor wynoszącym 4008 mieszkańców, stanowiło udział w wysokości około 13,5%. Od tego okresu zaznacza się powolny, lecz systematyczny odpływ Żydów z miasta.

W 1784 r. w życiu społeczności żydowskiej nastąpiły wielkie zmiany, bowiem weszło wtedy w życie „Urządzenie generalne Żydów w prowincjach Prus południowych i nowo-wschodnich”. Potem władze pruskie wprowadziły w życie jeszcze dwie ustawy: miejską z 1808 r. i tzw. emancypacyjną z 1812 r. Na ich podstawie ludność żydowska otrzymała m. in. prawa obywatelskie, zrównujące ją z innymi obywatelami

Państwa Pruskiego. W latach 1847 i 1848 władze pruskie wydały kolejne ustawy regulujące życie społeczności żydowskiej i działalność organizacji gminnych. Ostatecznie równouprawnienie Żydom zagwarantowała konstytucja pruska z 1850 r.

Tutejsza gmina żydowska posiadała ogrodzoną, murowaną synagogę z ogrodem i przylegającym do niej domem mieszkalnym krytym gontami oraz jeszcze jeden murowany dom mieszkalny (w którym znajdowała się łaźnia), zwoje Tory i inne przedmioty kultu religijnego potrzebne do odprawiania nabożeństw w synagodze, murowaną rzeźnię, w której sprzedawano mięso z rytualnie ubitego bydła, szopę z karawanem, wreszcie cmentarz ogrodzony murem.

Pisząc o strukturze gminy w Żorach, trzeba jeszcze nadmienić, że swoim zasięgiem obejmowała ona również takie miejscowości, jak Bełk, Bzie, Golasowice, Jarząbkowice, Palowice, Pawłowice i Pielgrzymowice. Razem z Wodzisławiem Śl. i Rybnikiem gmina w Żorach tworzyła okręg synagogałny, który w strukturze administracyjnej kraju odpowiadał powiatowi rybnickiemu. Był on jednym z 38 okręgów bożniczych zorganizowanych w rejencji opolskiej.

Ludność żydowska, choć stanowiła zaledwie niewielką część społeczeństwa Żor, zajmowała jednak ważną pozycję w mieście, zwłaszcza w jego życiu gospodarczym. Na przykład w 1823 r. w mieście było 12 gospód i szynków, z których tylko 1 znajdował się w rękach chrześcijańskich. Do Żydów należała także połowa hoteli. Tradycyjnie wielu z nich utrzymywało się z handlu. Znacznie mniej zajmowało się rzemiosłem. Poważniejsza była rola Żydów w przemyśle, gdyż należały do nich dwa najważniejsze zakłady w mieście - „Huta Pawła” i młyn zbożowy. Inne obiekty przemysłowe, których właścicielami byli Żydzi, to: fabryka mydła i świec, garbarnie, fabryka cygar i rozlewnia wody mineralnej. Przez kilkanaście lat w rękach Żydów znajdowała się cegielnia miejska.

Bardzo liczny był też udział ludności żydowskiej w grupie tzw. wolnych zawodów. Były one reprezentowane przez aptekarzy, sędziów, adwokatów i notariusza. Z dużymi sukcesami, od XIX stulecia, wykonywali również swój zawód żydowscy lekarze. Jednym z nich był dr Samuel Karfunkel, który praktykował w Żorach przez ponad 20 lat. Gdy w styczniu 1882 r. opuszczał Żory, otrzymał od burmistrza dyplom obywatela honorowego.

Pozycja ekonomiczna, osiągnięta przez wielu Żydów żorskich, pozwalała im na odgrywanie znaczącej roli w samorządowym i społecznym życiu miasta. Od wydania pruskiego porządku dla miast w 1808 r. Żydzi byli wybierani na członków magistratu oraz do rady miejskiej. W 1888 r. stanowili oni trzecią część radnych. Również przewodniczący rady był nieraz wybierany spośród radnych izraelskich. Obok zasiadania we władzach miejskich Żydzi żorscy działali również w różnych związkach i stowarzyszeniach.

Szczególną troską i uwagą otaczano w gminie dzieci i młodzież. Prawie od początku jej powstania działała w Żorach szkoła żydowska. Była już wzmiankowana w urbarzu z roku 1750. W 1859 r. trzech nauczycieli uczyło w niej 110 uczniów.

Oprócz kształcenia w placówkach szkolnictwa elementarnego, młodzież żydowska uczęszczała też do szkół średnich i wyższych. Umożliwiła to ustawa z roku 1848, znosząca ograniczenia dla Żydów w dostępie do nauki. Największą popularnością cieszył się Uniwersytet Wrocławski. Wśród 48 studentów żorskich na tym uniwersytecie w latach 1871-1921 było 14 Żydów. Jednym z nich był Otto Stern, który został laureatem Nagrody Nobla za 1943 r.

Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski stan liczebny gminy w Żorach wynosił zaledwie 25 osób, a w roku 1931 społeczność Żydowska stanowiła jedynie 0,6% ogólnej liczby 5.869 mieszkańców. W latach 1922-1924 obowiązki prezesa zarządu gminy pełnił radca sanitarny dr Blumenreich. Po nim prezesem, aż do 1935 r., był hotelarz Maksymilian Zweig. Zagadnienia związane z życiem społeczności żydowskiej w Żorach w okresie międzywojennym są mało znane. Wynika to przede wszystkim z niewielkiej liczebności owej grupy. Spośród społeczności żydowskiej w tym czasie większość zajmowała się handlem lub usługami.

Bezpośrednio z działalnością gospodarczą Żydów związana była propaganda antysemityzmu prowadzona w ówczesnej „Gazecie Żorskiej”. Należy jednak podkreślić niewielką skalę tego zjawiska i łagodny jego przebieg. Większość społeczeństwa nie dostrzegała bowiem w niewielkiej grupce Żydów żadnego zagrożenia i stosunki między mieszkańcami wyznania katolickiego i żydowskiego układały się dobrze.

W 1939 r. liczba członków żydowskiej gminy wyznaniowej w Żorach wynosiła 38 osób. Wobec narastającego zagrożenia wojennego i wybuchu wojny niektórzy z nich opuścili Żory. Z policyjne-

go spisu ludności, przeprowadzonego w grudniu tego roku, wynika, że w Żorach mieszkało wtedy już tylko 10 Żydów. W maju 1940 r. zostali oni wysiedleni z Żor, prawdopodobnie do getta w Będzinie. Stąd trafili do obozu koncentracyjnego KL Auschwitz i tam prawie wszyscy zginęli.

Po usunięciu ludności żydowskiej z Żor zniszczono synagogę i zdevastowano cmentarz, a cenniejsze nagrobki wywieziono. Szczęśliwym trafem ocalały pomniki nagrobne, tzw. macewy. Dziś cmentarz ten jest najstarszym w naszym mieście i jedynym autentycznym dowodem mówiącym o tym, że w Żorach mieszkała społeczność żydowska.



ZUSAMMENFASSUNG

Die ersten Spuren der Ansiedlung der Juden in Mitteleuropa reichen das 12. Jahrhundert. Anfangend vom 14. Jahrhundert, und das ganze 15. Jahrhundert hindurch fand eine massenhafte Umsiedlung der Juden aus Deutschland nach Polen und weiter nach dem Osten statt. Der genaue Zeitpunkt der Ansiedlung der ersten Juden in Żory ist immer noch unbekannt. Dies ist wahrscheinlich zum Ende des 15. Jahrhunderts geschehen. Im Grundbuch aus dem Jahre 1511 sind wir auf einen Vermerk über den Verkauf eines „jüdischen Grundstücks“ vor der Stadt (in Richtung des Meierhofes) gestoßen.

Durch die weiteren zwei Jahrhunderte schweigen die Chroniken zum Thema der Anwesenheit der Bekenner des Judentums in Żory. Man könnte, jedoch, nur vermuten, daß diese Volksgruppe bis in die sechziger Jahre des 16. Jahrhunderts hier ansässig war. Im Jahre 1565 wurden laut Beschluß des schlesischen Sejms (Parlament) die Juden aus dem gesamten Raum Schlesiens vertrieben, indem ihnen die Ansiedlung lediglich in zwei Städten, d.h. in Biała bei Prudnik und in Głogów, gewährt wurde. Eine weitere Mitteilung, welche uns über die Juden aus Żory erreicht hat, stammt erst aus dem Jahre 1724. Nach den Angaben aus den Zählungsbüchern hat ein Jude den gesamten Zoll in Pacht genommen. Sein Name war Marcus David der Pächter des Zolls von Brücken und Schotterstraßen in den Jahren 1724 und 1725.

Im Laufe der Einwanderung der jüdischen Bevölkerung ist es notwendig geworden ein eigenes Religionszentrum zu bilden. Bereits im Jahre 1727 wurde eine jüdische Gemeinde ins Leben berufen. Die Anzahl der Gemeindemitglieder betrug 121 Personen im Jahre 1784, und im Jahre 1791 wohnten von den 137 Juden, 16 Männer und 18 Frauen in der Stadt. Der übrige Teil der jüdischen Gemeinde (51 Männer und 52 Frauen) hat in den Vorstädten seinen Wohnsitz genommen, weil diese Vororte von den Steuern befreit waren. Im Jahre 1846 hat die jüdische Gemeinde ihren höchsten Personenbestand erreicht, d.h. 542 Mitglieder, was bei einer Bevölkerung von Żory in Höhe von 4008 Einwohnern, einen Anteil von zirka 13,5% ausmachte. Seit dieser Zeit wird eine

langsame, aber systematische Abwanderung der Juden aus der Stadt wahrgenommen.

Im Jahre 1784 haben tiefgehende Änderungen im Leben der jüdischen Gemeinschaft stattgefunden, da ja damals das Gesetz der „Allgemeinen Einbürgerung der Juden in den Provinzen von Süd- und Neuostpreußen“ ins Leben berufen wurde. Anschließend haben die preußischen Behörden noch zwei weitere Gesetze in Kraft treten lassen, d.h. das städtische Gesetz aus dem Jahre 1808 und das so genannte Emanzipationsgesetz aus dem Jahre 1812.

Auf deren Grundlage wurden der jüdischen Bevölkerung u.a. die Bürgerrechte zuerkannt, indem diese Volksgruppe den anderen Bürgern des preußischen Staates gleichgesetzt wurde. In den Jahren 1847 und 1848 haben die preußischen Behörden weitere Gesetze verabschiedet, welche das Leben der jüdischen Gemeinschaft und die Aktivitäten der Gemeindeorganisationen regelten. Die endgültige Gleichberechtigung wurde den Juden durch die preußische Verfassung aus dem Jahre 1850 zuerkannt.

Die hiesige jüdische Gemeinde besitzte eine umzäunte, gemauerte Synagoge mit einem Garten und einem an sie mit Dachschindel gedeckten anliegenden Wohnhaus und noch ein weiteres gemauertes Wohnhaus (in welchem sich ein Bad befandete), Thoraballen und andere Gegenstände des Religionskultus, notwendig für die Abhaltung des Gottesdienstes in der Synagoge, eine gemauerte Schlächterei, in welcher das Fleisch des rituell geschlachteten Viehes verkauft wurde, einen Schuppen mit einem Leichenwagen und nicht zuletzt einen mit einer Mauer umzäunten Friedhof.

Über das Gefüge der Gemeinde in Żory schreibend, muss an dieser Stelle auch angedeutet werden, daß die Reichweite dieser Gemeinde ebenfalls solche Ortschaften wie Bełk, Bzie, Golasowice, Jarząbkowice, Palowice und Pielgrzymowice umfasste. Zusammen mit Wodzisław Śląski und Rybnik, bildete die Gemeinde in Żory einen synagogischen Bezirk, welcher in der Verwaltungsstruktur des Landes dem Kreis Rybnik gleich war. Es war einer der 38 Bezirke mit jüdischen Versammlungshäusern, eingerichtet im Regierungsbezirk von Opole.

Die jüdische Bevölkerung, kaum einen geringen Teil der Gesellschaft von Żory darstellend, nahm aber eine hervorragende Stellung in der Stadt ein, insbesondere in deren wirtschaftlichem Leben. Im Jahre 1823 funktionierten in der Stadt 12 Gaststätten und Schenken, von denen lediglich eine in christlichen Händen war. Die Hälfte der Anzahl aller

Hotels gehörte auch den Juden. Traditionsgemäß lebten viele von ihnen vom Handel. Ein bedeutend kleinerer Anteil der jüdischen Bevölkerung befasste sich mit dem Handwerk. Von größerer Bedeutung aber war die Rolle der Juden auf dem Gebiet der Industrie, da ihnen die zwei wichtigsten Betriebe in der Stadt, d.h. die „Huta Pawła“ (Paulshütte) und die Getreidemühle gehörten. Zu den weiteren industriellen Unternehmen, deren Eigentümer Juden waren, zählten die Seifen- und Kerzenfabrik, die Gerbereien, die Zigarrenfabrik und die Flaschenfüllerei von Mineralwasser. Ein Dutzend Jahre befand sich auch die städtische Ziegelei in jüdischen Händen. Eine sehr große Beteiligung der jüdischen Bevölkerung war auch in der Gruppe der sogenannten freien Berufe zu verzeichnen.

Diese Gruppe war durch Apotheker, Richter, Rechtsanwälte und einen Notar vertreten. Mit großem Erfolg haben seit dem 19. Jahrhundert ebenfalls die jüdischen Ärzte ihren Beruf ausgeübt. Einer von ihnen war Dr. Samuel Karfunkel, welcher in Żory über 20 Jahre seine Praxis hatte. Als er im Jahre 1882 Żory verließ wurde ihm das Diplom des Ehrenbürgers durch den Bürgermeister verliehen.

Die einflußreichen wirtschaftlichen Stellungen, welche zahlreiche Juden in Żory erreicht haben, schufen ihnen die Möglichkeit bedeutende Rollen im Selbstverwaltungs- und Gesellschaftsleben der Stadt zu spielen. Seit der Verkündung der preußischen Ordnung für die Städte im Jahre 1808 wurden Juden zum Mitglied der Stadtverwaltung und in den Rat der Stadt gewählt. Im Jahre 1888 stellen sie ein dritten Teil aller Ratsmitglieder dar. Auch der Ratsvorsitzende wurde oftmals aus den Gremien jüdischer Ratsmitglieder gewählt. Außer, daß die Juden einflußreiche Sitze in den Behörden der Stadt einnahmen, waren die Mitglieder dieser alttestamentlichen Glaubensgruppe auch auf der Ebene verschiedener Verbände und Vereine aktiv tätig.

Besondere Sorge wurde in der Gemeinde für die Kinder und die Jugend getragen, denen auch die größte Aufmerksamkeit gewidmet wurde. Fast vom Anfang deren Gründung, war in Żory die jüdische Schule sehr aktiv tätig. Dieser Schule wurde bereits in den Chroniken aus dem Jahre 1750 gedacht. Im Jahre 1859 unterrichteten in dieser Schule drei Lehrer eine Anzahl von 110 Schülern.

Außer der Bildung in den Einrichtungen des Elementarschulwesens, besuchte die jüdische Jugend auch die Mittel- und Hochschulen. Dieser Stand der Dinge wurde durch das Gesetz von 1848 ermöglicht, welches die Einschränkungen der Juden beim Zugang zu der Wissen-

schaft abschaffte. Der größten Popularität erfreute sich die Universität in Wrocław. Von den 48 Studenten aus Żory besuchten diese Universität in den Jahren 1871 – 1921 vierzehn Juden. Einer von ihnen war Otto Stern, dem der Nobelpreis für das Jahr 1943 verliehen wurde.

Nach dem Anschluß Oberschlesiens an den polnischen Staat betrug die Anzahl der Juden der Gemeinde von Żory kaum 25 Personen, und im Jahre 1931 stellte die jüdische Gemeinschaft lediglich einen Anteil von 0,6 % der gesamten Einwohnerzahl von 5,869 dar. In den Jahren 1922 – 1924 bekleidete das Amt des Vorsitzenden des Gemeindevorstands der Sanitätsrat Dr. Blumenreich. Das Amt des Vorsitzenden wurde anschließend durch den Hotelbesitzer Maximilian Zweig übernommen.

Die Probleme in Zusammenhang mit dem Leben der jüdischen Gemeinschaft in der Zwischenkriegszeit sind wenig bekannt. Dies ergibt sich aber, vor allem, aus der geringen Zahlenstärke dieser Volksgruppe. Die Mehrheit der jüdischen Gemeinschaft befasste sich zu dieser Zeit überwiegend mit dem Handelswesen und den Dienstleistungen.

Direkt mit der wirtschaftlichen Tätigkeit der Juden war die durch die ehemalige „Żorer Zeitung“ verbreitete Propaganda des Antisemitismus verbunden. Es ist, jedoch, hervorzuheben, daß diese Erscheinung kein großes Ausmaß annahm und deren Verlauf ein milder war. Die Mehrheit der Gesellschaft empfand nämlich keine Bedrohung seitens der geringen jüdischen Volksgruppe und die Verhältnisse zwischen den Einwohnern katholischen Glaubens und den Juden wickelten sich reibungslos ab.

Im Jahre 1939 betrug die Anzahl der Mitglieder der jüdischen Glaubensgemeinde 38 Personen. Angesichts der anwachsenden Bedrohung des Ausbruchs eines Weltkrieges haben einige Juden Żory verlassen. Aus der polizeilichen Volkszählung, durchgeführt im Dezember des damaligen Jahres, geht hervor, daß in Żory zu dieser Zeit nur noch 10 Juden wohnhaft waren. Im Mai 1940 wurden diese Menschen aus Żory vertrieben und wahrscheinlich im Ghetto in Będzin untergebracht. Von hier aus hat man sie in das Konzentrationslager Auschwitz befördert, wo sie auch fast alle umgekommen sind. Nach der Beseitigung der jüdischen Bevölkerung aus Żory wurde die Synagoge zerstört und der jüdische Friedhof verwüstet. Die mehr wertvollen Grabsteine aber wurden weggeschafft. Durch glücklichen Zufall sind die Grabdenkmäler, die sogenannten Mazewa, dem Verderben entronnen. Heutzutage ist dieser Friedhof die älteste Begräbnisstätte in unserer Stadt und der einzige authentische Nachweis zur Tatsache, daß in Żory einst eine jüdische Gemeinschaft wohnte.



BIBLIOGRAFIA

I. Źródła niepublikowane:

1. ARCHIWALIA:

Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Raciborzu:

- Akta miasta Żor. Nr k. z. 89 (Magistrat zu Sohrau 1765-1922),
- Akta Stanu Cywilnego. Nr k. z. 118 Akta stanu cywilnego gmin żydowskich powiatu rybnickiego 1810-1874 i
- Akta wymiaru sprawiedliwości i notariatów. Nr k. z. 130-132 Kancelarie notariuszy w Żorach - grupa zespołów: Bruno Lewy 1885-1894. Protokoły i rejestry kontraktów,

Centralne Archiwum wojskowe (CAW):

- Akta personalne Dawida Jankiela, sygn. III 7.230,

Urząd Stanu Cywilnego w Żorach:

- Księgi urodzeń, ślubów, zgonów za lata 1874-1938.

2. MASZYNOPISY:

Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach:

- Nerlich E.: Aus der Geschichte der Stadt Sohrau O/S. Dortmund 1972. (Tłum. M. Szymura), Kserokopia udostępniona autorowi,

Urzędu Miasta w Żorach

- Burzan - Adamska A., Góralczyk E.R.: Ewidencja cmentarza żydowskiego w Żorach oraz szczegółowa inwentaryzacja dendrologiczna. Opracowanie Okręgowego Ośrodka Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego w Katowicach, Kserokopia udostępniona autorowi.

3. RELACJE (zebrane przez autora w toku przygotowywania pracy):

- Aharona Getzowa; Gerharda Kubatza; Shaloma Lindenbauma; Erny Mandelbaum: Georga Moshe Panofskiego; Franza Ungera.

II. Publikacje zwarte i artykuły:

Cimała B., Delowicz J., Porwoł P.: Żory. Zarys dziejów. Wypisy, Żory 1994,

Cmentarze żydowskie, Praca zbiorowa pod red. Jerzego Woronczaka, Wrocław 1995,

Delowicz J.: Żory. Ludzie i wydarzenia, Żory 1999,

Deutsch L.: Kronika Gminy synagogałnej w Żorach na Górnym Śląsku, Żory 1992,

Dyba M., Warczok U.: Z dziejów kopalni „Dębieńsko”, Katowice 1988,

Goetzoff P.: Als Schutzhaftjude zehn Wochen in Dachau, „Sinn und Form” 1995, z. 1.,

Greiner P.: Nobliści z Górnego Śląska, Wrocław 1999,

Greiner P.: Otto Stern (1888-1969). Noblista z Żor, Katowice 1994,

Jaworski W.: Żydzi w województwie Śląskim w okresie międzywojennym, Katowice 1991,

Jaworski W.: Żydowskie gminy wyznaniowe w województwie Śląskim (1922-1939), „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1993, nr 1 i 2,

Kameraz - Kos N.: Święta i obyczaje żydowskie, Warszawa 1997,

Kämpfert H.: Otto Stern (1888-1969), Bonn 1988,

Karwat K.: Kirkuty Śląskie, „Dziennik Zachodni”, 1994, nr 196,

Klich A.: Z Żor do Sztokholmu, „Trybuna Śląska”, 1997, nr 28,

Kubatz G.: Niemieckie osobistości, które pochodzą z Żor z Górnego Śląska. [w:] Żory - historia, tradycja. Materiały z sesji popularnonaukowej, Żory 1992,

- Lokaj P., Szulik J.: Otto Stern, „Informator Towarzystwa Miłośników Miasta Żory”, styczeń 1988,
- Łagiewski M.: Macewy mówią, Wrocław 1991,
- Motylerska J.: Żydzi, „Nowa Formacja”, 1995, nr 21,
- Orlik Z.: Żydzi w ziemi pszczyńskiej, „Nowe Echo”, 1995, nr 32 i 33,
- Pasz F.: Żydzi i My w Cieszynie, Cieszyn 1995,
- Piersiakowa E.: Powrót Ottona Sterna, „Dziennik Zachodni”, 1997, nr 216,
- Semik T.: Żydzi Śląscy, „Dziennik Zachodni”, 2001, nr 121,
- Smółka L.: Uniwersytet Wrocławski zapleczem intelektualnym Żor na przełomie XIX i XX wieku. [w:] Żory - historia, tradycja. Materiały z sesji popularnonaukowej, Żory 1992,
- 100 lat Kopalni Węgla Kamiennego „Dębieńsko”, Praca zbiorowa pod red. U. Warczok, R. Ratajczaka, Cz. Woźnicy. Czerwionka-Leszczyny 1998,
- W cieniu skoczowskiej synagogi, Praca zbiorowa pod red. Janusza Spyry, Skoczów 1994,
- Walerjański D., Micor M.: Pamiętajmy o macewach, „Gazeta Wyborcza”, bezpłatny dodatek z 24.02.1997,
- Weltzel A.: Historia miasta Żory na Górnym Śląsku, Żory 1997,
- Wodziński M.: Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII-XVIII wieku, Wrocław 1996,
- Zgrzebnicki J.: Żydowski Kazimierz, Kraków 1994,
- Żbikowski A.: Żydzi, Wrocław 1997,
- Żydowskie gminy wyznaniowe. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Woronczaka, Wrocław 1995,
- Żukowski A.: Żorski kirkut, „Nowiny”, 2000, nr 30,
- Żydzi w Zagłębiu. Praca zbiorowa pod red. J. Przemszy-Zielińskiego, Sosnowiec 1993.

EPJLOG

Oprócz cmentarza, po dawnej gminie żydowskiej w Żorach pozostała również pamięć, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Aby ona nie zaginęła realizowane są w mieście różne inicjatywy. Pierwszą z nich była książka „Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1511-1940”. Zbierane przez autora materiały archiwalne, dokumenty, zdjęcia, wspomnienia, a także relacje ustne i korespondencyjne, pozwoliły na powstanie 182-stronicowej publikacji książkowej opisującej losy społeczności żydowskiej w Żorach na przestrzeni dziejów. Książka ta była drugą pozycją z cyklu wydawniczego TMMŻ „Pamiętam Żory”.

Promocja książki odbyła się 5 czerwca 2002 r. w sali teatralnej Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach, a gościem honorowym tej uroczystości był prof. Szewach Weiss – ówczesny ambasador Izraela w Polsce, który napisał przedmowę do książki.

Na uroczystości byli też m. in. przedstawiciele Gminy Wyznaniowej żydowskiej w Katowicach, Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz prezydent miasta Waldemar Socha, radni,



Uroczysta promocja pierwszego wydania książki w sali widowiskowej MOK-u.
Od lewej: Jan Delowicz, Waldemar Socha - prezydent miasta, Schewach Weiss
- ambasador Izraela w Polsce, Henryk Skupień - prezes TMMŻ (2002)

nauczyciele i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Żorach.

Gospodarze przypomnieli, że z Żor pochodził Otto Stern, żydowski fizyk-noblista. Mówili, że wśród jedenastu śląskich laureatów Nagrody Nobla było aż siedmiu wyznawców judaizmu, że w Żorach przetrwał jedyny kirkut na ziemi rybnicko-wodzisławskiej, a miejscowi działacze zabiegają o jego renowację.

Prof. S. Weiss stwierdził, że publikacja to nie tylko dokument, gdyż książka składa się z części historycznej i biograficznej, w której autor opisał dzieje 600 rodzin, ale także hołd złożony ludziom, którzy niegdyś zamieszkiwali ziemię polskie. *„Cieszę się z tej książki, bo Polska była również naszą Ojczyzną. Niestety, dwa powojenne pokolenia były stracone dla dialogu między naszymi narodami – dodał. – Dobrze, że wszyscy zaczęliśmy wreszcie mówić prawdę, bo prawda zbliża ludzi. Jeśli temu procesowi będą towarzyszyły takie publikacje, dialog między obu narodami z pewnością stanie się łatwiejszy”¹.*

Potem prof. Weiss odpowiadał na pytania dziennikarzy, podpisywał też książki wraz z Janem Delowiczem.

Następnie z miasta był przy tablicy upamiętniającej Otto Sterna, przy mogile uczestników „Marszu Śmierci” oraz na cmentarzu żydowskim.

W tym samym 2002 r. na zlecenie Gminy Żory została wykonana trzytomowa „Dokumentacja konserwatorska cmentarza żydowskiego zlokalizowanego w Żorach przy ulicy Cmentarnej”, przez Pracownię Projektowo-Urbanistyczno-Konserwatorską „ABAKUS” z Chorzowa.

Zawiera ona m. in. 104 karty nagrobków z ich opisami i położeniem na cmentarzu. Dołączony też został do dokumentacji plan cmentarza. Aby ułatwić znalezienie tych nagrobków na terenie nekropolii, pogrupowano je i przyporządkowano do poszczególnych kwater i rzędów. Wyznaczono trzy kwatery. Dwie oddzielone od siebie aleją, w których znajduje się ogółem 17 rzędów, i nagrobki znajdujące się w III kwaterze na tzw. rumowisku. Te nagrobki też ponumerowano, lecz nie zaznaczono ich na planie, ze względu na tymczasowe położenie oraz niekompletność.

1 Elżbieta Piersiakowa, Prawda zbliża ludzi. Dziennik Zachodni. Wydanie lokalne Rybnik nr 130 z 6.06.2002.

W charakterystyce materiału zebranego podczas prac dokumentacyjnych na terenie tej nekropolii czytamy, że „w tekście opisu nagrobka dane identyfikujące zmarłego podają oryginalny tłumaczony zapis, jaki widnieje na nagrobku lub jego prawdopodobne brzmienie. W opisach występuje czasami brak kolejnych wersetów, gdyż trudno było odtworzyć tekst lub datę śmierci z powodu słabej czytelności inskrypcji”².

Ponadto wykonawca dokumentacji postulował m. in. aby wpisać cmentarz do rejestru zabytków województwa śląskiego. Tak się jednak nie stało, natomiast Rada Miasta Żory podjęła w dniu 24.06.2004 r. uchwałę Nr 267/XXII/04 w sprawie nadania cmentarzowi żydowskiemu w Żorach statusu parku kulturowego.

Z kolei w piątek 10 września 2004 roku, w Muzeum Miejskim odbył się „Wieczór kultury żydowskiej”, podczas którego można było bliżej poznać życie i działalność wyznawców Mojżesza w naszym mieście oraz religię, obyczaje i tradycje żydowskie. Imprezę poprzedziła dzień wcześniej projekcja, nagrodzonego Oscarem filmu fabularnego „Nigdzie w Afryce”, która miała miejsce w kinie „Na Starówce”. Nazajutrz rano film ten obejrzała młodzież szkolna. W obu seansach wzięło udział około 350 osób.

Po południu tłum ludzi zebrał się na cmentarzu żydowskim w dzielnicy Kleszczówka. Przyszli popatrzeć na ceremonię odmawiania modlitwy za zmarłych („kadisz”). Prowadził ją Aleksander Moldauer, wiceszef katowickiego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Uczestnicy spotkania najpierw zapalili znicze, a potem modlili się na grobie rabina Wolfa Wisnitza z Gliwic. Zmarł on w Żorach 14.01.1823 r., w wieku 65 lat i tu został pochowany. Modlitwa na żorskim kirkucie była pierwszą od 1938 roku, kiedy odbył się tam ostatni pogrzeb.

Potem w sali wystawowej Muzeum Miejskiego odbył się wernisaż wystawy upamiętniającej nie istniejącą już gminę mojżeszową w Żorach. Przed otwarciem chór młodzieżowy „Voce Segreto”, pod batutą Andrzeja Marcińca, zaśpiewał pieśń żydowską „O’se shalom”. Z kolei Paweł Rerych, nauczyciel ze

2 „Dokumentacja konserwatorska cmentarza żydowskiego zlokalizowanego w Żorach przy ulicy Cmentarnej”, s. 20 i 21. Zbiory Muzeum Miejskiego w Żorach, sygn. KxR/21/1

Szkoły Muzycznej, któremu akompaniował na gitarze Witold Ruszczyński, wykonał na klawirze utwór z musicalu „Skrzypek na dachu”. Następnie odtworzono z płyty CD „Pieśń niewolników” z opery „Nabucco” Giuseppe Verdiego.

Na ekspozycję „Opowieści o żydowskich Żydach” złożyły się pamiątki po gminie żydowskiej. Można też było zobaczyć barwne fotografie cmentarza żydowskiego wykonane przez Marzenę Mazur oraz obrazy namalowane na kirkucie przez uczestników Międzynarodowego Pleneru Malarskiego. Nie zbrakło także dokumentów, zdjęć, książek, czasopism krajowych i zagranicznych znajdujących się w zbiorach Muzeum Miejskiego. Wśród eksponatów znalazły się również obrazy i czasopisma ze zbiorów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce Oddział w Katowicach.

Oprócz tego na wystawie zaprezentowano też judaika ze zbiorów prywatnych Dariusza Walerjańskiego, m. in. pergaminowy zwój Tory z I połowy XIX w.

Dodatkowym elementem wystawy była prezentacja 33 czarno-białych fotografii ilustrujących pielgrzymkę chasydów – ortodoksyjnych Żydów do grobu cadyka Dawida Biedermana w Lelowie koło Koniecpola. Autorami tych zdjęć byli śląscy fotoreporterzy: Tomasz Griessgraber, Roman Koszowski, Arkadiusz Gola i Arek Ławryniec. Fotografie zostały zrobione w styczniu 2002 r.

Po wernisażu, w zapelnionym do ostatniego miejsca westybulu Miejskiego Ośrodka Kultury, odbył się koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu Ireny Urbańskiej oraz trzech klezmerów z krakowskiej dzielnicy Kazimierz.

Na zakończenie wieczoru odbyło się spotkanie „Przy szabasowych świecach”, które rozpoczęło się od zapalenia szabasowych świec. Nie zabrakło na nim tradycyjnych potraw kuchni żydowskiej, m. in. macy, czyli praśnego chleba z mąki, wody i soli przywiezionych z Izraela. Podczas spotkania Elżbieta Fajerman, szefowa oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Katowicach, stwierdziła m. in., że ta uroczystość to piękny gest na drodze polsko-żydowskiego pojednania.

Organizatorami „Wieczoru...”, oprócz Muzeum Miejskiego i Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce Od-

dział w Katowicach, były również Miejski Ośrodek Kultury oraz Wydział Edukacji, Kultury i Sportu UM.

Natomiast od września 2004 roku do października 2005 roku uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki brali udział w realizacji projektu międzynarodowego zatytułowanego „Dziedzictwo kulturowe kształtuje szkołę”. Inicjatorem projektu była niemiecka fundacja „Denkmal aktiv”, która od kilku lat stara się zainteresować młodzież problematyką ochrony zabytków. Oprócz żorskiego liceum, które jako jedyne reprezentowało szkoły ponadgimnazjalne z województwa śląskiego, w projekcie uczestniczyły jeszcze szkoły z Niemiec i Węgier³.

Celem projektu realizowanego przez uczniów ze szkoły w Żorach pod opieką Joanny Lojzy, było zbadanie historii gminy żydowskiej w Żorach, poznanie miejsc związanych z jej działalnością, zebranie informacji na temat znanych obywateli Żor pochodzenia żydowskiego, a także praca na rzecz zabytkowego cmentarza żydowskiego. Opiekunem merytorycznym został Jan Delowicz z Muzeum Miejskiego.

Nawiązano też współpracę z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Katowicach. W trakcie wizyty roboczej przybliżono tam uczniom historię gmin żydowskich na Górnym Śląsku, poczęstowano tradycyjnymi potrawami oraz pokazano czynny cmentarz żydowski w Katowicach. Wizyta pozwoliła uczniom poszerzyć ich dotychczasową wiedzę o społeczności żydowskiej, w sposób bardziej namacalny poznać elementy kultury i wejść w pozornie bezpośredni z nią kontakt. Świadomość istnienia obyczajowych i religijnych różnic przyczyniła się do jeszcze większego zainteresowania życiem i funkcjonowaniem tej społeczności.

W maju 2005 roku młodzież liceum uczestniczyła w plenerze malarskim, który odbył się na cmentarzu żydowskim przy ul. Cmentarnej.

Na podsumowanie projektu, wraz z Muzeum Miejskim w Żorach, zorganizowano wystawę poplenerową w kinie żorskim. Ponadto szkoła była jednym ze sponsorów spektaklu dla młodzieży naszego miasta pod tytułem: „Gdzie jest mój Ho-

3 Joanna Lojza, Dziedzictwo kulturowe kształtuje szkołę. „Kalendarz Żorski 2006”, Żory 2006, s. 155-157.

mel?", czyli przypowieści i songi Lejzorka Rojtszwańca, który odbył się 9 czerwca w kinie „Na Starówce”, w wykonaniu aktora scen krakowskich Tadeusza Kmity.

Zaś 14 czerwca miał miejsce w szkole wykład Dariusza Walerjańskiego na temat „Żydzi na Górnym Śląsku”. Uwieńczeniem pracy nad projektem była wystawa „Dziedzictwo kulturowe kształtuje szkołę”, na której uczniowie, zaangażowani w projekt, przedstawili poszczególne etapy i efekty wspólnych działań.

Efektem całorocznej pracy była wystawa i strona internetowa przybliżająca tematykę judaistyczną, poplenerowa wystawa prac plastycznych uczniów, wykonanych na cmentarzu żydowskim, płyta CD z materiałami dotyczącymi historii Żydów w Żorach, scenariusze lekcji regionalizmu uwzględniających tematykę judaistyczną oraz folder dla turystów przybliżający historię cmentarza żydowskiego⁴.

Uczestnicy projektu otrzymali też certyfikat z niemieckiej fundacji „Denkmal aktiv”, potwierdzający udział w pracach nad międzynarodowym projektem „Dziedzictwo kulturowe kształtuje szkołę”.

W styczniu 2008 r. w żydowskim muzeum otwarto ciekawą wystawę fotograficzną „Cmentarze żydowskie województwa śląskiego”, która trwała do końca lutego. Ekspozycja składała się z 40 fotografii.

Autorem zdjęć był Harald Bem, mieszkaniec Rudy Śląskiej. Wykonał je na cmentarzach w Będzinie, Częstochowie, Gliwicach, Katowicach, Zabrze i Żorach.

Ponadto w gablotach można było zobaczyć książki opisujące niektóre żydowskie nekropolie na Górnym Śląsku, np. w Mikołowie, Żorach, Katowicach, Wielowsi, Skoczowie, a także historie gmin żydowskich m. in. w Wodzisławiu, Cieszynie, Wrocławiu, Zagłębiu Dąbrowskim czy Gliwicach.

Kolejne eksponaty to: trzytomowa dokumentacja konserwatorska cmentarza żydowskiego w Żorach, uchwała Rady Miasta z czerwca 2004 roku o utworzeniu parku kulturowego pn. „Cmentarz żydowski w Żorach”. Tym sposobem nekropolia zyskała sta-

4 I Liceum Ogólnokształcące im. Karola Miarki w Żorach – szkoła z tradycjami. Praca zbiorowa. Żory 2007, s. 78 i 79



tus zabytku podlegającego ochronie. Na wystawie można było też obejrzeć zdjęcia z pobytu na żorskim cmentarzu prof. Sze-wacha Weissa, ambasadora Izraela w Polsce⁵.

Dodatkową atrakcją wernisażu był koncert muzyki klezmer-skiej, którą zaprezentowała Olga Piecha (absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie)⁶.

Na koniec dla wszystkich zwiedzających organizatorzy wernisażu przygotowali projekcję filmu dokumentalnego „Stary cmentarz żydowski we Wrocławiu”, którą obejrzała spora grupa zainteresowanych.

W 2009 r. Żorskie Stowarzyszenie Edukacyjno-Kulturalne zaprojektowało, zorganizowało i przeprowadziło warsztaty pn. „W sercu Europy”, współfinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Zajęcia z młodzieżą trwały od września do listopada 2009 r. i obejmowały cykl czterech spotkań. W tym jedno o Żydach na Śląsku.

Zwieńczeniem warsztatów była publikacja pod red. Jolanty Malczewskiej. Materiały przygotowane zostały przez edukatorów, którzy prowadzili zajęcia z uczniami szkół ponadgimnazjalnych w ramach projektu.

W tym samym roku Zespół Szkół Ogólnokształcących w Żorach, przy współpracy z Muzeum Miejskim, zrealizował pro-

5 (IrS), Cmentarze żydowskie, „Nowiny” nr z 30.01.2008.

6 ks, Spotkanie dwóch światów, „Gazeta Żorska” nr 3 z 15.02.2008.

jekt edukacyjny „Odpowiedzialność wobec historii – pamięć dla przyszłości”, rozpoczęty wraz z rokiem szkolnym 2008/09. Jego celem było upamiętnienie 66. rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim.

Natomiast w następnym roku żorscy muzealnicy kupili książkę „Hizzuk Emunach” (Wzmocnienie wiary) autorstwa Izaaka z Troków. Jest to niemieckie tłumaczenie (z tekstem hebrajskim), opublikowane przez długoletniego rabina żorskiego i nauczyciela religii Dawida Deutscha, który jest pochowany na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Została ona wydana w Żorach w 1873 roku. Ten cenny nabytek dla muzeum został kupiony na aukcji internetowej.

Z kolei Szkoła Podstawowa nr 1, w roku szkolnym 2009/2010 przystąpiła do projektu „Ślady przeszłości – adoptujemy zabytki”, organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Dzieci uczestniczące w tym programie najpierw poznali zabytkowe obiekty w mieście oraz ich historię, a potem zrobiły mapę zabytków. Następnie wybrały jeden zabytek do adopcji. Został nim cmentarz żydowski.

Tam odbyło się spotkanie nauczycieli: Barbary Kordy, Joanny Jośko i Elżbiety Nygi oraz uczniów z Janem Delowiczem, który zapoznał ich z dziejami gminy żydowskiej w naszym mieście oraz historią wybranego przez nich zabytku. Przy współpracy z Urzędem Miasta przeprowadzili jesienne porządki na cmentarzu. Nawiązali też współpracę z ZSO im. Karola Miarki w Żorach. Społeczność ZSO zaprosiła opiekunów i młodzież na uroczyste otwarcie wystawy pt. „Anna Frank – historia na dzień dzisiejszy”. Uczestnicy projektu zwiedzili także wystawę kultury żydowskiej w MOK Żory. Udział w wystawach wzbogacił wiedzę uczniów na temat historii i kultury żydowskiej.

W listopadzie, po uporządkowaniu zebranych materiałów, przesłano projekt do Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Zaś w 2012 odbyła się konferencja naukowa „Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku”, zorganizowana 1 i 2 marca 2012 r. przez Muzeum w Rybniku. Uczestniczył w niej Jan Delowicz, który wygłosił tam referat pt. „Społeczność żydowska w Żorach

na przełomie XIX i XX wieku”. Materiały z tej konferencji znalazły się potem w „Zeszytach Rybnickich” nr 14.

W następnym roku uczniowie z Gimnazjum nr 4 realizowali projekt unijny „Moja pasja – moja przyszłość”. Podczas zajęć „Oswoić historię”, prowadzonych w ramach tego projektu przez nauczycielkę Ewę Sochę, uczniowie poznawali historię zabytkowych cmentarzy w Żorach, w tym także cmentarza żydowskiego. Wzięli udział w wycieczce na teren cmentarza oraz w spotkaniu z pracownikiem Muzeum Miejskiego w Żorach – Janem Delowiczem, autorem książki pt. „Gmina wyznania mojżeszowego w Żorach 1911-1940. Z badań nad historią miasta”. Wykonali też dokumentację zdjęciową, a następnie opracowali zagadnienia w postaci posterów, portfolio oraz prezentacji multimedialnej, które wykorzystano podczas zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych. W tym miejscu trzeba dodać, że prezentacja multimedialna zrobiona przez Żanetę Kąsek i Paulinę Siekierską została potem nagrodzona wyróżnieniem przyznanym przez Towarzystwo Miłośników Miasta Żory.

Rok później gimnazjaliści z tej samej szkoły: Daria Macionczyk, Nikola Michalska, Paweł Orszulik i Marta Teliżyn, uczestniczyli w projekcie i konkursie ogólnopolskim „Na wspólnej ziemi”. Organizator: Fundacja Shalom - 2014.

Praca nad projektem trwała 4 miesiące i stanowiła ogromne wyzwanie. Uczniowie kilkakrotnie spotykali się w szkole oraz na cmentarzu żydowskim ze wspomnianym już Janem Delowiczem, autorem książki o gminie żydowskiej w Żorach. Udostępnił on uczniom wiele materiałów źródłowych, które opracowali na zasadzie porównania obiektów historycznych i współczesnych. Dodatkowo dawne obiekty związane z ludnością żydowską nanieśli na historyczną mapę XIX-wiecznych i współczesnych Żor. Zaproponowali także trasę wycieczki, wyjaśniając nazwy miejscowe i etniczne oraz przedstawiając m. in.: szkołę żydowską, synagogę, Amerykański Młyn Parowy, gospodę Brauera oraz wiele innych obiektów należących do mieszkańców naszego miasta narodowości żydowskiej. W ten sposób powstał „Przewodnik po nieistniejących miejscach żydowskich w Żorach”. Prace wzbogacili o własne przemyślenia i refleksje, a także własnoręcznie wykonane zdjęcia oraz filmy, z których

powstała dojrzała, obszerna i niezwykle wartościowa prezentacja multimedialna zawierająca 37 slajdów.

Ta piękna praca znalazła się co prawda w gronie finalistów, jednak nie laureatów. Szkoła otrzymała od fundacji pozycję książkową „Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po zagładzie”, która wzbogaciła zasoby biblioteki.

Opiekę merytoryczną nad uczniami sprawowała nauczycielka Ewa Socha z Gimnazjum nr 4.

Z kolei w 2015 roku, uczniowie klasy 1c z I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Karola Miarki, wzięli udział w ogólnopolskim projekcie „Szkoła Dialogu”, w ramach którego uczestniczyli w cyklu zajęć z trenerkami tego projektu. Później przygotowali swoje zadanie w ramach projektu „Nieistniejące miasto – Gmina Żydowska w Żorach”, mającego na celu upamiętnienie i znalezienie śladów zamieszkiwania Żydów w naszym mieście.

W tym celu uczniowie spotkali się z Janem Delowiczem, autorem wielu książek i opracowań dotyczących tej tematyki. Ponadto zorganizowali:

- grę miejską – śladami Żydów z Żor,
- przedstawienie teatralne,
- miejską prezentację projektu, połączoną z przeprowadzeniem gry miejskiej i wspólnymi warsztatami tanecznymi.

Za realizację projektu klasa wraz z nauczycielem Agnieszką Krainką otrzymała III miejsce w Ogólnopolskim Przeglądzie Projektów „Forum Dialogu”, na ponad 50 szkół w Polsce! Rozdanie nagród odbyło się w Teatrze Narodowym w Warszawie w marcu 2016 r.

To działanie zaowocowało w postaci I Dni Kultury Żydowskiej w Żorach oraz stroną na facebooku „Nieistniejące miasto – Gmina Żydowska w Żorach”, która na koniec kwietnia 2017 r. miała 700 polubień, a uczestnicy projektu cały czas coś ciekawego na nią „wrzucają”.

A teraz kilka zdań o wspomnianych wyżej I Dniach Kultury Żydowskiej w Żorach „Przywrócić Pamięci”. Impreza odbyła się w 2016 r. z okazji święta żydowskiego Rosz ha-szana (Nowy Rok), a dziś jest już imprezą cykliczną.

Razem z pomysłodawcą i organizatorką tego przedsięwzięcia, Agnieszką Krainką, projekt realizowała Natalia Wilczek

i uczniowie z Koła „Dialog naszej szkoły” (I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi i I Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi im. K. Miarki w Żorach).

W pierwszym dniu (3 października), po uroczystym otwarciu Dni, zaprezentowano w kinie „Na Starówce” uczniom liceów i gimnazjów film „Pociąg życia”. Potem o różnych aspektach polsko-żydowskich mówił ks. proboszcz Stanisław Gańczorz, a o stosunkach polsko-izraelskich powiedział młodzieży Alex Dancyg z Izraela, który z Polski wyjechał w 1968 r. Z kolei Jan Delowicz przybliżył dzieje żorskich Żydów. Na zakończenie pierwszego dnia, o godzinie 19.00 jeszcze raz w kinie „Na Starówce” pokazano film „Pociąg życia”.

Drugi dzień rozpoczął się od projekcji filmu „Biegnij chłopcze, biegnij” dla uczniów liceów i III klas gimnazjów. Potem w Miejskim Ośrodku Kultury odbyły się warsztaty tańca dla uczniów szkół podstawowych, a dla pozostałej młodzieży warsztaty kultury, religii i jidysz. O godzinie 15,00 rozpoczęła się projekcja dwóch filmów: „Siedmiu Żydów z naszej klasy” i „Świadkowie”. Drugi dzień zakończył się koncertem Urszuli Makosz z zespołem muzycznym.



W czasie obu dni, w przerwach odbywały się liczne konkursy oraz występy kabaretu ze scenkami opartymi na humorze żydowskim (szmonces).

W następnym, 2017 roku, przed siedzibą Muzeum Miejskiego w Żorach odsłonięty został wyjątkowy posąg, upamiętniający Stefanie Zweig - związaną z naszym miastem niemiecko-żydowską pisarkę, autorkę m. in. powieści „Nigdzie w Afryce”, która doczekała się nagrodzonej Oscarem ekranizacji.



Uroczystość jego odsłonięcia odbyła się 25 maja. Oprócz przedstawicieli władz miasta, z Waldemarem Sochą – Prezydentem Miasta na czele, w wydarzeniu wziął udział także Walter Zweig - bratanek pisarki.

Upamiętniający Stefanie Zweig posąg został wykonany w Burkina Faso, a cały projekt nadzorował Oussman Ilboudo. Nad dziełem pracowało łącznie 12 artystów, którym przewodził Ablassi Derme. Zmaterializowali oni scenkę z Afryki, której bohaterką jest młodziutka Stefania i afrykański boy Owuor. Pomnik zaprojektowała żorska artystka, Anna Bodzek-Sikora.

Składa się on z czterech elementów, a inspiracją do jego stworzenia była scena z filmu pt. „Nigdzie w Afryce”, w której młoda Stefanie Zweig idzie do szkoły. Warto podkreślić, że projekt posągu został skonsultowany z samą pisarką, podczas wizyty delegacji żorskiego muzeum w rodzinnym domu Zweigów w niemieckim Frankfurt w 2013 roku.

Zaszczyt przecięcia wstęgi opasującej pomnik przypadł Walterowi Zweigowi i prezydentowi Waldemarowi Socha. Pod nim

wkopano kapsułę czasu, która zawiera m. in. egzemplarz „Nowin” z artykułem poświęconym całemu przedsięwzięciu.

Również w maju rozpoczął się w Miejskiej Bibliotece Publicznej cykl zajęć dla młodzieży „O Żydach i Żydówkach”, pod patronatem Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i Fundacji Humanity in Action Polska.

W trakcie spotkań młodzież miała okazję poznać święta i tradycje żydowskie. Na początku młodzież wypisała na tablicy skojarzenia na temat Żydów i judaizmu. Okazało się, że większości młodych ludzi te dwa pojęcia kojarzą się głównie z tragedią Holokaustu i wojną. Pojawiły się też stereotypy dotyczące bogactwa, uczciwości czy wyglądu. Zaproponowane stwierdzenia zostały pokrótce omówione i skonfrontowane z faktami. Znaczna ich część była sporym zaskoczeniem dla słuchaczy. Obraz współczesnych Żydów uzupełniły też wspomnienia jednej z bibliotekarek z pobytu u współczesnych ortodoksyjnych Żydów w Stanach Zjednoczonych. Ostatecznemu rozprawieniu się ze stereotypem służyło wspólne malowanie Żyda.

Kluczową częścią spotkań było poznanie wybranych świąt żydowskich: Jom Kipur, Rosz Ha-szana, Sukot, Purim. Podzielni na grupy, uczestnicy zajęć musieli opracować najważniejsze informacje i zwyczaje dotyczące danego święta, a następnie zaprezentować je pozostałym. Utrwaleniu informacji służyły też zadania praktyczne związane ze zwyczajami towarzyszącymi poszczególnym świętom, takie jak: tworzenie listu z przeprosinami (Jom Kipur), maski (Purim), listy postanowień na 365 dni (Rosz Ha-szana) oraz budowa szałasów (Sukot).

W ramach świętowania, każde ze spotkań zostało zwieńczone małym poczęstunkiem składającym się z tradycyjnych żydowskich przekąsek takich jak humus, maca, chałwa i chałka.

Podsumowaniem całego cyklu było spotkanie z Janem Delowiczem, pracownikiem Muzeum Miejskiego w Żorach, na temat dziejów społeczności żydowskiej w Żorach, w trakcie którego czytelnicy biblioteki mogli poznać sylwetki dawnych mieszkańców Żor, historię budynków, w których mieszkali, a nawet kilka ciekawych anegdot z ich życia. Nie zabrakło na nim poczęstunku z tradycyjnych potraw żydowskich oraz muzyki klezmerskiej.

Tematyka spotkań zainteresowała zarówno starszych jak i młodszych uczestników cyklu, z pewnością więc zasługuje na rozszerzenie⁷.



7 Magdalena Smyczek, O Żydach i Żydówkach w żorskiej bibliotece, „Kalendarz Żorski 2018”, Żory 2018, s. 157 i 158.

SPIS TREŚCI

Słowo autora	5
Przedmowa do pierwszego wydania	9
Powstanie i rozwój gminy	11
Synagoga.....	26
Szkoła, nauczyciele i uczniowie	37
Życie codzienne	52
Żydzi we władzach miejskich i organizacjach społecznych	61
Na polskim górnym śląsku	64
1939.....	73
Cmentarz.....	78
Imiona	97
593 rodziny.....	146
Podsumowanie	247
Zusammenfassung	251
Bibliografia.....	255
Epilog.....	258